

03674



BIBLIOTEKA
IZBY PRZE-
MYSŁOWO-
HANDLOWEJ
W KRAKOWIE

L:l.

Šp. L.in.2759.



BIBLIOTEKA IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W KRAKOWIE

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE XXVIII.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI I Z PUBLICZNYCH
POSIEDZEŃ IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE
ROCZNIK XVIII.

za rok 1912.



KRAKÓW
NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Z DRUKARNI EUGEN. I DRA KAZIM. KOZIAŃSKICH
1913.

SPRAWOZDANIE

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie oddaje niniejszem w ręce krajowej publiczności ósmnasty z rzędu rocznik sprawozdań Izby, obejmujący rok 1912.

Rocznik ten zastosowany jest w rozkładzie do poprzednich wydawnictw Izby.

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej:

Prezydent:

Jan Kanty Federowicz.

Sekretarz:

Dr. Artur Benis.

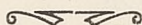
SESYA I.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO KONSTITUUJĄCEGO POSIEDZENIA
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 9 STYCZNIA 1912.



PORZĄDEK DZIENNY:

	Strona
I. Ukonstytuowanie się Izby	4
II. Wybór prezydenta, wiceprezydenta, delegata Izby do prezydyum oraz skarbnika	5
III. Wybór komisji	6
IV. Wnioski i interpelacje	10

Obecni :

Dr Adam Fedorowicz, c. k. Radca Dworu i Delegat J. E
Ministra handlu.

Członkowie Izby :

Bazes Gustaw Gerson	Kaden Dr Gustaw
Blumenfeld Adolf	Liban Bernard
Bincer Dawid	Mendelsburg Zygmunt
Bober Jakób	Peroś Jan
Dattner Maurycy	Resch Zygmunt
Ehrenpreis Maksymilian	Rimler Henryk
Epstein Juliusz	Rosenberg Ludwik
Epstein Tadeusz	Schmeja Maksymilian
Falter Adolf	Schwanenfeld Leon
Fedorowicz Jan Kanty	Stawiarski Waleryan
Friedmann Eliasch Hirsch	Szancer Alfred
Götz bar. Jan Okocimski	Szarski Dr. Henryk
Halski Ludwik	Wachtel Bernard
Holzer Zygmunt	Zieleniewski Edmund
Jawornicki Józef	Zins Dawid
Judkiewicz Jakób	Zipser Erwin

Ze strony biura :

Szef biura: Dr Artur Benis
Wicesekretarz: Dr Bruno Josefert
Wicesekretarz: Dr Rudolf Beres.

Nieobecność usprawiedliwili :

Kamsler Herman
Kroo Herman
Schimitzek Antoni.

Nieobecni:

Holzer Izak

Uderski Edward

Wasserberg Norbert.

Początek o godzinie 4-ej po południu.

I. Ukonstytuowanie się Izby.

Delegat J. E. Ministra handlu, Radca Dworu
Dr Federowicz wita obecnych i otwiera posiedzenie.

Szef biura Dr Benis przedstawia wynik wyborów
uzupełniających do Izby handlowej i przemysłowej
w Krakowie, odbytych w dniach 14. i 15. grudnia 1911:

Wybranymi zostali

w Sekcyi handlowej

Ciało wyborcze I.

Blumenfeld Adolf, Kraków

Bober Jakób „

Federowicz Jan Kanty „

Halski Ludwik „

Holzer Zygmunt „

Szancer Alfred „

Ciało wyborcze II.

Bincer Dawid, Kraków

Resch Zygmunt „

Ciało wyborcze III.

Bazes Gustaw Gerson, Kraków

Wasserberg Norbert „

W sekcji przemysłowej

Ciało wyborcze I.

Dattner Maurycy, Kraków
 Epstein Tadeusz „
 Stawiarski Waleryan, Lipinki

Ciało wyborcze II.

Falter Adolf, Kraków
 Kaden Dr. Gustaw „
 Schmeja Maksymilian, Biała.

Ciało wyborcze III.

Peroś Jan, Kraków
 Rosenberg Ludwik, Kraków
 Schwanenfeld Leon, Tarnów.

Wszyscy wymienieni przyjęli wybór do Izby.
 Przeciw wyborom nie został wniesiony protest.

II. Wybór prezydenta, wiceprezydenta, delegata Izby do prezydium oraz skarbnika.

Na wezwanie komisarza rządowego obejmuje przewodnictwo najstarszy wiekiem członek Izby Juliusz Epstein, który wzywa obecnych do przeprowadzenia wyboru prezydenta Izby, powołując na skrutatorów pp. Maksymiliana Ehrenpreisa i posła Edmunda Zieleniewskiego.

Wybór odbywa się kartkami w obecności 29 członków Izby.

Na 29 głosujących otrzymał p. Maurycy Dattner głosów 28, jedna kartka czysta.

Wybrany został p. Maurycy Dattner.

Nowo obrany prezydent dziękując za wybór i wita serdecznie dawnych oraz nowych członków Izby.

Mowca zapewnia, iż strzedz będzie i nadal godności Izby i prosi członków o pomoc przy wspólnej pracy dla dobra kraju i społeczeństwa. (Oklaski)

Prezydent zarządza wybór wiceprezydenta Izby, zapraszając na skrutatorów tych samych panów.

Głosowanie odbywa się kartkami i daje następujący wynik:

Na 30 obecnych oddano 28 głosów na pos. Jana Kantego Federowicza, dwie kartki puste.

Wybrany wiceprez. pos Jan Kanty Federowicz dziękuje za wybór i składa zapewnienie, że będzie i nadal wedle sił i możliwości pracował dla dobra Izby.

Przy wyborze delegat^a Izby do prezydium padło na 30 głosujących, 28 głosów na p. Tadeusza Epsteina, 2 kartki oddano czyste.

Wybrany delegatem p. Tadeusz Epstein dziękuje za wybór.

Wybór skarbnika Izby odbył się na wniosek p. radcy Blumenfelda przez aklamacyę.

Wybranym został ponownie p. Józef Jawornicki.

III. Wybór komisji.

Przewodniczący wzywa Izbę do wyboru członków komisji prezydyalnej, budżetowej, komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych, komisji połączonych sekcji, komisji dla komunikacji kolejowych i wodnych oraz komisji zarządu gmachu.

Na wniosek pos. Edm. Zieleniewskiego uchwała Izba następujący skład komisji:

Komisya prezydyalna.

Bazes Gustaw
 Ehrenpreis Maksymilian
 Judkiewicz Jakób
 Kaden Dr. Gustaw
 Kamsler Herman
 Mendelsburg Zygmunt
 Szarski Dr. Henryk
 Uderski inż. Edward

Komisya budżetowa.

Bazes Gustaw
 Blumenfeld Adolf
 Halski Ludwik
 Holzer Zygmunt
 Jawornicki Józef
 Kroo Herman
 Mendelsburg Zygmunt
 Rosenberg Ludwik
 Szancer Alfred
 Szarski Dr. Henryk
 Wachtel Bernard
 Wasserberg Norbert

Komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

Bazes Gustaw
 Bober Jakób
 Jawornicki Józef
 Szarski Dr. Henryk

Komisya połączonych sekcji.

Bazes Gustaw
 Bincer Dawid
 Blumenfeld Adolf
 Ehrenpreis Maksymilian
 Epstein Juliusz
 Falter Adolf
 Friedmann Elias Hirsch
 Halski Ludwik
 Holzer Zygmunt
 Jawornicki Józef
 Judkiewicz Jakób
 Kaden Dr. Gustaw
 Kamsler Herman
 Kroo Herman

Mendelsburg Zygmunt
 Peroś Jan
 Resch Zygmunt
 Rimler Henryk
 Rosenberg Ludwik
 Stawiarski Waleryan
 Szarski Dr. Henryk
 Uderski inż. Edward
 Wachtel Bernard
 Wasserberg Norbert
 Zieleniewski Edmund

Komisya dla komunikacji kolejowych i wodnych.

Epstein Juliusz
 Götz baron Jan Okocimski
 Holzer Izak
 Judkiewicz Jakób
 Liban Bernard
 Peroś Jan
 Resch Zygmunt
 Schimitzek Antoni
 Schwanefeld Leon
 Uderski inż. Edward
 Wachtel Bernard
 Zieleniewski Edmund

Komisya zarządu gmachu Izby.

Bazes Gustaw
 Judkiewicz Jakób
 Peroś Jan
 Uderski inż. Edward
 Wachtel Bernard.

Przewodniczący podaje wkońcu do wiadomości, iż w myśl regulaminu Izby należą do sekcji handlowej wszyscy członkowie wybrani w sekcji handlowej, do sekcji przemysłowej wszyscy członkowie, wybrani w tej sekcji.

Wedle obecnego stanu wchodzi w skład **sekcji handlowej**:

Bazes Gustaw
Bincer Dawid
Blumenfeld Adolf
Bober Jakób
Epstein Juliusz
Federowicz Jan Kanty
Friedmann Elias Hirsch
Halski Ludwik
Holzer Izak
Holzer Zygmunt
Jawornicki Józef
Kroo Herman
Mendelsburg Zygmunt
Resch Zygmunt
Szancer Alfred
Szarski Dr. Henryk
Wachtel Bernard
Wasserberg Norbert
Zins Dawid.

Do sekcji przemysłowej należą:

Dattner Maurycy
Ehrenpreis Maksymilian
Epstein Tadeusz
Falter Adolf
Götz baron Jan Okocimski
Judkiewicz Jakób
Kaden Dr. Gustaw
Kamsler Herman
Liban Bernard
Peroś Jan
Rimler Henryk
Rosenberg Ludwik
Schimitzek Antoni
Schmeja Maksymilian

Schwanenfeld Leon
 Stawiarski Leon
 Uderski inż. Edward
 Zipser Erwin.

Do wszystkich komisji należą członkowie prezydium a mianowicie pp. prezydent, wiceprezydent oraz delegat Izby do prezydium.

IV. Wnioski i interpelacje.

IV. Członek Izby Zygmunt Resch wskazuje na przykład innych Izb, które starając się o coraz lepsze ukształtowanie stosunków pomiędzy pracodawcami a personelem, zajęтым w handlu, rękodzielnictwie i przemyśle, zaprowadziły u siebie instytucję odznaczeń dla współpracowników przedsiębiorstw prywatnych, którzy dłuższy okres czasu spędzili na wzorowej służbie u jednego pracodawcy.

Mowca korzysta z ukonstytuowania się nowej Izby, aby poruszyć sprawę tę w Izbie krakowskiej i podnosi, że proponowany sposób odznaczania wiernej, długoletniej służby urzędników i robotników, zajętych w handlu, przemyśle oraz rękodzielnictwie, przynieść może także i w naszych stosunkach bardzo korzystne rezultaty.

Mowca zgłasza wniosek następującej treści:

„Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie uchwała wprowadzić instytucję odznaczeń dla współpracowników przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rękodzielnictwa, którzy spędzili dłuższy okres czasu na wzorowej służbie u jednego pracodawcy, względnie w jednym zakładzie“.

Pod względem formalnym proponuje mowca przekazanie tego wniosku specjalnej komisji, złożonej z 5-ciu członków, która przygotowuje szczegółowe propozycje na plenum Izby.

Izba uchwała wniosek r. Rescha, poczem na propozycję p. r. Mendelsburga powołani zostali w skład komisji pp. :

Bazes Gustaw
Blumenfeld Adolf
Halski Ludwik
Kaden Dr. Gustaw
Resch Zygmunt.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamyka przewodniczący posiedzenie o godzinie 5-ej popołudniu.

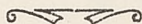
SESYA II.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 6 LUTEGO 1912.



PORZĄDEK DZIENNY:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Sprawozdanie z czynności biura za czas od dnia 1-go stycznia 1912.
- III. Propozycje na asesorów handlowych dla c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu i Tarnowie.
- IV. Zamknięcie rachunków Izby za rok 1910.
- V. Wnioski prezydium w sprawie poborów urzędników Izby.
- VI. Projekt budżetu Izby na rok 1912.
- VII. Koncesjonowanie przemysłowej przeróbki spirytusu.
- VIII. Wnioski i interpelacje.

Obecni:

1. Prezydent: Dattner Maurycy,
2. Wiceprezydent: Federowicz Jan Kanty,

Członkowie

- | | | |
|----------------------------|-----------------------------|----------------------|
| z sekcji handlowej: | | 16. Wachtel Bernard, |
| 3. Bazes Gustaw Gerson, | 17. Wasserberg Norbert, | |
| 4. Bincer Dawid, | 18. Zins Dawid, | |
| 5. Blumenfeld Adolf, | z sekcji przemysłowej: | |
| 6. Bober Jakób, | 19. Ehrenpreis Maksymilian, | |
| 7. Epstein Juliusz, | 20. Judkiewicz Jakób, | |
| 8. Friedmann Elias Hirsch, | 21. Kaden Dr Gustaw, | |
| 9. Halski Ludwik, | 22. Peroś Jan, | |
| 10. Jawornicki Józef, | 23. Rosenberg Ludwik, | |
| 11. Kroo Herman, | 24. Schimitzek Antoni, | |
| 12. Mendelsburg Zygmunt, | 25. Schwanenfeld Leon, | |
| 13. Resch Zygmunt, | 26. Uderski Edward, | |
| 14. Szancer Alfred, | 27. Zieleniewski Edmund, | |
| 15. Szarski Dr. Henryk, | 28. Zipser Erwin. | |

Ze strony biura:

- Szef biura: Dr. Artur Benis,
 Wicesekretarze: Dr. Bruno Josefert,
 Dr. Rudolf Beres.

Nieobecność usprawiedliwili:

- | | |
|-------------------|------------------------------|
| 29. Falter Adolf, | 30. Götz bar. Jan Okocimski, |
|-------------------|------------------------------|

Nieobecni:

- | | |
|--------------------------|--------------------------|
| 31. Epstein Tadeusz, | 34. Liban Bernard, |
| 32. Holzer Zygmunt, | 35. Rimler Henryk, |
| 33. Kamsler Herman, | 36. Schmeja Maksymilian, |
| 37. Stawiarski Waleryan. | |

Przewodniczący prez. Maurycy Dattner konstatuje komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 4-tej popołudniu.

Wspomnienie pośmiertne.

Przewodniczący: Z grona członków Izby zabrała śmierć wieloletniego naszego kolegę b. p. Izaka Holzera.

Zmarły należał do składu Izby od roku 1881 i brał żywy udział w jej pracach. Pamięć Jego zachowaną będzie trwale w sercach naszych.

Szanowni Panowie przez powstanie z miejsc dali wyraz swemu żalowi i pozwolą, że manifestacya ta zamieszczoną będzie w protokołach Izby.

I. Sprawozdanie Prezydium.

Kanały.

Przewodniczący: „Ostatnie tygodnie przyniosły nam wielkie zadośćuczynienie.

Po długich latach walki i bezskutecznego oczekiwania zapewnionem wreszcie zostało wielkie dzieło budowy dróg wodnych. Byliśmy świadkami uroczystego rozpoczęcia robót na części kanałowej pomiędzy Krakowem a Granicą śląską, a udział reprezentantów rządu i najwybitniejszych przedstawicieli Koła Polskiego, stanowi dla nas dostateczną gwarancję, że budowa kanału przeprowadzona zostanie w rozmiarach przez nas żądanych.

Zwycięstwo nasze w tej niesłychanie doniosłej kwestyi ekonomicznej napelnia nas otuchą na przyszłość. Mamy bowiem nadzieję, że tak jak w sprawie kanału, tak też w innych wielkich sprawach gospodarczych, pójdzie

z nami do wspólnej pracy jednogodna opinia społeczeństwa, energiczne wystąpienie naszej reprezentacji parlamentarnej i pomoc zastępców naszych w Radzie korony.

Dla krakowskiej Izby handlowej, która stawała zawsze w pierwszym szeregu walczących o kanały, jest dzisiejszy rezultat tej sprawy bardzo cennym i wynagradza nas za długoletnie trudy i pracę.

Telefony.

Z prawdziwego długu wdzięczności uiścić się musimy wobec Ministerstwa handlu, a specjalnie wobec kierownika departamentu telefonicznego radcy dworu Bartha, za przeprowadzenie w naszym mieście telefonów automatycznych.

Kraków należy dziś do rzędu niewielu miast na kontynencie, które poszczycić się mogą tym doskonałym systemem telefonów.

Szanowni Panowie zgodzą się, że prześlemy imieniem Izby radcy dworu Barthowi podziękowanie za dostarczenie naszemu miastu telefonicznej komunikacji w tak dogodnej formie. Podobne podziękowania otrzymał kierownik departamentu telefonicznego także z innych miast, które system ten otrzymały.

Dzięki energicznej interwencji galicyjskich posłów zyskał dalej rząd dostateczne środki na dalsze inwestycje telefoniczne. W pierwszym rządzie skorzysta z tych kredytów Kraków, który uzyska w ciągu przyszłego sezonu budowlanego rozszerzenie centrali oraz większą ilość przewodów kablowych.

Reforma podatków dochodowych.

Jak Szanownym Panom wiadomo, zaniepokojone zostały sfery gospodarcze w zeszłym roku nowymi projektami rządu w sprawie podatków dochodowych.

Wówczas udała się do ministra skarbu Dra Bilińskiego deputacya prezydentów Izb handlowych, która domagała się szeregu zmian w przedłożeniu rządowym.

Pewne postulaty, przedstawione przez usta zesłorocznej deputacyi, zostały w nowem przedłożeniu uwzględnione. Został jednak jeszcze szereg kwestyi do załatwienia.

Kroki nasze musiały być świeżo podjęte, zwłaszcza wobec zriany w ministerstwie skarbu oraz wobec przygotowań do nowego przedłożenia rządowego w tej kwestyi.

Życzenia handlu i przemysłu, zwracające się zwłaszcza przeciw obostrzeniom i drobnostkowym utrudnieniom w traktowaniu podatkowem przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, zostały też wczoraj drogą deputacyi przedłożone Ekscelencyi Drowi Zaleskiemu. W deputacyi tej miałem zaszczyt wziąć udział w zastępstwie Świątnej Izby.

Ubezpieczenia.

W nie mniejszym stopniu od innych prowincyi państwa jesteśmy interesowani w przygotowaniu noweli do obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu pensyjnem.

Również posiada dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych naszego kraju niezwykle doniosłe znaczenie projekt ustawy o ubezpieczeniu socyalnem.

W obronie interesów naszego świata gospodarczego wypadnie nam współdziałać przy obradach nad obiema sprawami, zwłaszcza zaś domagać się uprzedniego zapewnienia środków na cele ubezpieczenia socyalnego, gdyż obecny projekt obciąża zbyt ciężko pracodawców handlowych i przemysłowych, nie zapewniając równocześnie kołom ubezpieczonych spodziewanych korzyści.

Sprawy taryfowe.

W imieniu austriackich Izb handlowych, reprezentowanych w handlowo-politycznej Centrali, wygotowała Izba nasza referat o wydaniu nowego dodatku I. do międzynarodowej umowy o przewozie towarów kolejami żelaznemi.

Referat ten był wczoraj przedmiotem obrad w ministerstwie kolejowem, gdzie został w zupełności przyjęty.

Biuro kolejowe.

Otwarte przy Izbie nowe biuro taryfowe i reklamacyjne weszło już w pełny okres pracy i zapewnia interesentom naszego okręgu ważne korzyści praktyczne.

Zarówno dział informacyjny, jak i dział reklamacyjny wykazują wzrastającą frekwencyę. Należy się spodziewać, że interesenci i nadal korzystać będą w wydatnej mierze z usług instytucyi, prowadzonej dla obrony ich interesów gospodarczych.

Działalność biura.

Obok wielkich kwestyi programowych, zaprzatających uwagę Izby, składa się na jej działalność codzienną długi szereg czynności informacyjnych oraz interwencji na korzyść poszczególnych kupców i przemysłowców.

Dział ten, zapewniający sferom gospodarczym okręgu Izby niejednokrotnie doniosłe korzyści ekonomiczne, wra sta stale w ostatnich czasach i będzie nadal przedmiotem gorliwej pieczy zarówno prezydium, jak i biura Izby.“



Prezydent prosi o przyjęcie do wiadomości sprawozdania i otwiera nad niem dyskusyę.

Radca Ehrenpreis: „Otwarcie Biura kolejowego zapewniło interesentom naszym rzeczywiście znaczne korzyści praktyczne. Należałoby jednak rozszerzyć agendy tego Biura przez utworzenie osobnego działu dla udzielania informacji celnych. Kupcy i przemysłowcy, sprowadzający z poza granic państwa towary, spotykają się często z poważnemi trudnościami przy odprawie celnej, gdyż taryfa obecna jest bardzo skomplikowana, a nie wszystkie przedsiębiorstwa mogą zatrudniać wysoko płatnych fachowców działu celnego.

Dla okręgu Izby krakowskiej, jako położonego na

granicy trzech obcych terytoriów celnych, sprawa ta posiada bardzo doniosłe znaczenie.“

Mowca zgłasza wniosek następującej treści:

„Poleca się komisji połączonych sekcji, aby zastanowiła się nad sprawą utworzenia przy biurze Izby osobnego oddziału dla udzielania informacji c e l n y c h i przysłała z odpowiednimi wnioskami na plenum Izby“.

Prezydent D a t t n e r wyjaśnia, że biuro Izby dzisiaj już udziela interesentom porady w sprawach stosowania zarówno ustawy celnej austriackiej, jak i zagranicznych taryf. Nader częste są też interwencje u władz celnych na korzyść naszych interesentów.

W każdym razie byłoby rzeczą pożądaną, aby dział ten został wyspecjalizowany.

W głosowaniu przyjmuje Izba jednogłośnie wniosek radcy Ehrenpreisa.

Sprawozdanie prezydium przyjęte zostało do wiadomości.

II. Sprawozdanie z czynności biura za czas od dnia I stycznia 1912.

Przewodniczący: „Przed Szanownymi Panami leży wydrukowane już sprawozdanie z pierwszego posiedzenia plenarnego Świątecznej Izby. Ponieważ pragniemy interesentów oraz krajową publiczność informować szybciej o bieżącej działalności Izby, ogłaszać będziemy drukiem także sprawozdania z czynności biura.

Sprawozdanie takie za pierwszy kwartał 1912 przedłożone zostanie Szanownym Panom z początkiem kwietnia b. r.

III. Propozycje na asesorów handlowych dla c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu i Tarnowie.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych uchwaliła Izba zaproponować na urząd asesora

handlowego przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie w miejsce p. Zygmunta Hahna, który przesiedlił się do Szczakowej, następujące terno kandydatów:

Wincentego Krowickiego, inspektora browaru XX. Sanguszków w Tarnowie;

Kazimierza Sokulskiego, dyrektora Towarzystwa za-
liczkowego w Tarnowie i

Salo Schwanenfelda, generalnego pełnomocnika firmy „A. Schwanefeld“, fabryka wódek w Tarnowie.

Przy Trybunale handlowym c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu opróżniła się posada asesora handlowego wskutek upływu 3-letniego okresu urzędowania p. Wiktora Oleksego, kupca w Nowym Sączu.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych uchwaliła Izba zaproponować prezydium c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu ponownie ustępującego asesora p. Wiktora Oleksego.

IV. Zamknięcie rachunków za rok 1910.

R. Blumenfeld: „Wedle reskryptu ministerstwa handlu z dnia 31. stycznia 1910 L: 3173/1910 może Izba swobodnie dysponować kwotami preliminowanymi w obrębie każdego tytułu budżetowego. Natomiast wymagają przekroczenia poszczególnych tytułów osobnego zatwierdzenia odnośnej uchwały Świątecznej Izby.

W myśl tych przepisów mam zaszczyt przedstawić Świątecznej Izbie przekroczenia względnie oszczędności poszczególnych tytułów budżetowych za rok 1910.

Tytuł 1.

Pobory osobiste stałego personelu:

preliminarz: . . . K. 32000.—
wydatek: . . . „ 27296.—
oszczędność K. 4704.—

spowodowana nieobsadzeniem posady zastępcy sekretarza.

Tytuł 2.

Pobory osobiste niestałego personalu:

preliminarz: . . K. 11060.—

wydatek: . . . „ 9900.—

oszczędność: K. 1160.—

wskutek niewyczerpania kredytu na stałe dyurna.

Tytuł 3.

Honorarya i remuneracye:

preliminarz: . . K. 2650.—

wydatek: . . . „ 3049·75

przekroczenie K. 399·75

na wynagrodzenie personalu za nadzwyczajne roboty pi-sarskie.

Tytuł 4.

Dary z łaski wykazują przekroczenie K. 333·10 na które składa się podatek dochodowy od pensyi wdowiej oraz uzupełnienie datku na wychowanie p. Felicji Weiglówny.

Tytuł 5.

Inne wydatki na korzyść personalu:

preliminarz: . . K. 627·76

wydatek: . . . „ 764·89

przekroczenie K. 137·13

w czem są zawarte koszty leczenia dozorca domu oraz podatku dochodowego od pensyi urzędniczych.

Tytuł 6.

Podróże:

preliminarz: . . K. 2000.—

wydatek: . . . „ 4216·45

przekroczenie K. 2216·45

spowodowane koniecznością częstszych interwencji i wyjazdów z polecenia prezydium Izby, względnie odnośnej komisji.

Tytuł 7.

obejmuje czynsze opłacane przez Izbę i jest zamieszczony w tytule 14. „wydatki na gmach i lokal izbowy“

Tytuł 8.

Potrzeby urzędowe:

preliminarz: . . . K.	2131·21
wydatek: . . . „	2162·39
przekroczenie K.	31·18

Tytuł 9.

Portorya, telegramy i telefon:

preliminarz: . . . K.	800·—
wydatek: . . . „	1084·—
przekroczenie K.	284·—

spowodowane okolicznością, iż zwroty za telegramy i telefony zamieszczone być muszą w innej rubryce.

Tytuł 10.

Biblioteka:

preliminarz: . . . K.	1200·—
wydatek: . . . „	1410·11
przekroczenie K.	210·11

Tytuł 11.

Wydatki rzeczowe:

preliminarz: . . . K.	600·—
wydatek: . . . „	418·05
oszczędność K.	181·95

Tytuł 12.

Koszta druków:

preliminarz: . . . K.	1900·—
wydatek: . . . „	2672 50
przekroczenie K.	772·50

spowodowane sprawieniem większej ilości druków dla katastru.

Tytuł 13.

Koszta Węgier z rejestrowanych marek
i wzorów:

preliminarz: . . . K.	
wydatek: . . . „	480.—
przekroczenie . . . K.	480.—

stosuje się do faktycznej wysokości 25% udziału Węgier w taksach za marki i wzory.

Tytuł 14.

Wydatki na gmach i lokal Izby:

preliminarz: . . . K.	11832·03
wydatek: . . . „	11577·61
oszczędność K.	254·42

Tytuł 15.

Różne wydatki:

obejmuje głównie wydatki prezydyalne.

preliminarz: . . . K.	5000.—
wydatek: . . . „	5026·50
przekroczenie: K.	26·50

Tytuł 16.

Subwencje:

a) na cele nauki zawodowej:

preliminarz: . . . K.	14450.—
wydatek: . . . „	14150.—
oszczędność K.	300.—

spowodowana niewypłaceniem 2 subwencji, po które odnośne instytuty do Izby się nie zgłosiły.

b) na cele wystaw:

preliminarz: . . . K.	600.—
wydatek . . . „	500.—
oszczędność K.	100.—

c)—d) muzea i popieranie rękodzieł:

preliminarz: . . . K.	2300.—
wydatek: . . . „	2068·87
oszczędność K.	231·13

e) Centrala handlowo-polityczna:

preliminarz: . . . K.	650·—
wydatek: . . . „	629·85
oszczędność K.	20·15

f) subwencje na inne cele:

preliminarz: . . . K.	4850·—
wydatek: . . . „	5847·75
przekroczenie K.	997·75

spowodowane wstawieniem kilku subwencji (: Liga pomocy przemysłowej, Kupiec polski, itd.) w ciągu roku.

Tytuł 17.

Stypendya:

preliminarz: . . . K.	7300·—
wydatek: . . . „	6900·—
oszczędność K.	400·—

Tytuł 18.

Fundusz emerytalny:

preliminarz: . . . K.	4979·38
wydatek: . . . „	4979·38

gdyż pozycja ta obejmuje stałą 5% wkładkę dla funduszu emerytalnego.

Tytuł 19.

Wydatki nadzwyczajne.

preliminarz: . . . K.	25250·—
wydatek: . . . „	25044·05
oszczędność K.	205·95

Tytuł ten obejmuje zarówno % od pożyczki budowlanej jak amortyzację kapitału pożyczkowego, wkońcu wydatki nieprzewidziane, z których uzyskaną została powyższa oszczędność.

Ogółem wykazuje rachunek funduszu bieżącego za rok 1910 rozłożony wedle tytułów.

suma oszczędności . . . K.	7577·60
suma przekroczeń . . . „	<u>5889·14, czyli</u>
w rezultacie oszczędności . . . K.	1688·46

Imieniem komisji budżetowej proszę o zatwierdzenie powyższych przekroczeń celem przedłożenia odnośnej uchwały ministerstwu handlu“.

W zarządzonej przez przewodniczącego głosowaniu zatwierdza Izba przekroczenia w wydatkach poszczególnych tytułów zamknięcia rachunkowego za rok 1910 i uchwała pokrycie tych przekroczeń z oszczędności innych tytułów.

Rachunki Izby za rok 1910 sprawdził subkomitet, wybrany przez komisję budżetową w dniu 13 października 1911.

Stwierdzono zgodność rachunków z alegatami i znaleziono następujący stan:

Rachunek Kasy.	Debet	Credit
Remanent z dn. 1 stycznia 1910	12,303.49	
Dochody:	305,001.91	
Wydatki		302,423.11
Remanent z dn. 31 grudnia 1910		14,882.29
	<u>K. 317,305.40</u>	<u>317,305.40</u>
Rachunek Salda Conti.		
Dłużnicy:		
Bank krajowy rk. depozytów	109,902.73	
„ „ „ bieżący	15,463.79	
Pocztowa Kasa czekowa	1,014.18	
Zaliczki na pobory służbowe	2,955.—	
Wierzyciele:		
Depozyt na kursa drukarskie		1. 205.92
Kaucyje czynszowe		2,364.05
Ces. Dotacya jubil. 1908:		
niewyczerpana dotacya stypendyów na rok 1910		2,038.—
Saldo czynne		123,877.74
	<u>K. 129,485.70</u>	<u>129,485.70</u>

Rachunek funduszu bieżącego.

Dochody.		Debet	Credit
Remanent z dniem 1 stycznia 1910			10,582.07
Składka 7% kontrybuentów			129,034.55
Taksa za rejestrowane marki i wzory			1,936.—
Odsetki wierzytelne od fund. obrot.			1,361.87
Dochody brutto z gmachu Izby			26,845.39
Różne dochody			2,480.27
Wydatki:			
Pobory osobiste i inne wydatki na korzyść personelu	41,343.74		
Podróże	4,216.45		
Potrzeby urzędowe	7,747.72	53,307.91	
Udział Węgier w dochodach za rejestrowane marki i wzory			480.—
Wydatki bto. na gmach i lokal Izby		11,577.61	
Różne wydatki		5,026.50	
Subwencye i stypendya		30,096.47	
Fundusz emerytalny ustawowa wkładka			4,979.38
Wydatki nadzwycz. % od pożyczki budowl.	21,278.06		
Amortyzacya pożyczki budowlanej	2,971.94		
Konkurencyja kościelna	774.05	25,024.05	
Remanent z dniem 31 grudnia 1910		41,748.23	
		<u>172,240.15</u>	<u>172,240.15</u>

Imieniem komisji budżetowej wnosi referent:

„Izba udziela prezydyum, skarbnikowi oraz rachmistrzowi absolutorium z prowadzenia rachunków i kasy w roku 1910“. Wniosek zyskał jednogłośnie przyjęcie.

V. Wnioski Prezydyum w sprawie poborów urzędników.

Na wniosek prezydyum, przedłożony przez szefa biura Dra. Benisa uchwała Izba handlowa i przemysłowa przyznać z dniem 1. stycznia 1912 urzędnikom XI, X. i IX. rangi następujące pobory:

1). Wicesekretarza Dra. Brunona Joseferta posunąć do rangi VIII. stopnia 3.,

pensja w kwocie	4.400 K.
dodatek w kwocie	<u>1.104 „</u>
łącznie pobory	5.504 „

2). Wicesekretarza Dra. Rudolfa Beresa posunąć do rangi VIII. stopnia 1.,

pensja w kwocie	3.600 K.
dodatek w kwocie	<u>1.104 „</u>
łącznie pobory	4.704 K.

3). St. oficyałowi Józefowi Krudowskiemu, oficyałowi Pawłowi Izydorowi Jachniewiczowi, tudzież oficyałowi Janowi Fabianowi przyznać w drodze awansu nadzwyczajnego jedno trzechlecie w wysokości 200 K. rocznie

VI. Projekt budżetu Izby na rok 1912.

Sprawozdawca komisji budżetowej p. Blumenfeld przedstawia projekt budżetu w myśl uchwał komisji z dnia 27 stycznia 1912 (str. 45) i dodaje do projektu następujące uwagi.

Tytuł 1).

Pobory osobiste personalu stałego.

Wedle państwowego normale pensyjnego, przyjętego przez Izbę w roku 1908 przysługuje urzędnikom Izby prawo do trzechleci w tej wysokości, w jakiej je pobierają urzędnicy państwowi.

Ze względu na drożyznę i na konieczność poprawienia bytu urzędników uchwaliła komisya przyznać urzędnikom XI., X. i IX. stopnia awans nadzwyczajny w następujący sposób:

P. wicesekretarza Dra. Joseferta posunąć do rangi VIII. stopnia 3., co odpowiada pensyi w kwocie . 4.400 K. i dodatkowi w kwocie 1.104 „

wzgl. łącznym poborom w kwocie 5.504 K.

P. wicesekretarza Dra. Beresa posunąć do rangi VIII. stopnia 1, co odpowiada pensyi w kwocie . 3.600 K. dodatkowi w kwocie 1.104 „

wzgl. łącznym poborom w kwocie 4.704 K.

P. st. oficyałowi Krudowskiemu, oficyałowi i rachmistrzowi Jachniewiczowi tudzież oficyałowi Fabianowi przyznać w drodze awansu nadzwyczajnego jedno trzechlecie, tak że poprawa pensyi, któraby normalnie wynosiła K. 200, wynosić będzie na rok 1912 dla każdego z nich K. 400.

Nadto uchwalono wziąć na stały etat z dniem 1 stycznia 1912 dotychczasowego prowizorycznego woźnego Jana Knapika z pensją 1.000 K. i dodatkiem w kwocie 200 K. Woźny etatowy otrzymuje na razie w Izbie mieszkanie w naturze wraz z opałem. Izba zastrzega sobie każdego czasu inne użycie tego mieszkania za 8-dniowem uwiadomieniem i wyznaczy woźnemu w tym wypadku stosowny dodatek na mieszkanie.

Wszystkie nominacje, względnie pobory mają ważność od 1. stycznia 1912 r.

Tytuł 2).

Pobory osobiste personalu niestałego.

Ad poz. 25. Pobory personalu pomocniczego, pracującego w Biurze kolejowem zostały podniesione przez podwyższenie wynagrodzenia pomocnika taryfowego z kwoty 100 K. na 120 K.

Ad poz. 26. Z kredytu na dyurna, uchwalonego na rok 1911 w kwocie 11.000 K., wydano 10.356 K. Na rok 1912 proponuje się kredyt w tej samej wysokości.

W ramach tego kredytu przeprowadzi prezydium po myśli uchwał komisji budżetowej poprawę wynagrodzenia sił pomocniczych, posiadających specjalne kwalifikacje. Nadto nastąpi w ciągu roku 1912 poprawa wynagrodzenia owych sił pomocniczych, które w ciągu roku przyszedłego ukończą pierwszy rok służby.

Ad poz. 28. Jeden z dotychczasowych woźnych prowizorycznych został przeniesiony na stały etat i pobory jego znachodzą się w budżecie pod poz. 22. i 23.

Z powodu rozszerzenia lokalności biurowych okazała się potrzeba przyjęcia jeszcze jednego woźnego pomocniczego, na który to cel preliminuje się pensję miesięczną wraz z 10%₀-owym dodatkiem noworocznym, co czyni 1056 K rocznie.

Do tej samej wysokości podniesiono także pobory drugiego woźnego prowizorycznego, który nadto ma jeszcze w gmachu Izby bezpłatne mieszkanie.

Ad. poz. 29. Dla dozorca domu przyjęto kredyt w wysokości 1056 K. (80 K. na miesiąc oraz 10%₀-owy dodatek noworoczny). Dozorca domu ma w gmachu Izby bezpłatne mieszkanie wraz z opałem.

Tytuł 3).

Honorarya, remuneracye i zapomogi.

Ad poz. 31. Pozycya ta polega na uchwale komisji zarządu gmachu.

Ad poz. 33. Świeżo mianowanemu etatowemu woźnemu Izby Janowi Knapikowi przyznaje się jednorazową remuneracyę w kwocie 83.34 K., przeznaczoną na opłatę taksy nominacyjnej do funduszu pensyjnego Izby.

Tytuł 4).

Dary z łaski.

P. Felicja Weigel, córka zmarłego śp. Dra Ferdynanda Weigla ma na podstawie statutu funduszu pensyjnego

Izby, prawo poboru do 18. roku życia dodatku na wychowanie w kwocie 20 K. na miesiąc, któryto dodatek uzupełnianym był dotychczas na podstawie swego czasu powziętej uchwały, z funduszków prezydyalnych do wysokości 400 K. W myśl statutu pensyjnego prawo poboru dodatku zgasało dla p. Felicji Weigel w październiku 1911 r. Gdy atoli sierotom po urzędnikach państwowych przysługuje prawo poboru dodatku na wychowanie do 24 roku życia, gdy dalej wedle państwowego regulaminu pensyjnego dodatki na wychowanie wynoszą 1/5 część pensji wdowiej, którą pobiera matka, co w danym wypadku wynosiłoby 600 K., proponuje się, ażeby w drodze łaski dotychczasowy dodatek na wychowanie w kwocie 400 K. przedłużyć p. Felicji Weigel aż do czasu, w którym ukończy 24. rok życia.

Tytuł 5.

Inne wydatki na korzyść personalu.

Ad poz. 36. Podatek dochodowy od pensji urzędników Izby w r. 1912 zwiększy się z powodu podwyższonych poborów urzędników Izby.

Tytuł 6).

Podróże.

Ad poz. 38. Rubryka kosztów podróży wzrosła w roku 1911 dość silnie z powodu, iż w całym szeregu opinii, mających się wydać przez Izbę, przeprowadzono z bardzo wielką korzyścią dla sprawy dochodzenia na miejscu, co zwłaszcza w wszelkich sprawach przemysłowych oraz w sprawach o ustalenie obowiązku ubezpieczenia pensyjnego, okazało się nader pożytecznem. Nadto brała Izba żywy udział przez swych delegatów we wspólnych naradach czy to we Wiedniu, czy to we Lwowie.

Na rok 1912 preliminuje się nieco wyższą kwotę z powodu podróży, połączonych z prowadzeniem Biura kolejowego. Pozytywa ta ma znaczenie kredytowe.

Tytuł 7.

Potrzeby urzędowe.

Ad poz. 39. i 41. Wydatki na materiały kancelaryjne oraz na materiały do katastru zostały ściągnięte razem w jedną pozycję dla łatwiejszej kontroli i oszczędniejszej gospodarki.

W roku 1911 preliminowano na ten cel razem 2200 K., wydano około 1800 K. Na rok 1912 preliminuje się kwotę 2200 K. Do tej rubryki wejdą także materiały kancelaryjne dla Biura kolejowego.

Ad poz. 42. W porównaniu z rokiem 1911 zwiększono preliminarz o 140 K. z powodu przyjęcia trzeciego woźnego.

Tytuł 8.

Portorya, telegramy, telefon.

Ad poz. 44. Z powodu wprowadzenia automatycznych telefonów w Krakowie musiała Izba zaprowadzić zamiast dotychczasowego jednego numeru z pięcioma stacyami bocznymi, osobne telefony do poszczególnych biur, a mianowicie: Nr. 13 Dziennik podawczy i Biuro kolejowe, Nr. 2259 prezydent, Nr. 2260 sekretarz Dr. Benis, Nr. 2261 Dr. Josefert, Nr. 2318 Dr. Beres.

Tytułem należytości abonamentowej będzie tedy miała Izba do zapłacenia o 419 K. 50 h. więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Nadto są w rubrykę tę już wliczone wydatki na portorya, telegramy i telefon dla Biura kolejowego.

Tytuł 9.

Książki, czasopisma etc.

Ad poz. 46. Na rok 1912 wstawiono kredyt o 1000 K. wyższy z powodu konieczności uporządkowania biblioteki i ułożenia katalogu. W roku 1911 wydano na same abonamenta czasopism 930 K. 78 h., reszta przypada na przewodniki adresowe, książki i roboty introligatorskie.

Tytuł 10).

Wydatki rzeczowe.

Ad poz. 47. Biuro kolejowe wymagać jeszcze będzie w roku 1912 uzupełnienia biblioteki oraz pewnych sprzętów, na co się preliminuje kredyt w kwocie 1000 K.

Tytuł 11).

Koszta druków.

Ad poz. 52. W pozycji tej są zamieszczone koszta wszystkich druków i formularzy, jakie się dla Biura kolejowego w roku bieżącym już zamówiło, względnie które jeszcze przyjdą do zamówienia.

Ad poz. 53. Jest to zapas druków (19 rodzajów formularzy), których Izba potrzebuje w myśl odpowiedniego zarządzenia Ministerstwa handlu dla komisji urzędowych egzaminów czeladniczych.

Tytuł 12.)

Wydatki na gmach i lokal Izby.

Wszystkie pozycje zostały wstawione w budżet wedle uchwał komisji zarządu gmachu.

Tytuł 13).

Wydatki różne.

Ad poz. 64. Aczkolwiek wynik tej pozycji był w roku 1911 o 600 K. wyższy, sądzi jednak prezydium, że na rok 1912 wystarczy kwota, preliminowana w roku 1911 tj. 4000 K.

Ad poz. 65. i 66. Polega na uchwałach komisji zarządu gmachu.

Tytuł 14).

Subwencje.

Rubryka ta wykazuje z roku na rok zatrważający wzrost. Mimo tego, że komisja co do całego szeregu podać

o subwencye przedstawia Izbie wniosek odmowny i mimo że w budżet wstawiono tylko subwencye na szkoły zawodowe i przemysłowe oraz na cele, zasługujące ze stanowiska Izby na poparcie, wynosi kwota na subwencye i stypendya, prelininowana na rok 1912 razem 36.400 K., podczas gdy w roku 1911 wynosiła 30.150 K.

Wobec tego, że budżet Izby na rok 1912 po strąceniu wydatków na oprocentowanie pożyczki oraz na jej amortyzację, oraz po strąceniu wkładki na fundusz pensyjny, wynosi okragło 130.000 K., okazuje się, że Izba obraca na swe właściwe cele z kwoty budżetowej 94.000 K., a na subwencye i stypendya kwotę 36.000 K.

Ad poz. 72. W Wadowicach powstaje nowa niższa dwuklasowa szkoła handlowa, której roczny koszt utrzymania wynosi około 15.000 K. Na cel ten wstawiono w budżecie subwencyę w kwocie 300 K.

Ad poz. 73. Przy powszechnej Szkole przemysłowej uzupełniającej w Podgórzu otworzono osobny kurs handlowy dla uczniów kupieckich z uwagi, że jak długoletnie doświadczenie uczy, uczniowie handlowi nie odnoszą żadnych korzyści z nauki przy szkołach przemysłowych uzupełniających, przykrojonych na potrzeby uczniów rękodzielniczych. Na cel ten wstawiono 200 K.

Ad poz. 75., 86., 87., 91., 95. i 98. W miejscowościach Andrychów, Myślenice, Nisko, Rozwadów, Sokołów i Zator powstały szkoły przemysłowe uzupełniające dla terminatorów rękodzielniczych, dla których wstawiono w budżecie zwykłą subwencyę po 200 K.

Ad poz. 77. Wobec tego, że Szkoła przemysłowa uzupełniająca w Białej jest szkołą, prowadzoną głównie w języku niemieckim, otworzyło Towarzystwo Szkoły Ludowej w Białej polską szkołę przemysłową uzupełniającą, dla której się prelininuje subwencyę w kwocie 400 K., tj. w tej samej wysokości, w jakiej pobiera subwencyę gminna szkoła przemysłowa uzupełniająca.

Ad poz. 97. Przy szkole przemysłowej uzupełniającej typu ogólnego w Tarnowie utworzono osobny oddział

handlowy, wobec czego podwyższenie subwencji było wskazanem.

Ad poz. 101. Gmina miasta Krakowa wraz z Wydziałem krajowym proponuje urządzenie stałej szkoły zawodowej szewskiej w Krakowie. Na cel ten wstawia się do budżetu kwotę 500 K.

Ad poz. 102. Subwencyę stypendyjną dla szkoły zawodowej ceramicznej w Podgórzu zniżono z kwoty 600 K. do kwoty 300 K. z powodu niewielkiej ilości frekwentantów, jak również z powodu, że subwencya w kwocie 600 K. została przyznana na pierwsze lata ze względu na potrzebę ustalenia bytu tej szkoły.

Obecnie nie zachodzi potrzeba, aby szkole ceramicznej w Podgórzu udzielać subwencji wyższej, aniżeli innym szkołom zawodowym tego samego typu. (Uchwalono 400).

Ad. poz. 107., 108., 109., i 110. Stowarzyszenia introligatorskie, rzeźniczo-masarskie, lakierniczo-pokostnicze i modniarskie otworzyły dla swoich terminatorów względnie uczenic wieczorne Szkoły z a w o d o w e uzupełniające, na któryto cel wstawiono zwykle subwencye po 200 K. na szkołę.

Ad. poz. 111. W Tarnowie wydzielił Wydział krajowy z ogólnej szkoły przemysłowej uzupełniającej, liczącej 340 frekwentantów, uczniów zawodów metalowych i utworzył dla nich osobną szkołę wieczorną o typie szkoły przemysłowej uzupełniającej zawodowej, na któryto cel wstawia Izba 200 K.

Ad poz. 113. Z pozycyi tej wydano w roku 1911 K. 800,—, a mianowicie: wycieczka uczniów Akademii handlowej 200 K., Wydział krajowy na kurs szewski w Krakowie 300 K., Wydział krajowy na kurs szycia bielizny w Krakowie 300 K.

Ad. poz. 114., 115., 116., 117., 118., 119., 120. Wydział krajowy otwiera w roku 1912 na prowincyi cały szereg kursów zawodowych o charakterze t.zw. kursów majsterskich, służących do uzupełnienia wykształcenia czeladni-

ków i majstrów danego zawodu. Co do kursów tych proponuje się dotacje w wysokości, wskazanej w budżecie.

Ad. poz. 121. Pozycyę tę skreślono, gdyż wystawa przemysłu budowlanego obecnie więcej nie istnieje.

Ad. poz. 122. Pozycyę tę skreślono, gdyż od kilku lat wystawy terminatorów więcej się nie odbywają i kredyt z roku zeszłego nie został zużyty.

Ad. poz. 124. Subwencyę dla Muzeum przemysłowego w Krakowie podwyższono o 500 K. wobec dodatniej działalności, jaką ta instytucja rozwija.

Ad. poz. 129. Dla krakowskiej filii Ligi Pomocy Przemysłowej projektuje się subwencyę w kwocie 200 K. (Uchwalono 300).

Ad. poz. 140. Prezydium proponuje przystąpienie Izby w charakterze członka do austr.-węg. Izby handlowej w Londynie, do której należą także wszystkie inne Izby austriackie i z której usług Izba krakowska częstokroć korzysta.

Tytuł 17.

Stypendya.

Ad. poz. 145., 146. i 147. Subwencye stypendyjne dla szkół zawodowych stolarskiej w Kalwaryi, rządowej kowalskiej w Sułkowicach i rządowej ślusarskiej w Świątnikach zredukowano do wysokości tej, w jakiej podobne subwencye pobierają inne szkoły zawodowe. Komisya nie sądziła bowiem, aby stan tych szkół uzasadniał potrzebę otrzymywania subwencyi w dotychczasowej wysokości.

Referent wskazuje na wzrastające w dalszym ciągu nieustannie świadczenia Izby na cele szkolnictwa zawodowego oraz pieczy nad młodą generacyą kupiecką i przemysłową. Wysokość świadczeń tych dochodzi obecnie do 30% ogólnego budżetu Izby i wymaga z konieczności pewnego skoncentrowania, aby uniknąć zbytniego rozstrzelenia łożonych na ten cel kwot.

Komisya budżetowa zastanawiała się specjalnie nad uwzględnieniem całego szeregu podań, wniesionych do Izby na cele pieczy nad wychowaniem młodzieży rękodzielniczej.

W myśl wskazówek ministerstwa robót publicznych znaczna ilość szkół przemysłowych uzupełniających przystąpiła do utworzenia t. zw. „ognisk“ młodzieży rękodzielniczej, w których młodzież ta znaleźć ma sposobność pożytecznej lektury względnie godziwej rozrywki pod okiem doświadczonych pedagogów.

Cel ten zdaniem komisji zasługuje ze wszechmiar na uwzględnienie.

Ponieważ zaś przy Izbie istnieje utworzona w roku 1908, a podobnym celom poświęcona fundacya jubileuszowa, proponuje Izba oddanie tych podań komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych do załatwienia przy rozdawnictwie zasiłków na rok 1912.

Na wniosek referenta uchwała Izba odstąpić komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych do rozpatrzenia i ewentualnego uwzględnienia z dotacyi „Funduszu Jubileuszowego 1908“ następujące podania:

I. L. 9377. Koło I. Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, na biblioteki i czytelnie dla uczniów rękodzielniczych przy:

- a) uzupełniającej szkole na Kleparzu;
- b) szkole zawodowej Cechu piekarzy;
- c) „ „ „ rzeźników;
- d) bursie rękodzielniczej im. hr. A. Potockiego;
- e) państwowej Szkole przemysłowej w Sułkowicach.

II. L. 9338. Szkoła przemysłowa uzup. na Kaźmierzu, o subwencyę na „Ognisko terminatorów“.

III. L. 6688. Szkoła polska T. S. L. w Białej, na ognisko polskiej młodzieży rękodzielniczej w Białej.

IV. L. 9623. Stowarzyszenie „Ognisko terminatorów“ (Lehrlingshort) w Białej o subwencyę.

V. L. 2049. Wydział Szkoły przemysłowej uzupełniającej w Kętach, na „Ognisko terminatorów.“

VI. L. 1327. Wydział Szkoły przemysłowej uzupełniającej w Podgórzu, na „Ognisko terminatorów.“

VII. L. 1750. Wydział Szkoły przemysłowej uzupełniającej w Wadowicach na „Ognisko terminatorów.“

VIII. L. 8767. Wydział Szkoły przemysłowej uzupełniającej w Morawskiej Ostrawie, na „Ognisko terminatorów.“

IX. L. 7697. Towarzystwo burs i opieki nad młodzieżą rękodzielniczą i handlową w Krakowie, o subwencję.

X. L. 8896|10. Polska bursa gimnazjum realnego w Orłowej, o subwencję.

XI. L. 6935. Lecznicza kolonia dla żyd. dziatwy szkolnej w Rabce, o subwencję.

XII. L. 6447|10. Sekcyja III. Rady opiekuńczej, wspólnie z sekcyją Ochrony dzieci Polskiego Związku Niewiast Katolickich na szkołę robót ręcznych dla dziewcząt.

XIII. L. 1113. Szkoła przemysłowa uzup. w Andrychowie na „Ognisko.“

Na powyższy cel uchwała Izba wydzielić z dotacyi funduszu jubileuszowego na rok 1912 kwotę 1000 K.

W dyskusyi nad przedłożeniem komisyi budżetowej prosi radca Ehrenpreis o utrzymanie subwencji dla szkoły zawodowej ceramicznej w Podgórzu w dawnej wysokości 600 K. Szkoła przynosi znaczne korzyści osiadłemu w okolicy Krakowa oraz Podgórza wielkiemu przemysłowi ceramicznemu i zasługuje ze wszechmiar na poparcie Izby.

Po wyjaśnieniach prez. Dattnera oraz szefa biura Dra Benisa, uchwalono subwencję dla szkoły ceramicznej w Podgórzu w kwocie 400 K.

Radca Halski prosi o podwyższenie poz. 129. (Subwencya dla filii Ligi Pomocy Przemysłowej w Krakowie.)

Liga Pomocy Przemysłowej rozwija w Krakowie, względnie w zachodniej części kraju nadzwyczaj pożyte-

czną działalność. Urządziła z bardzo dobrym skutkiem kilka kursów w poszczególnych działach pracy domowej. Nadto objęła Liga dawną Wystawę przemysłu budowlanego, dla której Izba swego czasu dotowała subwencję w kwocie 300 K. Wystawa ta służy obecnie celom Ligi Pomocy Przemysłowej, jako zbiór wyrobów przemysłu krajowego, a sprzedaż tych wyrobów doszła w zeszłym roku do poważnej kwoty 60.000 K.

Izba uchwała na wniosek radcy Halskiego o wyznaczyć filii Ligi Pomocy Przemysłowej w Krakowie na rok 1912 subwencję w kwocie 300 K.

Radca Peroś podnosi w dłuższem przemówieniu, iż przedłożony przez komisję projekt budżetu wywiera nader dodatnie wrażenie. Blisko 1/3-cią ogółu wydatków o. braca Izba na cele specjalne, leżące w właściwym zakresie jej agend, mianowicie na podniesienie szkolnictwa handlowego i przemysłowego.

Mowca zwraca uwagę prezydium na konieczność zaznajamiania szerszych sfer krajowej publiczności z działalnością Izby i sądzi, że prasa chętnie ułatwi spełnienia tego zadania.

Radca Peroś omawia następnie sprawę subwencji dla Wystawy architektonicznej w Krakowie (poz. 123). Wyznaczona przez komisję kwota 2000 K świadczy bez wątpienia o dobrych chęciach Izby, nie odpowiada jednak zdaniem mowcy, wyjątkowemu znaczeniu tego przedsięwzięcia.

Wystawa architektoniczna, która powołaną została do życia dzięki inicjatywie kilku jednostek, zapowiada się nadzwyczaj interesująco a stanowić będzie dla naszego miasta oraz zachodniej części kraju, pierwszorzędną atrakcyę i przyniesie znaczne korzyści naszym sferom handlowym i przemysłowym.

Wystawa połączona będzie nadto z Zjazdem techników polskich w Krakowie.

Mowca apeluje do Izby z prośbą o podwyższenie tej

jednorazowej subwencji na Wystawę architektoniczną w Krakowie, do kwoty 5000 K i zapewnia, że większą jeszcze od znaczenia materialnego, będzie doniosłość moralna tego rodzaju poparcia ze strony Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Radca Judkiewicz zgadza się z zapatrywaniem przedmowcy, iż należy częściej niż dotąd informować publiczność krajową o działalności Izby, zwłaszcza o poważnych sumach, łożonych przez nią na cele wykształcenia zawodowego.

Co do podwyższenia subwencji dla Wystawy architektonicznej, popiera radca Judkiewicz najgoręcej propozycję radcy Perosia i dodaje, że Wystawa ta jako pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie w Krakowie, posiadać będzie charakter czysto polski.

Komitet potrafił zainteresować szersze sfery interesentów w Królestwie Polskiem, a Związek architektów warszawskich opiekuje się gorliwie Wystawą, w której wziąć mają także udział kapitały warszawskie.

Dowodem zainteresowania dla Wystawy jest znaczna jak na stosunki miasta Krakowa, subwencya w ogólnej wysokości 25.000 K.

Wiceprez. pos. Federowicz przyłącza się do głosów, które powitały z wielką sympatją wniosek radcy Perosia.

Wystawa zasługuje na wybitne poparcie Izby, gdyż wezmą w niej udział siły fachowe wszystkich dzielnic Polski. Nie ogranicza się ona do przemysłu budowlanego, ale wezmą w niej udział także sfery rękodzielnicze.

Mimo deficytu blisko 5-cio-milionowego nie wahała się komisya budżetowa Sejmu podnieść subwencję dla tej Wystawy do 20.000 K.

Jest tedy także obowiązkiem gminy miasta Krakowa i Izby handlowej zawotować możliwie wydatne subwencye.

Prez. Dattner zawiadamia, iż biuro Izby ogłaszać będzie peryodycznie w ciągu roku sprawozdania z działal-

ności Izby, aby w ten sposób informować prasę i publiczność o pracach Izby. Podobnie ogłoszonym też zostanie budżet Izby.

Prezydyum odnosi się z całą sympatją do idei Wystawy i chętnie bierze udział w pracach komitetu wystawowego.

Subwencya wstawioną została w kwocie 2000 K., gdyż komisya musiała się liczyć ze stanem finansów Izby. Prez. Dattner proponuje, aby oprócz subwencyi w kwocie 2000 K., zgłosić imieniem Izby udział w funduszu gwarancyjnym Wystawy w wysokości 3.000 K. W ten sposób wynosiłaby subwencya Izby na cel Wystawy architektonicznej proponowaną kwotę 5000 K.

Radca B a z e s zwraca uwagę, iż wstawienie całej subwencyi w kwocie 5000 K. zmieniłoby zestawienie budżetu i mogłoby spotkać się z odmownem stanowiskiem Ministerstwa handlu.

Mowca prosi o przyjęcie propozycji prezydenta Izby, do której także przyłącza się wnioskodawca.

Izba uchwała wnioszek w następującej formie:

Ad poz. 123. Subwencya dla Wystawy architektonicznej w Krakowie: „Obok proponowanej w budżecie subwencyi w kwocie 2000 K- zgłosi Izba, jako udział w funduszu gwarancyjnym Wystawy kwotę 3000 K“.

Po przemowie końcowej referenta uchwała Izba jednogłośnie następujący projekt budżetu na rok 1912:

IZBA HANDLOWA I PRZE

Projekt budżetu

I. Wydatki osobiste.

Tytuł 1). Pobory osobiste stałego personelu:

	1909
1. Sekretarz Dr. Benis, pensya	8000.—
2. » » » dodatek	1472.—
3. Zastępca sekretarza (vacat), pensya	3600.—
4. » » » dodatek	1104.—
5. Wicesekretarz Dr. Josefert, pensya	3600.—
6. » » » dodatek	960.—
7. » awans nadzwyczajny, pensya	—.—
8. » » » dodatek	—.—
9. Wicesekretarz Dr. Beres, pensya	3000.—
10. » » » dodatek	960.—
11. » » awans nadzwyczajny pensya	—.—
12. » » » » dodatek	—.—
13. St. Oficyał Krudowski, pensya	3000.—
14. » » » dodatek	960.—
15. » » » awans nadzwycz.	—.—
16. Oficyał i rachmistrz Jachniewicz, pensya	2400.—
17. » » » dodatek	768.—
18. » » awans nadzwyczajny	—.—
19. Oficyał Fabian, pensya	1600.—
20. » » dodatek	576.—
21. » » awans nadzwyczajny	—.—
22. Woźny stały Knapik, pensya	—.—
23. » » » dodatek	—.—

MYSŁOWA W KRAKOWIE.

na rok 1912.

	1910.	1911.	1912.	Różnica:
	Prelimin.	Wynik:	Prelimin.	Plus: Minus:
	8000.—	8000.—	8000.—	8800.—
	1472.—	1472.—	1472.—	<u>1472.—</u> 10272.— 800.—
	3600.—	3600.—	—	<u>3600.—</u>
	1104.—	1104.—	—	<u>1104.—</u> 4704.—
	3600.—	3600.—	3600.—	
	960.—	960.—	960.—	
	—	—	—	4400.—
	—	—	—	<u>1104.—</u> 5504.— 944.—
	3000.—	3000.—	3000.—	
	960.—	960.—	960.—	
	—	—	—	3600.—
	—	—	—	<u>1104.—</u> 4704.— 744.—
	3000.—	3000.—	3000.—	<u>3200.—</u>
	960.—	960.—	960.—	960.—
	—	—	—	<u>200.—</u> 4360.— 400.—
	2400.—	2400.—	2400.—	<u>2600.—</u>
	768.—	768.—	768.—	768.—
	—	—	—	<u>200.—</u> 3568.— 400.—
	1600.—	1600.—	1600.—	<u>1800.—</u>
	576.—	576.—	576.—	576.—
	—	—	—	<u>200.—</u> 2576.— 400.—
	—	—	—	<u>1000.—</u>
	—	—	—	<u>200.—</u> 1200.— 1200.—
		<u>32000.—</u>		<u>36888.—</u> 4888.—

Tytuł 2). **Pobory osobiste personelu niestałego.****Biuro kolejowe:**

24. Insp. Bund (od 1/VI. 1911) pensya kontrakt.	—.—
25. Personal w Biurze kolejowym	—.—

Personal w ekspedycie i w katastrze:

26. Wydatki na siły pomocnicze wraz z 10%-owym dodatkiem noworocznym	8684.—
27. Wydatki na dyurna z powodu wyborów w r. 1911	—.—
28. Dwaj woźni pomocniczy wraz z 10%-owym dodatkiem noworocznym	1716.—
29. Dozorca domu wraz z 10% dodatkiem noworocz.	660.—

Tytuł 3). **Honorarya, renumeracye i zapomogi.**

30. Konsulent Dr. Battaglia, honorarium	2500.—
31. Wynagrodzenie st. ofic. Krudowskiego za prowadzenie administracji domu	150.—
32. Wynagrodzenie dla personelu Izby z powodu robót nadzwyczajnych przy wyborach w r. 1911 (kredyt)	—.—
33. Zapomogi dla personelu Izby	200.—

Tytuł 4). **Dary z łaski.**

34. Uzupełnienie datku na wychowanie z funduszu pensyjnego dla sieroty po urzędniku Izby	280.—
35. Podatek dochodowy od pensyi wdowich	53.10

Tytuł 5). **Inne wydatki na korzyść personelu.**

36. Podatek dochodowy od pensyi	607.76
37. Kasa chorych i ubezpieczenie od wypadku dozorcey domu	20.—

1910.	1911.		1912.		Różnica:	
	Prelimin.	Wynik.	Prelimin.		Plus.	Minus.
—	15000.—	4200.—	7200.—	7200.—		
—	—	1001.—	2508.—	2508.—		
	<u>15000.—</u>			<u>9708.—</u>		5292.—
8684.—	11000.—	10356.—	11000.—			
—	2500.—	zgodnie	—			2500.—
1716	1980.—	»	2112.—		132.—	
660.—	<u>792.—</u>	»	<u>1056.—</u>	14168.—	<u>264.—</u>	
	31272.—			<u>23876.—</u>	396.—	7792.—
					<u>396.—</u>	
						<u>7396.—</u>
2500.—	2500.—	»	2500.—			
150.—	300.—	»	300.—			
—	2000.—	»	—			2000.—
—	—	—	83·34	83·34		
	<u>4800.—</u>		<u>2883·34</u>	<u>83·34</u>		2000.—
						83·34
						<u>1916·66</u>
280.—	280.—	»	400.—		120.—	
53·10	<u>53·10</u>	»	<u>53·10</u>			
	333·10		<u>453·10</u>		120.—	
672·98	672·98	»	920·51		247·53	
20.—	20.—	22·09	22·09		2·09	
	<u>692·98</u>		<u>942·60</u>		<u>249·62</u>	

Tytuł 6). Podróże.

- | | |
|--|--------|
| 38. Koszta podróży członków i urzędników Izby (kredyt) | 2000.— |
|--|--------|

Tytuł 7). Czysze opłacane przez Izbę.

—

Tytuł 8). Potrzeby urzędowe.

- | | |
|---|--------|
| 39. Materiały kancelaryjne | 1800.— |
| 40. Materiały potrzebne z okazji wyborów 1911 | —.— |
| 41. Kataster. — Materiały | 800.— |
| 42. Maszyny do pisania | 900.— |
| 43. Liberya dla woźnych i stróża | 300.— |

Tytuł 9). Portorya, telegramy, telefon.

- | | |
|----------------------------------|-------|
| 44. Portorya, telegramy, telefon | 800.— |
| 45. » » z okazji wyborów 1911 | —.— |

Tytuł 10). Książki, czasopisma etc.

- | | |
|--|--------|
| 46. Książki, czasopisma, roboty introligatorskie | 1000.— |
|--|--------|

Tytuł 11). Wydatki rzeczowe.

- | | |
|--|-----|
| 47. Wydatki rzeczowe na urządzenie Biura kolejowego (kredyt) | —.— |
|--|-----|

Tytuł 12). Koszta druków.

- | | |
|-----------------------------------|--------|
| 48. Druk sprawozdania | 1600.— |
| 49. Druki wyborcze | —.— |
| 50. Druki katastralne | —.— |
| 51. Druki różne | —.— |
| 52. Druki Biura kolejowego | —.— |
| 53. Druki egzaminów czeladniczych | —.— |

1910.	1911.		1912.	Różnica:	
	Prelimin.	Wynik.		Plus.	Minus.
2000.—	3000.—	4000.—	4500.—	1500.—	
1800.—	2000.—	1600.—	2200.—	200.—	
—	200.—	200.—	—		200.—
300.—	200.—	200.—	—		200.—
600.—	600.—	900.—	—		600.—
300.—	660.—	500.—	800.—	140.—	
	<u>3660.—</u>		<u>3000.—</u>	<u>340.—</u>	<u>1000.—</u>
					340.—
					<u>660.—</u>
800.—	800.—	1000.—	1400.—	600.—	
—	200.—	200.—	—		200.—
	<u>1000.—</u>		<u>1400.—</u>	<u>600.—</u>	<u>200.—</u>
				200.—	
				<u>400.—</u>	
1200.—	1200.—	1242·87	2200.—	1000.—	
—	4000.—	4000.—	1000.—		3000.—
1600.—	1600.—	1478.—	1600.—		
—	1500.—	1500.—	—		1500.—
—	500.—	500.—	200.—		300.—
—	200.—	238·20	200.—		
—	—	—	1000.—	1000.—	
—	—	—	600.—	600.—	
	<u>3800.—</u>		<u>3600.—</u>	<u>1600.—</u>	<u>1800.—</u>
					1600.—
					<u>200.—</u>

Tytuł 13). **Udział Węgier w taksach marek i wzorów.**

54. Udział Węgier w taksach marek i wzorów . . . —.—

Tytuł 14). **Wydatki na gmach i lokal Izby.**

55. Koks do centralnego ogrzewania, węgiel dla służby, drzewo, konserwacja centralnego ogrzewania —.—

56. Czyszczenie kominów i kotłów —.—

57. Elektryka na cele oświetlenia —.—

58. Gaz —.—

59. Wodomierze —.—

60. Elektryka do motoru —.—

61. Asekuracja budynku —.—

62. Asekuracja wodociągu i ogrzewania —.—

63. Wydatki różne na bieżącą konserwację i utrzymanie czystości w gmachu —.—

64. 5%-owy podatek czynszowy —.—

65. Dodatki gminne łącznie —.—

Tytuł 15). **Wydatki różne.**

66. Wydatki reprezentacyjne i koszta publikacji posiedzeń 4000.—

Tytuł 16). **Subwencye.**a) **na cele nauki handlowej:**

67. Kraków, — Akademia handlowa 4000.—

68. » Fundusz Jubileuszowy na budowę Akademii handlowej (6 rata) 3000.—

69. Kraków — Szkoła niedzielna Kongregacji kuropeckiej 300.—

70. Kraków — Uniwersytet Ludowy, kurs buchalteryi i stenografii —.—

Do przeniesienia

1910.	1911.		1912.	Różnica:	
	Prelimin.	Wynik.		Plus.	Minus.
250.—	250.—	250.—	250.—		
4500.—	3500.—	3000.—	3000.—		500.—
250.—	220.—	220.—	220.—		
2100.—	2100.—	1800.—	2100.—		
400.—	400.—	380.—	400.—		
24.—	24.—	24.—	24.—		
224.—	120.—	100.—	100.—		20.—
108·88	108·88	111·74	125.—	16·12	
147·32	147·32	147·32	147·32		
1000.—	1000.—	500.—	500.—		500.—
1484·32	1453·28	1449·77	1450.—		3·28
1199·52	1199·56	1548·42	1550.—	350·44	
	<u>10273·04</u>		<u>9616·32</u>	<u>366·56</u>	<u>1023·28</u>
					<u>366·56</u>
					<u>656·72</u>
5000.—	4000.—	4600.—	4000.—		
4000.—	4000.—	zgodnie	4000.—		
3000.—	3000.—	»	3000.—		
300.—	300.—	»	300.—		
200.—	200.—	»	200.—		
—.—	<u>7500.—</u>	»	<u>7500.—</u>		

Z przeniesienia

71. Kraków — Centralne Tow. handlowców na kurs buchalteryi i stenografii	—.—
72. Wadowice, — dwuklas. szkoła handlowa (nowa)	—.—
73. Podgórze, — Kurs handl. uzup. przy Szkole przemysłowej	—.—
74. Biała — Szkoła handlowa uzupełniająca	400.—

b) na cele nauki przemysłowej uzupełniającej:

75. Andrychów, — Szkoła przemysł. uzup. (nowa)	—.—
76. Biała, » » »	400.—
77. Biała, » » » TSL.	—.—
78. Brzesko, — Szkoła przemysł. uzup.	200.—
79. Chrzanów, » » »	200.—
80. Dębica, » » »	200.—
81. Gorlice, » » »	300.—
82. Jasło, » » »	200.—
83. Jaworzno, » » »	—.—
84. Kęty, » » »	200.—
85. Leżajsk, » » »	200.—
86. Myślenice » » » . (nowa)	—.—
87. Nisko, » » » . »	—.—
88. Oświęcim, » » »	—.—
89. Podgórze, — Szkoła przemysł. uzup.	300.—
90. Przeworsk, » » »	—.—
91. Rozwadów » » » (nowa)	—.—
92. Rzeszów, » » »	200.—
93. Nowy Sącz » » »	200.—
94. Stary Sącz, » » »	—.—
95. Sokołów, » » » (nowa)	—.—
96. Tarnobrzeg, » » »	200.—
97. Tarnów, — ogólna » »	—.—
98. Wadowice, — Szkoła przemysł. uzup.	—.—
99. Zator, » » » (nowa)	—.—
100. Żywiec, » » »	200.—

Do przeniesienia

1910.	1911.		1912.	Różnica;	
	Prelimin.	Wynik.		Plus.	Minus.
	7500.—		7500.—		
200.—	200.—	zgodnie	200.—		
—	—	—	300.—	300.—	
—	—	—	200.—	200.—	
400.—	400.—	zgodnie	400.—		
—	—	—	200.—	200.—	
400.—	400.—	zgodnie	400.—		
—	—	—	400.—	400.—	
200.—	—	—	200.—	200.—	
200.—	200.—	zgodnie	200.—		
200.—	200.—	»	200.—		
300.—	200.—	»	200.—		
200.—	200.—	»	200.—		
200.—	200.—	»	200.—		
200.—	200.—	»	200.—		
200.—	200.—	»	200.—		
—	—	—	200.—	200.—	
—	—	—	200.—	200.—	
—	200.—	zgodnie	200.—		
300.—	300.—	»	300.—		
—	200.—	»	200.—		
—	—	—	200.—	200.—	
200.—	200.—	zgodnie	200.—		
200.—	200.—	„	200.—		
200.—	200.—	„	200.—		
—	—	—	200.—	200.—	
200.—	200.—	„	200.—		
200.—	200.—	„	300.—	100.—	
200.—	200.—	„	200.—		
—	—	—	200.—	200.—	
200.—	200.—	„	200.—		
12.000.—			14.400.—	2400.—	

Z przeniesienia

c) na cele nauki przemysłowej zawodowej:

101. Kraków, — Szkoła zawodowa szewska (nowa)	—.—
102. Podgórze, » » ceramiczna	600.—
103. Kraków, — Szkoła zawodowa uzup. piekarska	—.—
104. » » » » gosp. szynk.	400.—
105. » » » » cukiernicza	200.—
106. » » » » drukarska	—.—
107. » » » » introliga- torska (nowa)	—.—
108. Kraków, — Szkoła zawodowa uzup. rzeźniczo- masarska (nowa)	—.—
109. Kraków, — Szkoła zawodowa uzup. lakierników i pokostników (nowa)	—.—
110. Kraków, — Szkoła zawodowa uzup. modniarek (nowa)	—.—
111. Tarnów, — Szkoła zawodowa uzup. metalo- wców (nowa)	—.—
112. Kalwarya, — Szkoła zawodowa uzup. stolarska	—.—
113. Kredyt na naukę przemysłową uzupełniającą oraz zawodową	1000.—

d) na cele kursów:

114. Biała, — Kurs szewski Wydziału kraj. (nowy)	—.—
115. Biała, — Kurs buchalteryi rękodzielniczej Wy- działu krajowego (nowy)	—.—
116. Biała, — Kurs krawieczyzny TSL. (nowy)	—.—
117. Dębica, — Kurs stolarski (nowy)	—.—
118. Kraków, — Kurs szycia bielizny Wydziału kra- jowego (nowy)	—.—
119. Przecław, — Kurs murarski (nowy)	—.—
120. Rzeszów, — » » »	—.—

Do przeniesienia

1910.	1911.		1912.	Różnica:	
	Prelimin.	Wynik.		Plus.	Minus.
	12.000—		14400—	2400—	—
—	—	—	500—	500—	
600—	600—	zgodnie	400—		200—
200—	200—	„	200—		
300—	300—	„	300—		
200—	200—	„	200—		
400—	400—	„	400—		
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	200—	„	200—		
1600—	1000—	800—	200—		
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	50—	50—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
—	—	—	200—	200—	
	14.900—		19.050—	5150—	200—

Z przeniesienia

e) na cele wystaw:

121. Wystawa przemysłu budowlanego	300.—
122. Wystawa terminatorów	300.—
123. Wystawa architektoniczna w Krakowie (nowa)	—.—

f) i g) Muzea i służba popierania przemysłu:

124. Kraków, — Muzeum przemysłowe	1500.—
125. Egzamina czeladnicze	—.—

h) Centrala handlowo-polityczna:

126. Udział Izby w kosztach utrzymania Centrali	400.—
---	-------

i) na inne cele:

127. Lwów, — Centralny Związek przemysłu fabr.	600.—
128. » Liga Pomocy Przemysłowej	200.—
129. Kraków, — Liga Pomocy Przemysłowej (nowa)	—.—
130. Bielsko — Bialskie Towarzystwo przemysł.	400.—
131. Kraków, — Izba rękodzielnicza	600.—
132. Tarnów, — Izba rękodzielnicza	—.—
133. Kraków, — Stow. kupców i młodz. handlowej	300.—
134. » » » podróżujących	—.—
135. » Przytulisko X. Siemiaszki	300.—
136. » » terminatorów izrael.	400.—
137. » Stow. opieki nad uwoln. więźniami	50.—
138. » Związek Turystyczny	300.—
139. » Towarzystwo Tatrzańskie	200.—
140. Londyn, — Austr.-węg. Izba handlowa (nowa)	—.—
141. Aleksandrya, — Izba handlowa	50.—
142. Konstantynopol, — Izba handlowa	50.—
143. Paryż, — Izba handlowa	50.—

1910.	1911.		1112.	Różnica:	
	Prelimin.	Wynik.		Plus.	Minus.
14.900.—			19.050.—	5150.—	200.—
300.—	300.—	—	—		300.—
300.—	300.—	—	—		300.—
—	—	—	2000.—	2000.—	
1500.—	2000.—	zgodnie	2500.—	500.—	
800.—	400.—	350.—	350.—		50.—
650.—	650.—	950.57	950.57	250.57	
600.—	600.—	zgodnie	600.—		
200.—	200.—	„	200.—		
—	—	—	300.—	300.—	
400.—	400.—	zgodnie	400.—		
600.—	600.—	„	600.—		
200.—	200.—	„	200.—		
300.—	300.—	„	300.—		
600.—	600.—	„	600.—		
300.—	300.—	„	300.—		
400.—	400.—	„	400.—		
50.—	50.—	„	50.—		
300.—	300.—	„	300.—		
200.—	200.—	„	200.—		
—	—	—	100.—	100.—	
50.—	50.—	zgodnie	50.—		
50.—	50.—	„	50.—		
50.—	50.—	„	50.—		
	<u>22.850.—</u>		<u>29.550.57</u>	<u>8300.57</u>	<u>850.—</u>
				<u>850.—</u>	
				<u>7450.57</u>	

Tytuł 17). **Stypendya.**

144. Cesarska Dotacya Jubileuszowa 1908	6000.—
145. Kalwarya, — Szkoła zawodowa stolarska (stypendya)	400.—
146. Sułkowice, — Szkoła zawodowa kowalska (stypendya)	400.—
147. Świątniki, — Szkoła zawodowa ślusarska (stypendya i fundusz na wycieczkę uczniów)	500.—

Tytuł 18). **Fundusz pensyjny.**

148. 5% ustawowa wkładka na fundusz pensyjny	5142.69
--	---------

B) **Wydatki nadzwyczajne.**

149. Odsetki od rat pożyczkowych	—.—
150. Amortyzacya kapitału pożyczkowego	—.—
151. Spłata kosztów przeróbek w lokalu i dodatkowo sprawionego inwentarza	—.—

1910.	1911.		1912.	Różnica:	
	Prelimin.	Wynik.		Plus.	Minus.
6000.—	6000.—	„	6000.—		
400.—	400.—	„	200.—		200.—
400.—	400.—	„	200.—		200.—
500.—	500.—	„	200.—		300.—
	<u>7300.—</u>		<u>6600.—</u>		<u>700.—</u>
4979·38	6194·06	zgodnie	6538.—		
21278·06	21139·69	„	20994·85		
2971·94	3110·31	„	3255·15		
—.—	<u>11000.—</u>	„	<u>—.—</u>		<u>11000.—</u>
	<u>35250.—</u>		<u>24250.—</u>		<u>11000.—</u>

Preliminarz dochodów Izby na rok 1912:

Przypuszczalna pozostałość kasowa około	. K.	18000.—	
Przypuszczalny dochód z 7%-owej składki	. »	125000.—	
Dochód z marek i taks	. »	1000.—	
Dochody z Biura kolejowego	. »	2000.—	
Procenta od funduszu obrotowego	. »	400.—	
Dochody brutto z gmachu Izby (czynsze):			
Parter lokal I. K.	3890.—	
» » II. »	2140.—	
» » III. »	2974.—	
» » IV. »	6000.—	
II. piętro lokal I. »	4092.—	
II. piętro lokal II. »	2646.—	» 21742.—
Różne dochody:			
a) Świadczenie miasta z tytułu umowy, zawartej przy budowie gmachu »	2000.—	
b) Dochody z taks za egzamina czeladnicze »	200.—	
Razem dochody K.	170342.—	

Uwagi: Wynik 1% składki przyniósł w r.	1907	K.	16809
	1908	»	15003
	1909	»	15867
	1910	»	18433
	1911	»	17885

W ciągu roku ubiegłego wdrożono też kroki, aby wprowadzić większą równomierność w ściąganiu dodatku na Izbę, w którejto mierze spostrzeżono liczne niedokładności. Wobec tego należy się spodziewać, że wynik roku 1912 będzie wyższy, niż preliminowany dochód.

Na pokrycie powyższego budżetu na rok 1912 uchwala Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przedstawić c. k. Ministerstwu handlu wniosek na rozpisanie 7% dodatku do powszechnego podatku zarobkowego oraz do podatku zarobkowego wedle rozdziału II. ustawy o podatkach osobisto-dochodowych, opłacanego przez wszystkich uprawnionych do wyboru kontrybuentów, trudniących się handlem, przemysłem lub górnictwem w okręgu Izby.

VII. Koncesyonowanie przemysłowej przeróbki spirytusu.

Imieniem komisji połączonych sekcji przedstawia szef biura Dr. Benis sprawę zaprowadzenia przymusu koncesyjnego dla rafinerii spirytusu oraz dla przemysłowej przeróbki spirytusu na napoje palone.

Z projektem podciągnięcia rafinerii spirytusu oraz fabrykacji wódek pod przymus koncesyjny, wystąpiła Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie w memoryale z dnia 9. lipca 1911 L. 794.

W memoryale tym, który c. k. Namiestnictwo we Lwowie udzieliło krakowskiej Izbie handlowej do wydania opinii, mieszczą się dwie odrębne sprawy o zupełnie różnej gospodarczej i prawnej doniesłości, a mianowicie:

A) Uznanie rafinerii spirytusu za przemysł koncesyonowany;

B) Uznanie wyrobu likierów, rumu, rosolisów i podobnych napojów spirytusowych za przemysł koncesyonowany.

Ad A) I. Sprawa uznania rafinerii spirytusu za przemysł koncesyonowany traktowaną być musi na tle ogólnych stosunków gospodarczych, które w tej gałęzi przemysłu panują, a których obraz został w kampanii 1911/12 zamaconym anormalnymi stosunkami produkcji materiału surowego t. j. gorzałki.

Właśnie owo spaczenie obrazu, które nastąpiło w roku bieżącym przez niezwykle wysoką cenę surowca, a nawet jego brak, utrudnia pod wielu względami orientację. Należy się też wystrzegać, aby tegorocznych stosunków anormalnych nie brać za podstawę i linię wytyczną przy wytworzeniu sobie sądu o sytuacji przemysłu rafinerskiego.

Jak Wysokiemu c. k. Namiestnictwu wiadomo, związane są rafinerie spirytusu ziemniaczanego, a więc głównie Galicyi, Bukowiny, Śląska, Moraw i Czech w kartel, którego celem jest uzdrowienie stosunków w przemyśle rafinerskim, a specjalnie wyeliminowanie zeń czynnika spekulacyjnego oraz uregulowanie produkcji, w której dotychczas panowały stosunki chaotyczne, niekiedy wprost zgubne dla przemysłów, rozporządzających mniejszą forszą pieniężną.

Przeciw tym zasadniczym tendencyjom kartelu spirytusowego nie można zgoła żadnym podnieść zarzutów.

Trzeba sobie bowiem z tego zdać jasno sprawę, że jeżeli nie jest się w przemyśle zwolennikiem nieograniczonej i niekręwanej niczem wolnej konkurencyi, w której przedsiębiorstwa kapitalistyczne silniejsze, podbijają i niszczą przedsiębiorstwa słabsze, to trzeba siłą logicznej konieczności zgodzić się na istnienie organizacyi przemysłowych, mających na celu uregulowanie produkcji, cen oraz wzajemnych stosunków konkurencyjnych. To właśnie, w tej lub w innej formie, stanowi istotę kartelu.

Przy przemyśle spirytusowym stosunki są atoli skomplikowane tem, że przywóz z zagranicy jest przez ustawodawstwo w zupełności **w y k l u c z o n y**.

Kartelowi temu brak tedy nawet tych ograniczeń, jakie innym nakłada taryfa celna, pozwalająca przy pewnej wysokości cen krajowych, importu z zagranicy.

Kartel spirytusowy nie będąc tedy co do cen niczem ograniczonym, ma możność stanowienia takich cen i prowadzenia takiej gospodarki, któraby mogła stać się szkodliwą tak dla wszystkich przemysłowców, przerabiających i sprzedających spirytus i wytwory spirytusowe, jak niemniej i dla samej konsumcyi, obejmującej szerokie warstwy ludności, specjalnie owej, która się utrzymuje z pracy.

W tych warunkach poddanie rafinerii spirytusu pod przymus koncesyonowania równałoby się praktycznie stworzeniu pewnego rodzaju numerus clausus dla obecnych rafinerii.

Utworzenie nowej rafinerii byłoby w przyszłości zale-

żnem nie tylko od zasobności i indywidualnej przedsiębiorczości jednostki oraz od ogólnej konjunktury gospodarczej, ale także od elementu tak nieobliczalnego i tak rozmaitym wpływom podlegającego, jak swobodne uznanie władzy.

Świetnemu c. k. Namiestnictwu znane są przecież przykłady, że w przemysłach koncesyjonowanych o charakterze wielkofabrycznym właśnie dzięki systemowi koncesyjonowania sama koncesya jest przedmiotem obrotu i nabywa wartości materialnej, jakiej właściwie posiadać nie powinna.

Koncesya w swej istocie jest pozwoleniem, którego udzielać powinna władza przedsiębiorcy. Tymczasem w praktyce koncesyę uzyskują bardzo często osoby, które umiały użyć dróg, prowadzących do tego celu.

Te osoby dopiero sprzedają za bardzo wysokie częstokroć sumy, koncesyę tę właściwemu przedsiębiorcy.

Jest to objaw u nas niestety typowy i spotykany wszędzie, gdzie przedsiębiorstwo pewne zależnem jest od uzyskania koncesyi.

Gdyby tedy chodziło jedynie tylko o wydanie rozporządzenia ministeryalnego, mocą którego przemysł rafinowania spirytusu miałby być uznany bez dalszych administracyjnych zarządzeń za przemysł koncesyjonowany, musielibyśmy się ze stanowiska przemysłu i handlu oświadczyć w formie jak najbardziej energicznej przeciwko uznaniu tego przemysłu za koncesyjonowany, pozostawiając naturalnie innym do tego powołanym instancjom wyrażenie zdania, czy i o ile uznanie przemysłu rafinerskiego za koncesyjonowany, nie koliduje z interesami produkcji spirytusu surowego i jaki wpływ wyrzuci na skarb w razie wprowadzenia monopolu wódczanego.

II. Wedle publicznych głosów, które znalazły oddźwięk także w prasie, zwłaszcza pozagalicyjskiej oraz w rozprawach lzb handlowych w Pradze i w Bernie, zachodzi atoli w stosunkach kartelu spirytusowego okoliczność, która całej sprawie nadaje zasadniczo inny wygląd.

Pomiędzy kartelem spirytusowym a Ministerstwem handlu mają istnieć, względnie toczą się rokowania, że uznanie

przemysłu rafinerskiego za koncesyonowany, a tem samym utrudnienie lub uniemożliwienie tworzenia nowych rafinerji spirytusu, nie będzie czysto formalno-prawnym aktem administracyjnym.

Jako równowartość za to, że rafinerje uchronione będą w przyszłości od konkurencyi nowych przedsiębiorstw, ma rząd posiadać pewien wpływ na cenę, po której kartel będzie spirytus sprzedawał.

W ten sposób mają być połączone korzyści organizacyi przemysłowej z postawieniem pewnej zapory przeciwko nadużyciom kartelowym, dla których specjalnie przy spirytusie zachodzą niezwykle sprzyjające warunki, zasadzające się na naszym ustawodawstwie skarbowem i celnem.

Pomiędzy kartelem spirytusowym a rządem miałby tedy istnieć stosunek podobny, jaki zachodzi obecnie przy kartelu naftowym.

Przeciw takiemu unormowaniu stosunków, które na razie wydaje się być istotnie jedną ze skuteczniejszych prób pogodzenia konieczności organizacyi przemysłowych z potrzebą zapobieżenia nadużyciom kartelowym, nie podnosi Izba zgola żadnych zarzutów. W tych warunkach uważałaby też Izba wprowadzenie przymusu koncesyjnego dla rafinerji jako rzecz w zasadzie dopuszczalną. Oczywiście, że przymus koncesyjny nie może być w tym składzie rzeczy traktowany jako zarządzenie o charakterze prawno-przemysłowym, ale wyłącznie jako środek, zapomocą którego państwo zdąża do gospodarczo-społecznych i gospodarczo-politycznych celów.

Uznanie rafinerji za przemysł koncesyonowany przedstawia się Izbie jako dopuszczalne tylko wtedy, jeżeli rząd ma zamiar w właściwy i odpowiedni sposób także zawarować sobie wpływ na politykę cen, którą uprawia kartel spirytusowy.

W tej mierze potrzebne są pewne esencyonalne zastrzeżenia:

Obserwacya życia i znajomość stosunków pouczyła Izbę, iż interesa przemysłu i konsumcyi wobec kartelu spirytusowego nie będą otoczone należytą gwarancją, jeżeli ustale-

nie cen, ten najważniejszy i najistotniejszy akt w stosunkach kartelu, będzie pozostawione wyłącznie tylko porozumieniu pomiędzy rządem a bezpośrednimi interesentami.

Stosunki w przemyśle spirytusowym są tak zawile i obejmują kompleks tak z sobą splątanych zjawisk, iż nawet od najsumienniejszego organu rządowego, który z natury rzeczy stoi i stać musi poza obrębem walk gospodarczych, nie można żądać takiej znajomości stosunków, aby owe ogólne interesa, których rząd jest rzecznikiem, zawsze i w należyty sposób były chronione.

Pomijając już kwestyę olbrzymiej odpowiedzialności, która przy decyzjach urzędowych zawsze poważną odgrywa rolę, leży przecież w interesie rządu, jako tego czynnika, który z największą bezstronnością i najlepszą wiarą w każdym poszczególnym wypadku będzie pragnął sprawę słusznej ceny załatwić drogą sprawiedliwości i znaleźć racjonalną linię pomiędzy interesem przemysłu a interesem konsumcyi, — aby do tego zadania przystąpił wyposażony w należyte informacye i aby interesentom w tym właśnie celu daną była możliwość b z p o ś r e d n i e g o objawienia swego zdania i swych żądań.

Bez wszechstronnego informowania się nie zdoła rząd w stosunku do kartelu utrzymać się zawsze na owej koniecznej pośredniej linii, o której wyżej wspomnieliśmy.

Złe i niewyczerpujące, albo nie wszechstronne informacye, mogą na tem polu stać się źródłem niesłusznych zysków dla jednych i wielkiej krzywdy dla drugich.

Dlatego też Izba sądzi, iż nieodzownem uzupełnieniem organizacji, w skład której wchodzi kartel spirytusowy, ochroniony przymusem koncesyjnym od konkurencyi oraz rząd, jako czynnik miarodajny przy ustaleniu cen, muszą być także przedstawiciele innych działów produkcyi i konsumcyi, jako jedyni, którzy mogą rządowi udzielić potrzebnych gospodarczych informacyi — w tem przekonaniu, że rząd, o ile będzie posiadał wszechstronną znajomość prawdziwych stosunków, z pewnością także znajdzie sposób, aby w duchu sprawiedliwości po-
wziąć swe decyzye.

Dlatego też musimy żądać, ażeby przed ustaleniem cen, wysłuchaną była w bezpośredniej drodze, opinia interesentów gospodarczych. Proponujemy w tej mierze, aby ku temu celowi, przed każdorazową zmianą ceny kartelowej wzywani byli do bezpośredniego ustnego objawienia zdania, delegaci lub reprezentanci Izb handlowych z Galicyi, Bukowiny, Śląska, Moraw i Czech, jako krajów głównie interesowanych, przy czem należałoby Izdom nałożyć ograniczenie, że delegaci nie mogą być wybrani ze sfer pośrednio lub bezpośrednio złączonych z kartelem spirytusowym. Delegaci Izb musieliby także posiadać możność samodzielnej inicjatywy co do zmiany cen.

III. Izba reasumuje tedy swą opinię w tym przedmiocie w sposób następujący:

Podciągnięcie przemysłu rafinerji spirytusu pod koncesyę, uważalibyśmy za wprost niewłaściwe i nader szkodliwe uprzywilejowanie kilku jednostek na koszt ogółu, gdyby to zarządzenie miało pozostać odosobnionym aktem administracyjnym, nie połączonym z żadną dalszą ingerencyą rządu.

O ileby zaś przyjść miało do ustalenia wpływu rządu na cenę spirytusu, należy równocześnie zastrzedz Izdom handlowym krajów, interesowanych w produkcji spirytusu ziemniaczego, a więc Galicyi, Bukowinie, Śląskowi, Morawom i Czechom, możność bezpośredniego wyrażenia swojej opinii co do poziomu i zmiany cen przez delegatów Izb handlowych jako tych instytucji, którym z ustawy powierzoną jest piecza nad ogółem gospodarczych interesów pewnych terytoryalnych kompleksów, przy równoczesnem wykluczeniu od tej delegacji właściwych interesentów kartelowych.

Ad B. IV. Sprawa poddania przemysłowej przeróbki spirytusu pod przymus koncesyjny nosi na sobie w przeciwieństwie do poprzedniego problemu, charakter czysto administracyjny i prawnoprzemysłowy.

Stan obecny jest oparty na rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24. października 1889 L: 18549, mocą którego dozwolono handlarzom wódki sporządzać wódkę, potrzebną do własnego handlu w zimnej drodze na podstawie karty przemysłowej, opiewającej na handel wódką.

Z tego od roku 1889, a więc od dwudziestu kilku lat istniejącego stanu prawnego poczęły w ostatnich czasach ze strony fabrykantów likierów i rosolisów płynąć skargi, że napoje sporządzane przez szynkarzy w zimnej drodze z olejków eterycznych, są dla zdrowia konsumentów szkodliwe oraz że szynkarze i handlarze wódki w ten sposób prowadzą przeciwko fabrykom wódek szkodliwą konkurencyję.

W tej mierze przedewszystkiem w interesie prawdy należy stwierdzić, że cały szereg wódek i rosolisów przyrządzają i t. zw. „fabryki“ w drodze zimnej, a nie drogą destylacji. Przeciwko technice sporządzania pewnych wódek w zimnej drodze nie można więc zasadniczo podnieść żadnych zarzutów. O ile zaś chodzi o zdrowotność w ten sposób sporządzanych trunków, nie są Izbie znane fakta, z którychby można wnosić, że wódki, sporządzane na zimnej drodze przez s z y n k a r z y, są mniej higienicznej jakości, niż także wódki, puszczone w obieg przez f a b r y k i w ó d e k i r o s o l i s ó w.

Kontrola nad środkami spożywczymi jest u nas uregulowana znaną ustawą o badaniu środków spożywczych i wykonywaną przez władze administracyjne i przez sądy w sposób bardzo ścisły. Nie zdarzyło nam się jednak spotkać nigdzie ani nawet z twierdzeniem, aby kwestyonowanie wódek podejrzanych, prowadzone przez c. k. Zakłady do badania środków spożywczych, odnosiło się w większej mierze do wódek, robionych przez szynkarzy, niż do wódek, puszcanych w obieg przez fabryki rosolisów. Nadużycia i n d y w i d u a l n e zdarzają się niewątpliwie u jednych i u drugich. Na ogół nie można atoli spostrzedz żadnych różnic, któreby uzasadniały odrębne traktowanie.

Obecna ustawa daje zresztą władzom politycznym I. instancyi nadzwyczaj szeroką możność czuwania nad jakością towarów i artykułów konsumcyjnych, podawanych ludności. Władze w tej mierze nie są krępowane żadnym ograniczeniem, tak że wykonywanie obowiązujących ustaw w zupełności wystarcza, aby w samym zarodku stłumić wyrób lub sprzedaż szkodliwych zdrowiu napojów. Ku temu celowi przymus koncesyjny na wyrób tem mniej jest potrzebny, że przecież obec-

nie i szynkowanie i sprzedaż wódek w zamkniętych flaszkiach jest już przedmiotem koncesyi.

Głosy, odzywające się za ukoncesyjonowaniem wyrobu wódek, rosolisów i likierów miały też dotychczas swe źródło wyłącznie w zarobkowych zabiegach fabryk wódek i rosolisów, którym oczywiście bardzo jest nie na rękę, jeżeli liczba wytwórców tego artykułu się zwiększa. Równie zresztą gorąco popierali wówczas t. zw. „domowy wyrób rosolisów i wódek“ i rafinerzy spirytusu, którym bardzo były miłe bezpośrednie stosunki z ostatnim konsumentem t. j. szynkarzem, jak i niemniej fabrykanci olejków eterycznych.

Z tego stadium zwykłych w przemyśle starań konkurencyjnych, wyszła atoli kwestya koncesyi na fabryki wódek, skoro wyłoniły się projekty stworzenia kartelu spirytusowego.

V. Izba żadną miarą nie może się oświadczyć za koncesyjonowaniem wyrobu likierów, rosolisów i wódek.

Doświadczenia ostatnich lat, poczynione specjalnie w Galicyi pouczyły Izbę, że tam gdzie chodzi o bardzo liczne i szeroko rozgałęzione przemysły, mimo najlepszej woli i sumiennosci oraz mimo najusilniejszych starań władz przemysłowych, niepodobna uniknąć, zwłaszcza na prowincyi, bardzo ciężkich politycznych i społecznych fermentów.

Obecne nasze stosunki społeczne i obecny nastrój ludności jest czynnikiem, nad którym można ubolewać, ale z którym się trzeba liczyć, jako z rzeczywistym, realnym faktem. Wprowadzenie przymusu koncesyi na wyrób napojów spirytusowych wniosłoby w ludność nowy pierwiastek niepokoju.

Tak względy natury czysto prawnoprzemysłowej, jak i względy natury społecznej każą uważać podciągnięcie wyrobu wódek pod przymus koncesyjny za rzecz w naszych stosunkach teraz w wysokim stopniu niewskazaną. Zarządzenie to byłoby tem mniej polecenia godnem, gdyby istotnie miało być tylko płaszczykiem, którym okrytą jest tendencya skoncentrowania całego wyrobu wódek w rafinerych spirytusu, z którymi przemysł ten już obecnie w wielu wypadkach jest złączony.

Pomijając już fakt niewłaściwości, leżącej w tem, że względy higieniczne, a więc względy na zdrowie i życie ludności służyć mają za środek do dopięcia pewnych celów natury czysto gospodarczej, sądzimy, że stworzenie dla rafinerii spirytusu tego rodzaju monopolu na wyrób szeroko rozpowszechnionego środka spożywczego, wydać musi i u nas, tak jak to już miało miejsce w innych krajach, jak najgorsze rezultaty.

W pewnych warunkach i pod pewnemi zastrzeżeniami, których omówienie przekracza zakres tej opinii, możnaby się w sprawie wódczanej zgodzić na wprowadzenie monopolu państwowego. Nigdy atoli nie należałoby przyłożyć ręki do stworzenia monopolu, będącego w rękach prywatnych, monopolu, któryby bądź co bądź komendę finansową otrzymywać musiał od czynników pozakrajowych.“

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierają głos radca Uder ski, prez. Dattner i radca Rosenberg uchwała Izba przedłożyć c. k. Namiestnictwu opinię w myśl wywodów referenta.

Do opinii Izby uchwalono dla użytku Ministerstwa handlu dołączyć niemieckie tłumaczenie referatu, które dla informacyi pozakrajowych interesentów przytaczamy poniżej:

Uebersetzung des Gutachtens der Handels- und Gewerbekammer in Krakau in Angelegenheit der Konzessionierung von Spiritus-Raffinerien und der gewerblichen Verarbeitung von Spiritus.

An die hohe K. k. Statthalterei in Lemberg. In höfl. Beantwortung der sehr geschätzten Schreiben vom 21. Dezember 1911 Z: XV c 3251/4, sowie vom 29. Jänner 1912 Z: 1044 pr. beehren wir uns auf Grund des Plenarbeschlusses vom 6. Feber 1912 nachfolgendes Gutachten in Angelegenheit der Einführung des Konzessionszwanges für Spiritusraffinerien sowie für die gewerbmässige Erzeugung von gebrannten geistigen Getränken zu erstatten:

Das Memorandum der Handels- und Gewerbekammer in Lemberg vom 9. Juli 1911 Z: 794, welches den Gegenstand unserer Meinungsäusserung bildet, behandelt zwei Angelegen-

heiten von ganz verschiedener wirtschaftlicher, sozialer und juristischer Tragweite, nämlich:

A) die Einreihung der Spiritusraffinerien unter die konzessionierten Gewerbe;

B) die Einreihung der gewerbsmässigen Erzeugung von Likören, Rum, Rosoglios und ähnlichen gebrannten geistigen Getränken, unter die konzessionierten Gewerbe.

ad A) Bei Behandlung der Frage der Konzessionierung von Spiritusraffinerien muss die allgemeine wirtschaftliche Lage dieses Industriezweiges, deren Bild in der Kampagne 1911/12 durch die ganz anormalen Zustände in der Erzeugung des Rohsprits eine starke Trübung erfahren hat, in Berücksichtigung gezogen werden.

Die ungenügenden Vorräte und ausserordentlich hohen Preise des Rohproduktes, welche dieses Bild der allgemeinen Lage im laufenden Jahre bedeutend verdunkelt haben, erschweren in vielen Hinsichten eine klare Orientierung in den Verhältnissen der Spiritusindustrie und dürfen insbesondere nicht zu einer Richtlinie für die Beurteilung der Zukunft der Raffinerie-Industrie genommen werden. Bei Bildung eines Urteils über die Situation und Bedingungen dieses Produktionszweiges, muss auch eine Heranziehung der diesjährigen anormalen Verhältnisse als Basis bezw. Tendenzrichtung sorgfältig vermieden werden.

Wie es der hohen k. k. Statthalterei bekannt ist, haben die Raffinerien von Kartoffelspiritus, also vornehmlich die Spiritusraffinerien in Galizien, Bukowina, Schlesien, Mähren und Böhmen ein Kartell geschlossen, als dessen Zweck die Sanierung der Lage im Raffineurgewerbe, speziell die Eliminierung der ungesunden Spekulation, sowie die Regelung der bisherigen, direkt chaotischen und für die finanziell schwächeren Unternehmungen oftmals verderblichen Verhältnisse in der Produktion, ins Auge gefasst wurde.

Gegen diese prinzipiellen Tendenzen des Spirituskartells kann wohl keine Einwendung erhoben werden.

In diesem Belange muss man sich selber klare Rechenschaft geben. Im Augenblicke, da man sich gegen das unbe-

schränkte und ungehemmte Walten einer freien Konkurrenz in der Industrie auspricht, wo die finanziell stärkeren Unternehmungen ihre schwächeren Gegner besiegen und vernichten, muss mit logischer Konsequenz die Notwendigkeit der Existenz bzw. der Schaffung von industriellen Organisationen anerkannt werden, deren Zweck die Regelung der Produktion, der Preise und der gegenseitigen Konkurrenzverhältnisse bildet. Darin besteht aber in dieser oder einer anderen Form das Wesen eines jeden Kartells.

In der Spiritusindustrie erscheinen jedoch die Verhältnisse durch den Umstand kompliziert, dass die Einfuhr aus dem Auslande durch unsere Gesetzgebung überhaupt *a u s g e s c h l o s s e n* ist.

Es fehlt also bei diesem Kartell jene Beschränkung, welche den anderen industriellen Organisationen durch den Zolltarif und die Möglichkeit eines Importes aus dem Zollauslande nach Erreichung eines gewissen Preisniveaus, auferlegt wird.

In seiner Preispolitik durch nichts beschränkt, kann daher das Spirituskartell solche Preise aufstellen und solche Geschäftsprinzipien bei sich walten lassen, welche sich sowohl für sämtliche Spiritus verarbeitenden Industrien, als auch für alle den Verkehr mit Spiritus- und Spirituserzeugnissen besorgende Gewerbe, schliesslich für den die breitesten Volksschichten, speziell die arbeitende Bevölkerung umfassenden Konsum, äusserst schädlich gestalten kann.

In diesen Verhältnissen käme die Einführung des Konzessionenzwanges für Spiritusraffinerien praktisch der Schaffung einer Art *numerus clausus* für die gegenwärtig bestehenden Etablissements gleich.

In Hinkunft würden für die Errichtung einer neuen Raffinerie nicht blos die Mittel und die individuelle Unternehmungslust sowie die allgemeine wirtschaftliche Konjunktur den Ausschlag geben. Hier würde sich ein so unberechenbarer und den verschiedenartigsten Einflüssen unterworfenen Faktor beigesellen, wie es das freie Ermessen der Behörde darstellt.

Es sind ja der hohen k. k. Statthalterei Beispiele bekannt, dass in den konzessionierten Gewerben mit grossindustriellem

Charakter, gerade dank dem Konzessionssystem diese Konzession selbst zum Gegenstande des Verkehres wird und einen materiellen Wert erlangt, den sie eigentlich nicht besitzen sollte.

Die Konzession ist ihrem Wesen nach eine Befugnis, welche die Behörde dem Unternehmer zu erteilen hat. In der Praxis werden jedoch oftmals Konzessionen von solchen Personen erworben, welche dieselben zu erlangen gewusst haben. Diese Personen verkaufen erst ihre Konzession zu einem oftmals sehr hohen Preise dem eigentlichen Unternehmer.

Es ist dies leider eine bei uns eingebürgerte und überall dort vorkommende Erscheinung, wo die Gründung eines Unternehmens von der vorherigen Erlangung einer Konzession abhängig ist.

Wenn es sich lediglich um die Einbeziehung der Spiritusraffinerien im Wege einer Ministerialverordnung und ohne weitere administrative Massnahmen unter die konzessionierten Gewerbe handeln sollte, müssten wir vom Standpunkte der von uns vertretenen Interessen des Handels und der Industrie in allerentschiedenster Form gegen ein solches Projekt Einspruch erheben.

Die Beurteilung der Frage, ob und inwiefern die Einführung des Konzessionszwanges für Spiritusraffinerien, den Interessen der Erzeugung von Rohsprit zuwiderläuft und welche Folgen diese Massregel im Falle einer Einführung des Branntweinmonopols für den Staatsschatz zeitigen würde, müssten wir natürlich den hierzu berufenen Instanzen überlassen.

II. Oeffentlichen Stimmen zufolge, die auch in den Organen speziell der aussergalizischen Presse sowie in den Verhandlungen der Handelskammern in Prag und Brünn einen Widerhall gefunden haben, soll jedoch in den Verhältnissen des Spirituskartells ein Umstand obwalten, welcher dieser ganzen Angelegenheit einen ganz anderen Charakter verleiht.

Es sollen nämlich zwischen dem Spirituskartell und dem Handelsministerium Unterhandlungen in der Richtung gepflogen werden, dass die Einführung des Konzessionszwanges für das Gewerbe der Raffinierung, folglich eine Erschwerung

oder überhaupt Verhinderung für das Entstehen neuer Raffinerien, mehr als ein rein formal juristischer Akt der Administrative werden soll.

Diesen Gerüchten zufolge soll der Regierung als Gegenwert für den Schutz der Raffinerien gegen die Konkurrenz neuer Betriebe, eine gewisse Einflussnahme auf die Bildung der Kartellpreise des Spiritus eingeräumt werden.

Auf diese Weise sollen die Vorteile der industriellen Organisation mit einem Schutzdamm gegen Kartellmissbräuche verbunden werden, für welche — speziell beim Spiritus — unsere Finanz- und Zollgesetzgebung einen sehr günstigen Boden bildet.

Zwischen dem Spirituskartell und der Regierung hätte daher ein analoges Verhältnis zu bestehen, wie dies gegenwärtig beim Petroleumkartell der Fall ist.

Gegen eine derartige Regelung der Verhältnisse, welche tatsächlich in ziemlich erfolgreicher Weise die Notwendigkeit des Bestandes industrieller Organisationen mit den Vorteilen einer Verhütung von eventuellen Kartellmissbräuchen vereint, wird die Kammer keine Einwürfe erheben. Unter diesen Bedingungen würde auch die Kammer die Einführung des Konzessionszwanges für Spiritusraffinerien als im Prinzip zulässig anerkennen.

Es braucht wohl nicht hervorgehoben zu werden, dass bei der geschilderten Sachlage der Konzessionszwang keineswegs als rein gewerberechtliche Massregel angesehen werden darf, sondern ausschliesslich ein Mittel darstellt, dessen sich der Staat zur Erreichung wirtschafts-sozialer und wirtschafts-politischer Ziele zu bedienen hätte.

Die Einreihung der Spiritusraffinerien unter die konzessionierte Gewerbe erscheint der Kammer nur dann zulässig, wenn die Regierung zugleich die Absicht hegt, sich in entsprechender Weise eine Einflussnahme auf die Preispolitik des Spirituskartells zu sichern.

In dieser Hinsicht sind gewisse wesentliche Verwahrungen notwendig. Die Kammer schöpft aus ihrer Kenntnis der wirtschaftlichen Verhältnisse und aus der Betrachtung des

Lebens die Erfahrung, dass die Interessen der Erzeugung und des Konsums keinen genügenden Schutz gegenüber dem Spirituskartell erlangen, wenn der wichtigste und wesentlichste Akt in den Verhältnissen des Kartells, nämlich die Bildung der Preise, ausschliesslich dem Einvernehmen zwischen der Regierung und den unmittelbaren Interessenten überlassen bleibt.

Die Verhältnisse der Spiritusindustrie weisen ein so kompliziertes Gefüge gegenseitiger und vielverzweigter Interessen auf, dass die Regierung, welche doch naturgemäss ausserhalb des wirtschaftlichen Kampfes steht und stehen muss, keineswegs über eine solche Kenntnis der Verhältnisse verfügen kann, die nötig ist, um jene allgemeinen Interessen, zu deren Wahrung sie berufen erscheint, jederzeit und in geeigneter Weise erfolgreich vertreten zu können.

Abgesehen von der Frage der ungeheuren Verantwortlichkeit, welcher bei allen amtlichen Entschliessungen eine bedeutende Rolle zukommt, liegt es doch im Interesse der Regierung, als desjenigen Faktors, welcher in jedem einzelnen Falle mit grösster Objektivität und bestem Glauben den angemessenen Preis nach Grundsätzen der Billigkeit und durch Aufstellung einer rationellen Mittellinie zwischen den Forderungen der Industrie und den Bedürfnissen des Konsums zu finden bestrebt sein wird, — dass die Regierung nur auf Grund eingehendster Informationen an diese Aufgabe trete und dass auch den ausserhalb des engen Produzentenkreises stehenden Interessenten gerade zu diesem Zwecke die Möglichkeit einer unmittelbaren Äusserung ihrer Meinungen und Wünsche geboten werde.

Die Einhaltung dieser notwendigen mittleren Linie gegenüber der Politik des Kartells erheischt es, dass die Regierung über ein allseitig erschöpfendes Informationsmaterial verfügt.

Unrichtigkeiten oder Mängel auf diesem Gebiete können zur Quelle unrechtmässiger Vorteile für die einen, bzw. bedauerlichen Unrechtes für die anderen werden.

Von diesen Erwägungen geleitet glaubt die Kammer, dass die in Rede stehende Organisation, gebildet durch das mittels Konzessionszwang vor Konkurrenz geschützte Kartell, sowie

durch die Regierung, als den für die Preisbildung massgebenden Faktor, — noch durch Beiziehung von Vertretern anderer Produktions- und Konsumtionszweige ergänzt werden muss, welche der Regierung die zur Lösung der einschlägigen Fragen nötigen wirtschaftlichen Informationen zur Verfügung zu stellen berufen sind.

Die Kammer geht hiebei von der Ueberzeugung aus, dass eine über umfassende und erschöpfende Kenntnis der tatsächlichen Verhältnisse verfügende Regierung ohne Zweifel auch Mittel finden wird, um im Sinne der Billigkeit ihre Entschliessungen zu fassen.

Wir müssen daher verlangen, dass vor Festlegung der Preise eine unmittelbare Einholung von Gutachten seitens der wirtschaftlichen Interessenten erfolgen soll. Unser Vorschlag geht dahin, es mögen vor jeder Aenderung der Kartellpreise Delegierte bezw. Vertreter der Handelskammern von Galizien, Bukowina, Schlesien, Mähren und Böhmen, als der hauptsächlich interessierten Provinzen, zur unmittelbaren mündlichen Meinungsäusserung herangezogen werden, wobei die Kammer ihre Vertreter blos denjenigen Kreisen zu entnehmen hätten, welche weder direkt noch indirekt zu den Interessenten des Spirituskartells gehören.

Den Delegierten der Kammern müsste auch das Recht auf eine selbständige Initiative in Betreff der Preisänderungen zugestanden werden.

Falls der Vorschlag der Kammer eine prinzipielle Genehmigung seitens des k. k. Handelsministeriums erfahren sollte, werden wir uns gestatten, ein konkretes Projekt über die Organisation dieser Kammerdelegierten sowie über die Art, wie diese Körperschaft zu funktionieren hätte, vorzulegen, damit in den fortwährend wechselnden Verhältnissen des Spiritusmarktes genügende Garantien für die Unmittelbarkeit und Objektivität ihrer Auskünfte geboten werden.

ad B. IV. Im Gegensatz zu dem früher behandelten Problem wohnt der Frage einer Konzessionierung der gewerbmässigen Verarbeitung von Spiritus, der Charakter eines rein administrativen, gewerberechtlichen Aktes inne.

Der gegenwärtige Zustand basiert auf der Verordnung des k. k. Ministeriums des Innern vom 25. Oktober 1889 Z: 18549, laut welcher „dem befugten Branntweinhändler die Befugnis zur Herstellung des für den eigenen Handel benötigten Branntweines auf kaltem Wege kraft seines Gewerbescheines nicht abgesprochen werden kann.“

Dieser seit dem Jahre 1889, also seit 23 Jahren bestehende Rechtszustand hat in letzter Zeit zu Beschwerden seitens der Likör- und Rosoglio-Fabrikanten Anlass gegeben, welche dahin gehen, dass die von den Schänkern auf kaltem Wege aus ätherischen Oelen erzeugten Schnäpse, eine Gefahr für die Gesundheit der Konsumenten darstellen und dass die Branntweinschänker und Händler auf diese Weise den Branntweinfabriken eine schädliche Konkurrenz bereiten.

Es muss hier vor allem festgestellt werden, dass auch die sog. Fabriken eine ganze Reihe von Schnäpsen und Rosoglios auf kaltem Wege und nicht durch Destillation erzeugen.

Gegen die Technik der Herstellung gewisser Schnäpse auf kaltem Wege, können daher prinzipiell keine Vorwürfe erhoben werden. Es sind der Kammer auch keine Tatsachen bekannt, aus denen gefolgert werden könnte, dass die von Schänkern auf kaltem Wege erzeugten Schnäpse, in hygienischer Hinsicht minderwertiger erscheinen, als die analogen Produkte der Branntwein- und Rosoglio-Fabriken.

Die Kontrolle über Lebensmittel ist bei uns durch das Lebensmittelgesetz hinreichend geregelt und wird dieses Gesetz sowohl von den Verwaltungsbehörden, als von den Gerichten in strenger Weise gehandhabt. Nun ist die Kammer nicht einmal der Behauptung begegnet, dass die seitens der k. k. Lebensmittel - Untersuchungs - Anstalten durchgeführten Beschlagnahmen von verdächtigen Schnäpsen, in stärkerem Masse auf die durch Schänker erzeugten Branntweine, als auf die durch Likör- und Rosoglio-Fabriken in Vertrieb gesetzten Schnäpse, Anwendung fänden. Individuelle Missbräuche kommen zweifellos bei beiden Kategorien der Erzeugung vor, es ist jedoch kein solcher Unterschied wahrzunehmen, dass deren abweichende Behandlung begründet erschiene.

Das gegenwärtige Gesetz erteilt den politischen Behörden I. Instanz eine überaus weite Möglichkeit zur Kontrolle der Qualität von Waren und Konsumartikeln, welche dem Publikum dargeboten werden.

Die Behörden sind diesbezüglich durch keinerlei Beschränkungen gebunden, so dass die Handhabung der bestehenden Gesetze vollkommen ausreicht, um die Erzeugung oder den Absatz von gesundheitsschädlichen Getränken im Keime selbst zu ersticken. Die Einführung des Konzessionszwanges für die Erzeugung erscheint zu diesem Zwecke ganz unnötig, umso mehr als je gegenwärtig sowol der Ausschank, als auch der Verkauf von Branntwein in handelsüblich verschlossenen Gefässen bereits Gegenstand einer Konzession ist.

Die zu Gunsten einer Konzessionierung der Erzeugung von Schnäpsen, Rosoglios und Likören erhobenen Stimmen fanden auch bisher ihre ausschliessliche Quelle in den Kreisen der Branntwein- und Rosoglio-Fabrikanten, deren privatwirtschaftliches Interesse natürlicherweise jeder Erweiterung des Produzentenkreises zuwiderlaufen muss.

Die Erzeugung von Rosoglios und Schnäpsen in kaltem Wege, findet übrigens aus demselben Grunde warme Fürsprache bei den Erzeugern ätherischer Oele. Es sind auch die Zeiten nicht so ferne, wo auch von den Spiritusraffineuren der unmittelbare Absatz bei dem letzten Konsumenten, d. i. dem Schänker und Händler ebenso gesucht wie geschätzt war.

Dieses Stadium üblicher Konkurrenzbestrebungen hat jedoch die Frage der Konzessionierung von Branntweinfabriken verlassen, nachdem die Projekte für einen Zusammenschluss des Spirituskartells aufgetaucht waren.

V. Die Kammer kann keinesfalls ihr Votum für die Einführung des Konzessionszwanges bei Erzeugung von Likören, Rosoglios und Schnäpsen abgeben.

Die Erfahrungen der letzten Jahre speziell in Galizien haben uns den Beweis geliefert, dass bei allen weit verzweigten und numerisch stark vertretenen Gewerben, trotz aller Gewissenhaftigkeit und besten Willens, trotz weitgehendster Bemühungen der Behörden, schwere politische und soziale

Störungen, besonders am flachen Lande, nicht vermieden werden können.

Unsere heutigen sozialen Verhältnisse und die gegenwärtige Stimmung der Bevölkerung bilden vielleicht ein beklagenswertes Moment, müssen jedoch als reale Tatsache unbedingt in Rechnung gezogen werden. Die Einführung des Konzessionszwanges zur Erzeugung alkoholhaltiger Getränke wird in die Bevölkerung eine neue Beunruhigung hereintragen.

Sowohl vom gewerberechtlichen als auch vom sozialpolitischen Standpunkte erscheint der Kammer die Einführung dieses Konzessionszwanges bei den gegenwärtigen Verhältnissen in hohem Grade unerwünscht.

Diese Massnahme erschiene desto weniger empfehlenswert, im Falle sie tatsächlich nur ein Mäntelchen für die Tendenz einer Konzentrierung der gesamten Branntweinerzeugung in den Spiritusraffinerien bilden sollte, mit welchen dieser Industriezweig schon gegenwärtig in zahlreichen Fällen eng verbunden ist.

Abgesehen von dem Umstand, dass es unzulässig erscheint hygienische Rücksichten, also den Schutz von Leben und Gesundheit der Bevölkerung, gewissen Zwecken privatwirtschaftlicher Natur dienstbar zu machen, hält die Kammer dafür, dass die Zusicherung den Spiritusraffinerien einer Art von Monopol für die Erzeugung eines weit verbreiteten Konsumartikels, auch bei uns die allerschlimmsten Folgen nach sich ziehen muss.

Unter gewissen Bedingungen und Kautelen, deren Behandlung über den Rahmen dieses Gutachtens hinausgeht, könnte sich die Kammer mit dem Gedanken der Einführung eines Branntweinmonopols seitens des Staates, vertraut machen.

Keinesfalls wollen wir jedoch Hand anlegen bei Schaffung eines in Privathänden befindlichen Monopols, dessen Finanzpolitik jedenfalls von ausserhalb des Landes beeinflusst würde.“

VIII. Wnioski i interpelacje. Nakazy opłat szynkarskich.

Radca Schwanenfeld podnosi zarządzoną przez Wydział krajowy zmianę w nakazach opłat szynkarskich. Nakazy te były dawniej podzielone wedle rodzajów obrotu, od których przypadająca opłata, tak że właściciel koncesyi mógł przeciwko wymiarowi w poszczególnych gałęziach wnieść rekurs.

Obecnie przeszedł Wydział krajowy do ryczałtowych nakazów zapłaty, w których ani ilość, ani rodzaj sprzedaży nie są wymienione. Interesenci tracą wskutek tego zarządzenia wszelką podstawę do wniesienia rekursu.

Mowca zwraca się do prezydium z prośbą, aby Izba zajęła się tą sprawą i zażądała od Wydziału krajowego uzupełnienia nakazów opłat szynkarskich wedle dawnej formy.

Przewodniczący zaznacza w odpowiedzi, iż zarówno na sposób, jak i na wysokość wymiaru opłat szynkarskich wpływają do Izby nader liczne zażalenia. W nowem zarządzeniu Wydziału krajowego tkwi bez wątpienia poważna krzywda dla interesentów.

Prez. D a t t n e r zgadza się zupełnie z wnioskiem radcy Schwanenfelda, który przyjęty został w następującem brzmieniu:

„Izba poleca komisji połączonych sekcji, aby zastanowiła się nad sprawą opłat szynkarskich, w szczególności zaś nad zaprowadzoną przez Wydział krajowy ryczałtową formą nakazów opłat szynkarskich“.

Zakres działania krakowskiej agencji Towarzystwa wagonów sypialnych.

Radca Mendelsburg zwraca się do prezydium z prośbą o interwencję u odpowiednich czynników, aby zakres działania krakowskiego zastępstwa Międzynarodowego Towarzystwa wagonów sypialnych został w ten sposób rozszerzonym, aby w Krakowie można było bezpośrednio zamawiać miejsca w wagonach sypialnych w kierunku do Wiednia.

Dzisiaj muszą podróżni zamawiać oddziały sypialne

w Podwołoczyskach, względnie we Lwowie, co pociąga za sobą koszta i powoduje częste opóźnienia jazdy.

Możliwość zakupowania biletów sypialnych w Krakowie miałaby także dla ruchu obcych wielką doniosłość.

Prez. Dattner wyjaśnia, że Izba poświęca baczna uwagę sprawie wagonów sypialnych. Świeżo zgłoszonym został wniosek o zatrzymanie wagonów sypialnych przy pociągach osobowych między Krakowem a Lwowem i w kierunku odwrotnym. Nadto zażądaliśmy wstawienia lepszych wagonów, gdyż obecne nie zapewniają podróżnym dostatecznej wygody.

Sprawa poruszona przez radcę Mendelsburga, dotyczy wagonu sypialnego, krążącego na przestrzeni Podwołoczyska-Wiedeń. W tym kierunku zgłosił mowca na ostatniem posiedzeniu Rady kolejowej wniosek o zaprowadzenie osobnego wozu sypialnego pomiędzy Krakowem a Wiedniem.

Wedle przyrzeczeń Ministerstwa kolejowego ma być wóz taki z dniem 1. maja b. r. wstawiony.

Plany nowych magazynów na dworcu towarowym w Krakowie.

Radca Judkiewicz podnosi, iż Dyrekcyja kolei północnej wyłożyła już nowe plany pod magazyny kolei północnej. Mowca zwraca się z prośbą do prezydenta Izby, aby dla zbadania tych planów i przekonania się, czy odpowiadać będą potrzebom ruchu, wydelegował kierownika Biura kolejowego wraz z jednym z członków Izby.

Przewodniczący przyrzeka zastosować się do tego życzenia.

Utworzenie Akademii górniczej i hutniczej w Krakowie.

Radca Judkiewicz podnosi w dłuższem przemówieniu doniosłość utworzenia Akademii górniczo-hutniczej w Krakowie. Stała Delegacyja górników i hutników polskich zajęła się tą sprawą, mającą niepospolite znaczenie dla dalszego rozwoju górnictwa w okręgu Izby krakowskiej.

Zarówno położenie geograficzne, jak i wyposażenie na-

turalne predestynują Kraków na przyszłą siedzibę tego zakładu naukowego.

Mowca powołuje się na opinię wybitnego fachowca w sprawach górniczych, członka Izby dyr. Schimitzka, który stwierdza, że wbrew zdaniu nielicznych sfer technicznych we Lwowie, ogromna większość górników polskich jest za usytuowaniem tej Akademii w Krakowie.

W tym duchu powziętą też została rezolucya w krajowym Towarzystwie górniczem w Krakowie.

Mowca zgłasza wniosek:

„Izba poleca prezydium, aby w porozumieniu ze stałą Delegacją górników i hutników polskich przedsięwzięła wszystkie kroki, zdążające do utworzenia Akademii górniczo-hutniczej w Krakowie“.

Radca P e r o ś popiera jak najgoręcej przemówienie oraz wniosek radcy Judkiewicza.

Opinia fachowców jest zupełnie zgodną w tym kierunku, że Akademia górniczo-hutnicza powinna stanąć w Krakowie, gdyż w stolicy kraju nie ma odpowiedniego dla niej terenu. Podobnie są wszystkie inne szkoły górniczo-hutnicze zarówno w Monarchii, jak i za granicą umieszczone w centrach ruchu montanistycznego, a nie w stolicach państw.

Jest obowiązkiem Izby handlowej i przemysłowej, aby użyła całego wpływu w tym kierunku, by sprowadzić sprawę Akademii na racjonalne i właściwe tory.

Izba krakowska, która położyła już znaczne zasługi około jednej wielkiej sprawy gospodarczej, mianowicie około sprawy kanału, powinna zająć i w tej dla górnictwa i przemysłu całego Zagłębia niepospolicie ważnej sprawie, energiczne stanowisko.

Po przemowie radcy Uderskiego oraz wyjaśnieniach Dra Benisa uchwalono jednogłośnie przedstawiony przez radcę Judkiewicza wniosek.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 7 $\frac{1}{2}$ wieczorem.

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE.

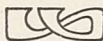
SESYA III.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 26. MARCA 1912.



Kraków 1912.

Nakładem Izby handlowej i przemysłowej.

Druk E. i Dr. K. Kozińskich w Krakowie.

SESYA III.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 26. MARCA 1912.

PORZĄDEK DZIENNY:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Wybór delegata do krajowej Rady kolejowej.
- III. Wybór asesorów handlowych dla c. k. Sądu w Krakowie, Tarnowie i Jaśle.
- IV. Sprawozdanie z rewizji trasy kanału splawnego od Granicy Śląskiej do Zatora.
- V. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o projekcie ustawy o stosunkach prawnych ajentów handlowych.
- VI. Sprawa kredytów w Banku austro-węgierskim.
- VII. Wnioski i interpelacje.
- VIII. Pisma nadeszłe do Izby.

Obecni:

Dr. Adam Fedorowicz, c. k. Radca Dworu i Delegat J. E. Ministra handlu.

1. Prezydent: Dattner Maurycy,
2. Wiceprezydent: Federowicz Jan Kanty,
3. Delegat: Epstein Tadeusz.

Członkowie:

- | | |
|-----------------------------|--------------------------|
| 4. Bazes Gustaw, | 14. Judkiewicz Jakób, |
| 5. Bincer Dawid, | 15. Mendelsburg Zygmunt, |
| 6. Blumenfeld Adolf, | 16. Peroś Jan, |
| 7. Bober Jakób, | 17. Rimler Henryk, |
| 8. Ehrenpreis Maksymilian | 18. Rosenberg Ludwik, |
| 9. Epstein Juliusz, | 19. Szancer Alfred, |
| 10. Falter Adolf, | 20. Uderski Edward, |
| 11. Friedmann Elias Hirsch, | 21. Wachtel Bernard, |
| 12. Halski Ludwik, | 22. Wasserberg Norbert, |
| 13. Jawornicki Józef, | 23. Zins Dawid. |

Ze strony biura:

Szef biura: Dr. Artur Benis,
 Wicesekretarz: Dr. Bruno Josefert,
 Wicesekretarz: Dr. Rudolf Beres.

Nieobecność usprawiedliwili:

24. Schmeja Maksymilian, 25. Schwanenfeld Leon,
 26. Stawiarski Waleryan.

Nieobecni:

- | | |
|------------------------------|--------------------------|
| 27. Götz bar. Jan Okocimski, | 32. Liban Bernard, |
| 28. Holzer Zygmunt, | 33. Resch Zygmunt, |
| 29. Kaden Dr. Gustaw, | 34. Schimitzek Antoni, |
| 30. Kamsler Herman, | 35. Szarski Dr. Henryk, |
| 31. Kroo Herman, | 36. Zieleniewski Edmund, |
| 37. Zipser Erwin. | |

Przewodniczący prez. Maurycy Dattner konstatuje komplet w obecności komisarza rządowego, radcy dworu delegata Dra Adama Fedorowicza i otwiera posiedzenie o godz. 4-tej po południu:

I. Sprawozdanie prezydium.

Prezydent Dattner zdaje sprawę z ważniejszych zdarzeń za czas od ostatniego posiedzenia:

„Mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Izby, że Ministerstwo handlu zatwierdziło reskryptem z dnia 13. stycznia 1912 wybór prezydium Izby, dokonany na pierwszej tegorocznej sesyi.

Sprawy telefoniczne.

Kierownik departamentu telefonicznego radca dworu Barth nadesłał na ręce prezydium Izby podziękowanie za słowa uznania, dotyczące nowych aparatów samoczynnych w naszym mieście.

Ze spraw telefonicznych podnieść jeszcze muszę interwencję Izby przeciw 6-krotnemu podwyższeniu opłaty abonamentowej za stacye uboczne.

Protest nasz odniósł o tyle skutek, że Ministerstwo handlu cofnęło na razie swe zarządzenie i uczyni tę kwestyę przedmiotem osobnej ankiety.

Telefon Lwów — Kraków.

Łącznie z Izbą lwowską poczyniliśmy w Ministerstwie handlu starania za budową nowej linii telefonicznej między Lwowem a Krakowem.

Z istniejących dzisiaj trzech linii przeznaczoną jest jedna dla obsługi miast, leżących na tej przestrzeni, podczas gdy dwie inne służą komunikacji wschodniej części kraju oraz Bukowiny z zachodem Monarchii. Wobec stałego przeciążenia dzisiejszych linii, okazuje się konieczną budowa nowego połączenia ze stolicą kraju.

Kroki nasze poparte zostały przez Jego Ekscelencyę pana Ministra dla Galicyi.

Praca domowa.

Na podstawie uchwały komisji połączonych sekcji przedłożyliśmy Ministerstwu handlu opinię w sprawie nowego pro-

jektu ustawy, regulującej pracę domową przy wyrobie obuwia, odzieży i bielizny.

Jakkolwiek projekt ten wykazuje pewne ulepszenia w porównaniu z pierwszym przedłożeniem rządu, nie są przepisy jego dostosowane do naszych stosunków. Stanowią one poważne niebezpieczeństwo dla naszej produkcji domowej, nie zapewniając pracownikom domowym zamierzonej ochrony.

Uregulowanie przemysłu techników-dentystów.

Na wezwanie Namiestnictwa wyraziliśmy naszą opinię o projekcie ustawy, mającej uregulować stosunki przemysłu techników-dentystów.

Projekt przewiduje zupełne zniesienie przemysłu techników-dentystów po pewnym okresie przejściowym.

Osoby, które wówczas posiadać będą pełny dowód uzdolnienia, mają wedle projektu korzystać z pewnych ulg.

Izba zażądała rozciągnięcia tych ulg także i na te osoby, które w chwili wejścia w życie ustawy, wykażą się rozpoczęciem nauki względnie praktyki.

Dostawy.

Na prośbę jednej z fabryk tut. okręgu wnieśliśmy do Ministerstwa kolejowego zażalenie przeciw zbyt krótkiemu wyznaczaniu terminów na dostawy dla Galicji.

Jedna z większych dostaw kolejowych została bowiem rozpisana z tak krótkim terminem, że sprowadzenie alegatów i wysyłka oferty w oznaczonym czasie, okazały się fizycznie niemożliwymi.

Izba zażądała, aby także do dostaw galicyjskich stosowano normy rozporządzenia ministeryalnego, regulujące sprawy dostaw państwowych.

Akademia górnicza w Krakowie.

Zgodnie z uchwałą, powziętą na ostatniej sesji plenarnej w sprawie utworzenia Akademii górniczej w Krakowie, wzięła Izba udział w ankiecie zwołanej przez Stałą Delegację górników i hutników, przez swoich zastępców, pp. wiceprezesa Federowicza, radcę Judkiewicza i sekretarza Dra Benisa.

Na wniosek naszych delegatów powzięta została jedno-myślnie uchwała, zgodna ze stanowiskiem Izby, aby domagać się utworzenia Akademii górniczej w Krakowie.

Wykonanie uchwały poruczono obecnemu na ankiecie po-słowi Zarańskiemu.“

Sprawozdanie prezydium przyjęto do wiadomości.

II. Wybór delegata do Krajowej Rady kolejowej.

Po myśli postanowień § 1. statutu organizacyjnego Kra-jowej Rady kolejowej ukończył się z dniem 31. grudnia 1911 6-ty trzechletni okres działalności Krajowej Rady kolejowej.

Wydział krajowy zwrócił się tedy do Izby z prośbą o za-proponowanie kandydata do Krajowej Rady kolejowej na siódme trzechlecie 1912—1914.

W zarządzonej przez p. prezydenta głosowaniu wybra-nym został delegatem do Krajowej Rady kolejowej dotychczas-owym zastępcą Izby w Radzie, p. radca Jakób Judkiewicz.

III. Wybór asesorów handlowych dla c. k. Sądu w Krakowie, Tarnowie i Jaśle.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych uchwaliła Izba zaproponować na urząd obywatelskich sędziów fachowych:

przy Trybunale handlowym w Krakowie ponownie pp. r. Zygmunta Mendelsburga oraz Juliusza Grossego młodszego;

przy Trybunale handlowym w Tarnowie w miejsce Artura Marguliesy pp. Karola Szancera, współwłaściciela młyna paro-wego w Tarnowie, Bernarda Kornfelda, właściciela domu komi-sowego w Tarnowie i Majera Ecksteina, współwłaściciela fabryki cegieł i dachówek w Tarnowie;

przy Trybunale handlowym w Jaśle w miejsce Kazimierza Kostkiewicza i Karola Kohuta pp. Kazimierza Kłosińskiego, właściciela cukierni i handlu delikatesów w Jaśle, Józefa Me-nassego, właściciela handlu sukna w Jaśle, Stanisława Benesza, naczelnika Biura miejskiej Kasy oszczędności w Jaśle i Maury-cego Müllera, dyrektora browaru parowego w Trzcinicy.

IV. Sprawozdanie z rewizji trasy kanału spławnego od Granicy Śląskiej do Zatora.

Dnia 21 i 22. marca b. r. odbyła się w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, zarządzona reskryptem c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21. lutego 1912 I. 3856/W. St. ex 1911 rewizja trasy części kanału spławnego pomiędzy Zatorem a Granicą Śląską.

Rewizja trasy poprzedzoną została w dniu 20. marca b. r. zwołaną z inicjatywy J. E. Ministra dla Galicyi konferencją przedwstępną wszystkich czynników, interesowanych w budowie kanału, a mającą na celu omówienie ogólnych kwestyi, dotyczących się galicyjskich sieci kanałowych.

Imieniem Izby, która w obradach kanałowych wzięła bardzo żywy udział, zjawili się przy komisji: prezydent Dattner, wiceprezydent pos. Federowicz, szef biura Dr. Benis oraz kierownik Biura kolejowego insp. Bund.

W ankiecie wzięli udział zastępcy wszystkich czynników, interesowanych w budowie kanału. — Zjawili się imieniem Ministerstwa handlu radca dworu Zampach, radca dworu Mrazik, radca sekcyjny Weill, st. radca Schneller, nadkomisarz Hausner, w zastępstwie ministra Długosza sekretarz Neumann, imieniem Ekspozytury c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych w Krakowie starsi radcy Czerwiński, Piekarski i dr. Mączyński, imieniem Wydziału krajowego radca dworu poseł Kędzior i st. inż. Rożański.

Imieniem miasta Krakowa wicepr. Sare, radca Beringer i radca Kłeczek, imieniem kolei północnej st. insp. Peltz, imieniem krakowskiej Dyrekcji insp. Maywald, sekcyi oświęcimskiej st. inż. Landes. Powiat bialski reprezentowali poseł Łazarski i starosta Biesiadecki, pow. chrzanowski: marszałek hr. Mycielski, miasto Oświęcim burmistrz Mayzel, pow. oświęcimski: starosta Wykowski, Izbę handlową we Lwowie: radca Zacharyewicz i wicesekr. Tenner, Centralny Związek fabryczny sekretarz Elters, z sekcyi Oświęcim Dr. Reich.

Nadto przybyli pp. nadr. Bocheński i nadkom. Czerlunczakiewicz imieniem Starostwa górniczego, zastępcy władz woj-

skowych i Komendy korpusu oraz reprezentanci kopalń w Brzeszczach, Jaworznie, Libiążu i Sierszy.

Rozprawy konferencyjne dostarczyły cennego dowodu, iż rząd uznaje w zupełności ścisły związek organiczny pomiędzy zaprojektowaną obecnie częścią kanału a całokształtem jednolicie pomyslanej drogi wodnej Dunaj-Wisła-Dniestr.

W granicach projektowanej przez rząd trasy znajdują też uwzględnienie wszystkie życzenia lokalne, których konkretne rozstrzygnięcie nastąpi po wypracowaniu szczegółowego projektu.

W szczególności uznała ankieta potrzebę utworzenia portu, usytuowanego o ile możności blisko miasta Oświęcimea oraz połączenia szynowego tej przystani z siecią kolei żelaznej.

Uczestnicy ankiety zgodzili się również na konieczność stworzenia odpowiedniego połączenia transportowego z trasą kanałową dla zakładów przemysłowych i kopalń Zagłębia chrzanowskiego, którą to sprawą zajęło się już swego czasu bardzo gorliwie Koło polskie.

Uchwały ankiety oparte zostały w całości na przyjętych jednomyślnie oświadczeniach zastępców Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

W dniu 21. marca rozpoczęły się trwające przez dwa dni obrady komisji rewizyjnej trasy pod przewodnictwem c. k. Starosty Adolfa Heilkron Strańskiego.

Zapratywania Izby zostały w całej rozciągłości uznane przez komisję i znalazły też wyraz w końcowym orzeczeniu komisji.

Do protokołu rewizyjnej trasy części kanału Zator-Granica Śląska złożone zostało przez zastępców Izby oświadczenie następującej treści:

I. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wita z radością dzisiejszą rewizyjną trasę, widząc w tym dalszy krok do urzeczywistnienia zagwarantowanego ustawą z roku 1901 połączenia spławnego z Wiednia przez Kraków do dorzecza Dniestru, do czego kraj cały i jego parlamentarna reprezentacja największą przywiązują wagę.

Trasa częściowa od Zatora do Granicy Śląskiej jest tylko

ogniwem powyższej wielkiej drogi wodnej. Przyniesie ona też pełną korzyść gospodarczą dopiero wtenczas, skoro całe wielkie dzieło budowy dróg wodnych od Dunaju do Dniestru zostanie ukończone.

II. Podczas rozpraw przy rewizji trasy w części Zator—Kraków, które się odbywały w roku 1903, daliśmy wyraz zapatrywaniu, że ta część kanału przedstawia się jako przestrzeń bieżąca, mająca głównie znaczenie przechodnie.

Tymczasem właśnie pomiędzy Zatorem a Granicą Śląską odkryto w ostatnich czasach węgiel w ilościach istotnie nieprzebranych, szacowanych na miliardy ton (wedle najniższego oszacowania Dra Petraschka na 24.9 miliardów ton, wedle innych geologów jeszcze znacznie więcej). To zachodnio-galicyjskie Zagłębie, które stanowi dalszy ciąg Zagłębia śląskiego, zostało odkryte przez cały szereg systematycznie założonych głębokich wierceń. Na tych nowych terenach częścią powstały już nowe zakłady górnicze, częścią są kopalnie w przygotowaniu.

Zagłębie nasze, którego zachodnie skrzydło produkuje węgiel wysoko-kaloryczny i które wedle zdania wszystkich znawców w przyszłości może zaspokoić całe zapotrzebowanie paliwa w Monarchii, niewątpliwie stanie się, tak jak to ma miejsce we wszystkich innych rewirach węglowych, także i siedzibą wielkiego przemysłu.

Trasa kanałowa, która tę przestrzeń w środku przecina, będzie tedy alimentowaną w wysokim stopniu przez miejscowe transporty węgla i towarów, naturalnie pod warunkiem, że cały kanał splawny będzie wykonany w ramach ustawy z roku 1901.

Nawet przy tak tanim artykule masowym jak węgiel, poczyną się — jak dowodzą doświadczenia innych krajów, specjalnie Niemiec — rentowność transportów na drogach wodnych przy odległościach pomiędzy 60 do 80 km., poczem dopiero występuje korzyść transportu wodnego, a ze wzrostem odległości zupełna jego przewaga.

Dalszym warunkiem jest, że koszta dowozu do kanału i koszta przeładowania nie mogą być zbyt wysokie, co specjalnie wchodzi w grę w relacji do Krakowa-Podgórze, jako najbliższego miejsca wielkiego zbytu węgla.

III. Trasę, projektowaną przez c. k. Dyrekcyę budowy dróg wodnych uważamy zarówno ze względów ogólnogospodarczych jak i finansowych za właściwą i spełniającą swe zadanie.

Co do szczegółów uważalibyśmy za potrzebne uwzględnienie następujących okoliczności:

a) W interesie miasta Oświęcimea i w okolicy Oświęcimea kupiących się przemysłów leży stworzenie portu na prawym brzegu Soły, skierowanego ku miastu wraz z odpowiednio długim wjazdem kanałowym, tak, aby kanał w granicach technicznej i finansowej możebności był zbliżony ku miastu Oświęcimowi.

W sprawę połączenia tego portu z siecią dróg żelaznych wchodzi w grę stosunki, wymagające całkiem odrębnego i szczegółowego uwzględnienia. Dlatego też zastrzegamy sobie w właściwym czasie postawienie w tej mierze odpowiednich wniosków, zdających do korzystnego rozwiązania tej kwestyi. Musimy atoli już obecnie podnieść, że połączenie torów portowych z siecią austr. kolei żelaznych powinno nastąpić w taki sposób, aby produkcyjne i gospodarcze interesa kraju nie doznały przez to uszczerbku.

b) Odnośnie do części trasy na zachód od km. 83 należałoby zauważyć, że założenie portu w Jawiszowicach, wydaje się być nie zupełnie odpowiadającym, gdyż ani Jawiszowice, ani dalsze i bliższe sąsiedztwo tej gminy, nie są żadnem znaczniejszem centrum produkcji, albo ruchu. Należałoby raczej — o ile to jest możebnem bez szczególnego nakładu kosztów — przystań posunąć bardziej na wschód, tak aby umożliwić na racjonalną odległość dowóz węgla z jedynej, znajdującej się obecnie wzdłuż trasy produktywnej kopalni węgla w Brzeszczach.

c) Porty i przystanie, projektowane na kanale winny być zaopatrzone we wszystkie nowożytnie urządzenia, potrzebne do wyładowania i przeładowania towarów, specjalnie zaś towarów masowych, jak węgiel itp.

d) Pomiędzy portami a głównym gościńcem, biegnącym od Oświęcimea na zachód ku granicy śląskiej, należałoby stworzyć połączenia drogowe równej klasy.

IV. Gdy wedle zgodnego wyniku dotychczasowych rozpraw,

specjalnie zaś wedle oświadczeń, złożonych przez c. k. Dyrekcję budowy dróg wodnych i przez zastępców c. k. władz górniczych, obecna trasa, idąca prawym brzegiem Wisły, przedstawia się jako jedynie racjonalna, należy obmyśleć sposób pełnego zadosyćuczynienia uzasadnionym i słusznym żądaniom oraz rzeczywistym potrzebom powiatu chrzanowskiego, bogato wyposażonego pod względem górniczym i przemysłowym i posiadającego wszelkie warunki dalszego w tym kierunku rozwoju, w ten sposób, ażeby zapobiedz przesunięciu się stosunków konkurencyjnych wobec takich samych, a blisko kanału położonych przemysłów i aby nie narazić na szwank tej bardzo poważnej i wielką przyszłość rozwojową posiadającej grupy interesów górniczych i fabrycznych.

Sprawę stworzenia dla przemysłów w tym placie kraju położonych, komunikacji równowartościowej gospodarczo i taryfowo z drogami wodnymi, uważamy za moment wprost niezwykłej gospodarczej doniosłości i w tej mierze przyłączamy się w zupełności do życzeń i wniosków Rady powiatowej w Chrzanowie.“

V. Projekt ustawy o stosunkach prawnych agentów handlowych.

Imieniem komisji połączonych sekcji przedkłada wice-sekretarz Dr. Josefert sprawozdanie o projekcie ustawy, mającej uregulować stosunki prawne agentów handlowych.

Brak postanowień cywilno-prawnych o stosunkach prawnych agentów handlowych stanowi lukę w naszym ustawodawstwie, która daje się przykro odczuwać wszystkim interesantom, a zwłaszcza samym agentom. Podczas gdy sprawa ta uregulowaną została w Anglii jeszcze w roku 1889 i podczas gdy stosunki prawne agentów handlowych w państwie niemieckim znalazły uwzględnienie w niemieckiej ustawie handlowej z roku 1897, to natomiast w Austrii do tej chwili nie wydano przepisów, któreby daną materję regulowały.

Dlatego też należy powitać z zadowoleniem, iż Ministerstwo sprawiedliwości postanowiło lukę w tym kierunku wypełnić i wydać ustawę, regulującą stosunki prawne agentów handlowych.

Projekt ustawy, będący przedmiotem niniejszej opinii, jest wzorowany na przepisach ustawy z dn. 16 stycznia 1910 Dz. p. p. L. 29 o pomocnikach handlowych oraz na przepisach niemieckiej ustawy handlowej z dnia 10 maja 1897 i opiera się w swych zasadniczych postanowieniach na wynikach ankiety, odbytej z inicjatywy Gremium wiedeńskich agentów handlowych z początkiem zeszłego roku w wiedeńskiej Izbie handlowej i przemysłowej. Jako taki przedstawia się projekt w ogólnym zarysie jako szczęśliwe rozwiązanie wchodzących pod uwagę kwestyi prawnych.

Projekt rządowy posiada w tekście niemieckim następujące brzmienie:

Gesetz vom..... über die Rechtsverhältnisse der Handelsagenten (Handelsagentengesetz).

Mit Zustimmung beider Häuser des Reichsrates finde ich anzuordnen, wie folgt:

§. 1.

(Begriff des Handelsagenten). Wer von einem anderen (Geschäftsherrn) mit der Vermittlung oder Abschliessung von Handelsgeschäften oder überhaupt mit Umsatzgeschäften in Ansehung beweglicher Sachen in dessen Namen und für dessen Rechnung ständig betraut ist und diese Tätigkeit als selbständiges Gewerbe ausübt, ist Handelsagent.

Der Handelsagent ist Kaufmann im Sinne des Handelsgesetzbuches.

§. 2.

(Pflichten des Handelsagenten). Der Handelsagent hat das Interesse des Geschäftsherrn mit der Sorgfalt eines ordentlichen Kaufmannes wahrzunehmen; er ist insbesondere verpflichtet, dem Geschäftsherrn die erforderlichen Nachrichten zu geben und ihn von jedem Geschäft unverzüglich in Kenntnis zu setzen, das er für ihn abgeschlossen hat.

Der Handelsagent haftet für ein Verschulden seiner Leute und anderer Personen, deren er sich bei der Ausübung seiner Tätigkeit bedient.

§. 3.

(Befugnisse des Handelsagenten). Zur Annahme von Zahlungen für den Geschäftsherrn ist der Handelsagent ohne eine besondere Vollmacht nicht ermächtigt.

Lautet die Vollmacht auf die Berechtigung zur Annahme von Zahlungen, so gilt der Handelsagent nur als ermächtigt, Barzahlungen in Empfang zu nehmen. Sie erstreckt sich dagegen nicht auf die Befugnis, die beim Abschlusse des Geschäftes vereinbarten Zahlungsbedingungen abzuändern, insbesondere Vergleiche zu schliessen, Nachlässe zu gewähren und verspätete oder vorzeitige Zahlungen in Empfang zu nehmen.

Die Anzeige von Mängeln einer Ware, die Erklärung, dass eine Ware zur Verfügung gestellt wird und andere Erklärungen, durch welche die Kundschaft ihre Rechte wahrt, können auch dem Handelsagenten gegenüber abgegeben werden.

Ein Handelsagent kann das dem Geschäftsherrn nach Artikel 348 H. G. B. zustehende Recht auf Feststellung des Zustandes der Ware ausüben; zu Verfügungen über die Ware ist er im Zweifel nicht ermächtigt.

§. 4.

(Ueberschreitung der Befugnisse). Hat ein Handelsagent, der nur mit der Vermittlung von Handelsgeschäften betraut ist, ein Geschäft im Namen des Geschäftsherrn mit dem Dritten abgeschlossen, so gilt es als vom Geschäftsherrn genehmigt, wenn dieser nicht unverzüglich, nachdem er vom Abschlusse des Geschäftes Kenntniss erlangt hat, dem Dritten erklärt, dass er das Geschäft ablehne.

Lehnt der Geschäftsherr das Geschäft ab, so haftet der Handelsagent dem Dritten persönlich nach Handelsrecht. Das gleiche gilt, wenn der Handelsagent beim Abschlusse des Geschäftes seine Vollmacht überschritten hat; der Dritte kann nach seiner Wahl den Handelsagenten auf Schadenersatz oder Erfüllung belangen. Diese Haftung tritt nicht ein, wenn der Dritte sich mit ihm eingelassen hat, obwohl er den Mangel oder die Ueberschreitung der Vollmacht kannte.

§. 5.

(Verbot der Annahme von Belohnungen). Ein Handelsagent darf mangels eines abweichenden Handelsgebrauches ohne Einwilligung des Geschäftsherrn von dem Drittm, mit dem er für den Geschäftsherrn Handelsgeschäfte abschliesst oder vermittelt, eine Provision oder sonstige Belohnung nicht annehmen.

Der Geschäftsherr kann vom Handelsagenten die Herausgabe der unrechtmässig empfangenen Provision oder Belohnung und den Ersatz des diesen Betrag übersteigenden Schadens verlangen.

§. 6.

(Provision). Dem Handelsagenten gebührt für jedes durch seine Tätigkeit zustande gekommene Geschäft eine Provision.

Der Anspruch auf die Provision wird mit dem Abschlusse des Geschäftes erworben. Bei Verkaufsgeschäften gilt der Anspruch in diesem Zeitpunkte als erworben, wenn eine Zahlung beim Geschäftsherrn eingegangen ist und nur nach Verhältnis des eingegangenen Betrages.

Ist die Ausführung eines vom Handelsagenten oder durch dessen Vermittlung abgeschlossenen Geschäftes oder die Gegenleistung des Dritten, mit dem das Geschäft abgeschlossen worden ist, infolge Verhaltens des Geschäftsherrn ganz oder teilweise unterblieben, ohne dass hiefür wichtige Gründe n der Person des Dritten vorliegen, so kann der Handelsagent die volle Provision verlangen.

§. 7.

(Für direkte Geschäfte). Dem Handelsagenten gebührt im Zweifel die Provision auch für solche Geschäfte, die ohne seine unmittelbare Mitwirkung während der Dauer des Vertragsverhältnisses zwischen der ihm zu gewiesenen oder von ihm zugeführten Kundschaft und dem Geschäftsherrn zustande gekommen sind.

Soweit nicht ein abweichender Handelsgebrauch besteht, wird ein Anspruch auf die Provision durch die blosse Namhaftmachung des Dritten nicht erworben.

§. 8.

(Bezirksagenten). Ist der Handelsagent ausdrücklich für

einen bestimmten Bezirk als alleiniger Vertreter des Geschäftsherrn bestellt, so gebührt ihm im Zweifel die Provision auch für solche Geschäfte, die ohne seine Mitwirkung während der Dauer des Vertragsverhältnisses durch den Geschäftsherrn oder für diesen mit der zum Bezirke des Handelsagenten gehörigen Kundschaft abgeschlossen worden sind.

§. 9.

(Nach Beendigung des Verhältnisses). Für Geschäfte, die nach Beendigung des Vertragsverhältnisses zustande gekommen sind, gebührt dem Handelsagenten die Provision nur dann, wenn das Geschäft von ihm eingeleitet und derart vorbereitet wurde, dass der Abschluss hauptsächlich auf seine Tätigkeit zurückzuführen ist.

§. 10.

(Verhinderung am Verdienst). Wird ein Handelsagent vom Geschäftsherrn vertragswidrig verhindert, Provisionen in dem vereinbarten oder in dem nach den getroffenen Vereinbarungen zu erwartenden Umfange zu verdienen, so gebührt ihm eine angemessene Entschädigung.

§. 11.

(Höhe der Provision). Die Höhe der Provision richtet sich nach den für den betreffenden Geschäftszweig am Orte der Niederlassung des Handelsagenten üblichen Sätzen.

Nachlässe, die der Geschäftsherr dem Dritten gewährt hat, dürfen mangels eines abweichenden Handelsgebrauches bei Berechnung der Provision nur dann abgezogen werden, wenn sie beim Abschluss des Geschäftes vereinbart worden sind.

§. 12.

(Ersatz der Auslagen). Für die durch den Geschäftsbetrieb entstandenen allgemeinen Kosten und Auslagen kann der Handelsagent Ersatz nicht verlangen.

Dagegen hat ihm der Geschäftsherr die besonderen Barauslagen zu vergüten, die er zur Besorgung der einzelnen Ge-

schäfte aufwenden musste oder infolge Auftrages des Geschäftsherrn aufgewendet hat.

§. 13.

(Fälligkeit der Provision.) Der Anspruch auf die Provision wird an dem Tage fällig, an dem nach der getroffenen Vereinbarung oder dem Gesetze die Abrechnung stattfinden soll.

§. 14.

(Abrechnung und Vorschussleistung). Über die Provisionsansprüche ist mit Ende Juni und Ende Dezember eines jeden Jahres wenn aber das Vertragsverhältnis vor Ablauf eines Kalenderhalbjahres gelöst wird, ohne Verzug nach der Auflösung abzurechnen.

der Handelsagent kann einen seinen unbedingt erworbenen Provisionsforderungen und seinen Barauslagen entsprechenden Vorschuss verlangen.

§. 15.

(Buchauszug und Büchereinsicht). Der Handelsagent kann die Mitteilung eines Buchauszuges über die Geschäfte verlangen, für die ihm Provision gebührt.

Wenn der Handelsagent glaubhaft macht, dass der Buchauszug unrichtig oder unvollständig ist oder dass ihm die Mitteilung eines Buchauszuges verweigert wurde, kann er, auch vor dem Prozesse, bei dem Bezirksgerichte, in dessen Sprengel sich die Handelsbücher befinden, deren Vorlegung beantragen.

Von dem Inhalte der Handelsbücher ist, soweit er die Ansprüche des Handelsagenten betrifft, unter Zuziehung der Parteien Einsicht zu nehmen und erforderlichenfalls ein Auszug anzufertigen. Der übrige Inhalt der Bücher ist dem Richter insoweit offen zu legen, als dies zur Prüfung ihrer ordnungsmässigen Führung notwendig ist.

Auf Antrag des Geschäftsherrn kann der Richter aus rüch-sichtswürdigen Gründen anordnen, dass die Bücher nicht von dem Handelsagenten persönlich, sondern durch einen vom Gerichte bestellten Buchsachverständigen eingesehen werden.

§. 16.

(Gewinnbeteiligung). Ist bedungen, dass das Entgelt des Handelsagenten ganz oder zum Teile in einem Anteile an dem Gewinne aus allen oder aus bestimmten Geschäften bestehen oder dass der Gewinn in anderer Art für die Höhe des Entgelts massgebend sein soll, so ist nach Ablauf des Geschäftsjahres auf Grund der Bilanz abzurechnen.

Der Handelsagent kann die Einsicht der Bücher verlangen, soweit dies zur Prüfung der Richtigkeit dieser Abrechnung erforderlich ist.

§. 17.

(Rangordnung im Konkurs). Forderungen des Handelsagenten gegen den Geschäftsherrn auf Zahlung der Provision und Ersatz der Barauslagen gehören in die erste Klasse der Konkursforderungen (§. 43, Z. 2, K. O.), insoweit es sich um Ansprüche handelt, die im letzten Jahre vor Eröffnung des Konkurses über das Vermögen des Geschäftsherrn erworben oder fällig wurden.

§. 18.

(Verjährung). Die Provisionsansprüche verjähren in drei Jahren.

Die Verjährung beginnt für Ansprüche, die in die Abrechnung einbezogen wurden, mit dem Schluss des Jahres, in dem die Abrechnung stattgefunden hat, für Ansprüche dagegen, die in die Abrechnung nicht einbezogen wurden, mit dem Schluss des Jahres, in dem das Vertragsverhältnis gelöst worden ist. Für Ansprüche, hinsichtlich deren erst nach Lösung des Vertragsverhältnisses Abrechnung zu pflegen war, beginnt die Verjährung mit dem Schluss des Jahres, in dem die Abrechnung hätte stattfinden sollen.

§. 19.

(Retentionsrecht). Dem Handelsagenten steht unter den in Artikel 313 und 314 H. G. B. angegebenen Voraussetzungen das kaufmännische Retentionsrecht an den ihm vom Geschäfts-

herrn übergebenen Mustern zu. Die Vorschrift des Artikels 313, Absatz 2. H. G. B. steht der Geltendmachung des Retentionsrechtes nicht entgegen, wenn das Vertragsverhältnis gelöst worden ist. Doch ist der Handelsagent verpflichtet, die Muster unverzüglich zurückzustellen, wenn der Geschäftsherr einen dem Werte der Muster entsprechenden Betrag bei Gericht erlegt oder anderweitige Sicherheit für diesen Betrag leistet.

§. 20.

(Endigung des Verhältnisses. a) Kündigung). Das Vertragsverhältnis endet mit dem Ablaufe der Zeit, für die es eingegangen wurde.

Ist das Vertragsverhältnis ohne Zeitbestimmung eingegangen oder fortgesetzt worden, so kann es von jedem Teile mit Ablauf eines jeden Kalendervierteljahres nach vorgängiger dreimonatlicher Kündigung gelöst werden.

Die Kündigungsfrist muss immer für beide Teile gleich sein. Wurden ungleiche Fristen vereinbart, so gilt für beide Teile die längere Frist.

§. 21.

(b) Kündigung zur Unzeit). Ist eine kürzere als die im §. 20, Absatz 2, festgesetzte Kündigungsfrist oder der Ausschluss einer Kündigungsfrist vereinbart worden, so darf gleichwohl nicht zur Unzeit gekündigt werden, es sei denn, dass ein wichtiger Grund für die vorzeitige Lösung des Vertragsverhältnisses vorliegt.

§. 22.

c) Vorzeitige Lösung). Das Vertragsverhältnis kann, wenn es für bestimmte Zeit eingegangen wird, vor Ablauf dieser Zeit, sonst aber ohne Einhaltung einer Kündigungsfrist von jedem Teile aus wichtigen Gründen gelöst werden.

§. 23.

(Auflösungsgründe auf Seite des Geschäftsherrn). Als ein wichtiger Grund, der den Geschäftsherrn zu vorzeitigen Lösung des Vertragsverhältnisses berechtigt, ist insbesondere anzusehen:

1. wenn der Handelsagent unfähig ist, seine Tätigkeit auszuüben;

2. wenn sich der Handelsagent einer Handlung schuldig macht, die ihn des Vertrauens des Geschäftsherrn unwürdig erscheinen lässt, insbesondere, wenn er dem Geschäftsherrn Aufträge übermittelt, die nicht erteilt worden sind, oder wenn er ihn sonst in wesentlichen geschäftlichen Angelegenheiten in Irrtum führt;

3. wenn der Handelsagent während einer den Umständen nach erheblichen Zeit es unterlässt oder sich weigert, für den Geschäftsherrn tätig zu sein oder wenn er andere wesentliche Vertragsbestimmungen verletzt;

4. wenn über das Vermögen des Handelsagenten der Konkurs eröffnet wird.

§. 24.

(Auflösungsgründe auf Seite des Handelsagenten). Als ein wichtiger Grund, der den Handelsagenten zur vorzeitigen Lösung des Vertragsverhältnisses berechtigt, ist insbesondere anzusehen:

1. wenn der Handelsagent zur Ausübung seiner Tätigkeit unfähig wird;

2. wenn der Geschäftsherr die dem Handelsagenten zukommende Provision ungebührlich schmälert oder vorenthält oder andere wesentliche Vertragsbestimmungen verletzt, insbesondere seinen Verpflichtungen im Sinne des §. 10 zuwiderhandelt;

3. wenn der Geschäftsherr den Betrieb des Geschäftszweiges aufgibt, in dem der Handelsagent hauptsächlich tätig ist.

§. 25.

(Ansprüche bei vorzeitiger Lösung). Trifft einen Teil ein Verschulden an der vorzeitigen Lösung des Vertragsverhältnisses oder hat er das Vertragsverhältnis vorzeitig gelöst, ohne dass hierfür ein wichtiger Grund vorliegt, so kann der andere Teil Ersatz des ihm dadurch verursachten Schadens verlangen. Das gleiche gilt, wenn das Vertragsverhältnis zur Unzeit gekündigt worden ist.

Trifft beide Teile ein Verschulden an der vorzeitigen Lö-

sung des Vertragsverhältnisses, so hat der Richter nach freiem Ermessen zu entscheiden, ob und in welcher Höhe ein Ersatz gebührt.

Der Anspruch auf Erfüllung des Vertrages ist ausgeschlossen.

§. 26.

(Konkurs des Geschäftsherrn). Durch die Verhängung des Konkurses über das Vermögen des Geschäftsherrn wird das Vertragsverhältnis gelöst. Der Handelsagent ist jedoch verpflichtet bei Gefahr im Verzuge seine Tätigkeit insoweit fortzusetzen, bis anderweitige Vorsorge getroffen werden kann.

Wird das Vertragsverhältnis durch die Konkurseröffnung vor Ablauf der bestimmten Zeit gelöst, für die es eingegangen war oder war im Verträge eine Kündigungsfrist vereinbart, so kann der Handelsagent den Ersatz des ihm verursachten Schadens verlangen.

§. 27.

(Zwingende Vorschriften). Die Bestimmungen der §§. 10, 14, Absatz 2, 15, Absatz 1 und 2, 16, Absatz 2, 20, Absatz 3, 21, 25 und 26, Absatz 2, können im Voraus durch Vertrag zu Ungunsten des Handelsagenten weder aufgehoben noch beschränkt werden.

§. 28.

(Gelegenheitsagenten). Die Bestimmungen der §§. 2, 3, 5, 6, 7, Absatz 2, 11 bis 13, 17 bis 19 finden auch auf Kaufleute und andere Personen Anwendung, die, ohne ständig damit betraut zu sein, für einen anderen Handelsgeschäfte oder überhaupt Umsatzgeschäfte in Ansehung beweglicher Sachen vermitteln oder in dessen Namen und für dessen Rechnung abschliessen (Gelegenheitsagenten).

Ueber ihre Provisionen ist ohne Verzug abzurechnen, nachdem der unbedingte Anspruch auf die Provision erworben worden ist. (§ 6, Absatz 2).

§. 29.

(Verhältnis zum Handlungsgehilfengesetz). Die Vorschriften dieses Gesetzes finden keine Anwendung auf die Rechts-

verhältnisse zwischen Dienstgebern und Dienstnehmern im Sinne des Gesetzes vom 16. Jänner 1910, R. G. Bl. Nr. 20.

§. 30.

(Verhältnis zu anderen Gesetzen). Insoweit dieses Gesetz nicht etwas anderes bestimmt, finden die Vorschriften des Handelsgesetzbuches und des allgemeinen bürgerlichen Rechtes auf die in diesem Gesetze geregelten Vertragsverhältnisse Anwendung.

§. 31.

(Beginn der Wirksamkeit). Dieses Gesetz tritt mit dem ersten Tage des auf die Kundmachung folgenden vierten Kalendermonates in Wirksamkeit.

Die Bestimmungen dieses Gesetzes finden auf die zur Zeit des Eintrittes seiner Wirksamkeit bestehenden Vertragsverhältnisse Anwendung.

§. 32.

(Vollzugsvorschrift). Mit dem Vollzuge dieses Gesetzes sind Meine Minister der Justiz und des Handels betraut.

Projekt ustawy udzielony został Izbie przez ministerstwo handlu do objawienia zdania.

Celem uzyskania substratu do wydać się mającej opinii, udzieliła Izba projektu ustawy wszystkim istniejącym w Krakowie Stowarzyszeniom i organizacyom handlowym, a w szczególności Stowarzyszeniu agentów handlowych, Stowarzyszeniu podróżujących kupców, Stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej, Kogregacyi kupieckiej, Stowarzyszeniu kupców oraz Stowarzyszeniu „Hala Zbożowa“ w Krakowie.

Jedno Stowarzyszenie, a mianowicie Stowarzyszenie kupców nie nadesłało zupełnie opinii.

Stowarzyszenie „Hala Zbożowa“ oświadczyło, iż przeciw projektowanej ustawie nie podnosi zarzutów, albowiem projekt ten odpowiada w zupełności potrzebom handlu i obrotu.

Reszta Stowarzyszeń nadesłała Izbie cały szereg wniosków, zmierzających do zmiany i uzupełnienia postanowień projektu. Wnioski te jakkolwiek pochodzą od rozmaitych Stowarzyszeń są co do treści zupełnie zgodne i opierają się na uchwałach, powziętych w tym kierunku przez Gremium wiedeńskich agentów handlowych.

Podając poniżej wnioski do poszczególnych paragrafów projektu, proponuje komisya, aby równocześnie przejść do porządku dziennego nad temi zmianami postanowień ustawowych, przedłożonemi przez Stowarzyszenia, które, zdaniem Izby, przedstawiają się jako za daleko idące i które po największej części nie dadzą się nawet pogodzić z pojęciem ajenta handlowego, jako samodzielnego kupca.

W szczególności proponuje komisya:

Ad §. 2. Drugie zdanie ustępu 1. należy po słowach „das er für ihn abgeschlossen“ uzupełnić słowami „oder vermittelt hat“.

Dodatek ten jest konieczny ze względu na postanowienia §. 1. projektu, w którym jest mowa o pośredniczeniu (Vermittlung) lub zawieraniu (Abschliessung) interesów handlowych.

Ad §. 3. W ustępie 2. tegoż paragrafu należy skreślić końcowe zdanie „und verspätete oder vorzeitige Zahlungen in Empfang zu nehmen“. Za skreśleniem tego zdania przemawia istniejąca praktyka, która takiego ograniczenia przy pełnomocnictwie do inkasa nie zna.

W dalszym ustępie tego paragrafu mieści się postanowienie, iż agent handlowy uprawnionym jest do przyjmowania od klientów doniesień o spostrzeżonych brakach w towarze, dalej do przyjmowania oświadczeń, iż towar postawiono do dyspozycyi oraz innych oświadczeń, mających na celu strzeżenie praw osób trzecich.

Nie występując przeciw temu postanowieniu ustawy, proponuje komisya do niego dodatek następującej treści: „Dieser ist verpflichtet unverzüglich derartige Erklärungen der Kundschaft dem Geschäftsherrn weiterzugeben“.

Ad §. 4. Wedle ustępu 1. §. 4. uważa się interes, zawarty przez ajenta w imieniu pryncypała z trzecią osobą, jako zawarty z samym pryncypałem, chyba że pryncypał, otrzymawszy wia-

domość o zawarciu interesu, natychmiast oświadczy tej osobie trzeciej, że interesu nie akceptuje.

Przepis tego paragrafu wymaga jedynie zawiadomienia pryncypała o „zawarciu“ interesu. Jest to, zdaniem komisji, nie wystarczające, albowiem zawiadomienie winno obejmować również warunki, pod jakimi interes doszedł do skutku. Dlatego też proponuje Izba wstawienie po słowach „nachdem er vom Abschlusse“ słów „und den Bedingungen“ des Geschäftes Kenntnis erlangt hat.

Ad §. 6. Do ustępu 3. tegoż paragrafu proponuje komisya zastąpienie słowa „Verhaltens“ słowem „Verschuldens“, które, zdaniem komisji, oddaje lepiej intencję tego postanowienia.

Ad §. 7. W ustępie 1. tegoż paragrafu jest mowa o prowizyi ajenta przy interesach, zawieranych przez pryncypała wprost bez współdziałania ajenta. Do tego ustępu proponuje komisya dwie zmiany:

1. zastąpienie słowa „im Zweifel“ słowami „wenn keine besondere Abmachung getroffen wurde“;

2. wykreślenie słowa „unmittelbare“ w zdaniu „die ohne seine unmittelbare Mitwirkung . . . zu Stande gekommen sind“. Wykreślenie tego słowa jest, zdaniem komisji, wskazane z tego powodu, gdyż inaczej mogłoby się zdawać, że jeżeli nie bezpośrednio, to przynajmniej pośrednio współdziałanie ajenta przy tego rodzaju interesach jest potrzebne, co może atoli mieć miejsce jedynie przy klienteli „zjednanej“ przez ajenta, ale nie przy klienteli ajentowi „przydzielonej“.

Ad §. 11. W ustępie 1. tegoż paragrafu należy po słowach „die Höhe der Provision richtet sich“ wstawić słowa „mangels Vereinbarung“.

W ustępie 2. tego paragrafu należałoby, zdaniem komisji, po słowie „vereinbart“ wstawić słowa „oder im Einvernehmen mit dem Handelsagenten zugestanden“. Dodatek ten proponuje Izba z tego względu, iż niejednokrotnie zdarzyć się może, iż ajent zgodzi się na późniejszy opust, aby w ten sposób umożliwić wykonanie interesu na wypadek, jeżeli klient zakwestyonuje towar bez dostatecznego powodu.

Ad §. 12. W paragrafie tym jest mowa o obowiązku pryn-

cyiała do zwrotu wydatków, poniesionych przez ajenta. Paragraf czyni różnicę pomiędzy wydatkami „ogólnymi“ (allgemeine Kosten und Auslagen) a wydatkami „specyalnymi“ w gotówce (besondere Barauslagen). Ponieważ już samo pytanie, co należy rozumieć pod ogólnymi, a co pod specyalnymi kosztami i wydatkami, może dać powód do sporów i procesów, proponuje komisya zastąpienie obu ustępów § 12., paragrafem nowym o następującem brzmieniu:

„Für die im regelmässigen Geschäftsbetriebe entstandenen Kosten kann der Handelsagent mangels einer entgegenstehenden Vereinbarung oder eines abweichenden Handelsbrauches Ersatz nicht verlangen“.

Ad §. 15. Do paragrafu tego proponuje komisya wstawienie po słowach „der Handelsagent kann“ słów „anlässlich der Abrechnung“. Dodatek ten ma na celu postawienie zasady, iż ajent handlowy nie jest uprawnionym do żądania każdego czasu wyciągu z ksiąg, że natomiast wyciągu takiego może się domagać jedynie przy sposobności obrachunku.

Ad §. 17. Komisya proponuje uzupełnienie tego paragrafu w tym kierunku, iż do I-ej klasy wierzytelności konkursowych mają także należeć pretensye ajenta z tytułu kaucyi.

Nadto należałoby, zdaniem komisyi, ustęp 2. tegoż paragrafu uzupełnić w ten sposób, iż pretensye ajenta z tytułu prowizyi, wydatków w gotówce i kaucyi należą do I-ej klasy wierzytelności konkursowych nie tylko wtedy, jeśli zostały nabyte lub były płatne w ostatnim roku przed konkursem, ale również wtedy, jeśli w tym samym czasie były sądownie dochodzone.

Komisya proponuje tedy wstawienie po słowie „Barauslagen“ słów „sowie Kautionsforderungen“ oraz dodanie do tegoż paragrafu końcowego zdania „oder im letzten Jahre vor Eröffnung des Konkurses bei Gericht anhängig waren“.

Ad §. 21. Komisya proponuje skreślenie tego paragrafu, w którym jest mowa o wypowiedzeniu w niestosownym czasie, albowiem paragraf ten przez to samo, iż nie określa równocześnie, co należy rozumieć pod „niestosownym czasem“ (zur Unzeit) może dać tylko powód do nieporozumień i procesów.

Ad §. 25. Z tego samego powodu proponuje komisya skreślenie ostatniego zdania ustępu 1. §. 25.

Reszta paragrafów nie nasuwa powodu do uwag.

Izba przyjmuje wszystkie wnioski, przedłożone przez komisję połączonych sekcji i uchwała przesłać ministerstwu opinię w myśl referatu.

VI. Sprawa kredytów w Banku austro-węgierskim.

Imieniem komisji połączonych sekcji przedstawia radca Halski zwrot w polityce kredytowej Banku austro-węgierskiego, zapowiedziany znaną mową generalnego sekretarza tej instytucji p. Prangera.

Sprawa ta zagraża wprost ekonomicznemu bytowi kraju i może na gospodarstwo nasze sprowadzić najcięższe, nie dające się obliczyć klęski.

Uznając troskę Banku o utrzymanie kursu renty państwowej i odciążenie portfela bankowego z weksli o charakterze finansowym, powstałych na tle niepomiernej spekulacji zwykłej na wiedeńskiej giełdzie, należy zwrócić uwagę Banku, że wobec kraju Bank odpowiada za faktyczne skutki swego postępowania. Przeciwko krajowi bowiem skierowane było ukryte ostrze mowy generalnego sekretarza i kraj też w całej pełni odczuwa skutki rzeczowo niczem nie usprawiedliwionych restrykcji kredytów, którą się mimo zaprzeczeń, jak mamy tego dowody, wobec nas praktykuje.

Rzeczą jest notorycznie znaną, że w stosunkach gospodarczych Galicyi nastąpił od lat kilku bardzo silny i daleko sięgający zwrot ku lepszemu. Nasze stosunki gospodarcze są zdrowe i rozwijają się normalnie. Najlepszym tego dowodem wypłatność naszego kupiectwa, wśród którego, jak statystyka Związku wierzycieli uczy, upadłości należą do bardzo rzadkich wyjątków. Także ruch budowlany w miastach oparty jest na daleko zdrowszej podstawie, aniżeli to gdzieindziej ma miejsce. Wystarczy tylko porównać stosunki na tem polu, panujące w Krakowie z innemi nawet bardzo wielkimi miastami, gdzie ruch budowlany częstokroć na kruchej opiera się podstawie.

Stanowisko Banku austro-węgierskiego zostało na pro-

wincyi zrozumiane przez istniejące tam filie Banków wiedeńskich, jako nakaz do odmawiania dalszych kredytów, co za sobą wywołać może wprost groźne skutki.

Rozwój gospodarczy Galicyi rośnie w oczach z dnia na dzień, a rozwój miejskiej kultury pociąga za sobą potrzebę ruchu budowlanego. Nie jest chyba winą czynników krajowych, że wskutek zajęć, na które kraj ani wpływać, ani oddziaływać nie może, listy zastawne i fundowane papiery bankowe, emitowane w Austrii, nie znajdują pokupu w krajach bogatych, dostarczających pieniądza całemu światowi. Przeciwnie listy zastawne ulokowane za granicą coraz silniej w granice Monarchii wracają.

Jeżeli ruch budowlany miejski oraz ruch inwestycyjny fabryczny, a więc cel, do którego wszystkie czynniki w kraju zgodnie zdążają i dla którego kraj ponosi tak wielkie finansowe ofiary, nie ma być gwałtownie zdławionym, źródło kredytu w Banku zamknięte być nie może. Bank ma wobec kraju podwójny obowiązek dostarczania kredytów w bankowej formie w owym czasie, gdy oparty na listach kredyt fundowany stał się dla papierów proveniencyi austriackiej wprost niemożliwym.

Z jednej strony jesteśmy świadkami, że parlament czyni wszelkie chwalebne usiłowania dla zapobieżenia drożyznie i brakowi mieszkań, z drugiej strony Bank podcina nogi ruchowi budowlanemu, odmawiając mu kredytów bieżących w chwili, gdy droga do kredytu fundowanego została mu zamkniętą.

Również niesłusznem i wprost niedorzecznem jest stosowanie hasła o wekslach finansowych do Galicyi. Weksle finansowe w właściwym tego słowa znaczeniu są w Galicyi rzadkością. Galicya notorycznie, nauczona poprzednimi doświadczeniami i stratami, bierze w giełdzie wiedeńskiej słaby tylko udział. Za skutki tej lokalnej spekulacyi Galicya odpowiadać nie może. Materiał wekslowy, płynący do Banku z Galicyi ma zawsze realny podkład rzeczywistego interesu, produkcji lub obrotu materialnych dóbr, mimo, że się ubiera w nieosobistą formę wekslową.

W przemyśle i w handlu, w ruchu budowlanym i w rolnictwie są u nas, jak w każdym kraju, idącym gospodarczo ku górze, inwestowane wielkie kredyty. Popłoch, który się wszczął

w kołach publiczności, niepewność, czy kredyt będzie nadal do uzyskania, wprowadza kraj w sztuczne przesilenie, za które odpowiedzialnem czynić musimy obecne kierownictwo Banku.

Interpretacya, jaką wiedeński świat finansowy, z dawna ożywiony niechęcią ku Galicyi, mimo, że z niej ciągle obfite zyski ciągnie, podsunął znanym enuncyacyom, zwraca się faktycznie przeciwko Węgrom i Galicyi.

Węrzy dzięki swej samodzielności z pewnością potrafią się obronić przed szkodliwemi dla siebie następstwami polityki Banku austro-węgierskiego. Cały ciężar restrykcyi kredytowych spadnie na Galicyę, mimo, że filie Banku austro-węgierskiego, rozmieszczone w Galicyi, należą do najlepiej się Bankowi rentujących i nie wykazały jeszcze nigdy znaczniejszych strat.

Imieniem komisyi połączonych sekcyi przedkłada referent następującą rezolucyę:

„Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, uchwała wnieść do Wysokiego Koła Polskiego oraz do J. E. p. Ministra dla Galicyi i p. Ministra skarbu stanowczy protest przeciw niczem nieuzasadnionym restrykcyom kredytu w Galicyi, wykonywanym przez Bank austro-węgierski, mimo przeciwnych zapewnień, płynących ze sfer miarodajnych Banku. Restrykcyje te narażają kraj na niedające się nawet przewidzieć groźne skutki i wywołują sztuczne przesilenie.

Izba nie widzi w stosunkach gospodarczych kraju, rozwijających się pomyślnie i normalnie żadnego zgoła rzeczowego powodu do tego rodzaju zarządzeń, zakłócających tylko spokojny tok pracy w przemyśle i handlu i szerzących powszechne zaniepokojenie. Świadomi nieobliczalnych i ciężkich skutków, wywołanych ostatniemi zarządzeniami Banku, zwracamy się do Wysokiego Koła Polskiego z prośbą, aby wszelkich swoich wpływów użyło, celem odwrócenia zagrażającego krajowi niebezpieczeństwa“.

Radca Blumenfeld: Przemówienie generalnego sekretarza Prangera, komentowane słusznie i ogólnie na niekorzyść

Galicyi wywoła' o tak w kraju, jak i poza jego granicami największe zdumienie i zaniepokojenie.

Jeżeli Bank zauważył objawy niezdrowej spekulacyi, o których jednak u nas w kraju nie ma mowy, winien był zaraz przy ich powstaniu znaleźć drogę poufnego porozumienia z miarodajnymi czynnikami. Generalny sekretarz Banku austro-węgierskiego obrał drogę inną, dotąd nie praktykowaną i ugodził całkiem niesłusznie i bezpodstawnie w kredyt galicyjski.

I co za dziwo!

Jeszcze w dniu 3 lutego brzmiało oświadczenie generalnego sekretarza bardzo optymistycznie i nie wskazywało w niczem na groźny rzekomo stan finansowy! W dwa tygodnie później konstatuje generalny sekretarz, jakobyśmy stali przed wielkiem przesileniem i żąda restrykcyi kredytów w najostrzejszej formie, zwłaszcza zaś w dziale budowlanym!

Jeżeli p. generalny sekretarz zamierzał przemówieniem swoim przyczynić się do podniesienia kursu renty państwowej względnie ułatwienia jej sprzedaży, to rezultat okazał się wprost przeciwnym. Banki pomniejsze, które zostały zagrożone odjęciem eskontu, będą się starały podnieść stopę procentową od wkładek, aby przyciągnąć świeży kapitał. Nastąpi podrożenie pieniędzy, a właściciele renty będą ją sprzedawać i lokować pieniądze w bankach prywatnych o podniesionej stopie procentowej.

P. gen. sekretarz wywołał więc tylko nieu noś do targu p ienięznego i przyczynił się do podrożenia stopy procentowej, a tem wszyskiem ugodził w nasze stosunki kredytowe. Wszak kierownictwo Banku dostrzedz mogło od lat wzrost portfelu, z tego powodu nie wyrażano się jednak nigdy ujemnie o Galicyi. Dziś wśród ciężkich warunków targu pienięznego zwraca się p. gen. sekretarz nagle przeciw dalszemu udzielaniu kredytu, w szczególności przeciw kredytowi budowlanemu i przeciwko t. zw. „Finanzwechsel“.

Mojem zdaniem właśnie w tym czasie, gdzie odbył listów hipotecznych jest tak ciężki i pożyczki hipoteczne nie mogą być zrealizowane, powinien Bank wspierać kredyt budowlany i ułatwiać przemianę pożyczek budowlanych w amortyzacyjne.

Tymczasem p. gen. sekretarz żąda w tej sytuacji nagle dostarczenia weksli towarowych.

Nasz przemysł i handel nie jest jeszcze tak rozwinięty, aby nie potrzebował poparcia. Czyż ta znaczna ilość instytucji finansowych, która się w naszym kraju usadowiła przybyła po to, aby brać weksle towarowe? Przyszły one do nas, aby popierać nasz handel i przemysł; one wierzą w zdrowy nasz rozwój w nasze solidne stosunki, w naszą przyszłość ekonomiczną. Pan generalny sekretarz zaś wzbudza u nich nieufność do naszych stosunków gospodarczych i grozi im nieprzyjmowaniem weksli galicyjskich.

P. gen. sekr. przykłada do nas miarę krajów ekonomicznie najsilniejszych, które opływają w dobrobyt. Twierdzi on, iż wcale nie zarządził restrykcji kredytów w Galicji. Dla nas jest rzeczą obojętną, czy zarządzenie to ubrane zostało we formę restrykcji, czy surowego cenzurowania materiału wekslowego, faktem pozostaje, że na całej linii kredyty ograniczono. Wskazał gen. sekr. na wzrost portfeli galicyjskiego, ale nie podał nikomu i nigdzie cyfr ścisłych i dokładnych, ile ten portfel w stosunku do innych krajów wynosi i o ile się ten portfel podniósł w stosunku do innych krajów. Żądamy cyfr ścisłych i szczegółowych, żądamy wyjaśnień w świetle cyfr prawdziwych.

Zauważyć przytem należy, iż Bank austro-węgierski wogóle nie przyczynił się nigdy do potaniaenia kredytów, co jest jego obowiązkiem. Przed niedawnym czasem wykluczeni zostali od korzystania z kredytu w Banku austro-węgierskim poważni eskonterzy prywatni. Jeżeli dziś kupiec albo przemysłowiec żąda kredytu, nie może udać się wprost do Banku, lecz musi iść do eskontera, eskonter znów udaje się do instytucji prywatnej, ta zaś zaopatruje weksel własnem żyrem i dopiero tą drogą podaje go do Banku austro-węgierskiego. W ten sposób stwarza się sztuczne podrożenie kredytu, gdyż dla eskontera poważnego, kupca lub przemysłowca, powinien kredyt stać otworem bezpośrednio w Banku.

Dążenie p. gen. sekr. krystalizuje się więc dla Galicji w rozmyślnem wzbudzaniu nieufności, w ciągłym podrażaniu gotówki i w utrudnianiu ruchu budowlanego. To ostatnie trafia

nas tem bardziej dotkliwie, ile że wzrasta nieustannie drożyzna mieszkaniowa i znajdujemy się w końcowym okresie 18-letniego terminu uwolnienia od podatku.

Raz jeszcze stwierdzić należy, iż stosunki nasze są zdrowe, a kredyty budowlane, oparte na solidnej podstawie, nie przekraczają wysokości pupilarnego bezpieczeństwa.

Z tych względów przyłączam się najzupełniej do proponowanej rezolucyi i proszę o kooperacyę w tej sprawie z innemi Izbami.

Radca Szan cer: Przywilej z roku 1862 nadał Bankowi austro-węgierskiemu wyjątkowe uprawnienia i nałożył równocześnie na instytucyę tę poważne obowiązki. Jednym z nich jest stała piecza Banku nad umożliwieniem taniego kredytu dla wszystkich warstw gospodarczych oraz obowiązek do pobudzania wytwórczości krajów i uniezależnienia ich od zagranicy.

Forum Izby jest najbardziej kompetentne do rozpatrzenia słów generalnego sekretarza Prangera i osądzenia, czy polityka Banku posuwa się po linii jego obowiązków.

Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, że mowa p. Prangera była zbyt radykalną i polega na mylnych informacyach co do Galicyi. Można dalej zarzucić, że forma, w jakiej sekretarz Pranger mowę tę wypowiedział, zdolna była wywołać jak najszersze zaniepokojenie w sferach finansowych oraz prawdziwą rewolucyę w stosunkach ekonomicznych kraju. Uzasadnionym jest dalej zarzut, że w takich sytuacych jak obecna należy wszelkie kroki robić, aby powstrzymać zaniepokojenie i popierać sfery kupieckie oraz przemysłowe, a nie zaostrzać położenia.

Niebezpiecznym był zwłaszcza popłoch, wywołany wśród sfer nie znających szczegółów techniki i polityki bankowej.

Dla ulżenia stosunków na targu pieniężnym występuje Bank przeciwko tym zobowiązaniom wekslowym, które nie są rymesami kupieckimi i które zatem nie dają gwarancyi ścisłego dotrzymania terminu zapłaty, czyli noszą na sobie znamiona weksła prolongacyjnego. W drugim rzędzie występuje Bank przeciw tym weksłom, które pochodzą z kredytów budowlanych, które zatem zawierają ścisły termin płatności, wyrównywane

jednak bywają równowartością otrzymanych pożyczek hipotecznych.

Ta forma jest o tyle tylko niebezpieczną, że przy gwałtowniejszym wzroście ruchu budowlanego instytucje hipoteczne nie są w stanie podolać swym obowiązkom, gdyż wszystkie instytucje te udzielać mogą pożyczek jedynie w miarę realizacji listów zastawnych.

Nad kwestyą zmniejszonego zbytu stale oprocentowanych obligacji łamią sobie finansiści od dawna głowy. Faktem jest niezaprzeczonem, że jedną z wielu przyczyn, które deprecjonują obligacje, jest gwałtowna drożyzna, zmuszająca właścicieli obligacji do poszukiwania papierów, przynoszących wyższy procent, gdyż chodzi wszędzie o podniesienie dochodów z kapitału.

Podobnie obniżył się popyt na renty i papiery państwowe, co wytworzyło analogiczne obawy w sferach miarodajnych. Jeżeli jednak kredyt budowlany ulega tak silnemu ograniczeniu, jak obecnie, musi nastąpić z natury rzeczy zdławienie ruchu budowlanego, zwłaszcza spekulacyjnych budowli.

Że kredyt wekslowy, użyty na pokrycie pożyczek budowlanych jest tylko surogatem pożyczki hipotecznej o tem wiemy. Z drugiej strony smutną konsekwencją ograniczenia ruchu budowlanego w kraju będą oczywiście wielkie straty sfer przemysłowych, zajmujących się budowami, kupiectwa, trudniącego się sprzedażą materiałów budowlanych, a w najsilniejszym stopniu rękodzielników.

Źle jest, jeżeli przy budowie grunt już kupionym zostaje za pokryciem weksłom, źle da'ej jest, jeżeli banki udzielają kredytu budowlanego we formie wekslowej i weksle te podają do Banku austro-węgierskiego, dobrze natomiast jest, jeżeli banki zaspakajają kredyt ten z własnych funduszków

P. Pranger wystąpił przeciwko tym weksłom, które pochodzą z powiększenia kapitałów akcyjnych ostatniego roku. Ten zarzut jednak nas nie trafia. Godzi się wspomnieć, że w roku 1911 emitowano w Austrii świeżo 1,056.000 sztuk akcji, które zabsorbowały bardzo znaczną gotówkę z rynku pieniężnego.

Na Węgrzech samych przybyło nowych akcji za 670,000.000 kor. W jednym małym mieście węgierskiem odbyło się po-

większenie kapitału pewnego mniejszego zakładu kredytowego w ten sposób, że członkowie rady nadzorczej dawali własne weksle do Banku austro-węgierskiego. Jest to ogromna szkoda dla wszystkich instytucji kredytowych.

Jest obowiązkiem naszym, jako Izby handlowej i przemysłowej bronić kraj przed skutkami osławionej mowy p. Prangera. Równocześnie apelować wypada do naszych instytucji finansowych i zakładów filialnych obcych banków, aby stały na straży dobrego i zdrowego kredytu, a zwalczały natomiast ryzykowną przedsiębiorczość, chociaż statystyka upadłości wykazuje, że kupiectwo nasze zasługuje na zupełne zaufanie.

Do sfer kupieckich zaś apelować należy, aby angażowały się tylko w miarę normalnego ekonomicznego rozwoju i nie dążyły do wzbogacenia się poza swoim normalnym terenem pracy. (Brawa).

Delegat Epstein: Zdajemy sobie dobrze sprawę, iż kredyt europejski posiada pewną łączność. Podobnie jak w Berlinie okazała się i we Wiedniu pewna ciasnota pieniądza. Fakt ten nie uprawnia jednak sekretarza Prangera do występowania przeciwko Galicyi. Bylibyśmy też ciekawi, czy p. Pranger byłby w stanie wykazać cyfrowo, jakie szkody poniósł Bank austro-węgierski w ostatnim 25-leciu w Galicyi? Gdyby go o to interpelowano, musiałby odpowiedzieć, iż nie poniósł szkody żadnej, albo minimalną, czem się inne prowincje nie mogą poszczycić.

W dyskusji wspomniano, iż do galicyjskiego materiału wekslowego przykłada się miarę zachodnio-austriacką. Otóż w rzeczywistości przykłada się do materiału galicyjskiego zawsze miarę ostrzejszą, a materiał ten jest wcale dobry, czego najlepszym dowodem jest, że od szeregu lat obce instytucje przychodzą do Galicyi, gdyż tutaj można zrobić interes. Gdyby te wszystkie interesa, które się w Galicyi przeprowadza były tak niebezpieczne, nie przychodziłyby do nas czeskie i niemieckie banki.

Radca Szancer wykazał w interesującym wywodzie, co powinno nasze kupiectwo robić. Nie należy nam jednak przypominać, że przede wszystkim Bank austro-węgierski w chwilach kryzysu powinien pomagać do przebycia ciężkiej sytuacji. Nie

wiemy natomiast, czy p. Pragner powołanym jest do strzeżenia interesów skarbu austriackiego. Wszak o wysokość kursu renty starać się powinien minister skarbu, a finanse austriackie spoczywają w ręku bardzo wytrawnem.

Równocześnie z ograniczeniem kredytu budowlanego dla Galicyi uchwała się w parlamencie szereg ustaw, popierających budowę domów. Kredyt inwestycyjny, którego się dziś najwięcej używa w Galicyi jest zupełnie zdrowym i powinien być przez wszystkie czynniki miarodajne raczej popierany, a nie zwalczany.

Mowca wita rezolucyę komisji połączonych sekcji i prosi o rozszerzenie jej w tym kierunku, że Izba zwróci się oprócz do Koła Polskiego i Ministra dla Galicyi, również i do Ministra skarbu, który porozumieć się może wprost z Bankiem austro-węgierskim.

Radca B a z e s uważa za wskazane, aby prezydyum osobiście sprawę tę przedstawiło czynnikom miarodajnym we Wiedniu.

Po końcowym wywodzie referenta uchwalono jednogłośnie przedłożoną rezolucyę i upoważniono prezydyum łącznie z radcą Judkiewiczem do interwencji w Kole Polskiem, u Ministra dla Galicyi oraz u Ministra skarbu.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 6 wieczorem.



SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI BIURA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ

W KRAKOWIE

ZA I. KWARTAŁ ROKU 1912

(od 1. stycznia do 31. marca 1912).

TREŚĆ:

- | | |
|---|---|
| I. Sprawy bieżące. | XI. Certyfikaty pochodzenia. |
| II. Marki ochronne i wzory przemysłowe. | XII. Uwolnienia od podat. spożywc. |
| III. Delegacje. | XIII. Certyfikaty paszportowe. |
| IV. Opinie w sprawach przemysłowych. | XIV. Karty legitymacyjne dla agentów podróży. |
| V. Biuro kolejowe. | XV. Koncesye. |
| VI. Telefony i telegrafy. | XVI. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia |
| VII. Opinie w sprawach handlowych. | XVII. Poświadczenia cen przewozu mebli dla wojskowości. |
| VIII. Ubezpieczenie pensyjne. | XVIII. Rozdział dostaw obuwia wojskowego. |
| IX. Ulgi cłowe na maszyny. | XIX. Zmiany w rejestrze handlowym. |
| X. Poświadczenia, dotyczące celu importu (Verwendungsnachweis). | XX. Adresy. |



Kraków 1912.

Nakładem Izby handlowej i przemysłowej.

Drukiem E. i Dr. K. Kozińskich w Krakowie.

I. Sprawy bieżące.

Do dziennika podawczego wpłynęło ogółem 3.415 aktów, które pociągnęły za sobą potrzebę wysłania 3.442 pism do władz i stron.

Stale sekcye Izby odbyły następujące posiedzenia:

- 3. stycznia 1912 komisya zarządu gmachu Izby.
- 20. „ 1912 „ „ „ „
- 27. „ 1912 „ budżetowa.
- 30. „ 1912 „ dla spraw koncesyjnych i osobistych.
- 31. „ 1912 „ połączonych sekcji.
- 14. lutego 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.
- 17. lutego 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.
- 23. lutego 1912 komisya połączonych sekcji.
- 6. marca 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.
- 16. marca 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.
- 22. marca 1912 komisya połączonych sekcji.

II. Marki ochronne i wzory przemysłowe.

Od 1. stycznia do 31. marca 1912 zarejestrowano:

a) Marek ochronnych 34, przeznaczonych na następujące towary:

Atramenty i gumę do wycierania	2
Cykoryę	1
Guziki i zatrzaski	2

Kamienne wyroby	1
Kołki szewskie	1
Mydło	11
Perfumeryę i kosmetyki	2
Przybory do pisania	2
Środki lecznicze	1
Tutki do papierosów	3
Węgiel drzewny	1
Wódki i likiery	7
	<hr/>
	Razem 34

b) Wzorów przemysłowych 10, przeznaczonych na następujące towary:

Aparaty do płukania szklanek	1
Cegłę	1
Flaszki na likiery	1
Kamienie ze szklaną powłoką	1
Karnisze	1
Ochroniacze od błota	1
Oprawki do gumy szmirglowej	1
Patrony acetylenowe do lamp górniczych	1
Przytrzymywacze dywanów na schody	1
Środki lecznicze	1
	<hr/>
	Razem 10

III. Delegacye.

W posiedzeniu Centrali handlowo-politycznej, odbytem w dniu 17. stycznia b. r. w Wiedniu, wzięli udział imieniem Izby pp. prezydent Maurycy Dattner i inspektor Józef Bund.

W ankiecie Delegacyi Polskich' górników i hutników, w sprawie utworzenia wyższego zakładu naukowego dla studentów górniczych i hutniczych, odbytej w dniu 24. lutego w 1912 w sali Akademii Umiejętności w Krakowie, wzięli udział pp. wiceprezydent Jan Kanty Federowicz, radca Jakób Judkiewicz i sekretarz Dr. Artur Benis.

W dniu 20, 21 i 22 marca b. r. odbyła się w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, komisya dla rewizyi trasy kanału spławnego od Zatora do Granicy śląskiej. W obradach komisji wzięli udział pp. prezydent Maurycy Dattner, wiceprezydent Jan Kanty Federowicz, sekretarz Dr. Artur Benis i inspektor Józef Bund.

W uroczystości zakończenia kursu murarskiego w Rzeszowie, odbytej w dniu 31. marca 1912, wziął udział imieniem Izby wicesekretarz Dr. Bruno Josefert.

Intendanturze 10 korpusu w Przemyśle podano jako rzeczoznawców dla dostawy naturaliów i produktów młynarskich na rok 1912, pp. Wilhelma Zangena i Józefa Schaittera, kupców w Rzeszowie.

IV. Opinie w sprawach przemysłowych.

L. 71. Na odnośne zapytanie, wyraziła Izba zdanie, iż rzeź cieląt także bez dalszego obrabiania zabitych sztuk, stanowi integralną część rękodzielniczego przemysłu rzeźniczego.

L. 540. Interesentowi w Dębicy wyjaśniono, iż hurtowna sprzedaż spirytusu jest przemysłem wolnym, wymagającym jedynie zgłoszenia u władzy przemysłowej. Natomiast podlega koncesyi przemysł napelniania piwa do flaszek.

L. 688. Starostwu w Krakowie objawiono zdanie, iż przedsiębiorstwa wyrobu wódek nie podlegają postępowaniu edyktalnemu, wedle §. 27. ustęp 48 ustawy przemysłowej. Paragraf ten wymienia wyczerpująco zakłady, podlegające postępowaniu edyktalnemu i zalicza do nich prócz fabryk cukru i drożdży, także fabryki spirytusu, które atoli nie pokrywają się z pojęciem fabryk wódek.

L. 656. Starostwu w Tarnowie doniesiono, iż przemysł ajencji sprzedaży mąki, należy do kategorii przemysłów wolnych po myśli § 59 ustawy przemysłowej.

L.1069. Interesentowi w Nowym Sączu doniesiono, iż karta przemysłowa, opiewająca na handel towarów mieszanych, mieści w sobie również uprawnienie do sprzedaży piwa butelkowego we flaszkach, zamkniętych na sposób handlowy.

L. 2267. Starostwu w Podgórzu doniesiono, iż przemysł składania materaców sprężynowych, ograniczony jedynie do przymocowywania sprężyn stalowych do ram drewnianych, bez pokrywania materaców materyą wzgl. bez wypełniania tychże materaców jakimkolwiek materyałem, zaliczyć należy do kategorii przemysłów wolnych.

V. Biuro kolejowe.

W pierwszym kwartale roku 1912 przeprowadziło biuro kolejowe rewizje 19.024 listów przewozowych.

W drodze reklamacji uzyskało Biuro dla stron zwrot przewoźnego w kwocie 6736 K. 26 h.

Następujące większe przedsiębiorstwa przemysłowe oraz handlowe okręgu Izby weszły w stały stosunek z biurem kolejowym, opłacając za wszystkie czynności objęte zakresem działania biura, ryczałtowe kwoty w ogólnej wysokości K. 2.500 rocznie:

H. Kulka i Sp. kamieniołomy w Krakowie,

Akcyjne Tow. dla przemysłu cukrowniczego w Przeworsku,
Rodakowski, Sosnowski i Zacharyewicz w Krakowie,

Biuro sprzedaży morawsko-śląsko-galicyjskich fabryk cementu w Krakowie,

Dr. Feliks Niemczewski i Ska, w Trzebini,

Syndykat rolniczy w Krakowie,

Bernard Liban i Ska, fabryka cementu w Podgórzu.

Stowarzyszenie przem. dla wyrobu towarów żelaznych i drucianych w Krakowie,

Kwiatkowski Jan, handel węglem w Krakowie,

S. J. Mrazek, przedsiębiorstwo wiertnicze, Jasło,

Pierwsza galicyjska fabryka wyrobów kamionkowych i szamotowych, Sp. z ogran. odpow. w Skawinie,

Towarzystwo akcyjne zakładów hutniczych i górniczych dawniej Dr. Lowitsch i Ska. w Trzebini,

L. & G. Kaden, zakład dostaw budowlanych, Kraków.

Udzielanie informacji w sprawach taryfowych oraz przewozowych odbywa się przeważnie drogą telefoniczną oraz ustną,

przyczem ruch stron okazał się w pierwszym kwartale bieżącego roku nader licznym.

Pisemnych informacji udzielono 76.

Biuro kolejowe wygotowało imieniem handlowo-politycznej Centrali:

a) referat o wydaniu nowego dodatku I. do międzynarodowej umowy o kolejowym przewozie towarów,

b) referat o zniesieniu zarządzenia c. k. Ministerstwa kolejowego w sprawie oznaczenia drobnych przesyłek nazwą stacji oddawczej.

W obydwóch wypadkach referat biura kolejowego został przyjęty jako substrat dla wspólnego podania austriackich Izb handlowych i przemysłowych.

Z dodatnim rezultatem interweniowano w sprawach zmian rozkładów jazdy na kilku bocznych liniach, szczególnie zaś na linii Biała — Wadowice.

Na prośbę interesentów przedstawiło Biuro kolejowe wnioski:

1. o wpisanie stacji Trzebinia do wyjątkowej taryfy 5. na wapno,

2. o zniżenie należitości dowozowych między ładownią Podgórze — Wisła a stacją Podgórze — Płaszów.

Interweniowano w sprawie rozpisania budowy pierwszej części magazynów na nowym dworcu.

Interwencja biura przyczyniła się do przyspieszenia całej sprawy, gdyż reszta magazynów będzie rozpisana już w maju b. r.

Wdrożono akcyę celem zniżenia taryf dla zakładów przemysłowych miejskich oraz prywatnych, położonych obok stacji Kraków — Grzegórzki, dotkniętych podwyższeniem taryf z powodu cofnięcia skrócenia stawek w obrocie między linią główną a lokalną.

Wniesiono memoryał do ministerstwa kolejowego oraz do ministerstwa dla Galicyi w sprawie zniesienia przedłużenia czasu dostawy na obydwóch liniach c. k. kolei państwowych, tak w relacji przez Kraków, jak i przez Oświęcim.

Podjęto akcyę w sprawie zniżenia kosztów przewozu wapna górnego-śląskiego w relacji do kraju naszego. W tej sprawie od-

były się w Izbie dwukrotnie narady interesentów. Do akcji Izby przyłączył się Wydział krajowy. W naradzie z dnia 4. kwietnia wziął udział delegat Wydziału. Wydział krajowy oraz Izba wysłały do rządu równobrzmiący memoriał oraz wezmą przez swych zastępców udział w deputacji producentów wapna, mającej interweniować w tej sprawie u rządu.

VI. Telefony i telegrafy.

Samoczynne telefony. Wykonując uchwałę sesji plenarnej z dnia 6. lutego 1911 zwróciła się Izba do Rady Dworu Karola Bartha, szefa sekcji w Ministerstwie handlu z serdecznym podziękowaniem za wprowadzenie w Krakowie samoczynnych telefonów, które funkcjonują należycie i oddają rzeczywiście dobre usługi światowi kupieckiemu i przemysłowemu.

Podrożenie ubocznych stacji telefonicznych. Na telegraficzny protest Izby przeciw sześciokrotnemu podwyższeniu należności abonamentowej za boczne stacje telefoniczne, otrzymała Izba zawiadomienie z Inspektoratu pocztowego w Krakowie, że Ministerstwo handlu odroczyło tę podwyżkę do 1. października 1912.

W sprawie tej ma być zwołaną ankieta interesentów do Ministerstwa handlu.

Nowa linia telefoniczna Lwów—Kraków. W Ministerstwie handlu oraz w Ministerstwie dla Galicji poparto memoriał Izby lwowskiej oraz Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie, w sprawie budowy nowej linii telefonicznej między Lwowem i Krakowem.

Spis abonentów telefonicznych. Na zażalenie interesentów okręgu tut. Izby, interweniowano dwukrotnie w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji we Lwowie, w sprawie spóźnionego wydawania spisu abonentów telefonicznych.

Publiczne mównice telefoniczne. Na zapytanie c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji we Lwowie, oświadczyła się Izba za urządzeniem publicznych mownic telefonicznych w następujących miejscowościach:

Brzesko,
 Dębniaki,
 Grzegórzki,
 Krowodrza,
 Lanckorona,
 Łobzów,
 Słotwina,
 Zwierzyniec.

Przeniesienie Centrali telefonicznej. Izba poparła zażalenie Dra Kazimierza Kadena, właściciela zakładu zdrojowego w Rabce, przeciw zamierzonemu przeniesieniu Centrali telefonicznej z Rabki do Chabówki.

Całodzienna służba telefoniczna w Dębicy. Na prośbę interesentów zamieszkałych w Dębicy, poparto w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie sprawę zaprowadzenia całodzienniej służby telefonicznej w Dębicy.

Stacya telegraficzna w Lanckoronie. Na zapytanie c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, oświadczyła się Izba za utworzeniem w Lanckoronie stacyi telegraficznej.

VII. Opinie w sprawach handlowych.

L. 1162. Znaczenie wyrazu „Skadenz“. Sądowi powiatowemu w Tarnowie wydano opinię, iż słowo „Skadenz“ używane w obrocie wekslowym, asekuracyjnym i t. d., jest równoznacznem z wyrażeniem „płatność“.

L. 1503. Znaczenie klauzuli „Anzahlung erhalten — Rest gegen Duplikat“. Sądowi krajowemu w Krakowie wyjaśniono, iż do słów „Anzahlung erhalten — Rest gegen Duplikat“ przywiązuje się zwyczajnie w obrocie handlowym obowiązek sprzedawcy, który otrzymał zaliczkę, do załadowania towaru. Z tą chwilą dopiero może się domagać reszty ceny kupna za okazaniem duplikatu listu przewozowego w miejscu zamieszkania nabywcy.

L. 1639. Sądowi powiatowemu w Nowym Targu doniesiono, iż w obrocie handlowym, rozumie się przez wyrażenie „wagon“ bez bliższego określenia, ilość 10.000 kg.

W obrocie kapustą nie zdołała Izba stwierdzić zwyczajów handlowych odmiennych, niż w innych gałęziach płodami rolniczymi, w których rozumieją strony pod oznaczeniem „wagon“, także ilości o 5% większe wzgl. o 5% mniejsze od 10.000 kg.

VIII. Ubezpieczenie pensyjne.

Na podstawie dochodzeń, przeprowadzonych na miejscu, wydano następującą opinię co do obowiązku ubezpieczenia pensyjnego:

Z dziesięciu pracowników firmy Karol i Józef Kraus, fabryka wyrobów koszykarskich w Rudniku, dwóch tylko zdaniem Izby podlega obowiązkowi ubezpieczenia pensyjnego, a mianowicie: Koszałka Michał i Ptaszek Waleryan, którzy pełnią funkcję pracowników biurowych.

Co do powyższych dwóch funkcjonaryuszy uznają też pracodawcy obowiązek ubezpieczenia pensyjnego.

Z pozostałych 8-iu współpracowników porzucił już zajęcie Socha Bronisław, a 7-iu innych rekurujących zdaniem Izby nie wykonuje czynności, która by nadawała im charakter urzędniczy, względnie nosiła na sobie cechę pracy umysłowej.

I tak zajętymi są: Cichy Franciszek i Koniór Franciszek przy wydawaniu materiału surowego. Jest to praca — jak zdołano stwierdzić na miejscu, czysto mechaniczna, połączona w znacznej części z wysiłkiem fizycznym.

Zapisywanie ilości wydanych paczek lub wiązek wikliny do notatnika, nie może żadną miarą uchodzić za pracę kantową, nadającą powyższym funkcjonariuszom charakter urzędników.

Pawłowski Franciszek pomaga dostawcom firmy przy załadunku przywożonych koszu i zapisuje w prymitywnym notatniku odebrane ilości. Czynność ta przedstawia się w najważniejszej mierze jako praca fizyczna.

Gancarz Jan, Socha Jan, Madej Marcin i Szumilas Julian pakują wraz z resztą robotników materiał do skrzyń i przygotowują go do eksportu. Praca ich jest fizyczna i niczem nie różni

się od czynności współdziałającej z nimi reszty robotników tego oddziału.

Wszyscy wymienieni nie wykazują też stopnia wykształcenia względnie wiadomości fachowych, któreby wzbudzały wątpliwość co do charakteru ich zajęcia.

IX. Ulgi celowe na maszyny.

Poświadczeń, celem uzyskania ulg celnych na maszyny sprowadzone do własnego użytku fabrycznego z zagranicy, wydano od 1. stycznia do 31. marca 1912, — 3, a mianowicie na:

2 maszyny dla przemysłu tkackiego i przędzalniczego o wadze brutto kg.	4.567
1 maszynę dla przemysłu młynarskiego o wadze brutto	2.568
Razem Kg.	<u>7.135</u>

Maszyny sprowadzono z Niemiec.

X. Poświadczenie dotyczące celu importu.

(Verwendungsnachweis).

Poświadczeń dotyczących celu importu (Verwendungsnachweis) na towary przywiezione do Austrii, wystawiono od 1. stycznia do 31. marca b. r. — 9.

Poświadczenia te dotyczyły 9-ciu wagonów spodyum i węgla kostnego, sprowadzonych z Rosyi do wyrobu nawozów sztucznych, o wadze 90.000 kg.

XI. Certyfikaty pochodzenia.

W myśl postanowień celnych niektórych państw zagranicznych, zaopatruje Izba wysyłane do tych krajów transporty w certyfikaty pochodzenia, celem dostarczenia dowodu, że odnośny towar jest proweniencji austro-węgierskiej. Analogicznych poświadczeń żąda obecnie Turcyja na wszystkie proweniencye obce, gdyż wyroby włoskie obłożone zostały cłem 100%.

W czasie od 1. stycznia do 31. marca b. r. wydano 58 świadectw na przesyłki eksportowe, zawierające:

Benzynę	5
Bibułkę do papierosów	23
Chińskie srebro	1
Galanteryjne towary	1
Kapelusze	6
Kolonialne towary	1
Meble gięte	5
Obuwie futrzane	1
Pierze	4
Szkło i porcelanę	1
Tekstylne wyroby	8
Torby skórzane	1
Zegarki i forniture	1
<u>Razem . .</u>	58

Według państw przeznaczenia rozkładają się wysyłki w następujący sposób:

Anglia	1
Egipt	9
Francya	6
Japonia	1
Turecja (w tem Palestyna 14)	41
<u>Razem . .</u>	58

Waga przesyłek, dla których Izba wydała świadectwa pochodzenia, była następująca:

	Netto:
Benzyna	Kg. 56.215
Bibułki do papierosów	„ 5
Chińskie srebro	„ 5
Galanteryjne towary	„ 5
Kapelusze	„ 120
Kolonialne towary	„ 15
Meble gięte	„ 4.366
Obuwie futrzane	„ 5
Pierze	„ 67,50

Szkoło i porcelana	Kg.	20
Tekstylne wyroby	„	145
Torby skórzane	„	10
Zegarki i forniture	„	15
Razem		Kg. 140.883,50

XII. Uwolnienie od podatku spożywczego.

Poświadczeń na uwolnienie spirytusu, soli i olejów mineralnych, użytych na cele przemysłowe, od opłaty państwowego podatku spożywczego, wystawiono w czasie od 1. stycznia do 31. marca b. r. — 18.

Zamieszczone niżej tabele dają szczegółowy obraz ruchu uwolnień:

Wydano poświadczeń na uwolnienie :		Ilość
Spirytusu	do wyrobu octu	1
	do wyrobu mydła	1
Soli	do fabrykacji lodów	3
Benzyny	do popędu motorów	12
	do czyszczenia materyi jedwabnych i wełnianych	1
Razem		18

Rozkładając uwolniony spirytus, sól i oleje mineralne wedle sprowadzonej ilości, otrzymujemy następujący obraz:

R o d z a j		Miara wzgl. waga	Ilość
Spirytus	do wyrobu octu	w hekto- litrach	60
	do wyrobu mydła		20
	Razem		80
Benzyna	do popędu motorów	w cetnarach metrycznych	456
	do czyszczenia materyi jedwabnych i wełnianych		40
	Razem		496
Sól	do fabrykacji lodów		80

XIII. Certyfikaty paszportowe.

Firmom protokolowanym okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, wysyłającym swych agentów do Rosyi, wydano w czasie od 1. stycznia do 31. marca b. r. certyfikatów paszportowych 17.

XIV. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących.

Kart legitymacyjnych dla agentów podróżujących wydano w I. kwartale roku 1912 — 180.

Rozkładając ilość wydanych kart wedle towarów, na które wydane zostały, otrzymuje się następujący obraz:

T o w a r :	Ilość:
Aparaty medyczne	1
Bawelniane wyroby	2
Bielizna	3
Bławatne wyroby	32
Cukry	2
Czekolada	1
Farby	1
Galanteryjne wyroby	17
Jubilerskie wyroby	5
Kapelusze	16
Karty z widokami	2
Konfekeye	15
Koszykarskie wyroby	1
Krótkie towary	4
Maszyny do pisania	1
Modne towary	13
Norymberskie towary	8
Obuwie	11
Papier i przybory do pisania	3
Ramy i obrazy	3
Sukna i wyroby sukienne	8
Szczotki i pędzle	6
Szkła i lampy	2

Z przeniesienia	157
Szmulerskie wyroby	1
Ubrania	2
Wehiane wyroby	2
Włóczkowe wyroby	3
Wódki	2
Zegary i zegarki	13
	<hr/>
Razem	180

Wedle siedziby firmy, przypada kart legitymacyjnych na:

Kraków i okolice	105
Białą	17
Chrzanów	1
Jasło	1
Myślenice	4
Nowy Sącz	3
Nowy Targ	3
Rzeszów	17
Tarnów	29
	<hr/>
Razem	180

XV. Koncesye.

Opinii w sprawie uzyskania koncesyi budowlanych pod lżejszymi warunkami, po myśli rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22. lipca 1909 L. XV. a. 3403/14, wydano w czasie od 1. stycznia do 31. marca b. r. — 13.

Koncesye dotyczyły przemysłów:	Ilość:
Ciesielskiego	3
Kamieniarskiego	1
Murarskiego	7
Studniarskiego	2
	<hr/>
Razem	13

Według powiatów rozkładają się koncesye następująco:

	Powiat:	Ilość:
chrzanowski		6
łańcucki		1
mielecki		1
myślenicki		1
tarnowski		2
podgórski		1
żywiecki		1
	Razem . .	13

Nadto wydano:

1 opinię w sprawie koncesyi na zakład posługaczy publicznych na rowerach w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na drukarnię w Krakowie,

1 opinię w sprawie koncesyi na zakład techniczno-dentystyczny w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich w Tarnowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro patentowe oraz na pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży patentów w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro wynajmu mieszkań w Zakopanem.

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro wywiadowcze o stosunkach kredytowych w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro podróży w Jaśle.

Z wykazanych powyżej 22 opinii o koncesyje, zostało przez Izbę załatwionych przychylnie 18, resztę zaś t. j. 4 opinii zopiniowano odmownie.

XVI. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia.

Opinii w kierunku udzielenia dyspenzy od złożenia formalnych świadectw na uzdolnienie w przemysłach rękodzielniczych, udzielono w czasie od 1. stycznia do 31. marca b. r. — 24.

Poniżej podane tabele przedstawiają ruch opinii, wydanych w sprawie dyspens od dowodu uzdolnienia:

Przemysł:	Ilość:
garbarski	1
kowalski	4
krawiecki	2
lakierniczy	1
malarski	2
masarski	1
piekarski	3
pudełkarski	1
rzeźniczy	1
szewski	7
szklarski	1
<u>Razem . .</u>	<u>24</u>

Na poszczególne powiaty przypada następująca ilość dyspens:

Powiat:	Ilość:
białski	1
bocheński	2
chrzanowski	2
jasielski	2
Kraków miasto	4
łańcucki	1
niski	1
nowotarski	2
podgórski	4
rzeszowski	2
tarnowski	2
wielicki	1
<u>Razem . .</u>	<u>24</u>

Z wykazanej w poprzedzającej tabeli ilości dyspens przypadają na miasta powiatowe następujące cyfry:

	Miasto:	Ilość:
Chrzanów		1
Jasło		1
Kraków		4
Nowy Targ		1
Podgórze		4
Rzeszów		2
Tarnów		1
	Razem . .	14

XVII. Poświadczenia cen przewozu mebli.

Oddziałom Komendy żandarmeryi w Krakowie podano w 6-ciu wypadkach ceny za przewóz mebli do stacyi względnie ze stacyi kolejowej.

Ceny dotyczyły przewozu mebli:

w miejscowości:	Ilość poświadczeń:
Kraków	3
Ropczyce	1
Strzyżów	1
Tarnów	1
	Razem . .
	6

XVIII. Rozdział dostaw obuwia wojskowego.

Udział Stowarzyszeń szewskich okręgu krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej w dostawach obuwia na rok 1912 przestawia się następująco:

Rok	Ilość Stowarzyszeń:	Ilość majstrów:	Ilość par:
1912	14	948	12.410.

XIX. Zmiany w rejestrze handlowym.

W czasie od 1. stycznia do 31. marca b. r. zaszły następujące zmiany w rejestrze handlowym:

Wpisano firm pojedynczych 24, a mianowicie:

Fabryka octu Herscha Holoschütza w Korczynie.

Jan Podolski, przemysł gospodnio-szynkarski, Szczucin,

Leib Schnur, przemysł gospodnio-szynkarski, Szczucin,

Lejzor Kluger, szynkarz w Czehowie,

Zakład dyetetyczny Dra Skórczewskiego w Krynicy,

Fabryka wyrobów żelaznych S. Opoczyński w Podgórzu,

Herman Piesen, wyrób gorsetów w Krakowie,

August hr. Wodzicki, przem. gospodnio-szynkarski, Kościelniki.

Joachim Steinberg, zakład stolarski w Krakowie,

J. Wohlfeiler, przemysł gospodnio-szynkarski w Mogile,

J. Mames, skład drzewa i węgla w Niepołomicach,

Bendet Sonnenschein, kram mieszany i wyszynk wina w Czernichowie.

Markus Marmur, przemysł gospodnio-szynkarski, Kraków,

Moses Joel Kluger, przemysł gospodnio-szynkarski, Kraków

Apteka pod „Głową“ Wł. Jan Angermann, w Rzeszowie,

Josef Majoch, wyszynk trunków i piwa, Zawada (Nowy-Sącz)

Jan Pantera, szynkarstwo w Żabnie,

Izaak Beller, szynkarstwo w Dąbrowej,

Markus Gross, przemysł szynkarski w Dąbrowej,

Wolf Licht, przemysł szynkarski w Dąbrowej,

Nechemie Richter, przem. gospodnio-szynkarski, Kryspinów,

Fischel Goldmann, handel zbożem w Rzeszowie,

Eber Engländer, hurtowny handel piwa i wódki, Krosno,

Wolf Kornblüth, hurtowny handel piwa i wódki, w Nisku,

Spółek akcyjnych i handlowych wpisano 10, a mianowicie:

Bank przemysłowy dla Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, Filia w Krakowie.

Izrael Hermele i L. Salpeter, sprzedaż okowity i piwa w Mie'cu.

Parowa fabryka wódek polskich, rozolisów i rumu, Bracia Landau w Gliniku maryampolskim.

Samuel Engelhardt i Henryk Schwarz, dzierżawa prawa poboru opłat od mięsa koszernego w Tarnowie.

B. Backenroth & Landau, rafinerya nafty, Stróże wyżne. Taub & Goldblatt, eksport jaj w Dębicy.

Ludwik Sander i Sp., przemysł gospodnio-szynkarski i handel korzenny w Krakowie.

Zjednoczona fabryka wody sodowej w Zabłociu (Żywiec)

Józef Legiec i Sp., wyrab lasu i handel drzewem w Borku Nowym.

E. Wolf & E. Hochdorf, skład desek i materiałów budowlanych w Niepołomicach.

Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością zarejestrowano 6, a mianowicie:

Pierwsza galicyjska fabryka cukrów i marmolady A. Sobolewski i Ska w Podgórzu.

Parowa fabryka dachówek i cegły w Stróżach wyżnych. „Węgiel i Asbest“ w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Wapienniki pogorzyckie w Krakowie.

Pierwsza austriacka fabryka materaców patentowych w Podgórzu.

Drukarnia Związkowa w Chrzanowie.

Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych wpisano 43, a mianowicie:

Spółka oszczędności i pożyczek w Grodzisku górnem.

Unia kredytowa w Przeworsku.

Towarzystwo bankowe w Radomyślu wielkim.

Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu, Ropczyce.

Towarzystwo kredytowe w Szczucinie.

Spółka oszczędności i pożyczek w Husowie.

Stowarzyszenie konsumcyjne i oszczędności bielsko-bialskich robotników w Lipniku.

Ludowy zakład kredytowy w Podgórzu.

Kasa rękodzielnicza w Jaśle.

Spółka oszczędności i pożyczek w Brzeszczach.

Spółka mleczarska w Izdebniku.

Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Mielcu.

„Tani Dom“ spółka budowlana użyteczności publicznych w Muszynie.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Żołyńni (filia) Skawina.

Spółka mleczarska w Staszówce.

Spółka oszczędności i pożyczek w Wysokiej.

Spółka spożywcza w Krzeszowicach.

Spółka mleczarska, Łąka pow. Rzeszów.

Spółka mleczarska w Albigowej.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu, Podgórze.

Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Czudcu.

Spółka oszczędności i pożyczek w Lachowicach ad Sucha.

Spółka oszczędności i pożyczek w Łodygowicach.

Powszechny Związek kredytowy w Rzeszowie.

Stowarzyszenie urzędników, profesorów i nauczycieli dla zaopatrywania się w ubrania w Krakowie.

Spółka spożywcza w Skawinie.

Spółka oszczędności i pożyczek w Smolarzynie.

Spółka oszczędności i pożyczek w Staroniwie ad Rzeszów.

Spółka oszczędności i pożyczek w Węglówce ad Krosno.

Towarzystwo zaliczkowe w Bobowej ad Grybów.

Spółka oszczędności i pożyczek w Czeluńnicy ad Jasło.

Spółka oszczędności i pożyczek w Szufnarowej ad Jasło.

Spółka handlowo-rolnicza w Jodłowniku ad Limanowa.

Spółka mleczarska w Męcinie ad Limanowa.

Skład artykułów spożywczych dla funkcyonaryuszy c. k. Kolei państwowych w Krakowie.

Powszechne Stowarzyszenie spożywcze w Łańcucie.

Kasa zaliczkowa Klubu kupieckiego w Krakowie.

Spółka fakturowa w Krakowie, filia w Tarnowie.

Zakład kredytowy w Zatorze pow. Oświęcim.

Spółka oszczędności i pożyczek w Rudniku nad Sanem.

Spółka mleczarska w Szalowej.

Towarzystwo eskontowe w Tyczynie.

Spółka oszczędności i pożyczek w Kobylanach ad Jasło.

XX. Adresy.

Władzom oraz stronom prywatnym podano w 5ciu wypadkach zastępców a w 52-ch wypadkach adresy firm okręgu Izby.

Zastępstwa dotyczyły:

automatów muzycznych,
kawy słodowej,
towarów galanteryjnych,
salami i
zapalek.

Podano następujące adresy:

adwokatów,
albuminu fabryk,
antymonu fabryk,
automobilów handlarzy,
biur wywiadowczych,
delikatesów handli,
dewocyonaliów handli,
gęsi handlarzy,
grzybów suszonych handlarzy,
guzików metalowych fabryk,
jaj eksporterów,
jałowcem handlarzy,
kaflarzy,
kleju fabryk,
kopyt i prawideł fabryk,
koronek fabryk,
krawieckich zakładów,
kufrów i torb fabryk,
księgarni,
łoziny handlarzy,
luster do golenia handli,
maszyn fabryk,
młynów parowych,

obrazów handli,
oleju fabryk,
optyków,
paciorków woskowych fabryk,
piekarzy,
puszek blaszanych fabryk,
rogów jelenich handli,
rytowników,
sadowniczych zakładów,
studniarzy,
szewskich przyborów handli,
szpuntów do beczek handlarzy,
szynkarzy,
szynkarskich stowarzyszeń,
tartaków,
tłuszczów fabryk,
trzody chlewnej handlarzy,
wapienników,
węgla drzewnego handlarzy,
wina handli,
włosów ludzkich eksporterów,
zboża handlarzy.

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE.

SESYA IV.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 7. MAJA 1912.



KRAKÓW 1912.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
DRUK E. i Dra K. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE.

SESYA IV.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 7. MAJA 1912.



PORZĄDEK DZIENNY:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Uzupełnienie listy rewizorów dla badania projektów Towarzystw akcyjnych.
- III. Sprawozdanie o akcji Izby w sprawie taryf na węgiel i wapno.
- IV. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.
- V. Wnioski i interpelacje.

O b e c n i :

Dr. Adam Fedorowicz, c. k. Radca Dworu i Delegat J. E. Ministra handlu.

1. Prezydent: Dattner Maurycy,
2. Delegat: Epstein Tadeusz.

C z ł o n k o w i e :

- | | |
|----------------------------|-------------------------|
| 3. Bazes Gustaw, | 11. Kamsler Herman, |
| 4. Blumenfeld Adolf, | 12. Liban Bernard, |
| 5. Bincer Dawid, | 13. Peroś Jan, |
| 6. Ehrenpreis Maksymilian, | 14. Rosenberg Ludwik, |
| 7. Friedmann Elias Hirsch, | 15. Szancer Alfred, |
| 8. Halski Ludwik, | 16. Szarski Dr. Henryk, |
| 9. Jawornicki Józef, | 17. Uderski Edward, |
| 10. Judkiewicz Jakób, | 18. Wasserberg Norbert, |
| 19. Zins Dawid. | |

Z e s t r o n y b i u r a :

Szef biura: Dr. Artur Benis,
 Wicesekretarze: Dr. Bruno Josefert,
 Dr. Rudolf Beres.

N i e o b e c n o ś ć u s p r a w i e d l i w i l i :

- | | |
|--------------------------|------------------------|
| 20. Mendelsburg Zygmunt, | 21. Schimitzek Antoni, |
| 22. Zipser Erwin. | |

N i e o b e c n i :

- | | |
|------------------------------|-----------------------|
| 23. Bober Jakób, | 28. Holzer Zygmunt, |
| 24. Epstein Juliusz, | 29. Kaden Dr. Gustaw, |
| 25. Falter Adolf, | 30. Kroo Herman, |
| 26. Federowicz Jan Kanty, | 31. Resch Zygmunt, |
| 27. Götz bar. Jan Okocimski, | 32. Rimler Zygmunt, |

oraz dający się na wszystkich polach zauważyć postęp ku lepszemu.

W tym stanie rzeczy domagać się należy z całym naciskiem, aby instytucje kredytowe dzisiejszą politykę zmieniły, gdyż jest rzeczą naturalną, że nagła restrykcja kredytów, wywołać może komplikacje na targu pieniężnym, dla których niema przyczyny w naszym życiu gospodarczym.

Musimy dać wyraz nadziei, że Koło Polskie oraz Ministrowie dla Galicyi i Skarbu, wpłyną na Bank austro-węgierski a w dalszem następstwie na owe instytucje, które u nas utrzymują filie, aby od dotychczasowej polityki nie odstępowały i spełniły swe obowiązki wobec kraju, z którego bardzo znaczne czerpią zyski.

Z a t w i e r d z e n i e b u d ż e t u .

Mam zaszczyt podać do wiadomości Szan. Panów, że Ministerstwo handlu zatwierdziło budżet Izby na rok 1912, uchwalony przez Świątelną Izbę na posiedzeniu z dnia 6. lutego 1912 roku.

A s e s o r z y d l a K r a k o w a .

Zgodnie z wnioskiem przez nas przedstawionym, zamianowało Ministerstwo handlu obywatelskimi sędziami fachowymi ze stanu handlowego dla Sądu krajowego w Krakowie pp.: Zygmunta Mendelsburga i Juliusza Grossegue młodszego.

A s e s o r z y d l a J a s ł a .

Celem obsadzenia dwóch posad fachowych sędziów obywatelskich, opróżnionych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle, uchwaliła Świątelną Izba na ostatniem posiedzeniu zaproponować czterech kandydatów.

Jeden z zaproponowanych mianowicie p. Józef Menasse, odmówił przyjęcia tej godności. Wobec pośpiechu, z jakim Sąd sprawę tę traktował, przedstawiło Prezydium w jego

miejsce p. Edmunda Kurza, współwłaściciela firmy: „Maryan Kurz i Syn, dom komisyjny i spedycyjny w Jaśle“, i uprasza o dodatkowe zatwierdzenie tej propozycji.

Lustracye szkół przemysłowych uzupełniających.

Celem wytworzenia ściślejszego kontaktu z uzupełniającem szkolnictwem przemysłowem, deleguje Prezydium obecnie urzędników biura do wydziałów tych szkół.

Delegacye takie, połączone z lustracją zakładów szkolnych, odbyły się w czasie od ostatniego posiedzenia w Białej, Kalwaryi i Zatorze.

Bezpośrednie zetknięcie z tym działem szkolnictwa zawodowego okazuje się nader pożądanem i umożliwi nam dalszą pieczę nad skutecznym rozwojem podstawowego wykształcenia dla rękodzielników i kupców.

Zmiana instrukcyi o poborze opłat gminnych od trunków.

W dniu 17. kwietnia odbyła się w Wydziale krajowym ankieta w sprawie zmiany obowiązującej obecnie instrukcyi o poborze opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Ankieta została zwołaną wskutek memoriału Związku 30 miast galicyjskich, które domagały się obostrzenia przepisów instrukcyi. Zastępcy Izby wystąpili energicznie przeciwko owym propozycyjom Związku miast, które, nie zapobiegając skutecznie ukróceniom dochodów gminnych, dają tylko pole do dalszego szykanowania zarówno producentów, jak i szynkarzy oraz handlarzy.

Akcy a w sprawie torów przemysłowych.

Związek austriackich Izb handlowych zajmuje się obecnie trudnościami, z jakimi spotyka się przemysł przy budowie

nowych torów przemysłowych oraz sprawą obliczania należytości za przestawianie wagonów.

Sprawa ta jest i w naszym okręgu bardzo aktualną. Izba krakowska zgłosiła wspólnie ze Związkiem austriackich przemysłowców referat na centralę handlowo-polityczną, domagając się ujednostajnienia należytości przewozowych oraz usunięcia trudności, stawianych przemysłowi przez zarządy kolejowe przy tworzeniu nowych torów przemysłowych“.

Sprawozdanie prezydyum przyjmuje Izba do wiadomości.

II. Uzupełnienie listy rewizorów dla badania projektów Towarzystw akcyjnych.

Imieniem komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych przedstawia wicesekretarz Dr. J o s e f e r t co następuje:

Stosownie do § 10. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 20. września 1889, Dz. u. p. Nr. 175, zwróciło się c. k. Namiestnictwo do Izby z prośbą o oznajmienie, czy i jakie zmiany zaszyły w liście rewizorów dla badania projektów towarzystw akcyjnych.

Nadto wezwało c. k. Namiestnictwo Izbę o uzupełnienie dotychczasowej listy znawcami zakładów kąpielowych oraz przemysłu graficznego (drukarnictwo, litografia, księgarstwo, dziennikarstwo, przemysł nakładowy i wydawniczy).

Obecna lista rewizorów dla badania projektów towarzystw akcyjnych obejmuje następujące grupy przemysłowe:

- I. Przemysł żelazny, metalowy i maszyny;
- II. Przemysł tkacki;
- III. Przemysł drzewny;
- IV. Cement, wapno, cegły, kamienie;
- V. Przemysł naftowy;
- VI. Piwo, spirytus, środki spożywcze i przemysł chemiczny;
- VII. Górnictwo;
- VIII. Przemysł handlowy i znawcy dla spraw ogólnych.

Komisja proponuje obok dotychczasowych, względnie w miejsce zmarłych rewizorów umieścić na liście:

W grupie I. p. Mieczysława K w a ś n i e w s k i e g o, dyrektora Syndykatu rolniczego, jako znawcę z działu maszyn rolniczych;

W grupie III. pp. Adolfa W e c h a, właściciela fabryki mebli giętych w Buczkowicach i

Joachima S t e i n b e r g a, właściciela fabryki stolarskiej w Krakowie;

W grupie IV. pp. radcę Jana P e r o s i a, budowniczego w Krakowie,

radcę Dra Gustawa K a d e n a, dyrektora Towarzystwa akcyjnego L. i G. Kaden, zakład dla dostaw budowlanych w Krakowie oraz Dra Arnolōa E h r e n p r e i s a, dyrektora fabryki dla wyrobów kamionkowych i szamotowych w Skawinie;

W grupie VI. pp. posła Franciszka M a r y e w s k i e g o w Podgórzu, jako znawcę z działu przemysłu młynarskiego,

radcę Norberta W a s s e r b e r g a, współwłaściciela firmy „Fogelstrauch & Wasserberg“, młyn parowy w Bienieczycach,

Inż. Stanisława B ö h m a, dyrektora fabryki sody w Borku Fałęckim,

Dra Ludwika M e r z a, adwokata w Krakowie, jako znawcę z działu przemysłu chemicznego, a w szczególności z działu produkcyi sody,

Mieczysława D r o c h o c k i e g o, dyrektora Syndykatu rolniczego w Krakowie i

Stefana K o n o p k ę, właściciela domu komisowo-rolniczego w Krakowie.

Dwóch ostatnich jako znawców z działu nawozów sztucznych.

W grupie VII. p. Tadeusza F i l i p p i e g o, prokurystę filii Banku przemysłowego w Krakowie;

W grupie VIII. pp. Dra Maksymiliana D r o c h o c k i e g o, dyrektora filii Banku przemysłowego w Krakowie i

Dra Kornela P a j g e r t a, dyrektora filii Banku hipotecznego w Krakowie.

Nadto proponuje komisya na rewizorów z działu przemysłu graficznego następujących panów:

Wacława Anczyca, właściciela drukarni w Krakowie;
Inż. Wacława Krzepowskiego, właściciela zakładu litograficznego w Krakowie;

Ferdynanda Świszczowskiego, kierownika księgarni Gebethnera i Ski w Krakowie;

Leona Frommmera, właściciela księgarni w Krakowie;
Maryana Krzyżanowskiego, właściciela księgarni w Krakowie i

Dra Rudolfa Starzewskiego, redaktora w Krakowie.

Wreszcie proponuje komisya na rewizorów dla zakładów kąpielowych następujących kandydatów:

Prof. Dra Walerego Jaworskiego, lekarza w Krakowie;

Dra Kazimierza Kadena, właściciela zakładu kąpielowego w Rabce;

Dra Stanisława Skórczewskiego, lekarza w Krynicy i

Inż. [Leonarda Nitscha, właściciela zakładu instalacji wodociągów i centralnego ogrzewania w Krakowie.

Izba uchwała jednogłośnie wnioski komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych.

III.

Sprawozdanie o akcji Izby w sprawie taryf na węgiel i wapno.

Dr. Benis: „Pomiędzy sesją ostatnią a dzisiejszą zajmowała się Izba dwiema sprawami taryfowymi, a mianowicie sprawą taryfowania węgla i wapna. Są to sprawy dość zawile, zostały jednak szczegółowo omówione na ankiecie, która się odbyła w Izbie, a której przebieg podany jest w sprawozdaniu z czynności biura.

1. Przed dwoma miesiącami ogłoszoną została nowa taryfa na węgiel. Taryfa ta skonstruowaną została na zasadach następujących:

Do odległości 150 km. ma węgiel płacić od 15. maja b. r. fracht wyższy o 5 K, który następnie w miarę odległości staje się coraz wyższy i dochodzi na odległościach takich, jak np. od kopalń Zagłębia krakowskiego do Lwowa, do 7 koron.

W rezultacie miała wedle nowej taryfy spotkać Kraków podwyżką na węgiel pruski i węgiel krajowy w wysokości 5 halerzy od 100 kg., czyli 5 K od wagonu. Taryfa ta we Lwowie inwolwuje zwyżkę 7 K na wagonie.

Krzywdą, jaka spotkała Galicyę przez nową taryfę węglową, mieści w sobie dwa główne momenty: krzywdę dla konsumenta, a następnie upośledzenie siły konkurencyjnej galicyjskich kopalń węgla. O ile chodzi o konsumentów, to należy podnieść nierównomierność traktowania Galicyi z prowincjami zachodniemi. Wprawdzie podwyżką na węgiel jest formalnie zupełnie równa w Galicyi i na zachodzie, materalnie atoli wskutek upaństwowienia kolei północno-zachodniej i Towarzystwa kolei państwowych, nastąpiła tam zniżka taryfy, dochodząca do dwudziestu kilku koron na wagonie, tak, że mimo zarządzonego podwyższenia, węgiel będzie tam o kilkanaście koron tańszy, niż u nas.

Wiedeń otrzymał podwyżkę 5 koron. Kraków, położony blisko 5 razy bliżej kopalń, obłożony został również podwyżką 5 koron, inne miejscowości na odległość nieco mniejszą niż Wiedeń, podwyżką 7 K. Również bardzo silnie dotknięte zostały zakłady miejskie we Lwowie i w Krakowie. Gdy bowiem we Wiedniu zatrzymano dawne stawki, podwyższone zostały stawki na węgiel dla elektrowni i gazowni we Lwowie o 7 K, w Krakowie o 5 K.

Niesprawiedliwość i krzywda, jaka spotkała galicyjskie kopalnie węgla, da się pokrótce scharakteryzować tem, że węgiel galicyjski, produkowany w warunkach znacznie trudniejszych i kalorycznie słabszy, niż węgiel pruski, obłożono taką samą podwyżką, jak węgiel górno-śląski.

Zagłębie krakowskie liczy się, jak wiadomo, do najbogatszych w węgiel w Europie. Eksploatacyi węgla naszego stoi na przeszkodzie konkurencyja węgla górno-śląskiego. Jak potężnym współzawodnikiem jest węgiel pruski, wskażą naj-

lepiej cyfry. W roku 1911 wynosiła nasza produkcya węgla 165.000 wozów, produkcya Górnego Śląska $3\frac{1}{2}$ miliona wozów. Już te dwie cyfry dają obraz finansowej siły Zagłębia górno-śląskiego.

Mając tak potężnego współzawodnika tuż pod bokiem, musi węgiel galicyjski w pierwszych latach, a nawet w pierwszych dziesiątkach lat swego istnienia, liczyć na poparcie taryfowe, gdyż przy równych taryfach będzie przez węgiel górno-śląski wypierany.

Po długich walkach uznał to rząd w końcu i wprowadził z dniem 1. stycznia 1910 roku taryfę zróżniczkowaną, przyjmując wyższe stawki na węgiel pruski, a niższe na węgiel galicyjski. Obecnie przez wprowadzenie równej zwyżki na węgiel krajowy i pruski, zniweczył rząd swe dzieło.

To wszystko dało Izbie asumpt do zwołania na dzień 13. kwietnia b. r. ogólnej ankiety interesentów, w której wzięły także udział Wydział krajowy i Ministerstwo galicyjskie. Rezultatem tej ankiety, na której przeprowadzoną została bardzo interesująca dyskusya, był memoriał, wypracowany przez kierownika Biura kolejowego insp. Bunda, w którym cały kompleks faktów został w sposób jasny, przejrzysty i dokładny przedstawiony Ministerstwu galicyjskiemu, a memoriał kończy się prośbą, aby Ministerstwo użyło całego swego wpływu, by postulaty memoriału zostały przez Ministerstwo kolejowe uwzględnione. Memoriał równej treści został wniesiony także do Koła Polskiego, tudzież do Ministerstwa kolejowego.

Interwencya Ministerstwa galicyjskiego okazała się nader praktyczną i dodatnią. Ministerstwo zarządziło przed kilku dniami konferencyę wspólną w Ministerstwie kolejowem, w której brał udział szef sekcji Sonnenschein z Ministerstwa kolejowego, Dr. Kozubski z Ministerstwa galicyjskiego, imieniem Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego pos. Dr. Battaglia, imieniem Izby krakowskiej referent.

Starano się tam drogą pertraktacyi z Ministerstwem kolejowem uzyskać ulgi, jakie tylko uzyskać można było, a rezultat tych starań jest ze wszechmiar zadawalniający.

Szef sekcji Sonnenschein złożył następujące oświadczenie:

Do ważnych miejsc konsumcyjnych Galicyi zostanie podwyżka z 7 K zniżoną na 5 K, to znaczy do owej wysokości, jaka obowiązuje dla Wiednia. Pod temi miejscowościami rozumie Ministerstwo miasto Lwów oraz większe stacje fabryczne Galicyi wschodniej i zachodniej.

Dla węgla krajowego zostanie podwyżka 5 K zredukowaną do 3 K w relacjach do szczególnie eksponowanych na węgiel pruski miejsc konsumcyjnych w Galicyi zachodniej, jak dla Krakowa, Podgórze - Bonarki, Podgórze - Płaszowa, Żywiec i Białej. Dla węgla pruskiego wynosić będzie podwyżka 5 K, dla węgla galicyjskiego tylko K 3.

Jest to ulga, z której z jednej strony odniosą korzyść galicyjskie kopalnie węgla, a z drugiej strony konsumenci. O ileby tego zaszła potrzeba, będzie owa zniżka zastosowana także do szczególnie narażonych miejsc konsumcyjnych w Galicyi zachodniej.

Z tem łączy się także mała koncesya, z której korzyści niema prawie żadnej, a mianowicie, że dla Oświęcima, który jest zarazem stacją pruskich kolei żelaznych, podwyżka wogóle w życie nie wejdzie.

Rzecz ta jest o tyle obojętną, że konsumcya Oświęcima jest mała, a węgiel galicyjski ma 11 K t. zw. „Vorfrachtu“, tak, że węgiel pruski jest o 11 K lepiej sytuowany, niż węgiel krajowy.

Żądaniu, aby dla gazowni i elektrowni miejskich we Lwowie i w Krakowie zostawiono taryfowe status quo, tak jak to uczyniono dla Wiednia, Ministerstwo odmówiło, podając następujące przyczyny odmowy:

Węgiel gazowy dla Wiednia obciążony jest absolutnie wyższymi stawkami frachtowemi, aniżeli węgiel dla gazowni we Lwowie, względnie w Krakowie.

Następnie ma zniżka dla Wiednia tylko charakter przejściowy. Gazownia i elektrownia wiedeńska zastrzegły sobie bowiem przy ogólnem podwyższeniu taryf w roku 1910, że przynajmniej przez 4 lata stawki te nie ulegną zwwyżce. Z dniem

31. grudnia 1912 r. kończy się więc ta zniżka i dla Wiednia obowiązywać będą te same stawki, co dla nas.

Bardzo ważną zdobyczą dla kraju, a specjalnie dla rozwoju Zagłębia krakowskiego stanowi przyrzeczenie p. szefa sekcji Sonnenscheina. Oświadczył on mianowicie, że Ministerstwo kolejowe uznaje w całej pełni znaczenie galicyjskiej produkcji węglowej, tudzież potrzebę opieki taryfowej dla tej gałęzi przemysłu krajowego, dlatego też nosi się z zamiarem wprowadzenia dla węgla galicyjskiego od dnia 1. stycznia 1913 roku, taryfy, jaka obowiązuje dla czeskiego węgla brunatnego. Gdyby to przyszło do skutku, mogłyby nasze kopalnie pomyśleć o eksporcie węgla galicyjskiego także i w pewnym promieniu na zachód.

W rezultacie akcja przez Izbę krakowską wdrożona i w sposób bardzo gorący poparta przez Ministerstwo galicyjskie, uzyskała skutek dodatni. Nie są to wprawdzie rzeczy wielkie, ale dla Krakowa i Lwowa reprezentują w każdym razie wartość kilkudziesięciu tysięcy koron.

2. Przedmiotem konferencji wiedeńskiej była także sprawaniżenia taryf kolejowych na wapno nawozowe, proveniencji pruskiej.

Jak wiadomo z dzienników, został w ostatnich czasach obniżony fracht na wapno nawozowe z Górnego Śląska o 15 do 20 K na wagonie. Gdy równocześnie u nas produkcya wapna ogromnie się wzmogła i w najbliższych okolicach Krakowa jest obecnie produkcya wapna blisko o 100 proc. wyższa, niż lat temu 2, czuły się wapienniki nasze zagrożone, zwłaszcza, że produkcya jest u nas daleko droższa. Raz dlatego, że fracht na węgiel, którego przy produkcji potrzeba blisko 30 proc., jest droższy, a następnie twardy wapień jurajski i tryasowy, używany u nas do produkcji wapna, musi być rozsadzany dynamitem, podczas gdy na Górnym Śląsku jest wapień warstwowany i spekany, tak, że rozbić go można zapomocą zwykłych łamaczy. Jeżeli się do tego weźmie pod uwagę niższy fracht, zachodzi istotnie obawa, że wapienniki nasze będą narażone na bardzo silne współzawodnictwo Górnego Śląska.

Zastępcy rządu wykazali jednak na konferencji, że rozciągnięcie tych samych zniżek na wapno austriackie jest prawie że niemożliwe. Istnieje bowiem taryfa bezpośrednia do Niemiec, na podstawie której eksportują Morawy i Śląsk austriacki około 8000 wagonów wapna rocznie do Niemiec. Niemcy zażądali analogicznej taryfy w ruchu z Niemiec do Austrii, czego nie można było odmówić, zwłaszcza że stawka owa obniżyła się wskutek tego, że Niemcy zastosowali do wapna nawozowego t. zw. „Rohstofftarif“, kolei państwowe austriackie obniżyły zaś tylko do połowy należytość manipulacyjną, do czego w myśl traktatu handlowego były zobowiązane.

Ministerstwo kolejowe atoli i na punkcie ochrony produkcji wapna w całej pełni uznało stanowisko naszych producentów i wyszło z tego zapatrywania, że konsumpcya wapna nawozowego w Austrii jest stosunkowo drobna. Główne niebezpieczeństwo polega w tem, że w razie braku odpowiednich kautel, może być wapno nawozowe niemieckie używane do celów budowlanych.

Otóż w tej mierze przepisało Ministerstwo t. zw. „Verwendungsnachweis“, aby wapno nawozowe pruskie było używane wyłącznie na cele nawozowe, natomiast, ażeby użycie tego wapna do celów budowlanych było przez ściśle wykonywaną kontrolę wykluczone.

Jest to także zdobycz niewielka, ale bądź co bądź chroni wapienniki nasze o tyle, że za tanią taryfą nie będzie z Niemiec sprowadzane wapno do celów budowlanych“.

Izba przyjmuje do wiadomości sprawozdanie referenta.

IV. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.

Radca Uderski imieniem połączonych sekcji przedstawił następującą sprawę: Bank przemysłowy łącznie z galicyjskim Bankiem ludowym dla rolnictwa i handlu utworzyły kon-

sorcyum, mające na celu wybudowanie w zachodniej części kraju wielkiej fabryki sody amoniakalnej. Naturalne warunki kraju naszego stanowią bardzo korzystne podłoże dla wytworzenia tej gałęzi przemysłu chemicznego w Galicyi, gdyż sól stanowi — jak wiadomo — główny składnik przy fabrykacji sody amoniakalnej.

Projekt ten trafia jednak na poważne przeszkody ze strony państwowego zarządu solnego, który, powołując się na obecny stan kopalni w Wieliczce, nie chce zapewnić nowej fabryce potrzebnej ilości soli. — Konsorcjum, projektujące fabrykę sody, oświadczyło wobec tego gotowość pokrycia kosztów inwestycji w kopalni wielickiej, oraz zaliczenia skarbowi państwa znacznej kwoty, potrzebnej do szybkiego jej przeprowadzenia.

Zauważyć przytem należy, iż produkcya istniejących w Austrii fabryk nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania, gdyż z Niemiec importuje się corocznie dość znaczne ilości sody. — Artykuł ten nadaje się zresztą w znacznej mierze na eksport, jako niezbędny półfabrykat dla rozmaitych gałęzi przemysłu. — Nowa fabryka, oparta o kapitał rodzimy, posiada tedy wszelkie warunki istnienia, a powstanie jej leży w interesie dalszego rozwoju wielkiej produkcji przemysłowej naszego kraju.

W myśl swych wywodów przedkłada mowca następujący wniosek:

„Izba uważa za pożądanę powstanie nowej fabryki sody, opartej na kapitale krajowym i na rodzimem bogactwie soli, mającej zapewnić zarobek polskim siłom technicznym oraz roboczym i uprasza prezydium, aby drogą interwencji u władz centralnych poparło starania konsoreyum o uzyskanie z kopalń w Wieliczce i Bochni potrzebnej do fabrykacji ilości soli“.

R. Peroś: Starania konsoreyum należy ze wszech miar poprzeć. Jeżeli dzisiaj kraj nasz potrzebuje jeszcze stosunkowo małych ilości sody, to powodem tego jest, że w kraju brak jest dotąd rozmaitych gałęzi przemysłu chemicznego, jak fabryk mydła itp., opartych na tym półfabrykacie. Możemy też oddać się nadziei, że z chwilą, gdy ilość sody, produkowanej

u nas wzrośnie, tem samem ilość fabryk, opartych na przemyśle chemicznym będzie miała przed sobą drogę naturalnego rozwoju. Słusznie zauważył p. referent, że soda jest artykułem „par excellence“ eksportowym. Jest ona bowiem zależną głównie od wielkich ilości soli. Ze względu na to, że wiele krajów w Europie i w innych częściach świata posiada stosunkowo małe ilości rodzimych pokładów solnych, wskutek tego tam, gdzie sól się znajduje, fabrykacya sody powinna rozkwitnąć.

Dzisiejsza produkcya soli nie pokrywa skromnych potrzeb Monarchii, gdyż do Austrii przybywa rocznie około 400 tysięcy cetnarów, co przedstawia wartość około 7 milion. kor. Zdawałoby się, że powstawanie fabryk, opartych na takich bogactwach naturalnych będzie przychylnie przyjęte, tymczasem dotychczasowe zabiegi natrafiają na coraz większe trudności i opór. Należy skonstatować wielki napór trustu Solveya, który dotychczas zwycięsko występuje przeciwko wszelkim projektom nowych fabryk sody w Galicyi.

Tu jest Izba powołaną w pierwszym rządzie do poparcia tego na podstawach bogactw krajowych opartego przemysłu, gdyż mamy pokłady soli i źródła solne, nadto węgiel i kamienie wapienne, które się u nas w znacznej ilości znachodzą i rokują fabryce dobre rezultaty.

Ta nowa gałąź przemysłu dostarczy zarobku naszym urzędnikom oraz robotnikom i poparcie prośby konsorcjum leży nie tylko w agendach, ale i w obowiązkach Świetnej Izby.

Dowiedzieliśmy się z referatu, że jakkolwiek Austria pod względem wyrobu sody jest pasywną, to szczególnie w Galicyi, gdzie z naturalnych przyczyn produkcya powinna się zwiększać, dzieje się wprost przeciwnie, albowiem ilość fabryk się zmniejsza. Dawniej były fabryki w Szczakowej i w Borku, dzisiaj została jedna tylko fabryka w Borku Fałęckim pod egidą trustu, która wprawdzie produkuje dzisiaj dwa razy tyle sody, jednak absolutnie zapotrzebowania Austrii nie wyczerpuje. Zastanawiać nas muszą trudności, jakie powstaniu tej naszej fabryki robią władze. Wiadome nam są trudności ze

strony urzędników salinarnych w Wieliczce. Tłómaczono się względem, że eksploatacja soli nie wystarcza na zaopatrzenie drugiej fabryki. Jednak odpowiednia ekspertyza wykazała, że jeżeli ilość szybów zostanie powiększoną, to kopalnia odpowie z łatwością potrzebom drugiej fabryki. Stosunki się o tyle poprawiły, że w Bochni buduje się nowy szyb, który za 1½ roku będzie gotowy.

W Wieliczce może być także z łatwością wnet gotowy nowy szyb.

Charakterystycznym jest, że władze nasze żądają, aby konsoreyum przyczyniło się kosztem miliona koron, a względnie nawet większą kwotą we formie zaliczki do kosztów inwestycyi potrzebnych. — Jest to w każdym razie charakterystyczna polityka gospodarcza naszego rządu, jeżeli uwzględnimy, że opodal nas istniejący rząd węgierski, gdy przychodzi kwestya otwarcia jakiegokolwiek fabryki, nie tylko w wydatny sposób popiera wszelką w tym kierunku akcyę, ale nawet udziela subwencyi, aż fabryka się rozwinie. Przeciwnie, gdy idzie o fabrykę w Galicyi, rząd do tego stopnia stwarza trudności, że żąda od nowo powstającej fabryki zaliczki, która dla rządu jest przecież kroplą w morzu. Zdaje mi się, że jeżeli o czem innym nie mówimy, to o zmyśle kupieckim rządu, gdzie rozchodzi się o nabywanie produktu eksploatowanego przez państwo, który rząd częstokroć obciąża od pierwszej chwili, co nie jest polityką racjonalną. My w każdym razie potrafimy znaleźć powody, dlaczego się tak wielkie trudności tej fabryce czyni. Wystarczy wspomnieć o niezwyklej potędze światowego trustu Solveya, a tem goręcej muszą się ująć za tym projektem wszystkie czynniki interesowane w tej sprawie. W pierwszym rządzie obowiązek ten ciąży na Prezydium Izby handlowej i przemysłowej, które winno z całą energią przedstawić doniosłość całej tej sprawy miarodajnym czynnikom w państwie. — Jeżeli dziś dbamy o rozwój przemysłu fabrycznego, to musimy w pierwszym rządzie popierać ten przemysł fabryczny, który nie tylko daje zarobek naszym mieszkańcom, ale równocześnie eksploatuje naturalne skarby

naszej ziemi i niedopuszczyć do tego, aby obcy krajowi trust skarby ziemi naszej uzależniał od swej polityki finansowej.

Mowca poleca gorąco wnioski referenta i wyraża nadzieję, że Izba jednomyślnie uchwali poprzeć te usiłowania.

Prez. Dattner: Nie należy uważać za rzecz ujemną, iż produkcję fabryki hruszowskiej przeniesiono do Podgórze. Jest to raczej rzecz dodatnia. Wspomniał r. Peroś, że rząd wymaga od nowego Towarzystwa dostarczenia zaliczki na inwestycję. Otóż należy to sprostować o tyle, że samo konsorcjum ofiarowało rządowi pieniądze, kiedy oświadczone, że niema teraz środków na inwestycje.

Nie chciałbym, aby wywołany został nawet pozór wrogiego stanowiska Izby wobec Towarzystwa Solveya. Jeżeli przemysł u nas ma powstać, to lepiej jeżeli powstaje czynnikami krajowymi i kapitałami naszymi. Jeżeli natomiast przychodzą inni z tymi samymi zamiarami, to ich chętnie przyjmujemy. To nie wyklucza jednak, aby w tym wypadku poprzeć usiłowania konsorcjum.

Jeżeli produkcja rzeczywiście nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania, winna Izba poprzeć dojście do skutku nowej fabryki.

O ile Izba poweźmie uchwałę w myśl referatu, zwróci się prezydium bezzwłocznie do miarodajnych czynników i poprze sprawę gorliwie, gdyż uważa ją za konieczną i potrzebną.

Izba uchwała jednogłośnie wniosek referenta.

Wnioski i interpelacje.

R. Peroś: Imieniem budowniczych wystosować pragnę do prezydium Izby prośbę, aby zechciało interweniować u władz kolejowych w sprawie sposobu rozdawania budowli, jaki się wkradł od kilku lat.

Ze względu na uproszczenie manipulacji, przyjął się od kilku lat w krakowskiej Dyrekcji oraz w innych Dyrekcjach system rozdawania budowli, zwłaszcza lądowych, zapomocą ryczałtowych kwot. Praktykuje się to w ten sposób, że plany,

które wygotuje Dyrekcyja i aprobuje Ministeryum, zostają rozpisane i żąda się od oferentów kwot ryczałtowych. Teoretycznie jest to uproszczeniem i pewnego rodzaju ułatwieniem manipulacyi władz kolejowych, gdyż przedsiębiorca podpisuje klauzulę, która wyklucza wszelkie roboty dodatkowe, jakie zwyczajnie powodują zmianę równowagi budżetu. Odbija się to jednak niekorzystnie na wszystkich oferujących.

Jeżeli się nie mówi o robotach drobnych, ale o zawilej konstrukcyi, specjalnie kolejowej, której przestudyowanie zajmuje każdemu z oferujących kilka dni, lub tygodni, trudno żądać, aby dzisiaj ludzie, którzy szukają zarobku trudnego, poświęcili kilka tygodni czasu obliczeniom, o których nie wiedzą, czy będą uwieńczone skutkiem. Dotychczas kolej postępowała inaczej. Rozpisywała licytację w ten sposób, że kazała umieszczać ceny jednostkowe i dopiero po ukończeniu budowy obliczało się całą wysokość kwoty, przeznaczonej za budowę. Obecny sposób ryczałtowania jest bardzo niebezpieczny. Jeżeli ktoś nie mógł, lub nie miał czasu, aby trutynować cały operat, przeliczać kubaturę w pojedynczych pozycjach i chce wierzyć obliczeniom Dyrekcyi, to może zajść wypadek, że się pomyli o 5, 10, a nawet 15%, i może dojść do rezultatu, że zamiast zarobić, straci.

Zaszedł taki wypadek klasyczny, że jedna z poważnych firm objęła budowę w Wieliczce za cenę ryczałtową. Ponieważ czas był krótki, więc firma wierzyła obliczeniom urzędowym i na ich podstawie zestawiała ceny ryczałtowe. Podczas roboty okazało się, że rysownik mający budynek symetryczny co do osi podłużnej, obliczył tylko połowę dachu, pokrycia, rynien i wszystkiego, co do dachu należy, wskutek czego kosztorys obejmował tylko połowę tego, co miało być wykonane.

Pozycja ta obejmowała kilkanaście tysięcy koron i jakkolwiek było widocznem, że zawinił zarząd kolejowy, przedstawiając fałszywe kosztorysy, mimo to przedsiębiorca nie mógł tej zupełnie słusznej pretensyi wydostać.

Tego rodzaju postępowanie odstrasza wszystkie poważne firmy od brania udziału w podobnych licytacjach. Jeżeli bowiem oferent nie chce wierzyć temu, co zostało przez organa

urzędowe obliczone, musi przeprowadzać wyczerpujące i drogie studia, które prawdopodobnie dla wielu kompetujących stanowić będą czystą stratę, gdyż na znaczną ilość oferentów jeden tylko robotę otrzymać może.

Jest to także w interesie zarządu kolejowego, aby oferenci do podobnych robót jak najliczniej się zgłaszali. Również nie jest obojętnem dla zarządu kolejowego, czy poważniejsze firmy odsuwają się od udziału.

Ze smutkiem należy to skonstatować, że jakkolwiek zarząd kolejowy dużo buduje i mógłby być dla wielu budowniczych, inżynierów i architektów dobrym i stałym klientem, to jednak te sfery omijają sposobność zarobkowania, gdyż stosunki rozdawania ryczałtowego są bardzo niebezpieczne dla tych, którzy szukają robót publicznych. Zdaje się, że tylko wygoda odnośnych organów urzędowych powoduje, że wprowadza się ten nielojalny sposób oferowania.

Mowca prosi prezydyum, aby obmyśliło drogi i sposoby, celem zadośćuczynienia powszechnemu życzeniu szerokich kół inżynierskich z przemysłu budowlanego, iż należy wrócić do racjonalnego sposobu przeprowadzania licytacji, przestrzeganego przez Wydział krajowy i inne czynniki autonomiczne, celem uproszczenia i uetycznienia całego interesu. Przy dzisiejszych bowiem stosunkach łatwo może być jedna, lub druga strona w błąd wprowadzona.

R. Peroš: Czasopismo „Österr. Revue“ w numerze 14, zastanawiając się nad sprawą drożyzny mieszkań, gniotącej wszystkie warstwy Państwa, zwraca uwagę na politykę, którą należałoby przeprowadzić odnośnie do Towarzystw asekuracyjnych, aby także i ich działalność skierować w tę stronę.

W Austrii znajduje się około 30 Towarzystw ubezpieczenia na życie. Mają one znaczne kapitały, które lokują w rozmaity sposób. W roku 1910 lokowały te Towarzystwa 28·2% swych aktywów na hipoteki 4½%, zaś 45·93 lokowały w efektach.

Jest wniosek zupełnie uzasadniony, że należałoby dać inicjatywę do rozbudzenia silniejszego ruchu budowlanego,

gdyby rząd Towarzystwa te więcej zainteresował ruchem budowlanym.

Powstał np. projekt utworzenia jakiegoś centralnego Banku akcyjnego, który przy lokowaniu tylko 2^o/_o z aktywów Towarzystw asekuracyjnych, dysponowałby sumą 32 milionów koron. Gdyby asekuracje, zamiast więzić kapitał w efektach, a czynią to w wydatnej mierze, przyjęły zasadę, że należy pieniądze umieszczać w długoterminowych pożyczkach budowlanych, wytworzyłoby się nowe źródło dla podniesienia ruchu budowlanego, analogicznie do ostatniej polityki państwowej.

Przez stworzenie podobnego Banku akcyjnego możnaby wybudować domów za 165 milionów koron, co przedstawia nowe, niewyczerpane i znaczne źródło do zasilenia przemysłów budowlanych. W ten sposób idąc dalej, mogłyby towarzystwa asekuracyjne inwestować znaczne kapitały w sposób bardzo dla siebie rentowny.

Gdyby zarzucono, że tego rodzaju związanie towarzystw asekuracyjnych w jeden centralny Bank akcyjny byłoby statutowo niedopuszczalne, wystarczy wskazać na to, iż towarzystwa te wspólnymi siłami dostarczyły rządowi olbrzymiej sumy w drodze długoterminowej pożyczki, a rząd przyrzekł za to odstąpić od podwyższenia należności od umów i kwitów.

Prezydyum Izby powinno sprawę tę wziąć pod rozwagę, a sądzę, że rząd projektowi się nie sprzeciwi.

Specyjalnie dla kraju naszego miałaby akcja ta bardzo poważne korzyści i przyczyniłaby się do usunięcia wiecznego braku mieszkań. N. p. w Krakowie drożyzna mieszkań jest większą niż gdzieindziej z tego powodu, że ruch budowlany nie idzie tutaj w parze z naturalnym wzrostem mieszkańców.

Dla Krakowa, który ma utrudniony ruch budowlany ze względu na rejony forteczne, byłoby bardzo wskazaniem, gdyby tego rodzaju akcyjny Bank centralny rozwinął żywą działalność. Jeżeli my we wszystkich naszych krokach ustawodawczych wzorujemy się na Państwie Niemieckiem, to niechaj będzie dla nas przykładem, iż wszystkie towarzystwa asekuracyjne niemieckie większą część swych kapitałów lokują w podobnych przedsiębiorstwach na długoletnie pożyczki, lub na pierwsze

miejsce. Te lokacje są zupełnie pewne, a jeżeli uwzględnimy, że stoimy w przededniu wprowadzenia nowej ustawy, umożliwiającej wynajem parceli na dłuższy przeciąg czasu, to projektowany Bank centralny nie tylko umożliwiłby tysiącom ludzi zabezpieczenie dachu, ale równocześnie byłoby zapewnione bardzo rentowne oprocentowanie użytych na ten cel kapitałów.

R. Judkiewicz zauważa, iż Izba w pierwszym rzędzie jest powołaną do strzeżenia interesów handlu i przemysłu, a dopiero w drugiej linii ma brać w obronę te interesa specjalne, o których mówił radca Peros.

Wnioskodawca, jako przewodniczący stowarzyszenia budowniczych i mający stosunki z temi sferami, mógłby rozwinąć akcję w stowarzyszeniach pokrewnych i odnieść się na podstawie zebranego substratu do Izby. Izba wywarłaby cały swój wpływ, aby udzielić gorliwego poparcia tej ważnej i łączącej się z całym handlem i przemysłem sprawie.

Mowca uważa, iż najlepiej byłoby wybrać radcę Perosia referentem dla tej sprawy i uprosić go, aby zebrał w pokrewnych stowarzyszeniach zawodowych cały materiał, na podstawie którego mogłaby Izba znaleźć sposób, aby interweniować pomiędzy koleją a interesentami. O ile mowcy wiadomo, obecny sposób postępowania nie jest zależny od Dyrekcji, lecz uregulowany został przez Ministerstwo kolejowe, a trudno byłoby prowadzić osobną akcję w każdej Dyrekcji.

Co do drugiego wniosku radcy Perosia wyraża mowca wątpliwość, czy rząd jako taki, będzie tę rzecz forytował. W interesie rządu leży, aby Towarzystwa asekuracyjne lokowały swoje papiery przede wszystkim w papierach państwowych. Za tem idą prawdopodobnie przepisy regulaminów różnych stowarzyszeń. W każdym razie jest rzecz pięknie obmyślana i należałoby życzyć sobie, abyśmy doczekali się jej zrealizowania.

Radca Uderski popiera usilnie wniosek radcy Perosia w sprawie rozdawnictwa robót kolejowych.

Prezydent Dattner uważa obie sprawy za nader doniosłe i obiecuje zająć się nimi gorliwie.

Izba uchwała przekazać wnioski rady Perosia komisji połączonych sekcji do regulaminowego traktowania.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 6 $\frac{1}{2}$ wieczorem.

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE.

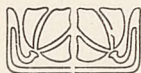
SESYA V.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 18. CZERWCA 1912.



KRAKÓW 1912.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
DRUK E. i Dra K. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE.

SESYA V.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 18. CZERWCA 1912.



PORZĄDEK DZIENNY:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Propozycja na asesora handlowego dla Sądu obwodowego w Rzeszowie.
- III. Sprawozdanie o reformie ustawy wodnej.
- IV. Wnioski na państwową Radę kolejową.
- V. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji.
- VI. Wnioski i interpelacje.

Obecni:

Dr. Adam Federowicz, c. k. Radca Dworu i Delegat J. E. Ministra handlu.

Prezydent: Dattner Maurycy,

Wiceprezydent: Federowicz Jan Kanty.

Członkowie:

- | | |
|----------------------------|-------------------------|
| 1. Bazes Gustaw, | 10. Rimler Henryk, |
| 2. Bincer Dawid, | 11. Rosenberg Ludwik, |
| 3. Ehrenpreis Maksymilian, | 12. Schimitzek Antoni, |
| 4. Falter Adolf, | 13. Schwanenfeld Leon, |
| 5. Friedmann Elias Hirsch, | 14. Szancer Alfred, |
| 6. Holzer Zygmunt, | 15. Szarski Dr. Henryk, |
| 7. Judkiewicz Jakób, | 16. Uderski Edward, |
| 8. Kamsler Herman, | 17. Wachtel Bernard, |
| 9. Peroś Jan, | 18. Zins Dawid. |

Ze strony biura:

Szef biura: Dr. Artur Benis,

Wicesekretarze: Dr. Bruno Josefert,
Dr. Rudolf Beres.

Nieobecność usprawiedliwili:

Epstein Juliusz,	Jawornicki Józef,
Götz br. Okocimski Jan,	Resch Zygmunt,
Halski Ludwik,	Stawiarski Waleryan.

Nieobecni:

Blumenfeld Adolf,	Mendelsburg Zygmunt,
Bober Jakób,	Schmeja Maksymilian,
Epstein Tadeusz,	Wasserberg Norbert,
Kaden Dr. Gustaw.	Zieleniewski Edmund,
Kroo Herman,	Zipser Erwin,
	Liban Bernard.

Przewodniczący prez. Maurycy Dattner konstatuje komplet w obecności komisarza rządowego, rady dworu delegata Dra Adama Fedorowicza i otwiera posiedzenie o godzinie 4-ej popołudniu.

I. Sprawozdanie Prezydium.

Odwiedziny.

„W czasie od ostatniego posiedzenia mieliśmy kilkakrotnie sposobność witać w naszym gronie gości z zachodu.

W mieście naszym bawiła przez 2 dni wycieczka Wolnego Związku dla pielęgnowania nauk społecznych we Wiedniu, której uczestników zaprosiliśmy imieniem Izby na przyjęcie.

Urządzona przez Ligę Pomocy Przemysłowej we Lwowie wycieczka eksporterów skorzystała z lokalu Izby, aby odbyć konferencję z przemysłowcami naszymi, interesowanymi w eksporcie.

W niedzielę odwiedził Kraków Jego Ekscelencya Pan Minister kolei żelaznych, celem osobistego poinformowania się co do szeregu ważnych spraw kolejowych Krakowa, Trzebini i okolicy.

Jego Ekscelencya wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami Ministerstwa wzięli udział w śniadaniu urządzonej przez prezydium Izby.

Centrala handlowo-polityczna.

W dniu 24. maja odbyło się w Tryeście posiedzenie handlowo-politycznej Centrali. Obok szeregu spraw natury handlowo-politycznej obradowało posiedzenie także nad sprawą zmiany ogólnych postanowień kontraktów, zawieranych o tory przemysłowe.

Korreferat Izby krakowskiej został przyjęty jako substrat referatu, który ma wypracować Centralny Związek przemysłowców austriackich.

Po myśli zapadłej uchwały zgłosiliśmy też na Radę kolejową odpowiedni wniosek, który zostanie bliżej omówiony przy punkcie IV. porządku dziennego.

Żegluga na Łabie.

Izba handlowa w Libercu zwołała do Uścia nad Łabą na 5. czerwca 1912 posiedzenie w sprawie rewizyi warunków żeglugi na Łabie. W posiedzeniu tem wziął udział naczelnik biura kolejowego, która zda sprawę Szanownym Panom z obrad konferencyi, mającej niepoślednie znaczenie dla stosunków importowych oraz eksportowych naszego okręgu.

Zakaz używania zapalek fosforowych.

Z dniem 1. lipca wchodzi w życie zakaz używania zapalek fosforowych. Z licznych skarg i zażaleń, które do Izby napływają okazuje się, że wielka ilość kupców nabyła u węgierskich fabrykantów znaczniejsze ilości zapalek fosforowych, których żadną miarą przed 1. lipca wysprzedać nie może.

Wobec tego, że władze przemysłowe dopiero w ostatnich dniach ogłosiły w każdej miejscowości zakaz używania tych zapalek, zwróciliśmy się do Namiestnictwa we Lwowie z prośbą, aby w pierwszych tygodniach lipca stosowano pewną tolerancję wobec drobnych kupców i handlarzy.

Utworzenie Gremium kupieckiego w Krakowie.

Mogę Szanownym Panom zakomunikować, że sprawa utworzenia Gremium kupców w Krakowie postąpiła naprzód. Prezydium Izby przeprowadziło pertraktacje z przedstawicielami istniejących w Krakowie organizacji kupieckich, w ciągu których zbliżono się do ustalenia podstaw organizacji przyszłego Gremium.

Zachodzi też uzasadniona nadzieja, że sprawa stosunku dawnych stowarzyszeń kupieckich do ustawowego Gremium zostanie unormowaną w drodze kompromisu.

Prezydium Izby czuwać będzie nadal nad rychłym urzeczywistnieniem tego postulatu, tak doniosłego dla naszego kupiectwa.

Fabryka sody.

Stosownie do uchwały, zapadłej na ostatniem posiedzeniu plenarnem Świetnej Izby, interweniowało prezydyum u rządu centralnego w sprawie dostarczenia soli dla nowej fabryki sody.

Interwencya Izby przyczyniła się do osiągnięcia zamierzonego skutku, gdyż dla konsorcyum projektującego fabrykę, zapewnioną została żądana ilość soli fabrycznej.

Traktowanie handlarzy bydła i nierogacizny.

Na prośbę galicyjskich handlarzy bydła i nierogacizny wystosowaliśmy łącznie z Izbami handlowemi we Lwowie i w Brodach obszerny memoriał do interesowanych Ministerstw z żądaniem traktowania handlarzy bydła i nierogacizny na równi z organizacyami rolniczemi w kraju.

Sprawa ta była przedmiotem wielokrotnych próśb i zgromadzeń interesowanych sfer kupieckich.

Dostawa sukna dla obrony krajowej bośniacko-hercegowińskiej.

Na prośbę fabrykantów bialskich interweniowało prezydyum u Jego Ekscelencyi wspólnego Ministra skarbu Dra Bilińskiego w sprawie udziału galicyjskiego przemysłu tekstylnego w dostawie dla nowo utworzonych 5-ciu pułków obrony krajowej w Bośni i Hercegowinie.

Upoważnienie na ferye.

Dzisiejsze posiedzenie jest ostatniem przed feryami.

Podobnie jak w latach ubiegłych upraszam tedy Szanownych Panów o upoważnienie prezydyum do samodzielnego załatwiania w czasie feryi spraw, przekazanych regulaminem pełnej Izby“.

Izba przyjmuje do wiadomości sprawozdanie przewodniczącego i udziela prezydyum upoważnienia do załatwiania ważniejszych spraw w czasie feryi.

II. Propozycja na asesora handlowego dla Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie zawiadomiło Izbę, iż sędzia obywatelski Ascher Juda Silber kończy w dniu 10. lipca 1912 trzechlecie.

Prezydyum Sądu wzywa Izbę, aby przedstawiła wniosek co do dalszego obsadzenia tego miejsca.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych uchwalono zaproponować ponownie p. Aschera Judę Silbera, na urząd fachowego sędziego obywatelskiego przez dalsze trzechlecie.

III. Sprawozdanie o reformie ustawy wodnej.

Dr. Benis: Wydział krajowy zwrócił się do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z prośbą o wydanie opinii o rządowym projekcie nowej krajowej ustawy wodnej, któryto projekt złożonym został do łaski marszałkowskiej podczas ostatniej sesji sejmowej, jako przedłożenie rządowe (alegat 952 z daty 30. grudnia 1911).

Przedłożenie rządowe, wniesione w Sejmie galicyjskim jest zupełnie równobrzmiące z projektem nowych krajowych ustaw wodnych, które rząd wniósł równocześnie do wszystkich innych sejmów poszczególnych krajów koronnych. Rząd bowiem przestrzega w tym wypadku zupełnie słusznej i także w dotychczasowej ustawie wodnej obowiązującej zasady, że ustawodawstwo wodne, acz należące do zakresu kultury krajowej, przecież ze względu na międzykrajowy charakter wód płynących, musi w obrębie państwa w zasadniczych swych postanowieniach być jednolite.

I. Projekt nowej ustawy wodnej był w ciągu lat 1909 i 1910 przedmiotem bardzo obszernych studyów i wywiadów Izby, którym za podstawę służył ówczesny projekt rządowy, stanowiący z małemi zmianami obecne przedłożenie rządowe.

O ile chodzi o używanie wody, jako źródła siły, tudzież o używanie publicznych wód na cele przemysłowe, przedstawia

się projekt rządowy, jako pożądaný postępowanie w stosunku do obecnego ustawodawstwa.

Sprawy wodne, podlegające dotychczas ustawom krajowym i państwowym, pochodzącym z epoki, w której gospodarstwo wodne nie odgrywało tak doniosłej roli, jak obecnie, były w praktyce tak zawiłe, postępowanie, celem uzyskania wodnego prawa było tak długotrwałe, a niepewność co do rozciągłości nabytych praw tak wielka, iż sprecyzowanie praw i obowiązków, połączonych z koncesją wodną oraz uproszczenie postępowania musimy uważać za rzecz korzystną, zwłaszcza iż decyzja w sprawach tych zastrzeżoną jest w projekcie częścią Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, częścią Namiestnictwu, a więc instancjom, które z pewnością w każdym wypadku wobec przemysłu kierować się będą obiektywną życzliwością.

Natomiast bardzo daleko idące wątpliwości, w naszych specjalnie stosunkach, wywołują pewne przepisy, dotyczące unormowania używania wód gruntowych (§ 10). W całej zachodniej części kraju jest głównym źródłem wody na cele przemysłowe, a więc specjalnie wody do zasilania kotłów parowych, do chłodzenia części, podlegających zbyt niemu rozgrzaniu etc. woda gruntowa, czerpana z kopanych studzien za pomocą pomp, poruszanych motorem.

Zakładanie takich studzien i używanie wody gruntowej na cele przemysłowe było dotychczas niezależnym od zezwolenia władzy lub koncesyi, o ile studnia znajdowała się na własnym gruncie. Właściciel studni odpowiadał tylko swoim sąsiadom w drodze sądowej za wszystkie uszkodzenia lub naruszenia ich praw.

Ten stan rzeczy nie dał dotychczas, o ile Izbie wiadomo, nigdzie powodu do skarg, które zresztą nie znalazły wyrazu ani z trybuny sejmowej, ani też w łamach pism, nawet wobec przemysłu niezbyt życzliwie usposobionych.

Stan ten obecnie uledez ma wedle projektu, zmianie o tyle, że w myśl § 10. każde używanie wody gruntowej na cele przedsiębiorstw przemysłowych, o ile jej używanie odbywa się przy użyciu motorów, podlega koncesyi władz przemysłowych, mających się udzielić w zwykłym prawnym-wodnym postępowaniu.

Jeżeli się zważy, że używanie pomp ręcznych jest w obecnych czasach anomalia, trzeba przyjąć za intencję projektu, iż każde używanie wody gruntowej, czerpanej z własnego gruntu na cele przemysłowe, podlega koncesyi. Doniosłość tego postanowienia jest u nas ogromna i sięga, wobec specjalnych stosunków w naszym kraju, znacznie dalej i głębiej, aniżeli w innych krajach koronnych.

Przedewszystkiem należy tutaj podnieść, iż Izbie wydaje się niesłusznem upośledzenie motorycznego czerpania wody na cele przemysłowe, wobec wolnego czerpania wody zapomocą mechanicznych urządzeń na cele rolnicze. Trudno sobie istotnie wyobrazić powody, dla których n. p. ustawienie siłą motoryczną pędzonej pompy na cele zasilania kotłów w gorzelni rolniczej ma być, jak dotychczas, pozostawione swobodzie właściciela gruntu, gdy to samo użycie wody gruntowej na cele kotłów, służących do popędu fabryki, podlegać ma koncesyi.

Nierówność ta ma zresztą znaczenie tylko formalne, gdyż przecież celem, do którego dąży Izba, nie jest utrudnienie warunków, pod którymi wolno korzystać z wody na cele rolnicze, ale ułatwienie użycia wody na cele przemysłowe.

W tej mierze trzeba przedewszystkiem wziąć pod uwagę środowisko społeczne, w jakim pracują u nas fabryki, położone z reguły w gminach wiejskich. Życzliwa opieka, z jaką spotyka się rozwój przemysłowy kraju w Wydziale krajowym, nie tylko, że nie dociera do ostatnich organów autonomicznych t. j. do gmin, ale zamienia się wprost w przeciwieństwo.

Gminy i sąsiedzi włościańscy występują wobec każdego nowego zakładu przemysłowego z takim arsenałem szykan, podrywek, utrudnień i zawistnego wyzysku, iż stanowi to już obecnie bardzo poważny powód, który utrudnia rozwój przemysłu fabrycznego poza obrębem miast.

Fabryki uważa się na wsi jako obiekt wyzysku, od którego się pod presją rekursów, sprzeciwów komisyjnych itp. przy każdej stosownej lub niestosownej okazji, chce wymusić pewne świadczenia pieniężne. T. zw. „prawa stron“ i „środki prawne“, przysługujące sąsiadom i gminom, celem obrony pewnych praw,

stają się w chciwym i niesumiennem ręku środkiem do wymuszenia opłat za ich zrzeczenie się.

Każde pozwolenie na budowę fabryczną na wsi lub w małej gminie, a więc rzecz daleko drobniejsza, niż koncesya wodna, nastęrcza tego stokrotne przykłady. Sąsiedzi i gminy zbiegają się z najdalszych stron, by przy komisji stawiać zarzuty, a potem wnosić rekursy z powodu możliwego naruszenia swoich praw przez hałas fabryczny, przez szkody, jakie dzieci robotników na polach mogą wyrządzić, przez szkody, które mogą spotkać na kilka kilometrów odległe grunta z powodu dymu, wychodzącego z komina fabrycznego itp.

Właściciel fabryki ma w takim wypadku tylko dwie drogi. Albo czekać cierpliwie, aż w toku instancyi zarzuty te zostaną oddalone, co niejednokrotnie trwać może lata, albo też opłacić się owym rekurentom, by odstąpili od swych rabulistycznych szykan.

Jeżeli teraz wykonanie studni fabrycznej podlegać będzie koncesyi, której władza może udzielić lub odmówić i która będzie udzielaną w drodze postępowania wodnego, do którego jest dopuszczonem jak najszersze koło sąsiadów, stanie się to niewątpliwie ogromnem utrudnieniem w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych poza obrębem miast.

Przemysłowiec, który chce fabrykę założyć, musi przecież naprzód kupić grunt, a potem dopiero zwrócić się do władzy przemysłowej o konsens budowlany i o koncesyę na studnię.

Z chwilą, kiedy inwestował swój kapitał na kupienie gruntu, będzie w myśl projektu wydany na łaskę i niełaskę swych łupieskich sąsiadów, chyba że będzie wolał poczekać dwa lub trzy lata, aż władza polityczna I. instancyi wyda orzeczenie wodne i aż ta sprawa, na skutek rekursu jakiegoś sąsiada, który będzie twierdził, że studnia fabryczna narusza całość wód gruntowych na parceli, na której on w przyszłości ma zamiar postawić sobie dom (jest to przykład wzięty z praktyki) przejdzie przez alembik władzy politycznej II. instancyi, Ministerstwa spraw wewnętrznych ze zwykłym aparatem urzędowych uzupełnień, dochodzeń itp.

Potrzeba ochrony wód gruntowych leży zarówno w intere-

sie rolnictwa, jak i przemysłu, dlatego też Izba w zupełności potrzebę ochrony wód gruntowych uznaje. Należy się jednakowoż wystrzeżać tego, aby ochrona wód gruntowych nie była wziętą za asumpt do rabulistycznego wyzysku wobec przemysłu i aby, chybiając właściwego celu, służyła tylko temu, aby od przemysłowca, zakładającego fabrykę wymuszać świadczenia pieniężne, nie wspólnego nie mające z ochroną wody gruntowej.

W myśl intencji przedłożenia rządowego, które w równo brzmiącej formie zostało wniesione do wszystkich Sejmów krajowych, są zmiany, uwzględniające indywidualność poszczególnych krajów dopuszczalne w niezbyt tylko rozległych granicach. Z tym względem oczywiście przy wszelkich projektach zmian przedłożenia rządowego, będącego obecnie w dyskusyi, liczyć się należy.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, sądzi Izba, że w sprawie używania wód gruntowych na cele fabryczne, należy znaleźć drogę pośrednią, która z jednej strony gwarantuje słuszną ochronę tejże wody, a z drugiej nie obciąża zbyt przemyślu, a przede wszystkim chroni go przed niegodziwym wyzyskiem.

W pierwszej linii musimy żądać zrównania wymogów używania wody gruntowej dla przemysłu i dla rolnictwa. Jeżeli motorem pędzona studnia na cele gospodarcze nie potrzebuje koncesyi wodnej, toć istotnie trudno o rzeczowe argumenta, któreby nakazywały żądać koncesyi w wypadku, jeżeli ta woda będzie użyta na cele przemysłowe.

Gdyby ta propozycja, którą za jedynie słuszną uważamy, natrafić miała na zasadnicze przeszkody, należałoby w inny sposób obmyślić należąca się przemysłowi ochronę.

Doświadczenie życiowe i zdrowy rozsądek wskazuje, że w całym szeregu wypadków jest oczywiście, że studnia fabryczna czyto z powodu obfitości wody w warstwach wodonośnych, czyto z powodu odległości od granic, sąsiedzkiej wody gruntowej naruszyć nawet nie może. Wszak znaną jest zasada hydrograficzna, że każda studnia, zasilająca się z wód gruntowych, posiada pewien od jej głębokości i od jakości gruntu za-

leżny i dokładnie oznaczalny zasięg i że działalność jej poza koło tego zasięgu zupełnie nie dociera.

Jeżeli więc studnia fabryczna albo dociera do warstw, obfitujących w wodę n. p. do wodonośnych szutrów w pobliżu rzeki, albo jeżeli odległość jej od granic parceli fabrycznej jest tak wielką, iż zasięg studni leży cały na obrębie własnego gruntu, albo jeżeli ilość wody ze studni pobierać się mająca, co przecież przy znajomości urządzeń pompowych, najdokładniej można oznaczyć, porusza się w takich granicach, iż zagrożenie wody gruntowej w studniach sąsiedzkich jest wykluczone, byłoby postępowanie koncesyjne tylko niepotrzebnem obciążeniem przedsiębiorcy. Rzeczą strony byłoby przedłożyć władzy poświadczenie rządowo autoryzowanego hydrotechnika, stwierdzającego ten stan rzeczy.

W tych wypadkach udzielenie koncesyi wodnej nastąpiłoby mogło równocześnie z wydaniem konsensu budowlanego, bez przeprowadzenia osobnego postępowania prawno-wodnego, przy czem do wnoszenia środków prawnych byłyby uprawnione jedynie te osoby, które mają prawo rekursu od udzielania konsensu budowlanego.

O ileby atoli władze z przedłożonych przez przedsiębiorcę dat, nabrały przekonania, że studnia może naruszyć prawo wodne sąsiadów, wówczas należałoby na podstawie takich stronie udzielić się mających motywów, rozpisać postępowanie koncesyjno-wodne, tak jak to sobie wyobraża projekt.

Reasumując powyższe wywody, sądzi Izba, że używanie wód gruntowych zapomocą siły motorowej, nie powinno podlegać osobnej koncesyi wodnej, jeżeli z przedłożonych przez stronę dat okazuje się że studnia, urządzona do korzystania z wód gruntowych nie może zagrażać wodzie gruntowej na gruntach sąsiedzkich. Koncesya wraz z postępowaniem prawno-wodnem potrzebną zaś będzie jedynie w tych wypadkach, gdzie zachodzi uzasadniona i przez władzę stwierdzona obawa takiego naruszenia.

W ten sposób możnaby sprawę koncesyonowania wód gruntowych usunąć z pod zakresu wyzysku i samowoli i poddać ją pod sąd obiektywnych względów technicznych, które w tym

wypadku winny być jedynie miarodajne i zupełnie wystarczające do osiągnięcia zamierzonego przez przedłożenie rządowe celu.

Podczas dyskusyi, która się na ten temat odbyła w naszej Izbie na komisyi połączonych sekcyi, podniesione zostały ze strony p. radcy Uderskiego przeciw nowemu projektowi ustawy wodnej dwa zarzuty, z których

pierwszy odnosi się do czasu trwania koncesyi wodnych (§ 24. projektu),

drugi do pierwszeństwa pewnych czynników publicznych przy uzyskiwaniu koncesyi prawno-wodnych (§ 87. projektu).

Sprawami temi wypadnie się na tem miejscu nieco szczegółowiej zająć.

II. Pozwolenie na używanie wody publicznej na cele popędowe jest w nowym projekcie, zgodnie z dotychczasową praktyką, ograniczone czasowo, a mianowicie: Przedsiębiorstwom, które stosownie do swego charakteru potrzebują tylko przemijająco siły wodnej, udzielać się ma koncesyi na przypuszczalny czas trwania danego przedsiębiorstwa, przedsiębiorstwom kolejowym na czas trwania ruchu kolei, dla celów górniczych na czas trwania uprawnienia górniczego, stałym przedsiębiorstwom państwa, krajów i gmin na okres 90-letni, zaś we wszystkich innych przypadkach na lat 60, począwszy od prawomocności orzeczenia.

Jeżeli koncesya, udzielona gminie n. p. na lat 90 przechodzi potem w ręce przedsiębiorstwa prywatnego, skraca się czas trwania koncesyi na lat 60. Jeżeli korzystanie z zakładu wodnego wskutek siły wyższej ulegnie przeszkodom, może być nawet dla przedsiębiorców prywatnych czas używania wody odpowiednio przedłużony, tak aby przeszkody, spowodowane przez force majeure w stosowny sposób zostały skompenzowane.

Ograniczenie czasowe koncesyi wodnych, które, jak już wspomniano, nie jest niczem innym jak kodyfikacją obecnie istniejącej praktyki, uważać należy za rzecz ze względów gospodarczych i społecznych w zupełności uzasadnioną.

Przedsiębiorca stawiający zakład motoryczno-wodny ma wszelkie prawo do koncesyi na czas tak długi, aby mógł nie tylko wszystkie swe inwestycje w sposób racjonalny i gospodarczy zamortyzować, ale także aby za swą pracę, przedsiębiorczość

i ryzyko osiągnął stosowny zysk. Do tego celu okres 60-letni w zupełności wystarcza. Do okupowania siły wodnej na wieczne czasy niema przedsiębiorca tytułu, ani też nie leży takie zawłaszczenie sił przyrody przez jednostkę w interesie ogółu. Okres 60-letni jest przy obecnych postępach techniki tak wielkim, iż z pewnością siła wodna za lat 60 w zupełnie inny sposób będzie eksploatowaną i używaną, jak obecnie.

Przyznanie koncesyi dłuższych nad lat 60 byłoby więc czynieniem podarku osobom prywatnym z sił przyrody, które z natury rzeczy powinny służyć dobru ogólnemu drogą eksploatacyi przez każdoczesne pokolenie. W żadnym ustawodawstwie niema też przykłady, aby koncesye wodne, których właściwa wartość t. j. istnienie wody i warunki spadku, są dane przez przyrodę, były zawłaszczane przez jednostki po wieczne czasy. W tej mierze postanowienia projektu należy uważać za słuszne.

Również wydaje się być słusznym postanowienie projektu, które czynnikom publicznym, posiadającym zakłady wodne, przyznają dłuższy czas eksploatacyi ze względu na to, iż czynniki publiczne nawet jeżeli z zakładu wodnego osiągają zysk, muszą go w myśl swego przeznaczenia obracać na cele publiczne. Korzyść z zakładu wodnego, będącego w posiadaniu kraju lub gminy nie może być rozpatrywaną tedy wyłącznie tylko ze stanowiska interesów gospodarki prywatnej, jak n. p. siła wodna, którą dla siebie eksploatuje pewna fabryka lub zakład wodny.

III. § 87. projektu ustawy zawiera zasadnicze postanowienia, zapewniające pierwszeństwo państwu, krajowi i gminom do użytkowania sił wodnych.

Projekt w tej mierze postanawia, że w przeciągu roku po wejściu w życie ustawy rząd po wysłuchaniu Wydziału krajowego co do pojedynczych, dokładnie się oznaczyć mających przestrzeni wód publicznych, może nadać przedsiębiorcom prywatnym prawo używania siły wód na tych przestrzeniach dopiero po skonstatowaniu, że ani państwo, ani kraj, ani gmina nie zamierzają używać dotyczącej siły.

Jeżeli tedy jakaś osoba prywatna wniesie podanie o koncesyę na taką przestrzeń wodną, może państwo na swą rzecz oraz Wydział krajowy na rzecz kraju lub gminy zgłosić w przeciągu

dwóch miesięcy swe prawo pierwszeństwa. W przeciągu dalszego pół roku musi Wydział krajowy względnie państwo wnieść gotowy projekt wodny.

Rzeczą rozstrzygnięcia władz będzie potem orzec, który projekt, czy wniesiony przez stronę prywatną, czy przez Wydział krajowy, czy przez państwo, posiada większe ogólnogospodarcze znaczenie i wedle tego jeden z konkurencyjnych projektów będzie dopuszczony do koncesyi.

Rozszerzenie przyznanego państwu, krajom i gminom prawa pierwszeństwa na takie publiczne przestrzenie wód, których nie oznaczy rząd w przeciągu pierwszego roku po wejściu w życie ustawy, nastąpić może dopiero po upływie 10 lat od wejścia w życie ustawy.

Przedsiębiorczość prywatna ma więc dane sobie dość szerokie pole do użytkowania bez konkurencyi czynników publicznych wszystkich owych spadków, które w przeciągu pierwszego roku nie będą przez rząd zastrzeżone dla pierwszeństwa czynników publicznych.

Przepisy te, które mają tendencję popierać uzyskiwanie prawa użytkowania wody na wodach publicznych dla celów ogólnej użyteczności, odpowiadają obecnym naszym poglądom na takie użytkowanie wody. Izba z tego też powodu nie może dopatrywać się w nich specjalnego niebezpieczeństwa dla naszych stosunków, tak jak zresztą postanowienia te bez opozycji przyjęte zostały przez wszystkie inne Izby austriackie.

Zaznaczyć przytem należy, że gminom wedle projektu nie przysługuje prawo bezpośredniego wnoszenia projektów konkurencyjnych przeciw projektom prywatnym. Wykonywać mogą to prawo jedynie za pośrednictwem Wydziału krajowego, co daje wszelką gwarancję, że prawo pierwszeństwa czynników publicznych będzie wykonywanem wyłącznie tylko w interesie publicznym i nie będzie nadużywanem przez małe gminy do ubocznych celów, nie mających związku z wyzyskaniem siły motorycznej publicznych wód.

IV. Wnioski na państwową Radę kolejową.

Insp. Bund: „Na sesję państwowej Rady kolejowej, która się odbędzie dnia 27 t. m. zgłosili delegaci Izby dziesięć wniosków.

Z tych wniosków odnosi się sześć do ruchu osobowego a szczególnie do polepszenia rozkładu jazdy, cztery zaś do spraw ruchu towarowego.

Co do ruchu osobowego poczynione są starania o poprawę połączeń między Wadowicami a Białą względnie Oświęcimem, dalej o przedłużenie przyznanych od 1. maja b. r. dla całorocznego ruchu między Krakowem a Zakopanem pociągów Nr. 1214 i 1219 aż do Nowego Sącza, przez co uzyskałoby się też lepsze połączenia z główną linią w Tarnowie.

Rada powiatowa w Chrzanowie prosiła, aby pociągi pospieszne Nr. 2 i 9 zatrzymywały się w Chrzanowie. Prośbę tę poparliśmy odpowiednim wnioskiem, ze względu na znaczną frekwencję Chrzanowa.

Dalszy wniosek dotyczy prowadzenia wagonu sypialnego przy wieczornym pociągu pospiesznym Nr. 104 w kierunku do Wiednia, i prowadzenia wagonu jadalnego przy pociągu pospiesznym, przychodzącym z Wiednia do Krakowa o godzinie 11.38 w nocy.

Dwoma wnioskami stara się Izba o polepszenie rozkładu jazdy między Bonarką a Krakowem, aby umożliwić dzieciom uczęszczanie do szkół krakowskich, zaś zatrudnionym w tamtejszych fabrykach robotnikom udział w nabożeństwach.

Pozatem postawiła Izba wniosek o przyspieszenie budowy kolei lokalnej Wieliczka-Mszana dolna i przebudowę stacji w Chrzanowie.

Równoległe z Izbą handlową i przemysłową we Lwowie i ze Związkiem fabrycznym podano wniosek o zniesienie przedłużeń do czasokresu dostawy.

Przedłużenia ogłoszone dla obydwóch dróg prowadzących do Galicyi, tak przez Dziedzice-Kraków jak i przez Bielsko, względnie Oświęcim-Skawina-Podgórze-Plaszów nie są niczem usprawiedliwione i stanowią rodzaj stanu wyjątkowego ogłoszo-

nego dla Galicyi, bo w żadnym innym kraju koronnym, podobne zarządzenia nie zostają tak długo w mocy.

O zniesienie tych zarządzeń starała się Izba przed kilkoma miesiącami w Ministerstwie kolei i w Ministerstwie dla Galicyi.

Wszystkie Izby galicyjskie i Centralny Związek zaprosiła Izba do równoległej akcji.

Izba lwowska i Związek odłożyły załatwienie tej sprawy aż do Rady kolejowej, do których kroków i nasza Izba się przyłączyła.

Ostatni wniosek tyczy się zmiany postanowień o budowie i prowadzeniu ruchu na torach przemysłowych.

Pod tym względem zarząd kolejowy zapoznając ułatwienia, jakie tory przemysłowe, ciasnym naszym stacyom przynoszą, robi w ostatnich czasach wielkie trudności przy projektowaniu każdego toru przemysłowego.

Drugą bardzo dotkliwą szkodę dla przemysłu stanowi nierównomierny wymiar należytości za dostawianie wagonów ze strony poszczególnych Dyrekcyi kolejowych.

Starania o usunięcie tych niedogodności, prowadzone są przez Handlowo-polityczną Centralę, na której korreferat nasz w tej sprawie został przyjęty. Dla poparcia stawiają też wszystkie Izby równobrzmiące wnioski“.

R. Peroś: „Pragnąłbym zwrócić uwagę Szanownych Delegatów do państwowej Rady kolejowej na budowę kolei Myślenice-Mszana Dolna i prosić o energiczne poparcie tego projektu. Urzeczywistnienie projektu kolei, przecinającej zachodnią Galicyę od Myślenic na południe do linii Transwersalnej, przyczyni się znacznie do uprzemysłowienia tej połąci kraju i ułatwi równocześnie w znacznej mierze racjonalną aprowizacyę miasta Krakowa i Zagłębia krakowskiego.

W środowiskach rozwijającej się produkcji przemysłowej stają się warunki bytu dla robotników, funkcyonaryuszów itd. coraz trudniejsze. Tam musi rolnictwo przyjsć z pomocą przez ułatwienia w dowozie ziemiopłodów.

Zagłębie krakowskie posiada nader korzystne warunki dla

uprzemysłowienia. Racyjalna gospodarka zarówno miejska, jak i przemysłowa wymaga jednak równocześnie żywej troski o zaprowiantowanie i aprowizację tych okolic.

Kraków i jego bliskie sąsiedztwo są pod tym względem niekorzystnie położone, gdyż graniczą z Królestwem Polskiem, od zachodu są okolice przemysłowe, od wschodu lasy niepołomickie. Jest tedy rzeczą nadzwyczaj ważną, aby dla całej tej połaci kraju stworzyć arterię komunikacyjną z okolic bogatych w ziemiopłody i przybliżyć je w ten sposób do głównego rynku zbytu.

Z tych powodów uważam za pożądane, aby zastępcy Izby oświadczyli się gorąco za budowę kolei Myślenice-Mszana Dolna, która powinna stanąć na pierwszym miejscu programu budowy kolei lokalnych“.

Prez. Dattner przyrzeka zająć się energicznie sprawą tej kolei, poczem Izba przyjmuje sprawozdanie do wiadomości.

V. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji.

Reforma ustawy o przemysłach budowlanych.

Ministerstwo handlu zamierza przystąpić do rewizji ustawy o przemysłach budowlanych z roku 1893, która w swych najważniejszych postanowieniach nie odpowiada już dzisiejszym wymaganiom techniki budowlanej.

Ażeby z jednej strony poznać, jakie są zapatrywania i życzenia interesowanych kół przemysłowych odnośnie do tych postanowień, które wymagają zmiany, z drugiej zaś strony, aby otrzymać pozytywne wnioski w tym kierunku, zestawilo Ministerstwo handlu obszerny kwestyonaryusz, i zarządziło zapomocą tegoż kwestyonaryusza pisemną ankietę.

Wynik ankiety stanowić ma dla Ministerstwa podstawę do orzeczenia, czy i o ile dałyby się uchylić podnoszone braki i wadliwości przez ogólną rewizję ustawy o przemysłach budowlanych.

Kwestyonaryusz obejmuje 90 pytań, na które Ministerstwo pragnie otrzymać wyczerpujące odpowiedzi.

Przy odpowiedziach należy wedle wskazówek Ministerstwa ograniczyć się do tych materyi, które poruszają się w ramach ustawy o przemysłach budowlanych, natomiast nie należy dotykać kwestyi, które wchodzą w dziedzinę innych akcyi ustawodawczych.

Na wniosek komisji połączonych sekcji, przedłożony przez Dra Joseferta, uchwaliła Izba wybrać subkomitet, złożony z pp. Judkiewicza, Perosia i Uderskiego, którego zadaniem będzie ułożyć odpowiedź na poszczególne pytania kwestyionaryusza. Subkomitetowi przysługuje prawo kooptacyi.

VI. Wnioski i interpelacje.

Reforma ustawodawstwa górniczego.

Dyr. Schimitzek: „Przedłożenie rządowe o zmianie ustawy górniczej z roku 1854 było przedmiotem obrad komisji gospodarstwa społecznego Rady państwa. Komisya poczyniła w przedłożeniu rządowem daleko idące zmiany, które muszą wyjść na niekorzyść zarówno górnictwa, jak i całego przemysłu. Reprezentacye przemysłu zachodniej Austryi, uznając to niebezpieczeństwo, postanowiły wdrożyć akcyę w tym kierunku, aby miarodajne czynniki, a zwłaszcza pełna Izba, nie przychyliły się do uchwał Komisji.

Górnictwo nasze jest jeszcze młode i wymaga ochrony, zwłaszcza odnośnie do postanowień, które skracają czas przejściowy z 10-ciu na 3 lata itd.

Zgłaszam tedy wniosek, aby Izba zastanowiła się nad tą sprawą, i aby biuro przygotowało sprawozdanie dla odpowiedniej akcyi we wskazanym przezemnie kierunku“.

Przewodniczący przyrzeka zająć się wykonaniem wniosku, który Izba przekazuje Komisji do regulaminowego traktowania.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 6 $\frac{1}{2}$ wieczorem.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI BIURA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

ZA II. KWARTAŁ ROKU 1912

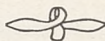
(od 1. kwietnia do 30. czerwca 1912).

T R E S Ć:

- | | |
|--|--|
| I. Sprawy bieżące. | X. Certyfikaty pochodzenia. |
| II. Marki ochronne i wzory przemysłowe. | XI. Uwolnienie od podatku spożywczego. |
| III. Delegacje. | XII. Certyfikaty paszportowe. |
| IV. Opinie w sprawach przemysłowych. | XIII. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących. |
| V. Biuro kolejowe. | XIV. Koncesye. |
| VI. Telefony i telegrafy. | XV. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia. |
| VII. Opinie w sprawach handlowych. | XVI. Poświadczenie cen przewozu mebli. |
| VIII. Ulgi cłowe na maszyny. | XVII. Zmiany w rejestrze handlowym. |
| IX. Poświadczenia, dotyczące celu importu (Verwendungsnachweis). | |

D O D A T E K:

Protokół z ankiety w sprawie projektu nowych taryf węglowych.



KRAKÓW 1912.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
DRUKIEM E. i Dr. K. KOZIANSKICH W KRAKOWIE.

I. Sprawy bieżące.

Do dziennika podawczego wpłynęło w II. kwartale 1912, ogółem 2.932 aktów, które pociągnęły za sobą potrzebę wysłania 3.344 pism do władz i stron.

Stale sekcye Izby odbyły następujące posiedzenia :

1 kwietnia 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

23. kwietnia 1912 komisya zarządu gmachu Izby.

25. „ 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

4. maja 1912 komisya połączonych sekcji,

6. maja 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

18. maja 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

7. czerwca 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

14. czerwca 1912 komisya zarządu gmachu Izby.

17. czerwca 1912 komisya zarządu gmachu Izby.

17. czerwca 1912 komisya połączonych sekcji.

22. czerwca 1912 komisya zarządu gmachu Izby.

24. czerwca 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

II. Marki ochronne.

Od 1. kwietnia do 30. czerwca 1912 zarejestrowano :

a) Marek ochronnych 25, przeznaczonych na następujące towary :

Bieliznę 1

Cykoryę i surogaty kawy 5

Farbkę do bielizny	1
Izolacyjne materiały	1
Konserwy z rydźów i grzybów	1
Papę dachową	1
Pastę do obuwia	1
Proszek do czyszczenia wyrobów słomianych	1
Przybory do pisania	2
Scyzoryki	1
Środki do czyszczenia skóry i obuwia	2
Tutki do papierosów	2
Wodę sodową	1
Wódki i likiery	1
Wyroby z cukru	2
Zegary i zegarki	2
<hr/>	
Razem	25

b) Wzorów przemysłowych 5, przeznaczonych na następujące towary:

Flaszki na likiery	1
Kamienie i tekturę ze szklaną powłoką	1
Przyrząd pomocniczy dla fotografów	1
Wzory kroju do nauki krawieczyzny	1
Zapięcia automatyczne sznurówek	1
<hr/>	
Razem	5

III. Delegacje.

W politycznej Komisji reambulacyjnej z powodu projektowanego rozszerzenia stacji Żabno, linii kolejowej Tarnów-Szczucin, odbytej w dniu 2 kwietnia 1912, wziął udział imieniem Izby Insp. Józef Bund.

W dniu 15 kwietnia 1912 odbyła się z inicjatywy Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, konferencja w sprawie ustalenia programu wycieczki eksporterów austriackich do Galicyi, w której wziął udział imieniem Izby Dr Rudolf Beres.

W konferencji, zwołanej przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie na dzień 16 kwietnia 1912, w sprawie

zmiany poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych, oraz w ankiecie zwołanej przez Wydział krajowy na dzień 17 kwietnia w tejsamej sprawie, wziął udział imieniem Izby Dr Bruno Josefert.

W posiedzeniu Wydziału Szkoły przemysłowej uzupełniającej T. S. L. imienia Tadeusza Kościuszki w Białej, odbytem w dniu 24 kwietnia 1912, wziął udział Dr Rudolf Beres.

W konferencji Centralnego Związku przemysłowców austriackich w Wiedniu, w dniu 27 kwietnia 1912, wziął udział imieniem Izby Insp. Józef Bund.

W posiedzeniu Wydziału Szkoły przemysłowej uzupełniającej w Zatorze, odbytem w dniu 6 maja 1912, wziął udział Dr Bruno Josefert.

W posiedzeniu politycznej komisji reambulacyjnej i stacyjnej, odbytej w dniu 10 maja 1912, z powodu projektowanego urządzenia przystanku osobowego w Łęgu od Patryń, linii Tarnów—Szczucin, wziął udział imieniem Izby Insp. Józef Bund.

W dniu 12 maja 1912 odbyło się w Żywcu posiedzenie Komitetu Wystawy rolniczo-przemysłowej. W posiedzeniu wziął udział imieniem Izby Dr Rudolf Beres.

W dniu 17 maja 1912 odbyła się w Kętach komisja reambulacyjna i stacyjna z powodu urządzenia przystanku osobowego w Bulowicach, linii Bielsko—Kalwarya. W komisji wziął udział Insp. Józef Bund.

W posiedzeniu Centrali handlowo-politycznej, odbytem w dniach 24 i 25 maja w Tryeście, wzięli udział imieniem Izby Dr Rudolf Beres i Insp. Józef Bund.

W konferencji w sprawie zmiany przepisów żegluznych odbytej w dniu 5 czerwca 1912, w Ujściu n/L. (Aussig a/E.) wziął udział imieniem Izby Insp. Józef Bund.

IV. Opinie w sprawach przemysłowych.

L. 3416 Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie objawiono zdanie, że przedsiębiorstwo impregnowania słupów telegraficznych, zaliczyć należy do kategorii przemysłów wolnych.

L. 3470. Na zapytanie Wydziału krajowego we Lwowie, udzielono Izbie wraz z broszurką krajowego lekarza weterynaryjnego Dra Mieczysława Dalkiewicza, w sprawie nieszkodliwego i ekonomicznego usuwania zwłok zwierzęcych, wydała Izba opinię, opracowaną przez miejskiego Inspektora weterynaryjnego p. Maksymiliana Pappęgo w Krakowie, następującej treści:

„Sprawa przeróbki padlin wzgl. zwierząt dobijanych, jest przede wszystkim pod względem ogólnie zdrowotnym i weterynarno-policyjnym nadzwyczaj doniosłą a niewątpliwie ważną też i pod względem ekonomicznym.

Obecnie wszelką padlinę grzebie się mniej lub więcej głęboko na grzebowiskach gminnych, które według obowiązujących przepisów powinny być ogrodzone rowem, parkanem lub żywym płotem.

Najczęstszą przyczyną padania zwierząt domowych u nas są choroby zaraźliwe zwierzęce a między niemi i takie, które często i na ludzi się przenoszą, powodując jak dotąd, w zasadzie śmierć.

Walęśające się nocami psy wiejskie, zwierzęta i ptactwo dzikie a szczególnie trzymające się stale miejsc takich szczury, mimo rowów i oparkanień, wygrzebuja i rozwłóczą często padliny źle zagrzebane a roznosząc następnie, szczególnie na swych nogach zarazki chorobotwórcze po całej okolicy, przyczyniają się do szerzenia zaraz.

Ziemia będąca dotąd przeważnie jeszcze wszędzie a u nas w kraju, jedynie tym aparatem niszczącym i przerabiającym padliny, nie przerabia je jednak i nie zawsze w zupełności.

Ziemia bogata w wapno, padliny odpowiednio zakopane, bardzo łatwo rozkłada i produkt rozkładu wciąga w siebie, podczas gdy ziemia humusowa rozkłada padlinę bardzo powoli; tem samym przechowuje długo zarazki nie tamując nawet rozmnażania się ich.

Absolutnie nieodpowiedniem jest zagrzebywanie padlin w ziemiach gliniastych, ilastych, ponieważ w nich padlina nie rozkłada się w zupełności, tylko „posoczeje“ i spływając z wodą zaskórnią zanieczyszcza ją silnie na dalekie obszary i tak np.

w Dreźnie musiano znaczną liczbę zakopanych w takiej glinie padlin na nowo wykopać, gdyż rozłożone tylko częściowo „sposoczało“ zatruwały całą okolicę w dalekim promieniu.

Z tego wynika, że nawet i głębokie zagrzebanie nie daje pewności zupełnego rozłożenia się padliny i zniszczenia z tem równocześnie i przyczyny padnięcia, co szczególnie jest ważnem przy zarazach.

Przytaczamy tu na dowód między wieloma innymi klasyczne doświadczenie Pasteura, wykonane wspólnie z Cagnym i Robinaru'em z ziemią z grzebowiska, na którym już od 12 lat żadnej padliny nie zagrzebywano a które wykazało, że ziemia ta pomimo tego zawierała w sobie zarodniki wąglikowe, zupełnie jeszcze zdolne do zakażenia i rozmnażania się.

Przytoczeniem powyższych danych chciałem w krótkości udowodnić, że rzeczywiście jest tylko jedyny bezsprzecznie odpowiedni sposób zniszczenia padliny wraz z przyczyną chorobową, doszczętne jej spalenie, względnie przeróbka tejże w odpowiednich aparatach przy wysokiej ciepłocie i odpowiedniem ciśnieniu, na mączkę nawozową i tłuszcze do celów technicznych. Uregulowanie sprawy, nieszkodliwego a przytem ekonomicznego usuwania padlin zwierzęcych, względnie ich przeróbki, powinno być przez wszystkie miarodajne czynniki z całą siłą poparte i to przede wszystkim ze względów ogólnozdrowotnych i weterynarno-policyjnych. Ekonomiczną stronę tej sprawy stawiam dlatego na drugiem miejscu, gdyż uważam, że zakłady te powinny powstać i istnieć choćby się nawet nie rentowały i dochodem ze sprzedaży produktów swych, nie wracały nawet w zupełności kosztów ruchu.

Ze względów przede wszystkim sanitarnych, wprost jako konieczność sanitarną, buduje obecnie miasto, tylko dla siebie zakład do przeróbki padlin i odpadków z rzeźni miejskiej, wybrawszy do tego ulepszony aparat systemu Podewila.

To wprowadzenie w ruch zakładu, w jesieni tego roku jest przewidziane, zniesie się zupełnie dawne grzebowisko miejskie.

Jeżeli dziś urządzenie grzebowisk należy do zakresu działania poszczególnych gmin, to tem samem urządzenie zakładów niszczących i przerabiających padliny, do gmin należeć będzie.

O ile często znalezienie odpowiedniego miejsca na grzebowski jest dla poszczególnych gmin bardzo trudne a często i kosztowne, to o tworzeniu zakładów przeróbki padlin dla kilku lub kilkunastu gmin kosztem tychże, w naszych stosunkach, nie może być mowy, nawet gdyby tylko koszta budowy i urządzenia nie przynosiły więcej, jak podaje referat tj. 20 do 30.000 koron n. b. bez kosztów ruchu, utrzymania i t. d.

Bez wydatnej subwencji ze strony kraju i państwa, zakłady takie ani powstać ani istnieć nie będą mogły.

Rentowność tych zakładów zależy przede wszystkim od ilości i jakości przerabianego materiału.

Zakład cały i siły pomocnicze zakładu muszą być stale przygotowane, nawet do codziennej przeróbki, koszt więc utrzymania jest stały — jeśli jednak niema materiału odpowiedniego i w dostatecznej ilości, to koszt znacznie wzrasta nie dając żadnego pokrycia.

Największy procent padlin dają bezwarunkowo gospodarstwa włościańskie a materiał tych gospodarstw, szacowany ze względu na przeróbkę, jest bardzo marny u nas.

W powiecie krakowskim padło w r. 1910 53 koni, 3 buhaje, 100 krów, 40 jałówek, 104 świń, 1 koza.

Przeciętna waga konia chłopskiego	250 kg.
„ „ buhaja	300 „
„ „ krowy	250 „
„ „ jałówki	125 „
„ „ świni (przeważnie prosięta cystackowe i warchlaki)	40 „
Przeciętna waga kozy	10 „

Ta ilość padliny daje ogólną sumę 48.320 kg. materiału do przeróbki: Przy przeróbce w aparatach systemu Podewiła otrzyma się z powyższej ilości padliny mączki 9664 kg., 6315 kg. tłuszczu. Tuszcz tu otrzymany liczę po dzisiejszych cenach 70 koron za 100 kg. a mączkę 16 koron za 100 kg.

Otrzymany produkt przyniesie zatem:

1) za tłuszcz 3720 koron 50 halerzy

2) za mączkę 1545 „ 24 „

razem 5265 koron 74 halerzy.

Zysków ze skór nie zaliczam, gdyż skóry o ile nie pochodzą ze zwierząt padłych, na takie choroby zaraźliwe, gdzie użycie ich wogóle jest niedozwolone, należą do właścicieli.

Przyjmuję, że wybudowanie takiego zakładu kosztuje tylko 20.000 (referat podaje 20 do 30.000 kor.).

Na powiat krakowski obejmujący 100 gmin, (pow. sądowy Liszki 33 gmin, pow. sądowy Kraków 67 gmin) wskazanąby była budowa dwu takich zakładów, przewożenie bowiem padlin, najczęściej ze sztuk padłych na choroby zaraźliwe, nawet najszczelniej urządzonymi wozami — kilkumilową drogą, przez liczne gminy, uważam ze względów weterynaryjno-policyjnych wprost za niedopuszczalne.

Przyjmuję zatem, że budowa obu zakładów razem będzie kosztować tylko 40.000 koron.

Zysk z przeróbki powyż podanej ilości padliny 5265·74 kor. rozdzielam równo na oba zakłady a więc po 2632·87 kor. Z tej kwoty zakład każdy będzie musiał utrzymać jednego palacza, zarazem jako dozorcę zakładu a jeden maszynista może obsłużyć obie maszyny, gdyż oba zakłady nie będą codziennie w ruchu. Koszt roczny palacza liczę 1200 koron. Koszt maszynisty, pracującego w obu zakładach 2000 koron, a zatem na każdy zakład wypadnie cała płaca palacza + pół płacy maszynisty $1200 + 1000 = 2200$ koron.

Koszt węgla zużyć się mającego do przerobienia powyż podanej ilości padlin zaważy najmniej. Ze ścisłych obliczeń technicznych wynika, że przy systemie Podewiła przeróbka 1000 klg. padliny, wymaga przeciętnie 2,450.000 jednostek ciepła.

Jeżeli się przyjmie, że 100 klg. węgla o 7.000 jednostkach ciepła, kosztują 2·40 K., to przeróbka 1000 kg. padliny powyż podanym systemem kosztować będzie 8·40 koron, a przeróbka okrągło 48.000 kg. padliny 403 koron 20 h. z kosztem podpału okrągło 450 koron.

Na każdy zakład zatem przeciętnie 225 koron. Każdy zakład zatem ma zasadniczy wydatek, przy przeróbce 24.000 klg. padliny (po połowie palacz + $\frac{1}{2}$ płacy maszynisty + węgiel = $1200 + 1000 + 225 = 2425$ koron a ponieważ kwota otrzymana

z przeróbki przynosi zakładowi 2632 kor. 87 halerzy to po odliczeniu powyż podanego kosztu 2425 kor. zostaje kwota 207 koron 87 hal.), która ma służyć na pokrycie napraw, smarów i t. d. koszt utrzymania budynków, zużycie maszyn, częściową amortyzację włożonego kapitału.

Przedstawiwszy w krótkości uzasadnioną potrzebę budowy takich zakładów w kraju, przede wszystkim ze względów sanitarnych i weterynaryjno-policyjnych, chcieliśmy podanym rachunkiem kosztów, liczonych o ile to możebne tylko, ściśle, wykazać, że zakłady takie nie będą się wprawdzie rentowały i zależnie od ilości i jakości materiału i obszaru danego powiatu, będą potrzebowały mniejszych lub większych stałych subwencji ze strony kraju i państwa i że wpływając bezsprzecznie przede wszystkim na znaczne polepszenie stosunków zdrowotnych w kraju, na jak najsilniejsze poparcie zasługują.

L. 3487. Starostwu w Limanowej wyjaśniono, że majster murarski, posiadający koncesję udzieloną pod łżejszymi warunkami i ograniczoną na pewne w dokumencie koncesyjnym oznaczone miejscowości, jest uprawnionym do wykonywania robót studniarskich w miejscowościach, gdzie niema majstrów studniarskich, jednak zawsze pod warunkiem, że dane miejscowości należą do tych właśnie, na które rozciąga się koncesya murarska.

L. 3524. Starostwu w Podgórzu odpowiedziano na odnośne zapytanie, że przemysł agencji handlowej, zaliczyć należy do kategorii przemysłów wolnych.

L. 4152. Starostwu w Podgórzu objawiono zdanie, że przemysł przewozu towarów zapomocą wozów ciężarowych, należy zdaniem Izby do kategorii przemysłów wolnych.

L. 4880. Namiestnictwu we Lwowie objawiono zdanie, iż pod napojem, zwanym „ponczem“ rozumie się wedle miejscowych zwyczajów napój, w skład którego wchodzi rum, arak względnie inny trunek alkoholowy oprócz innych ingrediencyi, dodawanych dla lepszego smaku, jak cukru, cytryny i t. p.

Rum, arak względnie inny trunek alkoholowy stanowi istotną część składową ponczu, bez której napój znany pod tą nazwą, w ogólności nie bywa podawany.

L. 5084. Interesentowi w Ropczycach wyjaśniono, że przemysł wyrobu wódek należy do kategorii przemysłów wolnych.

L. 5836. Starostwu w Łańcucie objawiono zdanie, iż wyrób i sprzedaż wina należy do kategorii przemysłów wolnych.

V. Biuro kolejowe.

W drugim kwartale roku 1912 przeprowadziło biuro kolejowe rewizje 3.660 listów przewozowych.

W drodze reklamacji uzyskało Biuro dla stron zwrot przewoźnego w kwocie 5.317 K 26 h.

Następujące większe przedsiębiorstwa okręgu Izby weszły w dalszym ciągu w stały stosunek z biurem kolejowym, opłacając za wszystkie czynności objęte zakresem działania biura, ryczałtowe kwoty w ogólnej wysokości K 300— rocznie:

Bank przemysłowy w Krakowie, oraz

Fabryka cementu „Górka“ Tow. akcyjne w Sierszy.

Oprócz wygotowanych za osobnem wynagrodzeniem, udzielono 324 ustnych i pisemnych informacji taryfowych.

VI. Telefony i telegrafy.

Stacje telegraficzne w Chochołowie i w Niwiskach. Na zapytanie c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji we Lwowie, oświadczyła się Izba za potrzebą zaprowadzenia służby telegraficznej przy Urzędach pocztowych w Chochołowie, powiat Nowy Targ, oraz Niwiskach, powiat Kolbuszowa.

Służba telegraficzna w Kocmyrzowie. Na odnośne zapytanie c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie odpowiedziała Izba, iż stosunki obrotu kupieckiego w Kocmyrzowie nie wymagają na razie zaprowadzenia służby telegraficznej przy tamt. Urzędzie pocztowym.

Komunikacja telegraficzna, odbywająca się obecnie za pośrednictwem kolejowej stacji telegraficznej, przedstawia bowiem dla świata gospodarczego wobec nieprzerwanego ruchu większe korzyści, niż ograniczona do godzin urzędowych służba pocztowa.

Komunikacja telefoniczna z Makowem. W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie poparła Izba podanie Stowarzyszenia przemysłowego dla przemysłów handlowych w Makowie w sprawie wyjednania międzymiastowej komunikacji telefonicznej, mającej nader doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju życia handlowego i przemysłowego Makowa i okolicy.

Telefony w Niepołomicach. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie poparła w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie podanie interesentów handlowych i przemysłowych w Niepołomicach o włączenie Niepołomic do międzymiastowej sieci telefonicznej, jakoteż o utworzenie sieci miejscowej w Niepołomicach.

Niepołomice rozwijają się bowiem pod względem gospodarczym bardzo korzystnie i wykazują stale rosnącą ilość przedsiębiorstw przemysłowych oraz handlowych, — posiadają nadto wszelkie warunki do rozwinięcia ruchu wycieczkowego i należą dzisiaj do najsilniej odwiedzanych letnisk w okolicy Krakowa.

Telefon w Dębicy. Na zapytanie c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie, oświadczyła się Izba za jak najrychlejszem urządzeniem sieci telefonicznej z połączeniem międzymiastowem w Dębicy.

Jako punkt włomowy linii Dębica—Przeworsk, wykazuje Dębica żywy ruch handlowy tak w kierunku na północ, jak i ku Krakowowi i Lwowu i odczuwa od dawna potrzebę włączenia do międzymiastowej sieci telefonicznej w Galicyi.

VII. Opinie w sprawach handlowych.

L. 4376. Na zapytanie Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie odpowiedziała Izba, iż wyrażenie „loco Przeworsk“ i „Bahnparität Przeworsk“ posiadają odmienne znaczenie w obrocie handlowym.

Przy użyciu klauzuli „loco Przeworsk“ uchodzi wedle ogólnych zwyczajów handlowych Przeworsk za miejsce dostawy.

Wyrażenie zaś „Bahnparität Przeworsk“ oznacza, iż Prze-

worsk uważany ma być jako punkt, przyjęty dla rozrachowania kosztów frachtowych pomiędzy stronami.

Łączne użycie tych wyrażeń we formie „loco Przeworsk Bahnparität Przeworsk“ służyć ma zdaniem Izby do silniejszego uwydatnienia woli stron, iż Przeworsk ma być uważany za miejsce rozrachowania kosztów transportowych.

L. 5271. Sądowi powiatowemu w Brzesku wyjaśniono, iż w braku innej umowy, wynosi prowizya pośrednika w handlu drzewem, przy ilości 50 wagonów, zwyczajnie 1% ceny kupna.

L. 5396. Sądowi powiatowemu w Żywcu doniesiono na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, iż wedle warunków sprzedaży, ustanowionych przez kartel fabryk superfosfatów, obliczane są ceny na podstawie obrachunku dostawy w workach po 100 lub 75 kg.

O ile odbiorca żąda dostawy w workach po 50 kg. podwyższa się cena o 20 h. za każde 100 kg. (nie za worek).

Do wagi towaru wlicza się także wagę opakowania, czyli ze ceny opiewają na dostawę brutto za netto.

VIII. Ulgi cłowe na maszyny.

Poświadczeń, celem uzyskania ulg celnych na maszyny sprowadzone do własnego użytku fabrycznego z zagranicy, wydano od 1. kwietnia do 30. czerwca 1912—4, a mianowicie na :

1 maszynę dla przemysłu młynarskiego i przędzalniczego o wadze brutto kg.	2.445
3 maszyny dla przemysłu młynarskiego o wadze brutto kg.	4.314
	<hr/>
Razem kg.	6.759

Wszystkie maszyny pochodziły z Niemiec.

IX. Poświadczenia dotyczące celu importu.

(Verwendungsnachweis).

Poświadczeń dotyczących celu importu (Verwendungsnachweis) na towary przywiezione do Austrii, wystawiono od 1. kwietnia do 30. czerwca b. r. — 5.

Poświadczenia te dotyczyły 5-ciu wagonów spodyum i węgla kostnego, sprowadzonych z Rosyi do wyrobu nawozów sztucznych, o wadze 53.720 kg.

X. Certyfikaty pochodzenia.

W myśl postanowień celnych niektórych państw zagranicznych, zaopatruje Izba wysyłane do tych krajów transporty w certyfikaty pochodzenia, celem dostarczenia dowodu, że odnośny towar jest proweniencyi austro-węgierskiej. Analogicznych poświadczeń żąda obecnie Turcyja na wszystkie proweniencye obce, gdyż wyroby włoskie obłożone zostały cłem 100%.

W czasie od 1. kwietnia do 30. czerwca b. r. wydano 51 świadectw na przesyłki eksportowe, zawierające :

Benzynę	3
Bibułkę do papierosów	18
Chińskie srebro	1
Farbę	1
Galanteryjne towary	1
Gwoździe	1
Kapelusze	2
Koszyki	3
Meble gięte	13
Skórzane wyroby	1
Tekstylny wyroby	7
<u>Razem</u>	<u>51</u>

Według państw przeznaczenia rozkładają się wysyłki w następujący sposób :

Anglia	1
Egipt	1
Francya	2
Japonia	1
Serbia	2
Turcyja (w tem Palestyna 12)	44
<u>Razem</u>	<u>51</u>

Waga przesyłek, dla których Izba wydała świadectwa pochodzenia, była następująca :

		Netto :
Benzyna	Kg.	35.045
Bibulki do papierosów	„	64.014
Chińskie srebro	„	5
Farba	„	5
Galanteryjne towary	„	17
Gwoździe	„	415
Kapelusze	„	10
Koszyki	„	570
Meble gięte	„	5.109
Skórzane wyroby	„	5
Tekstylne wyroby	„	35
Razem . .		Kg. 105.230

XI. Uwolnienie od podatku spożywczego.

Poświadczeń na uwolnienie spirytusu, soli i olejów mineralnych, użytych na cele przemysłowe, od opłaty państwowego podatku spożywczego, wystawiono w czasie od 1. kwietnia do 30. czerwca 1912 — 19.

Zamieszczone poniżej tabele dają szczegółowy obraz ruchu uwolnień :

Wydano poświadczeń na uwolnienie		Ilość
S p i r y t u s u	do wyrobu octu	1
	do fabrykacji lodów	3
S o l i	do konserwowania skór	1
	do popędu motorów	13
B e n z y n y	do czyszczenia materii jedwabnych i wełnianych	1
	R a z e m . . .	

Rozkładając uwolniony spirytus, sól i oleje mineralne wedle sprowadzonej ilości, otrzymujemy następujący obraz :

R o d z a j		Miara wzgl. waga	I l o ś ć
Spirytus	do wyrobu octu	w hektolitr.	60
Benzyna	do popędu motorów	w cetnarach metrycznych	1003
	do czyszczenia materyj jedwabnych i wełnianych		42
Razem . . .			1045
Sól	do fabrykacyi lodów		40
	do konserwowania skór		50
Razem . . .			90

XII. Certyfikaty paszportowe.

Firmom protokołowanym okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, wysyłającym swych agentów do Rosyi, wydano w czasie od 1 kwietnia do 30. czerwca b. r. certyfikatów paszportowych 15.

XIII. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących.

Kart legitymacyjnych dla agentów podróżujących wydano w II. kwartale 1912 roku — 48.

Rozkładając ilość wydanych kart wedle towarów, na które wydane zostały, otrzymuje się następujący obraz :

Towar :	Ilość :
Bawelniane wyroby	3
Bławatne wyroby	3
Farby	1
Galanteryjne wyroby	3
Kapelusze	2
Konfekecyje	1
Krótkie towary	2
Modne towary	4
Norymberskie towary	4
Obuwie	4
Papier i przybory do pisania	2
Rusznikarskie wyroby	1
Sukna i wyroby sukienne	4
Szczotki i pędzle	3
Szklą i lampy	1
Ubrania	2
Włóczkowe wyroby	3
Zegary i zegarki	5
Razem	48

Wedle siedziby firmy, przypada kart legitymacyjnych na :

Kraków i okolice	28
Białą	1
Gorlice	1
Nowy Sącz	5
Podgórze	2
Rzeszów	4
Tarnów	6
Wadowice	1
Razem	48

XIV. Koncesye.

Opinii w sprawie uzyskania koncesyi budowlanych pod lżejszymi warunkami, po myśli rozporządzenia c. k. Namiest-

nictwa we Lwowie z dnia 22. lipca 1909 L. XV. a. 3403/14,
wydano w czasie od 1. kwietnia do 30. czerwca b. r. — 14.

Koncesye dotyczyły przemysłów :	Ilość :
ciesielskiego	3
kamieniarskiego	1
murarskiego	9
studniarskiego	1
<u>Razem</u>	<u>14</u>

Według powiatów rozkładają się koncesye następująco :

Powiat :	Ilość :
chrzanowski	6
gorlicki	1
limanowski	1
oświęcimski	2
rzeszowski	1
tarnobrzeski	1
podgórski	1
żywiecki	1
<u>Razem</u>	<u>14</u>

Nadto wydano :

1 opinię w sprawie koncesyi na ajencyę prywatną w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na ajencyę prywatną w Gorlicach.

1 opinię w sprawie koncesyi na zakład techniczno - dentystryczny w Chrzanowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży domów i parcel w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro podróży w Trzebini.

2 opinie w sprawie koncesyi na instalacyę wodociągów w Gorlicach.

1 opinię w sprawie koncesyi na instalacye elektryczne w Chrzanowie.

Z wykazanych powyżej 22 opinii o koncesye, zostało przez Izbę załatwionych przychylnie 16, resztę zaś t. j. 6 opinii zaopiniowano odmownie.

XV. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia.

Opinii w kierunku udzielenia dyspenzy od złożenia formalnych świadectw na uzdolnienie w przemysłach rękodzielniczych, udzielono w czasie od 1. kwietnia do 30. czerwca b. r. — 46.

Poniżej podane tabele przedstawiają ruch opinii, wydanych w sprawie dyspens od dowodu uzdolnienia :

Przemysł :	Ilość :
brukarski	2
czapniczy	1
garbarski	1
introligatorski	1
instalacyi wodociągów i gazu	2
kołodziejski	1
koszykarski	1
kowalski	5
krawiecki	3
kuśnierski	1
malarski	5
masarski	3
piekarski	1
pokrywania dachów	1
rymarski	2
rzeźniczy	4
ślusarski	2
stolarski	5
szewski	3
szklarski	1
złotniczy	1
Razem	46

Na poszczególne powiaty przypada następująca ilość dyspenz :

Powiat :	ilość :
białski	2
bocheński	1
brzeski	1
chrzanowski	1
gorlicki	1
jasielski	2
kolbuszowski	5
Kraków miasto	10
limanowski	1
mielecki	1
niski	2
oświęcimski	1
podgórski	1
przeworski	1
ropczycki	2
rzeszowski	3
tarnobrzeski	2
tarnowski	5
wielicki	3
żywiecki	1
<u>Razem</u>	<u>46</u>

Z wykazanej w poprzedzającej tabeli ilości dyspenz przypadają na miasta powiatowe następujące cyfry :

Miasto :	Ilość :
Gorlice	1
Kraków	10
Limanowa	1
Oświęcim	1
Podgórze	1
Rzeszów	3
<u>Do przeniesienia</u>	<u>17</u>

	Z przeniesienia	17
Tarnobrzeg		1
Tarnów		4
Wieliczka		1
	<u>Razem</u>	<u>23</u>

XVI. Poświadczenia cen przewozu mebli.

Oddziałom Komendy żandarmeryi w Krakowie podano w 10-ciu wypadkach ceny za przewóz mebli do stacyi względnie ze stacyi kolejowej.

Ceny dotyczyły przewozu mebli :

w miejscowości :	Ilość poświadczeń :
Brzesko	1
Jasło	1
Kraków	1
Ropczyce	2
Strzyżów	3
Tarnobrzeg	1
Tarnów	1
	<u>Razem</u>
	10

XVII. Zmiany w rejestrze handlowym.

W czasie od 1. kwietnia do 30 czerwca br. zaszły następujące zmiany w rejestrze handlowym :

Wpisano firm pojedynczych 12, a mianowicie :

Wyrań lasu i handel drzewem w Wietrznem Jakóba Reicha mł. w Krakowie.

Zakład denaturacyi spirytusu z własnych gorzelń parowych Jerzy ks. Lubomirski w Rozwadowie n. Sanem.

Stanisław Kmietowicz, restauracya i wyszynk, Krynica-Zdrój.

Wyszynk napojów spirytus. i piwa, Leib Knobloch, N. Sącz.

Erwin Dattner, handel drzewem w Krakowie i tartaki parowe w Dobrej.

Lazar Herzig, wyszynk trunków, Wiśnicz nowy.

Samuel Bien, szynkarstwo, podaw. potraw i kawy, Rudnik
n. Sanem.

Stanisław Giżycki, h. mieszanym i blawat. oraz wyszynk trunków
w N. Targu.

Mojżesz Engelberg, wyrąb lasu i h. drzewem, Brzoza królewska.
Wyrąb lasu, Berl Pelnberg w Leżajsku.

Chaim Frey, szynkarstwo, Łabowa.

Józef Holloschütz, handel drzewa, Kańczuga.

Spółek akcyjnych i handlowych wpisano 5.

Hofherr Schrantz i Clayton - Shuttleworth, Landwirtschaftliche
Maschinen Fabrik Aktiengesellschaft, Krakau.

S. Gold et Z. Weinberger, h. napoj. spirytus. i piwa w Radomyślu w.

Salke Silber et Co, wyrąb lasu i eksportowy handel drzewa,
Ulanów.

Schwimmer i Ska, hurtowny i częściowy h. kolonialny, Kraków.
Fabryka koronek, Kranzler i Ska, Tarnów.

Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością zarejestrowano 5, a mianowicie:

Spółka handl. „Swit“, Jan Siemiński i Ska w Krynicy-Zdroju.
Teatr Apollo, Kraków.

Orka parowa, Kraków.

Związek krajowy agronomów we Lwowie, filia w Krakowie.

Galiczyjska Siemens-Schuckertowska spółka z ogran. poręką
w Krakowie.

Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych wpisano 27, a mianowicie:

„Perkun“ związek handlowo-przemysłowy, Kraków.

Zakład kredytowy w Łańcucie.

Spółka pożyczkowa w Nisku.

Spółka oszczędności i pożyczek w Radziechowcach ad Żywiec,

Stowarzyszenie spożywcze w Kaniówce.

Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Gilowicach.

Związek kredytowy w Tarnobrzegu.

Stowarzyszenie spożywcze „Jedność“ w Nowym Sączu.

Spółka mleczarska w Grodzisku dolnem.

- Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Miejscu Piastowem.
Spółka mleczarska w Moszczenicy.
Zakład dla kredytu i przemysłu w Nowym Sączu.
Dom ludowy w Tarnowie.
Towarzystwo gospodarczo-kredytowe „Russkaja Syła“ w Zdyni.
Spółka oszczędności i pożyczek w Bobrku k. Oświęcima.
Kasa kredytowa rękodzielników i przemysłowców w Krakowie.
Chrześcijańska spółka kramarzy w Leżajsku.
Towarzystwo wzajemnego kredytu w Rzeszowie.
Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach.
Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach filia w Ciężkowicach.
Spółka oszczędności i pożyczek w Lubeni.
Kasa oszczędności i kredytu Związków katolickich właścicieli
realności, Kraków.
Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie.
Spółka mleczarska w Przybysławicach.
Spółka oszczędności i pożyczek w Moszczanicy ad Żywiec.
Spółka oszczędności i pożyczek w Krzyżu.
Spółka mleczarska w Miechowie wielkich.
-

DODATEK.

PROTOKÓŁ

z ankiety, zwołanej przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie w sprawie podwyższenia taryf węglowych, odbytej w dniu 13. kwietnia b. r. w sali obrad Izby.

Obecni:

Imieniem Wydziału krajowego :	Insp. Chodkiewicz,
Imieniem Prezydium m. Krakowa :	Wiceprez. Szarski,
Posel do Rady Państwa, Nadradca	Zarański,
Centr. Związek gal. przem. fabr. :	Pos. bar. Battaglia,
Izba handlowa i przem., Lwów :	Wicesekretarz Tenner,
Starostwo górnicze :	Nadr. Bocheński,
Okręgowy Urząd górniczy :	Nadkom. Czerlunczakiewicz
Gmina m. Podgórze :	Inż. Rolle,
Gal. Akcyjne Zakłady górn., Siersza :	Dyr. Schimitzek,
Kopalnia węgla, Libiąż,	Adam Cieślowski,
Kopalnia „Kmita“, Tenczynek :	Inż. Hromek,
Bank przemysłowy, Kraków :	Dyr. Filippi,
Rektor Politechniki	Syroczyński,
Starszy Inspektor :	Starzewski,
Gazownia miejska, Kraków :	Oleś,
Elektrownia miejska, Kraków :	St. Bieliński,
Wapiennik miejski w Podgórzu :	Baumgarten,
Przemysł tow. żel. Sp. z ogr. odpow. :	Korngold,
Członkowie Izby Krakowskiej :	Blumenfeld Adolf, Bincer Dawid,

Członkowie Izby krakowskiej :	Halski Ludwik, Judkiewicz Jakób, Mendelsburg Zygmunt, Rosenberg Ludwig, Szancer Alfred, Wachtel Bernard, Zins Dawid,
Ze strony biura :	Sekretarz Dr. Artur Benis, Wicesekr. Dr. R. Beres,
Kierownik Biura kolejowego :	Insp. Józef Bund.

W zastępstwie nieobecnego prezydenta Izby zagaja szef biura Dr. Benis obrady i dziękuje obecnym za liczne przybycie.

W szczególności wita przewodniczący delegata Wydziału krajowego i składa na jego ręce podziękowanie za tak czynną i energiczną pomoc Wydziału krajowego w sprawie, mającej na celu tak ważne gospodarcze zadania.

Dr. Benis: Jak wiadomo wchodzi z dniem 15. maja b. r. w życie nowa taryfa węglowa, która mieści w sobie ogólne podwyższenie baremu węglowego. Przeciwno temu zarządzeniu w zasadzie nic mieć nie można. Koleje państwowe mają obecnie do pokrycia daleko większe wydatki, zwłaszcza personalne i muszą w jakiś sposób ściągnąć środki od stron wysyłających, a ponieważ węgiel stanowi prawie połowę transportów, przewożonych na austriackich liniach państwowych, musi też odpowiednia część podwyżki taryfowej spaść na węgiel.

Nie można się atoli pogodzić z traktowaniem Galicyi w tych nowych taryfach węglowych. Galicyi stała się krzywda, i to krzywda podwójna. Jedna ze stanowiska wszystkich konsumentów, druga ze stanowiska galicyjskiego kopalnictwa węglowego, którego rozwój łączy się ściśle z podniesieniem dobrobytu w kraju.

Nowa taryfa węglowa przynosi pewne zwyczajki baremowe, jednakowoż dla poszczególnych wielkich miejsc zbytu poczyniło Ministerstwo kolejowe już z góry wyjątki, podczas gdy dla Galicyi wyjątki te albo zupełnie nie mają miejsca, albo są ograniczone. N. p. dla Wiednia, odległego od głównych źródeł węgla, t. j. od Morawskiej Ostrawy, wzgl. od Oderberga, jako stacyi

prześciowej dla węgla pruskiego, o trzysta kilkanaście kilometrów, wynosi podwyżka tylko 5 K. na wagonie. Dla Krakowa, odległego od kopalń mniej więcej o 70 kilka kilometrów wynosi podwyżka też 5 K., chociaż odległość ta jest 5 razy mniejszą. Dla Lwowa na odległość około 300 km. wynosi podwyżka 7 K. W całej Austrii jest wogólności bardzo mało miejscowości, dla których podwyżka doszłaby praktycznie do 7 K. Jeżeli nawet teoretycznie podwyżka na węgiel z Morawskiej Ostrawy do Lincu lub Gracu wynosiła 7 albo 8 K., to jednak zważyć trzeba, że miasta te pobierają węgiel nie z Morawskiej Ostrawy, lecz z kopalń styryjskich, czyli, że węgiel przebywa tam przestrzenie znacznie krótsze, niż u nas.

Ponieważ całe zapotrzebowanie węgla galicyjskiego pokrywa się z kopalń, położonych w samym zachodnim zakątku kraju, płynie z tej okoliczności skutek ten, że Galicya, zwłaszcza wschodnia, w całej pełni uczuje ciężar podwyższenia taryf i że inne kraje koronne go tak nie odczują, bo nie są od kopalń węgla tak odległe. Pod uwagę wziąć też należy i fakt, że wskutek upaństwowienia kolei czeskich, Styrya i kraje alpejskie zyskały na frachcie dwadzieścia kilka do 30 nawet koron. Podwyżka 5 K. jest więc tylko małą rekompensatą wielkich zniżek, spowodowanych upaństwowieniem kolei.

Jeżeli wszystkich konsumentów dotknęła ta podwyżka pod formą nierównomiernego podwyższenia taryf węglowych, to specjalnie źle na tem wyszły miasta Kraków i Lwów.

Podwyżka dla Krakowa wynosić ma 5 K., t. j. tyle co dla Wiednia, Berno płacić ma zamiast 5 K., 2,60 K. Lwów pełne 7 K. Przytem dla Wiednia zrobiono jeszcze drugi wyjątek. Fracht na węgiel do gazowni i elektrowni wogólności nie został podwyższony, tak że zwyżka zawiera w sobie dla elektrowni i gazowni wiedeńskich dawne stawki, takie, jakie były w roku zeszłym. Materiał opalowy nie pójdzie w górę i wskutek tego też ani gaz, ani elektryczność we Wiedniu nie podrożeje. Tymczasem dla gazowni i elektrowni miejskiej we Lwowie pójdzie węgiel o 7 K. w górę. Z Krakowem jest sprawa nieco skomplikowana. Mianowicie z powodu zniesienia skrócenia należitości manipulacyjnej już z dniem 1. stycznia tego roku podniósł

się fracht o 4 K., teraz podniesie się jeszcze o 1 K., tak, że w rezultacie, jeżeli się porówna taryfy z grudnia 1911 r. z frachtami z maja 1912 r., wypadnie i dla elektrowni i dla gazowni podwyżka w kwocie 5 K. na wagonie węgla.

Tak przedstawia się ta sprawa ze stanowiska interesów konsumentów węgla. Równie fatalnie, a może jeszcze gorzej przedstawia się ona ze stanowiska kopalń węglowych, w których rozwoju widzieć musimy bardzo poważny czynnik gospodarstwa krajowego i podwaliny przyszłego jego dobrobytu.

Jak wiadomo panował u nas zupełnie niepodzielnie do niedawna węgiel pruski, a panował dzięki temu, iż do dnia 1. stycznia 1910 r. przewoziły go koleje austriackie faktycznie taniej, niż węgiel austriacki. Dzięki interwencji głównie Wydziału krajowego, udało się od dnia 1. stycznia zróżniczkować kosztą przewozu węgla zagranicznego i węgla austriackiego, tak że istniało pewne napięcie wedle odległości między 5 a 9 K. się poruszające. Z chwilą wprowadzenia zróżniczkowania mógł węgiel galicyjski począć stawiać czoło konkurencji węgla górno-śląskiego, co się w statystyce produkcji naszych kopalń bardzo dobitnie objawiło.

Górnictwo galicyjskie ma bardzo potężnego sąsiada, Zagłębie górno-śląskie. W roku 1911 wysyłano na Górnym Śląsku okrągło 3,662.000 wagonów węgla, podczas gdy cała produkcja galicyjska wynosiła 165.000 wozów węgla. Górnictwo takie rozporządza też zupełnie innymi środkami materialnymi, aniżeli słabe jeszcze górnictwo nasze. Oprócz tego pracuje górnictwo górno-śląskie merytorycznie pod względem materialnym pod znacznie korzystniejszymi warunkami, aniżeli górnictwo nasze, tak że wydobywanie węgla na Górnym Śląsku faktycznie kosztuje daleko mniej, aniżeli u nas.

Ważnym czynnikiem w produkcji górniczej jest praca robotnika. W górnictwie przywykło się rozliczać produkcję górniczą na głowę w ten sposób, że się ogólną ilość wydobytego węgla dzieli przez liczbę osób zatrudnionych na kopalni. Tak uzyskuje się sprawność robotnika przez rok. Sprawność robotnika na Górnym Śląsku wynosi przeciętnie 310 ton węgla na rok.

W roku	1905	wynosiła ona	311	ton,
„	1906		329	„
„	1907		335	„
„	1908		318	„
„	1909		297	„
„	1910		310	„, czyli wynosi ogółem

dobrze ponad 300.

Sprawność robotnika galicyjskiego wynosiła według sprawozdania urzędowego 257—272 ton na rok. N. p. w roku 1910, który był z powodu różnych przyczyn mało korzystny, wynosiła ona tylko 209 ton, czyli, że u nas na jednego robotnika, który jest tak samo płatny, jak na Górnym Śląsku, przypada około dwieście kilka ton, a na Górnym Śląsku około trzysta kilka ton, a więc o 1/3 więcej. Z tem łączy się także sprawność i intratność kopalń.

Na tę samą ilość węgla zatrudnia też Górny Śląsk o 1/3 mniej robotników, bo wydajność pracy jest o 1/3 wyższa. Następnie wskutek tego, że węgiel nasz jest kalorycznie słabszy, wynosi u nas zapotrzebowanie własne kopalń 12% węgla, gdy przeciwnie według statystyki górno-śląskiego Związku górników i hutników, nie przenosiło zapotrzebowanie Górnego Śląska na własne cele kopalń w ciągu ostatnich 6 lat 8%, czyli że znowu nasze kopalnie potrzebują na własny opał o 1/3 węgla więcej, aniżeli na Górnym Śląsku.

Odpowiedź na to, dlaczego u nas na jednego robotnika przypada tak mało węgla, znajdziemy w czynnikach, wchodzących w zakres psychologii ludowej.

Górnik na Górnym Śląsku pracuje rocznie przeciętnie 290 $\frac{1}{2}$ zmiany, czyli odrabia rocznie tyle szycht, w rewirze praskim odrabia 298 zmian, w rewirze morawskim 293 zmian, w rewirze krakowskim 262 zmiany. To znaczy, że u nas pracuje górnik przeciętnie na 365 dni w roku, względnie na 300 dni roboczych tylko przez dni 262, podczas gdy na Górnym Śląsku pracuje przez 290 dni. Oczywiście, że wpływa to nader ujemnie na wydajność jego rocznej pracy.

Wytłómaczenie zagadki, dlaczego u nas górnicy tak mało

pracują, dlaczego świętowanie tak wielkie przybiera rozmiary, znajdziemy w statystyce kar. Jeżeli się sumę kar pieniężnych, nałożonych na górników za nieregularność pracy, opuszczanie szychty i t. d. podzieli przez ilość ukaranych, to otrzyma się na jedną karę u nas przeciętnie kwotę 64 halerzy, podczas gdy na Górnym Śląsku wynosi ona K. 1.53. Jeżeli się znowu obliczy ilość robotników i ilość kar, to u nas przypada na każdego drugiego robotnika jedna kara, a na Górnym Śląsku przypada na jednego robotnika $2\frac{1}{2}$ kary. Na Górnym Śląsku są więc kary 4 razy częstsze i $2\frac{1}{2}$ razy wyższe, niż u nas.

Dzięki panującej tam dyscyplinie, musimy też skonstatować fakt, że kopalnie górno-śląskie pracują pod innymi warunkami i produkują znacznie taniej, aniżeli kopalnie galicyjskie. Prócz tego posiada też Górny Śląsk znakomitą organizację kartelową, podczas gdy górnictwo nasze nie posiada żadnej organizacji cen.

Ciekawe są cyfry zbytu węgla górno-śląskiego w Austrii. Austria, kraj może obecnie najbogatszy w węgiel, sprowadza z Górnego Śląska okrągło 1 milion wagonów węgla. Jeżeli się przypatrzymy, jaki jest stosunek tego eksportu węgla do Austrii wobec ogólnej produkcji Zagłębia naszego, to powołując się na rząd pruski i jego daty, przekonamy się, iż $32\frac{3}{10}\%$ ogólnej produkcji Zagłębia górno-śląskiego wchodzi do Austrii. Cały rozwój tego Zagłębia polega właściwie tylko we fackie, że Austria sprowadza do siebie coraz większe ilości węgla pruskiego. Sam bowiem Górny Śląsk cierpi bardzo pod wpływem konkurencji węgla angielskiego, który dzięki frachtom wodnym wyparł prawie zupełnie węgiel pruski z Berlina. N. p. w roku 1911 konsumcyja węgla angielskiego w Berlinie była większa, niż węgla górno-śląskiego. Widocznym jest z tego zjawiska, co znaczy fracht wodny dla węgla.

Węgiel górno-śląski, wypierany coraz bardziej przez węgiel angielski, prze całą siłą na Austryę i na Galicyę, rzucając swój produkt na nasz teren zbytu po bardzo niskiej cenie; gdyż produkuje taniej, ma kopalnie zamortyzowane, a w Niemczech chroniony jest konwencją węglową, czyli kartelem.

Do Galicyi idzie nieproporcjonalnie wielka część importu

austriackiego. Z owego miliona wagonów węgla, który Monarchia austriacko-węgierska sprowadza, przypada na właściwą Austryę 650 tysięcy wozów, na Węgry 350 tysięcy wozów. Z tej pierwszej cyfry przypada na samą Galicyę około 120.000 wozów węgla pruskiego rocznie, nie licząc zapotrzebowania kolei państwowych. Obecnie można konsumpcyę prywatną Galicyi ocenić na 180.000 wozów rocznie. Z tego dostarczają 120 tysięcy wozów kopalnie pruskie, 50 tysięcy wozów kopalnie krajowe, a 10 tysięcy wozów przychodzi inną drogą n. p. wodą z Królestwa Polskiego, z innych kopalń austriackich i t. p.

Z tego się okazuje, jak potężnym konkurentem dla galicyjskich kopalń są kopalnie górno-śląskie i jak skutecznego poparcia doznać muszą kopalnie nasze od wszystkich czynników państwowych, gdyż przemysł rozwijający się, takiej konkurencyi nie wytrzyma.

Z chwilą wprowadzenia u nas zróżniczkowania taryf, poczęły się kopalnie galicyjskie rozwijać. Produkcya galicyjskich kopalń wynosiła w roku 1909, a więc w czasie resztek konjunktury z roku 1908, 117.000 wagonów węgla. Od czasu, kiedy wprowadzono zróżniczkowanie na węgiel pruski, wzrosła produkcya z 117.000 na 134.000, a w roku 1911 wynosiła produkcya 165.000 wozów, czyli że w porównaniu z rokiem 1909 i 1910 wzrosła o 50%.

Jeżeli teraz przez równomierne obciążenie węgla pruskiego i galicyjskiego zniweczymy skutki reformy taryfowej z roku 1910, to możemy być przekonani, iż polityka taka odbije się w całej pełni na rozwoju naszego kopalnictwa. (Brawa).

Przewodniczący podaje do wiadomości pismo, które wpłynęło na ręce prezydium Izby od J. E. Ministra dla Galicyi Długosza :

„W odpowiedzi na pismo z dnia 5. kwietnia 1912 L. 3593 pozwalam sobie donieść, że wedle informacji, Ministerstwo kolei gotowe jest do ustępstw co do taryfy węglowej, skoro tylko będą znane życzenia interesentów. Ze względu na taki stan sprawy proszę o zakomunikowanie mi jak najspieszniej wyników tych obrad, które natychmiast użyt-

kuje, aby z całą usilnością wystąpić w obronie interesów przemysłu węglowego. C. k. Minister Długosz“.

Treść zawiadomienia Ministra dla Galicyi przyjęli obecni żywymi oklaskami.

Insp. Bund uzupełnia datami taryfowemi przemówienie Dra Benisa i wykazuje szczegółowo skutki podwyższenia frachtu dla zachodniej oraz wschodniej części kraju.

Ref. taryfowy Wydziału krajowego Chodkiewicz: Kwestyę podwyższenia taryf węglowych rozważyć trzeba zarówno ze stanowiska konsumentów, jak i ze stanowiska produkcji krajowej. Odnośnie do konsumcyi węgla są interesa po części sprzeczne. Wiadomo bowiem, że Galicya nie wyemancypowała się jeszcze z importu węgla pruskiego i obawiać się należy, że ten stan oczekiwany nie prędko jeszcze nastąpi. Na 170 do 180 tysięcy wagonów węgla, których Galicya potrzebuje na cele przemysłowe i opał domowy (bez kolei), 120.000 wagonów pokrywają Prusy, a zaledwie 50.000 wagonów kopalnie krajowe. Nie jest tedy rzeczą obojętną, w interesie ogólnokrajowym, czy transport tych 120.000 wagonów będzie nas kosztował o kilka milionów koron więcej lub mniej. Cyfra ta jest w każdym razie dla naszego gospodarstwa straconą.

Podrożenie taryf z roku 1910 oraz zamierzone obecnie, dotyka znacznie dotkliwiej węgla pruski, niż galicyjski. W roku 1910 podwyżka na przestrzeni od Mysłowic do Krakowa wynosiła na miejsce dawnych 33 h., 45 h., dla Lwowa podróżał transport węgla z 96 na 111 h. Jeżeli dobije się podróżenie obecne do Krakowa o 5 h., do Lwowa o 7 h., przychodzimy do cyfr następujących:

W przeciągu dwóch lat i czterech miesięcy podróżał transport węgla pruskiego do Krakowa o 33%, do Lwowa o 12%. Żaden inny kraj koronny austriacki takiego podwyższenia nie doznał. Wobec tego nie można tu pominąć całkiem interesów galicyjskiego konsumenta. Przynajmniej dla tej części kraju, która siłą faktu nie prędko wyzwoli się od produktu obcego, wystarać się należy o ulgi w kosztach transportu węgla.

Przechodząc do interesów krajowej produkcji węgla, wyobrażałbym sobie konkretne sformułowanie odnośnych życzeń w następujący sposób :

Z chwilą zaprowadzenia w roku 1910 zróżniczkowania pomiędzy produktem austriackim a niemieckim, naraził się rząd austriacki na dość niemiłe rekryminacje ze strony Prus. W szczególności grożono wówczas cofnięciem ulg taryfowych na węgiel brunatny, idący z Czech do Niemiec. Nadto zapowiadano zmianę taryfy niemieckiej dla przewozu produktów naftowych. Austrii udało się jednak zażegnać ówczesną burzę. Obecnie rząd waha się atoli, czy kwestyę tę nanowo rozognić. Dlatego niema żadnych szans, aby pożądanę w interesie naszego kopalnictwa różniczkowanie przy tej nowej podwyżce w całej pełni utrzymać, względnie napięcie to dalej rozwinąć.

Grożące podwyższenie taryf na węgiel pruski może być zmniejszone. Ulgi zapomocą taryf stacyjnych mogłyby objąć miejsca większego zbytu węgla, jest jednak kwestya, jak daleko pójść w tych żądaniach. Musimy się pod tym względem przedewszystkiem zorientować, czego żąda od nas strona przeciwna.

Ponieważ pobieramy około 180.000 wagonów węgla na cele prywatne, więc w razie podrożenia transportu o 1 K. na wagonie, płacilibyśmy około 180.000 K. Podwyższenie to jest tem dotkliwsze, że przychodzi w dwa lata po ostatniem podrożeniu taryfy, a w 4 miesiące po dodatkowej reformie z dnia 1. stycznia 1912, która również spowodowała znaczne podrożenie transportu węgla. Zmiany te są tem przykrejsze, iż połączone są z obawą o przyszłość, gdyż nie wiadomo, dokąd nas ten kurs polityki taryfowej austriackiej doprowadzi.

Wobec tak daleko idących żądań administracyi kolejowej mogą być nasze postulaty również utrzymane w dość szerokich granicach. Byłoby jednak korzystniej nie wzbudzać podejrzenia, iż żądamy dla siebie za dużo. W tym duchu też przygotowaną została przez Izbę handlową w Krakowie oraz Wydział krajowy rezolucya, przedłożona Szanownym Panom.

Żądamy od państwa, aby opuściło 2 K. na wagonie przy transportach węgla do Galicyi wschodniej, t. zn. aby podwyżka nie wynosiła 7 lecz 5 K. Pierwsze to żądanie ma tedy na celu

potaniecie transportu dla Galicyi wschodniej. Do tej części kraju przychodzi wedle statystyki kolejowej razem około 50.000 wagonów węgla rocznie. Ponieważ żądamy zniżenia podwyżki o 2 K., zatem efekt tego żądania wyniesie 100.000 K. rocznie.

Żąda się dalej, aby dla pewnych stacyi z większą konsumpcją produktów kopalń krajowych została zaprowadzoną specjalną taryfa zniżona. Żądać tu należy conajmniej 3 K. na wagonie.

W zestawieniu, przedłożonem Szanownym Panom, znachodzą się te stacye, dla których należałoby żądać zniżki. Jeżeli się zliczy wysyłki wagonów do tych stacyi, otrzymamy razem 22.000 wagonów, a więc oszczędność wynosiłaby 66.000 K. Razem z poprzednią kwotą daje to 166.000 koron. Po doliczeniu zniżek dla zakładów komunalnych w Krakowie i we Lwowie w kwocie około 14.000 K., otrzymamy razem kwotę 180.000 K. Natomiast ofiarujemy państwu 820.000 K. na potrzeby administracyi kolejowej, nie może nam więc być zarzuconą nielojalność, albo nieskromność. Przy tych żądaniach należałoby jednak trwać niewzruszenie, licząc na gorliwą pomoc naszej reprezentacyi parlamentarnej. (Brawa).

Wicesekr. Tenner popiera imieniem Izby lwowskiej w zupełności wywody reprezentanta Wydziału krajowego. Mowca wspomina, że jeszcze przed kilku miesiącami, kiedy ministerstwo oficjalnie uwiadomiło interesentów na posiedzeniu państwowej Rady kolejowej, jakoteż w prasie o podwyższeniu taryf węglowych na węgiel i podało jako przyczynę tego podwyższenia, że po upaństwowieniu galicyjskich kolei prywatnych wielka część konsumentów otrzymała znaczne ulgi przewozowe, podczas gdy inne kraje koronne doznały dość wydatnego podwyższenia taryf, — użyła Izba lwowska argumentu tego, aby już z góry, przed ogłoszeniem wymiaru podwyżek, dobitnie zaznaczyć, że Galicya przez upaństwowienie kolei prywatnych nie otrzymała żadnych ulg, lecz przeciwnie doczekała się znacznych podwyższeń i dlatego spodziewa się, że zamierzone podwyższenie kosztów transportu węgla dotyczyć będzie w pierwszej linii tych krajów, które przed dwoma laty doznały tak znacznych zniżek. W odnośnym memoryale żądała Izba lwowska, aby podwyższenie taryf na węgiel zostało dla Galicyi albo zupełnie

zniesione, albo w dość niskim wymiarze zastosowane. Ministerstwo kolei żelaznych nie uwzględniło jednak życzenia Izby lwowskiej.

Pod względem formalnym czyni mowca wnioski, ażeby ustęp czwarty rezolucyi uzupełnić słowami: „do wszystkich galicyjskich Izb handlowych oraz Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie i innych korporacji, zastąpionych na ankiecie“.

Posł Zarzański wyraża wdzięczność Izbie krakowskiej za zajęcie się tak ważną dla kraju sprawą i delegatowi Wydziału krajowego Chodkiewiczowi, który w sposób bardzo przedmiotowy przedstawił całą rzecz i udowodnił, że żądania postawione wobec rządu nie przekraczają granic skromności.

Mowca stwierdza na podstawie swej znajomości stosunków, że jedną z głównych przyczyn powolnego rozwoju naszego kopalnictwa jest nadmierna i nieuzasadniona konkurencya węgla pruskiego i ma nadzieję, że Koło Polskie znajdzie odpowiednie środki, ażeby podjąć skuteczniejszą niż dotąd walkę z tym poniekąd faworyzowanym przez rząd zagranicznym przemysłem.

Mowca starał się przed niedawnym czasem wyświetlić te stosunki w referacie o przedłożeniu rządowem, odnoszącem się do noweli ustawy górniczej, gdzie zajął wobec polityki taryfowej i gospodarczej Ministerstwa kolejowego stanowisko bardzo krytyczne. Już swego czasu trzeba było ciężkiej walki z Ministerstwem kolejowem, kiedy chodziło o zróżniczkowanie taryf, które udało się w końcu uzyskać dzięki interwencji Wydziału krajowego i Koła Polskiego od stycznia 1910 r. Jeżeli wówczas udało się tę rzecz przeprowadzić, to i obecnie jest nadzieja, że przejdziemy z żądaniami ankiety, z którymi mowca solidaryzuje się w zupełności i które przyrzeka poprzeć gorliwie na Kole Polskiem. (Oklaski).

Pos. bar. Battaglia godzi się na sformułowanie wniosków insp. Chodkiewicza. Mowca na podstawie rozmowy z czynnikami decydującymi w Zarządzie kolejowym, odniósł wrażenie, że uda się uzyskać pewne ustępstwa, jednakowoż tylko co do postulatów, zawartych w punkcie 2. i 3. rezolucyi, mianowicie co do potrzeby ustanowienia taryf stacyjnych dla węgla krajowego

do pewnych znaczniejszych miejsc konsumcyi i to w wymiarze mniej więcej 2 K., dalej co do konieczności pewnych ulg dla elektrowni i gazowni miejskich we Lwowie i w Krakowie ze względu na pewne paritas w stosunku do Wiednia.

Natomiast najsilniejszy opór wyrodzi się przeciwko punktowi 1., mianowicie przeciwko generalnemu obcięciu podwyżki dla całego wschodu Galicyi. Rzecz jest zrozumiała, gdyż to ustępowstwo najwięcejby rząd kosztowało.

Mowca pragnie tedy zwrócić uwagę tych panów, którzy udadzą się do Wiednia, oraz posła Zarańskiego, aby na punkt ten szczególny położyli nacisk.

Konieczną będzie również energiczna pomoc Ministerstwa dla Galicyi oraz Koła Polskiego.

Z tego względu należy wyrazić prośbę do posła Zarańskiego, aby na jednym z najbliższych posiedzeń Koła sprawę tę poruszył i wywołał rezolucyę, polecającą prezydium energiczne wystąpienie.

Radca Blumenfeld: Podobnie jak żądamy dla Galicyi wschodniej ogólnego zredukowania podwyżki z 7 na 5 K., proponuję, aby także dla zachodniej części kraju zażądać zniżenia z 5 na 3 K. ewentualnie na 2 K. Takie postawienie kwestyi ułatwi zrealizowanie naszych żądań, gdyż uprzywilejowanie pewnych tylko większych stacyi konsumcyjnych, pociągnie za sobą długie pertraktacye i rozgoryczenie interesentów.

Oprócz ogólnej zniżki dla zachodniej części kraju domagać się jeszcze można ustanowienia tańszych taryf stacyjnych dla znaczniejszych miejsc konsumcyjnych.

Dyr. Filippi zauważa, iż wniosek r. Blumenfelda wyszedłby na korzyść węgla pruskiego i osłabiłby naszą siłę konkurencyjną i oświadcza się za sformułowaniem postulatów wedle rezolucyi Izby.

Dyr. Schimitzek: Kiedy powstał zamiar podwyższenia taryf zostały kopalnie grupami zaproszone na ankietę. Na tej ankiecie postawiliśmy te same postulaty, które są umieszczone w dzisiejszej rezolucyi i domagaliśmy się, aby, jeżeli podwyższenie nastąpi, utrzymane było w pewnych granicach i aby nie wynosiło więcej jak 5 K. dla Galicyi wschodniej, względnie

2 K. dla Galicyi zachodniej. Domagaliśmy się też ustanowienia taryf stacyjnych.

Co do tych postulatów robiono pewne przyrzeczenia. Mimo tego ankieta nie odniosła najmniejszego skutku i zamierzzone podwyższenie ma być ostatecznie przeprowadzone w takich rozmiarach, jak Ministerstwo kolei je zaproponowało.

Z tego tytułu wita mowca imieniem galicyjskich kopalń akcyę Izby i ma nadzieję, że sprawa ta zostanie doprowadzoną do korzystnego rezultatu.

Pos. bar. Battaglia stawia wniosek formalny, aby Izba krakowska wygotowała imieniem instytucyi, reprezentowanych na ankiecie memoryał i przedstawiła go czynnikom decydującym we Wiedniu.

Mowca upoważnia Izbę krakowską, aby krok ten przedsięwzięła imieniem Izby brodzkiej oraz Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie.

Wicesekr. Tenner daje analogiczne upoważnienie odnośnie do Izby lwowskiej.

Dr. Benis: Dyskusya zdaje się być wyczerpaną i skonstataować można zgodność życzeń interesentów.

Co do stanowiska Ministerstwa kolejowego, to nie wszyscy podzielają zdanie, że zniżka pewna byłaby ustępstwem dla Galicyi. Ministerstwo najpierw kraj nasz skrzywdziło, żądając podwyżek wyższych, niż w całej Austryi, a jeżeli potem pod wpływem presyi czynników politycznych część tego haraczu oddaje, to nie jest to żadnym aktem łaski.

Również należy rowiązać legendę o niezbędności węgla pruskiego. Wszak samo Ministerstwo kolejowe od r. 1911 węgla pruskiego prawie że nie używa, nawet na kolei północnej do pociągów pospiesznych. Podobnie na wschodnio-galicyjskich liniach lokalnych używa się węgla krajowego, a mimo to ruch odbywa się bez zarzutu.

Trzeba też z tego miejsca wyrazić uznanie Zarządowi kolei państwowych, iż przyczynił się do przełamania wspomnianej już legendy o niezbędności węgla pruskiego.

W toku dyskusyi wyłoniły się dwa wnioski. Izba lwowska proponuje uzupełnienie rezolucyi naszej oraz Wydziału krajowego,

podpisami reszty Izb krajowych i Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego. Tę inicjatywę witamy jak najchętniej.

Następny wniosek zgłosił r. Blumenfeld w kierunku, aby oprócz ograniczenia zwyczajki z 7 na 5 K. dla Galicyi wschodniej, żądać dla bliżej położonego terenu konsumcyjnego zniżenia na 2 albo na 3 K.

Ta inicjatywa zasługuje ze wszechmiar na uwzględnienie i mowca proponuje, aby deputacyi czynników interesowanych, która przy pomocy Koła Polskiego i Ministerstwa dla Galicyi przeprowadzić ma pertraktacye z Zarządem kolejowym, poruczyć obronę tego postulatu.

W dalszej dyskusyi utrzymuje r. Blumenfeld swój wniosek, oświadczając się za ogólną zniżką taryf dla Galicyi zachodniej, przy równoczesnem ograniczeniu maksimum do 2 K.

Insp. Chodkiewicz sprzeciwia się imieniem Wydziału krajowego temu wnioskowi. Starając się o ulgi dla przewozu węgla w ogólności, a więc i transportu węgla pruskiego, uczyniliśmy zadość pieczy nad konsumentami, lecz dalej iść nie mamy obowiązku.

Upominając się o pewne zasadnicze ulgi dla naszych interesentów musimy też mieć pewne podstawy ku temu. Tak przedstawia się stosunek zniżki 5 K. do zamierzonych 7 K. Tu mamy pewność niejako, że żądanie to będzie uwzględnione. Natomiast, mojem zdaniem, mało ma nadziei postulat obniżenia zwyczajki dla Galicyi zachodniej z 5 do 3 względnie 2 K.

Pos. Zarański prosi, aby we Wiedniu wystąpić z odpowiednim naciskiem i wskazuje na analogię zabiegów i to skutecznych, producentów ropy. Wówczas dzięki temu, że przemysł naftowy wystąpił z ogromnym naciskiem i narobił wiele wrzawy, potrafił wywalczyć sobie znaczne korzyści, gdyż rząd zakupił 150.000 wagonów ropy na lat 5, a potem jeszcze 90.000 wagonów na dalszych 5 lat.

Deputacya musi być liczną i bronić swej sprawy z całą energią wobec Ministerstwa kolejowego.

Dyr. Schimitzek zwraca się do reprezentanta Wydziału krajowego z zapytaniem odnośnie do punktu 4. rezolucyi,

czy ulgi, obiecane transportom do Węgier będą rzeczywiście przeprowadzone. Zdaniem mowcy powinien memoryał objąć także żądanie przerachowania taryf poza granicę węgierską.

Insp. Chodkiewicz zawiadamia, iż dotychczas toczą się jeszcze pertraktacje z kolejami węgierskimi, które poczyniły bardzo niedaleko idące ustępstwa. Węgry nie przyznały jeszcze zniżonych taryf węglowi galicyjskiemu na swoich przestrzeniach. Natomiast Ministerstwo kolejowe zamierzało obniżyć stawki po stronie austriackiej o 40—80 h. od tony przynajmniej do pewnych stacyi węgierskich. Jeżeliby teraz do Zwardonia podniosły się koszta przewozu o 50 h., to cała akcja staje się oczywiście iluzoryczną. Dlatego też przyjęto punkt 4. do rezolucyi.

Dr. Benis: Korzystam z mocyi posła Battaglii, aby zaproponować Szanownym Pęnom drogę, przy użyciu której możemy umożliwić sobie dla pertraktacyi z Zarządem kolejowym, działanie w myśl wniosku r. Blumenfelda. Mianowicie ulegnie zmianie wniosek pierwszy, który otrzyma następujące brzmienie: „ażeby zwyżka taryf węglowych dla Galicyi została ogólnie, a wydatnie zredukowaną“.

Członkowie ankiety przyjmują jednogłośnie rezolucyę w następującem brzmieniu:

„Uczestnicy ankiety węglowej, zwołanej przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie, a odbytej dnia 13. kwietnia 1912 w tejże Izbie przy współudziale delegata Wysokiego Wydziału krajowego uchwalają wobec tego:

Że wprowadzona z dniem 15. maja 1912 nowa taryfa węglowa zawiera dla Galicyi zwyżki, obciążające niepomniernie krajową konsumcyę węgla, jakich w równej wysokości wskutek odmiennych stosunków lokalnych, nie ponosi żaden inny kraj koronny:

ze zwyżka ta zagraża w wysokim stopniu rozwojowi galicyjskiej produkcyi węgla i osłabia jej siłę konkurencyjną wobec węgla zagranicznego, tak z uwagi na przeciętnie niższą zawartość kaloryczną węgla krajowego, jak i ze względu na droższą produkcyę węgla w kraju w porównaniu z Górnym Śląskiem:

że specjalna krzywda spotkała w szczególności miasta Kraków i Lwów przez podrożenie stawek na węgiel, przeznaczony do użytku gazowni i elektrowni miejskich, podczas gdy n. p. stawki na takiż węgiel dla gazowni i elektrowni wiedeńskich w ogólności nie uległy zmianie ;

zwrócić się do Wysokiego Koła Polskiego, Wysokiego Wydziału krajowego, Ministerstwa dla Galicyi, krajowych Izb handlowych i przemysłowych oraz Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie z prośbą o interwencyę :

1) aby zwyżka taryf węglowych dla Galicyi została ogólnie, a wydatnie zredukowaną ;

2) aby dla węgla krajowego ustanowiono do znaczniejszych miejsc konsumcyjnych w Galicyi taryfę stacyjną z stawkami niższymi, umożliwiającymi skuteczną obronę przed konkurencyą węgla pruskiego ;

3) aby dla miejskich elektrowni i gazowni w Krakowie i we Lwowie pozostawione zostały, tak jak to miało miejsce we Wiedniu, obowiązujące obecnie, względnie do 1. stycznia 1912 r. stawki frachtowe, bez żadnego dalszego podwyższenia ;

4) aby przyrzeczone przez c. k. Ministerstwo kolejowe ulgi przy wywozie węgla galicyjskiego do Węgier, nie zostały dotknięte ogólnem podwyższeniem taryfy“.

Na tem ankietę zakończono o godzinie 6-ej wieczorem.

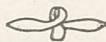
SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI BIURA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE

ZA III. KWARTAŁ ROKU 1912
(od 1-go lipca do 30-go września 1912).

T R E Ś C :

- | | |
|--|--|
| I. Sprawy bieżące. | X. Certyfikaty pochodzenia. |
| II. Marki ochronne i wzory przemysłowe. | XI. Uwolnienia od podatku spożywczego. |
| III. Delegacje. | XII. Certyfikaty paszportowe. |
| IV. Opinie w sprawach przemysłowych. | XIII. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących. |
| V. Biuro kolejowe. | XIV. Koncesye. |
| VI. Telefony i telegrafy. | XV. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia. |
| VII. Opinie w sprawach handlowych. | XVI. Poświadczenia cen przewozu mebli. |
| VIII. Ulgi cłowe na maszyny. | XVII. Zmiany w rejestrze handlowym. |
| IX. Poświadczenia, dotyczące celu importu (Verwendungsnachweis). | XVIII. Adresy. |



KRAKÓW 1912.

NAKLADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
DRUKIEM E. i Dr. K. KOZIANSKICH W KRAKOWIE.

I. Sprawy bieżące.

Do dziennika podawczego wpłynęło ogółem 2.601 aktów, które pociągnęły za sobą potrzebę wysłania 3.422 pism do władz i stron.

Stale sekeye Izby odbyły następujące posiedzenia :

4. lipca 1912, komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych,

12. lipca 1912, komisya zarządu gmachu,

2. sierpnia 1912, komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych,

16. sierpnia 1912, komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych,

28. września 1912, komisya połączonych sekeyi.

Nadto odbyła się w dniu 14. sierpnia 1912, zwołana na prośbę prof. Stefana Ossowskiego ankietta interesentów w sprawie obliczenia przypuszczalnej konsumeyi prądu z utworzyć się mającej centrali wodno-elektrycznej w Jazowsku nad Dunajcem.

II. Marki ochronne i wzory przemysłowe.

Od 1. lipca do 30 września 1912 zarejestrowano :

a) Marek ochronnych 36, przeznaczonych na następujące towary :

Atramenty	1
Bawełniane wyroby	2

Broń	1
Cementowe wyroby	1
Cukiernicze wyroby	3
Czekoladę	4
Elektryczne lampki	2
Farbkę do bielizny	1
Gumowe obcasy	1
Korki	1
Mydło	10
Pieczywo	1
Płótno	2
Story i rolety	1
Tutki do papierosów	2
Wódki i likiery	3
Razem	36

b) Wzorów przemysłowych 14, przeznaczonych na następujące towary :

Bloki telefoniczne	2
Ciężarki do zegarów	1
Flaszki na likiery	2
Kartki z widokami	2
Koronki	3
Okładki na książki	1
Przyrząd do czyszczenia syfonów wodociągowych	1
Torby skórzane	1
Wózki do przewożenia prasowanej garderoby	1
Razem	14

III. Delegacje.

W posiedzeniu handlowo-politycznej Centrali we Wiedniu, odbytem w dniu 15. lipca 1912, wziął udział imieniem Izby sekretarz Dr. Artur Benis.

W komisji obchodowej z powodu projektowanej budowy kolei elektrycznej Zwierzyniec-Plac Dominikański-ul. Staro-

wiślna, odbytej w Krakowie w dniu 2. sierpnia 1912, wziął udział imieniem Izby wicesekretarz Dr. Rudolf Beres.

Do komisji, celem ustalenia zasadniczych cen dla siana i słomy, odbytej w dniu 12. sierpnia 1912 w Intendanturze I korpusu w Krakowie wydelegowało prezydium Izby p. Jakóba Machelesa, dyrektora młyna Bieńczyckiego w Krakowie.

W Intendanturze I. korpusu w Krakowie odbyła się w dniu 18. września 1912 komisja dla ustalenia zasadniczych cen dla zboża i owsa. W komisji wziął udział imieniem Izby p. radca Dawid Bincer.

W dniach 23. września i 1. października 1912 odbyły się w Intendanturze I. korpusu w Krakowie rozprawy ofertowe celem wydzierżawienia dostawy chleba względnie owsa dla wojskowych magazynów żywności okręgu I. korpusu, w których wziął udział imieniem Izby p. radca Dawid Bincer.

I V. Opinie w sprawach przemysłowych.

L. 7007. Starostwu w Chrzanowie wydano opinię, iż wyrób galarów przedstawia się jako przemysł wolny, gdyż powyższa czynność przemysłowa nie jest objętą wykazem przemysłów rękodzielniczych, ani też nie należy do przemysłów koncesyjonowanych.

L. 7222. Starostwu w Wadowicach odpowiedziano na odnośne zapytanie, iż po myśli § 41 ustawy przemysłowej, wolno jest uprawnionym przemysłowcom wykonywać na zamówienie roboty także poza obrębem gminy, w której mają stałą siedzibę.

L. 8367. Starostwu w Grybowie objawiono zdanie, iż karta przemysłowa na sprzedaż nierogacizny, uprawnia także do eksportu nierogacizny poza granicę kraju.

L. 8545. Starostwu w Białej doniesiono, iż warsztat reperacyjny maszyn do pisania, zaliczyć należy do kategorii przemysłów rękodzielniczych.

V. Biuro kolejowe.

W politycznej komisji reambulacyjnej z powodu projektowanego rozszerzenia stacji Bierzanów linii Kraków-Rzeszów,

odbytej dnia 24. sierpnia 1912 wziął udział imieniem Izby inspektor Józef Bund.

W politycznej komisji rewizji trasy i stacyjnej eo do generalnego projektu normalnotorowej kolei lokalnej Stary Sącz-Krościenko-Szczawnica-Nowy Targ, odbytej w dniach od 25. do 30. września br. wziął udział imieniem Izby inspektor Józef Bund.

Imieniem Izby złożonem zostało następujące oświadczenie :
 „Delegat Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie wita rozprawy komisyjne jako zapowiedź bliskiego urzeczywistnienia projektu linii kolejowej, której brak odczuwa cały kraj bardzo dotkliwie od wielu lat.

Kolej Stary Sącz-Krościenko-Szczawnica-Nowy Targ, jako całość, powołaną jest bowiem do spełnienia bardzo ważnych zadań komunikacyjnych i gospodarczych w części kraju, słynącej z piękności natury, z bogactw rodzimych i z bogactw w źródła wód leczniczych, jakoteż są, iadującej z bogatą częścią północno-zachodnich Węgier.

Projektowana linia podniesie przeto znacznie ruch turystyczny w naszym kraju i odda wielkie usługi rodzimej wytwórczości tej okolicy.

Przez włączenie całej linii kolejowej Stary Sącz-Nowy Targ do ogólnej sieci kolei żelaznych, umożliwi się nadto interesowanym sferom przemysłowym zbliżenie się do owych nieprzebranych skarbów, jakie w sobie kryją siły wodne Dunajca i przyspieszy się odpowiednie ich wyzyskanie ewentualnie i do celów trakcyjnej elektrycznej nowej linii kolejowej o charakterze wybitnie turystycznym.

Przeciwko szczegółom projektu podnosi atoli Delegat Izby handlowej i przemysłowej zarzut, że najważniejsza dzisiaj miejscowość lecznicza tej okolicy Szczawnica-Zdrój, nie została objętą projektowaną trasą. Przeciwnie, miejscowość ta pozostawioną została na uboczu w odległości około 6 km. od najbliższej projektowanej stacji Krościenko.

Nietylko doświadczenia poczynione po wybudowaniu kolei transwersalnej ze zdrojami Rymanów i Iwonicz a nadto przy wybudowaniu linii Nowy Sącz-Orłów ze źródłem Krynicą, ale

względy na samą rentowność kolei, nie pozwalają żadną miarą na ominięcie tej miejscowości, która stanowi punkt ciężkości projektowanej kolei.

Samo oznaczenie projektowanej stacji „Krościenko“, nazwą „Krościenko-Szczawnica“, nie zdoła jeszcze zbliżyć turystów i gości kąpielowych do Szczawnicy-Zdroju i temsamem nie zdoła podnieść frekwencji tej miejscowości leczniczej.

Uznając atoli w zupełności sposób prowadzenia trasy ze względu na jednolitą niweletę a temsamem na sprawność przyszłej linii komunikacyjnej, nie czyni Delegat Izby wniosku na zmianę projektowanej trasy, przez prowadzenie jej pętlicą aż do Szczawnicy-Zdroju, ale żąda z całym naciskiem wybudowania linii normalnotorowej do Szczawnicy-Zdroju. Stacja Krościenko zaś winna być tak założoną, ażeby z tejże mogła być wyprowadzoną dalsza linia do Nowego Targu.

W dalszym ciągu oświadcza się Delegat Izby handlowej i przemysłowej za wariantą przez Pieniny, jako korzystniejszą ze względów gospodarczych.

Przeciwko dalszym szczegółom projektu nie podnosi Delegat Izby handlowej i przemysłowej żadnych zarzutów i żąda tylko, aby słuszne życzenia gminy Starego Sącza i Nowego Targu o dodanie przystanku, zostały bezwarunkowo już przy wykonaniu projektu szczegółowego uwzględnione, a to ze względu na podane i rzeczywiście istniejące potrzeby, jakoteż i na tę okoliczność, że późniejsze starania o zmianę projektu, napotykają zwykle na wielkie trudności.

Na projektowane usytuowanie stacji i przystanków, jakoteż na ich nazwy zgodzono się — z zastrzeżeniem poprzedniej uwagi co do stacji „Krościenko-Szczawnica“.

VI. Telefony i telegrafy.

Podrożenie ubocznych stacji telefonicznych.

Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicji we Lwowie rekrytem z dnia 7. września 1912 L. 117810/XII. b. zawiadomiła Izbę, iż Ministerstwo handlu odroczyło ponownie do dnia

1. kwietnia 1913 wejście w życie podwyższenia należności abonamentowej za telefoniczne stacje boczne.

Równocześnie przedłużyło Ministerstwo do 15. grudnia 1912. termin do ostatecznego oświadczenia się stron interesowanych, czy nowe warunki abonamentu stacji bocznych przyjmą, czy też z ich dalszego używania rezygnują.

Całonocna służba telefoniczna w Oświęcimie. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie zawiadomiła Izbę, iż począwszy od dnia 15. lipca 1912, pełnić będzie Urząd pocztowy Oświęcim I. w oddziale telefonicznym całonocną służbę.

Służba telefoniczna i telegraficzna w Andrychowie. Izba poparła podanie Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie w sprawie wprowadzenia służby telefonicznej i telegraficznej w Andrychowie od godz. 8 rano do godz. 9 wieczór.

Nowa linia telefoniczna Tarnów-Nowy Sącz. Na zapytanie c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie odpowiedziała Izba, iż uważa nową linię międzymiastową, idącą od Tarnowa przez Tuchów, Gromnik, Ciężkowice, Bobowę, Stróżę na Grybów do Nowego Sącza za bardzo pożądaną.

Przez wybudowanie tej linii zostaną bowiem osiągnięte dwa cele, a mianowicie umożliwienie korespondencji telefonicznej pomiędzy Nowym Sączem a Tarnowem i Krakowem oraz stacyami po drodze leżącymi, jak również wciągnięta zostanie w sieć telefoniczną znaczna ilość rozwiniętych pod względem produkcji i handlu miast i miasteczek zachodniej części kraju.

Stacja telefoniczna w Dąbrowie. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie odpowiedziała Izba na odnośne zapytanie, iż urządzenie w Dąbrowie państwowej sieci telefonicznej z połączeniem międzymiastowem do Tarnowa, uważa za bardzo pożądane.

Publiczna mownica telefoniczna w Prądniku czerwonym. Na odnośne zapytanie Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie odpowiedziała Izba, iż sprawa urządzenia publicznej mownicy telefonicznej w Prądniku czerwonym stanowi już od kilku lat jeden z doniosłych postulatów komunikacji telefonicznej w Krakowie, zwłaszcza, iż w ciągu ostatnich

trzech lat wzrosła znacznie ilość przedsiębiorstw fabrycznych w tej okolicy, a nadto przeniósł się tam żywy ruch budowlany, połączony z zagęszczeniem ludności i rozwojem stosunków handlowych.

Urząd telefoniczny i telegraficzny w Libiążu małym. Izba poparła jak najenergiczniej wnioszek na utworzenie w Libiążu małym (pow. Chrzanów) urzędu telefonicznego i telegraficznego.

Urządzenie stacyi telefonicznych. W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie oraz w Sekcyi konserwacyi telefonów w Krakowie interweniowała Izba w 4-ch wypadkach o przyspieszenie urządzenia stacyi telefonicznych dla firm w Krakowie i okręgu Izby.

Oddzielna służba telegraficzna w Kocmyrzowie. Na pismo c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie w sprawie wprowadzenia oddzielnej służby telegraficznej przy urzędzie pocztowym w Kocmyrzowie odpowiedziała Izba, iż o ile ruch handlowy, a zwłaszcza obrót graniczny nie ma ponieść szkody z projektowanej inwestycyi, musiałyby stacya kolejowa w Kocmyrzowie posiadać nadal uprawnienie do przyjmowania telegramów prywatnych w dotychczasowym zakresie i bez zmiany opłat.

W razie podwyższenia opłat od telegramów, nadawanych na stacyi kolejowej, przyniosłaby cała innowacya tylko szkody ruchowi handlowemu, który dzisiaj posługuje się telegrafem kolejowym bez zarzutu.

Stacya telegraficzna i telefoniczna w Sułkowiecach. Ze względu na ożywione stosunki gospodarcze z Krakowem, jak i z resztą kraju, oświadczyła się Izba za najrychlejszem utworzeniem stacyi telegraficznej i publicznej mownicy telefonicznej z połączeniem do Krakowa, w miejscowości Sułkowiec, pow. polityczny Myślenice.

Służba telegraficzna w Święcanach. Izba oświadczyła się za zaprowadzeniem służby telegraficznej przy urzędzie pocztowym w Święcanach w powiecie jasielskim.

VII. Opinie w sprawach handlowych.

L. : 5124. Zawartość zapalek w tz. „oryginalnych“ skrzyniach. Sądowi powiatowemu w Żywcu objawiono zdanie, iż w okręgu Izby dało się stwierdzić istnienie stałego zwyczaju handlowego tylko odnośnie do zawartości zapalek szwedzkich w t. zw. „oryginalnych” skrzyniach.

Wedle zgodnej opinii zarówno producentów, jak i handlarzy zapalkami zawiera „oryginalna” skrzynia z reguły 60 paczek po 100 pudełek zapalek szwedzkich, czyli ogółem 6.000 pudełek.

Natomiast nie jest zwyczajowo określoną ilość pudełek przy zapalkach siarkowych oraz t. zw. „automatach”.

„Oryginalną” nazywa się w praktyce handlowej jedynie skrzynia, zawierająca jeden gatunek zapalek.

L. : 6028. Zaliczki na towary „za pobraniem”. Sądowi powiatowemu cywilnemu w Krakowie doniesiono na podstawie przeprowadzonych wywiadów, iż w sferach kupieckich istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego sprzedawca przy wysyłce towaru za pobraniem, żądać może od kupującego zaliczki której wysokość zależy od kosztów przewozu tam i z powrotem, względnie także i ewentualnych kosztów składowych.

Zwyczaj ten praktykowany jest w stosunkach z odbiorcami, którzy nie są bliżej znani wysyłającemu i nie dają gwarancji wykupienia towaru.

L. 7411. Znaczenie wyrazu „prompt“ w obrocie ziemniakami. Sądowi powiatowemu w Jaśle wydano opinię, że w obrocie ziemniakami nie wyrobiły się jednolite zwyczaje co do znaczenia wyrazu „prompt“.

Zdaniem większości kupców zapytanych przez Izbę, w razie użycia wyrażenia „prompte Sendung“ winna umowa o dostawę wagonu ziemniaków być wykonaną przed upływem 6 — 8 dni.

L. 7830. Sądowi powiatowemu w Żywcu objawiono zdanie, iż wedle powszechnej praktyki, umawiają się zwyczajnie strony z góry, kto ma ponieść koszta przy zamawianiu ofert na roboty około urządzenia maszynowego we fabrykach.

O ile zamawiający nie wymówił sobie bezpłatnego sporządzenia kosztorysu, winien ponieść koszta, połączone z wysłaniem

człowieka do fabryki, dla uskutecznienia pomiarów, potrzebnych do zestawienia kosztorysu.

VIII. Ulgi cłowe na maszyny.

Poświadczeń, celem uzyskania ulg celnych na maszyny sprowadzone do własnego użytku fabrycznego z zagranicy wydano od 1 lipca do 30. września 1912, — 4, a mianowicie na :

1 maszynę dla przemysłu tkackiego i przędzalniczego o wadze brutto	kg.	2,175
3 maszyny dla przemysłu młynarskiego o wadze brutto	kg.	6,268
Razem	kg.	8,443

Maszyny sprowadzono z Niemiec.

IX. Poświadczenia dotyczące celu importu.

(Verwendungsnachweis).

Poświadczeń dotyczących celu importu (Verwendungsnachweis) na towary przywiezione do Austrii, wystawiono od 1 lipca do 30. września b. r. — 2.

Poświadczenia te dotyczyły 2-ech wagonów węgla kostnego, sprowadzonych z Rosji do wyrobu nawozów sztucznych, o wadze 20.000 kg.

X. Certyfikaty pochodzenia.

W myśl postanowień celnych niektórych państw zagranicznych, zaopatruje Izba wysyłane do tych krajów transporty w certyfikaty pochodzenia, celem dostarczenia dowodu, że odnośny towar jest proveniencji austro-węgierskiej. Analogicznych poświadczeń żąda Turcyja na wszystkie proveniencye obce, gdyż wyroby włoskie obłożone zostały cłem 100%.

W czasie od 1. lipca do 30. września b. r. wydano 33 świadectw na przesyłki eksportowe, zawierające :

Benzynę	5
Bibułkę do papierosów	8
Chińskie srebro	1
Galanteryjne towary	4
Gwoździe do kufrów	3
Kapelusze	3
Meble gięte	7
Skórzane wyroby	2
Razem	<u>33</u>

Według państw przeznaczenia rozkładają się wysyłki w następujący sposób :

Francya	5
Japonia	2
Turcyja (w tem Palestyna 11)	26
Razem	<u>33</u>

Waga przesyłek, dla których Izba wydała świadectwa pochodzenia, była następująca :

	Netto :
Benzyna	Kg. 54.635
Bibułki do papierosów	„ 28.960
Chińskie srebro	„ 15
Galanteryjne towary	„ 40
Gwoździe do kufrów	„ 1.165
Kapelusze	„ 180
Meble gięte	„ 6.649
Skórzane wyroby	„ 4.200
Razem	<u>Kg. 95.844</u>

XI. Uwolnienia od podatku spożywczego.

Poświadczeń na uwolnienie soli i olejów mineralnych, użytych na cele przemysłowe, od opłaty państwowego podatku spożywczego, wystawiono w czasie od 1. lipca do 30. września b. r. — 18.

Zamieszczone poniżej tabele dają szczegółowy obraz ruchu uwolnień :

Wydano poświadczeń na uwolnienie		Ilość
S o l i	do fabrykacji lodów	3
	do konserwowania skór surowych	2
	do glazurowania rur szamotowych	1
B e n z y n y	do popędu motorów	11
	do czyszczenia materyi jedwabnych i wełnianych	1
R a z e m . .		18

Rozkładając uwolnioną sól i oleje mineralne wedle prowadzonej ilości, otrzymujemy następujący obraz :

R o d z a j		Miara wzgl. waga	Ilość
Sól	do fabrykacji lodów	w cetnarach metrycznych	75
	do konserwowania skór surowych		535
	dla glazurowania rur szamotowych		200
Razem . . .			810
Benzyna	do popędu motorów		520
	do czyszczenia materyi jedwabnych i wełnianych		30
Razem . . .			550

XII. Certyfikaty paszportowe.

Firmom protokolowanym okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, wysyłających swych agentów do Rosyi, wydano w czasie od 1. lipca do 30 września b. r. certyfikatów paszportowych 5.

XIII. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących.

Kart legitymacyjnych dla agentów podróżujących wydano w III. kwartale roku 1912 — 15.

Rozkładając ilość wydanych kart wedle towarów, na które wydane zostały, otrzymuje się następujący obraz :

Towar :	Ilość :
Bielizna	2
Bławatne wyroby	1
Cukry	1
Jubilerskie wyroby	1
Kamieniarskie wyroby	1
Konfekeye	4
Lampy	1
Norymberskie towary	1
Obuwie	1
Wielniane wyroby	1
Zegary i zegarki	1
Razem	15

Wedle siedziby firmy, przypada kart legitymacyjnych na:

Kraków i okolice	5
Białą	2
Myślenice	1
Podgórze	1
Tarnów	6
Razem	15

XIV. Koncesye.

Opinii w sprawie uzyskania koncesyi budowlanych pod lżejszymi warunkami, po myśli rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22. lipca 1909 L. XV. a. 3403/14, wydano w czasie od 1. lipca do 30 września b. r. — 12.

Koncesye dotyczyły przemysłu :	Ilość
ciesielskiego	2
murarskiego	7
studniarskiego	1
Razem	10

Według powiatów rozkładają się koncesye następująco :

Powiat :	Ilość :
chrzanowski	2
jasielski	1
kolbuszowski	2
nowosądecki	2
podgórski	1
ropczycki	1
tarnobrzeski	1
Razem	10

Nadto wydano :

1 opinię w sprawie koncesyi na ajencyę prywatną w Krakowie.
1 opinię w sprawie koncesyi na księgarnię w Gorlicach.

Z wykazanych powyżej 12 opinii o koncesyę, zostało przez Izbę załatwionych przychylnie 2, resztę zaś t. j. 10 opinii zao-piniowano odmownie.

XV. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia.

Opinii w kierunku udzielenia dyspenzy od złożenia formalnych świadectw na uzdolnienie w przemysłach rękodzielniczych, wydano w czasie od 1. lipca do 30. września 1912—24.

Poniżej podane tabele przedstawiają ruch opinii, wydanych w sprawie dyspens od dowodu uzdolnienia :

Przemysł :	Ilość :
blacharski	1
dentystyczny	1
kaflarski	1
kowalski	4
krawiecki	4
kuśnierski	1
malarski	1
masarski	1
perukarski	1
piekarski	2
rymarski	1
rzeźniczy	1
ślusarski	1
szewski	3
tapicerski	1
Razem	<hr style="width: 100px; margin-left: auto; margin-right: 0;"/> 24

Na poszczególne powiaty przypada następująca ilość dyspens :

Powiat :	Ilość :
białski	1
gorlicki	3
jasielski	2
kolbuszowski	3
Kraków miasto	6
łańcucki	2
myślenicki	1
nowotarski	1
podgórski	2
rzeszowski	1
wielicki	2
Razem	<hr style="width: 100px; margin-left: auto; margin-right: 0;"/> 24

Z wykazanej w poprzedzającej tabeli ilości dyspenz przypadają na miasta powiatowe następujące cyfry :

Miasto :	Ilość :
Gorlice	1
Kraków	6
Myślenice	1
Oświęcim	1
Podgórze	2
Rzeszów	1
Razem	<u>12</u>

XVI. Poświadczenia cen przewozu mebli.

Oddziałom Komendy żandarmeryi w Krakowie podano w 4-ch wypadkach ceny za przewóz mebli do stacyi względnie ze stacyi kolejowej.

Ceny dotyczyły przewozu mebli :

w miejscowości	Ilość poświadczeń :
Kraków	2
Ropczyce	1
Strzyżów	1
Razem	<u>4</u>

XVII. Zmiany w rejestrze handlowym.

W czasie od 1. lipca do 30. września b. r. zaszły następujące zmiany w rejestrze handlowym :

Wpisano firm pojedynczych 11, a mianowicie :

Biuro informacyjne i dom handlowo-komisowy „Ewidencya“
R. Pfeffer w Krakowie.

Schmidt Salomon, szynkarstwo w Bojanowie.

Cegielnia parowa w Starem mieście.

Engelberg Abraham Izaak, szynkarstwo w Raniżowie.

Juda Schein, przemysł gospodnio-szynkarski w Rytrze.

Aleksandra Uznańska, szynkarstwo w Czudeu.

Apteka Stanisława Tokarzewskiego w Kańczudze.

Generalna reprezentacya przemysłu techniczno-budowlanego Jan Godzicki w Krakowie.

M. Grünberg, parowa stolarnia i fabryka parkietów w Krakowie.

Izaaka Mechnera Syn, drukarnia i farbiarnia molinosów w Andrychowie.

Spółek akcyjnych i handlowych wpisano 9, a mianowicie:

Steinberg, Kohane i Steuer, handel posadzek deszczułkowych w Krakowie.

Wikler i Ortner, hurtowny i detajliczny handel żelaza w Krakowie.

Dworaki Brandstätter, zastępstwo i skład piwa w Tarnowie.

Przedsiębiorstwo browarnicze i fabryka słoju Aleksandra Heilperna i Ski w Skawinie.

Przedsiębiorstwo robót wodnych Ludwik Kaden i inż. Tadeusz Hubert w Krakowie.

Katz i Ska, interes handlowo-komisowy w Krakowie.

Hersch Schulim i Ska, handel drzewem budowlanem w Kańczudze.

R. Gliniecki i B. Wierzejski, sprzedaż broni, przyborów myśliwskich i szermierczych w Krakowie.

Fabryka dachówek, drenów i cegły w Pawlikowicach.

Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością zarejestrowano 1, a mianowicie:

Austryackie Towarzystwo motorowe „Benz“ (Österreichische Benz-Motoren Gesellschaft) w Krakowie.

Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych wpisano 27, a mianowicie:

Spółka handlowa „Sierp“ członków Towarzystwa rolniczego w Gorlicach.

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie.

- Spółka rolniczo-handlowa w Tarnobrzegu.
 Towarzystwo kredytowe robotnicze w Nowym-Sączu.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Tuchowie.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Wielogłowach.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Grabnie ad Wojnicz.
 Spółka producentów bydła rzeźnego, trzody chlewnej,
 drobiu i jaj w Borzęcinie.
 Spółka mleczarska w Grabiu.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Kobierzynie.
 Towarzystwo budowy domów dla Uniwersytetu ludowego
 w Krakowie.
 Stowarzyszenie zarobkowe węglarzy „Solidarność“ w Kra-
 kowie.
 Ludowe Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Sierszy.
 Spółka koszykarska w Skawinie.
 Spółka rolniczo-handlowa „Snop“ w Krośnie.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Korabnikach (Kraków).
 „Przyszłość“ stowarzyszenie konsumcyjne kolejarzy w Sta-
 rym-Sączu.
 Składnica i sklep Kółka rolniczego w Jasle.
 Spółka mleczarska w Nockowej.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Raniżowie.
 Towarzystwo kredytowe i oszczędności Urzędników pocz-
 towych w Krakowie.
 Spółka mleczarska w Siedleu.
 Spółka producentów bydła rzeźnego, trzody chlewnej,
 drobiu i jaj w Zakliczynie.
 Spółka warsztatowa stolarska w Krośnie.
 Spółka oszczędności i pożyczek w Pewli małej.
 Związek krawców w Nowym Sączu.
 Instytucja kredytowa w Nowym Sączu.

XVIII. Adresy.

Władzom oraz stronom prywatnym podano w 9-ciu wypad-
 kach zastępców a w 50-ciu wypadkach adresy firm okręgu Izby.

Zastępstwa dotyczyły zbytu :

kwargli,
 maszyn do czyszczenia mieszkań,
 pasty na obuwie,
 pudełek ozdobnych,
 rodzynków,
 sera,
 technicznych artykułów,
 tkanin i
 wina.

Podano następujące adresy :

automobilowych zakładów,
 blacharskich zakładów,
 browarów,
 cementowych wyrobów fabryk,
 cukierniczych „ „
 cykoryi eksporterów,
 drobiu handlarzy,
 drzewa eksporterów,
 galanteryjnych handli,
 gęsi eksporterów,
 gorzelni,
 grochu i fasoli eksporterów,
 guzików fabryk,
 jaj handlarzy,
 kamieni młyńskich eksporterów,
 kaszy eksporterów,
 kłódek „
 konopi „
 krochmalu fabryk,
 kukurydzy eksporterów,
 latarni i świeczników gazowych fabryk,
 mebli giętych fabryk,
 miodu handlarzy,
 młynów,

naczyń kuchennych fabryk,
nafty rafinerji,
nafty handlarzy,
octu fabryk,
owoców strączkowych eksporterów,
ozdób na drzewka handlarzy,
papieru fabryk,
parkietów „,
ryb handlarzy,
słomianek na flaszki wytwórców,
statków i łodzi fabryk,
spirytusu rafinerji,
szynkarzy,
tartaków parowych,
technicznych artykułów handlarzy,
trzody chlewnej eksporterów,
wina szampańskiego handlarzy,
wódek i likierów fabryk,
wody sodowej fabryk,
żarówek elektrycznych handlarzy,
zboża handlarzy,
zegarków eksporterów,
żelaznych wyrobów handli,
żołądków cielęcych handlarzy.

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE.

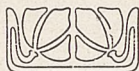
SESYA VI.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 8. PAŹDZIERNIKA 1912.



KRAKÓW 1913.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
DRUK E. i Dra K. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE.

SESYA VI.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 8. PAŹDZIERNIKA 1912.



PORZĄDEK DZIENNY:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Propozycje na asesorów handlowych dla c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.
- III. Rozdawnictwo stypendyów z „Cesarskiej Dotacyi Jubileuszowej 1908“ na okres roku 1912/13.
- IV. Sprawozdanie wstępne w sprawie programu inwestycyi telefonicznych.
- V. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji.
Rewizya rozporządzenia ministeryalnego w sprawie koncesyi na biura podróży.

Obecni :

1. Prezydent: Dattner Maurycy,
2. Wiceprezydent: Federowicz Jan Kanty,
3. Delegat: Epstein Tadeusz.

Członkowie :

- | | |
|----------------------------|--------------------------|
| 4. Bincer Dawid, | 14. Liban Bernard, |
| 5. Bober Jakób, | 15. Mendelsburg Zygmunt, |
| 6. Ehrenpreis Maksymilian, | 14. Peroś Jan, |
| 7. Epstein Juliusz, | 17. Resch Zygmunt, |
| 8. Friedmann Elias Hirsch, | 18. Rimler Henryk, |
| 9. Halski Ludwik, | 19. Rosenberg Ludwik, |
| 10. Holzer Zygmunt, | 20. Szancer Alfred, |
| 11. Jawornicki Józef, | 21. Wachtel Bernard, |
| 12. Kamsler Herman, | 22. Wasserberg Norbert, |
| 13. Kroo Herman, | 23. Zieleniewski Edmund. |

Ze strony biura :

Szef biura: Dr. Artur Benis,
 Wicesekretarz: Dr. Bruno Josefert,
 Wicesekretarz: Dr. Rudolf Beres.

Nieobecność usprawiedliwili :

- | | |
|--------------------------|------------------------|
| 24. Schmeja Maksymilian, | 25. Schwanenfeld Leon, |
| 26. Stawiarski Waleryan. | |

Nieobecni :

- | | |
|------------------------------|-------------------------|
| 27. Bazes Gustaw, | 32. Kaden Dr. Gustaw, |
| 28. Blumenfeld Adolf, | 33. Schimitzek Antoni, |
| 29. Falter Adolf, | 34. Szarski Dr. Henryk, |
| 30. Götz bar. Jan Okocimski, | 35. Uderski Edward, |
| 31. Judkiewicz Jakób, | 36. Zins Dawid, |
| 37. Zipser Erwin. | |

Przewodniczący prez. Maurycy Dattner konstatuje komplet i otwiera posiedzenie o godz. 4-tej popołudniu.

I. Sprawozdanie prezydium.

Cenzorzy Nowy Sącz.

„Dyrekcya Banku austro-węgierskiego otworzyła stosownie do wielokrotnie objawionych życzeń, filię Banku z siedzibą w Nowym Sączu. W myśl propozycji Izby powołani zostali do komitetu cenzorów w nowej filii pp :

Ader Zygmunt,
 Dr. Barbacki Władysław,
 Bielewicz Wiktor,
 Fiałkowski Józef,
 Grossbard Jakób,
 Lax Herman,
 Nowakowski Stanisław,
 Oleksy Wiktor,
 Hr. Stadnicki Adam,
 Wittig Bolesław.

Zmiany w Gabinetecie ministeryalnym.

Prezydium Izby powitało nowego Ministra handlu Jego Ekscelecycę Dra Schustera, który jako kierownik Dyrekcyi budowy dróg wodnych odwiedził nasze miasto i miał sposobność poznać potrzeby gospodarze okręgu.

Wizyta ministrów.

W powitaniu Ich Ekscelecyci Ministra robót publicznych i Ministra dla Galicyi, wzięliśmy imieniem Izby udział.

W ciągu wycieczki po Zagłębiu przemysłowem mieli Ministrowie sposobność z jednej strony przekonać się o postępie gospodarczym tej części kraju, z drugiej o rozlicznych potrzebach gospodarczych naszego okręgu.

Restrykcyja kredytowa Banku austro-węgierskiego.

Kiedy doszły nas w sierpniu wiadomości o zamierzonej przez Konsorcyum Banków akcji dla podniesienia kredytu budowlanego, uważaliśmy za nasz obowiązek zabrać głos w tej sprawie i zażądać od Kierownictwa Banku austro-węgierskiego szerszego uwzględnienia interesów naszego przemysłu i handlu.

Jak się niestety okazało, były ówczesne restrykcyje zapowiedzią dalszych ograniczeń kredytowych, ugruntowanych w zjawiskach politycznych, wobec których Izba jest oczywiście zupełnie bezsilną.

Z prawdziwą satysfakcją stwierdzić jednak możemy, że oprócz dwóch wypadków o zupełnie wyjątkowym charakterze, których epilog rozegra się w sądzie karnym, nasza sytuacja gospodarcza jest dowodem prawdziwej solidności ogółu naszych interesów handlowych i przemysłowych, a ogólna depresja finansowa nie wywołuje u nas gorszych stosunków, niż to ma miejsce w okolicach o wysokiej kulturze gospodarczej.

Elektrownia wodna w Jazowsku.

Na prośbę prof. Stefana Ossowskiego, właściciela koncesyi na centralę wodno-elektryczną w Jazowsku nad Dunajcem, zwołało prezydyum Izby na dzień 14. sierpnia informacyjną ankietę, aby przyjść projektodawcy z pomocą przy obliczeniu przypuszczalnej konsumpcyi prądu z nowej centrali wodnej.

Cel ankiety został w zupełności dopięty, a cały projekt jest obecnie przedmiotem badań powołanych przez Radę miejską rzeczoznawców.

Unormowanie handlu rybami w Krakowie.

Z powodu robót około kanalizacji Wisły i budowy murów bulwarowych, okazała się konieczność stworzenia specjalnego portu rybnego z basenami dla przechowywania żywego towaru.

Na konferencyi, odbytej dnia 26. września 1912 r. przedpołudniem w biurach Ekspozytury Dyrekeyi budowy dróg wodnych,

a popołudniu nad Wisłą na miejscu, wybrano za zgodą wszystkich stron interesowanych pod przyszły port rybny miejsce pomiędzy wylotem ul. Skawińskiej i ul. Piekarskiej.

Na brzegu Wisły mają być urządzone trzy baseny, ochronione od łodu, długości po 20 m. i odpowiednio szerokie. Oprócz tego ma być pozostawionem miejsce na późniejsze rozszerzenie zbiorników na ryby.

Na wniosek Izby, postawiony w porozumieniu z handlarzami ryb, wyrażono żądanie, aby na plac rybny doprowadzonym był tor kolejowy, celem łatwiejszego sprowadzenia na targ ryb, wysyłanych przez t. zw. „Związek producentów górnej Wisły“ w stanic żywym w kadziach względnie w beczkach z wodą.

Nie osiągnięto porozumienia jedynie co do sposobu pobierania opłat akcyzowych. Podczas gdy bowiem zarząd akcyzy miejskiej żąda, aby ze względu na oszczędność sił urzędniczych i strażniczych, opłaty akcyzowe od ryb uiszczane były w istniejącym urzędzie akcyzowym pod mostem zwierzynieckim, zażądali handlarze ryb, aby urządzono na placu rybnym akcyzę na miejscu, tak jak to się dzieje na targu rybnym we Wiedniu. Handlarze sądzą, że pobieranie akcyzy od ryb pod mostem zwierzynieckim opóźni przybycie ryb na targ, a nadto będzie połączone z wielkimi utrudnieniami i kosztami manipulacyjnymi, co odbić się musi na cenie ryby.

Podwyższenie należitości ubocznych.

Zarząd kolejowy wystąpił z projektem znacznego podwyższenia należitości ubocznych na kolejach żelaznych.

Sprawa ta powierzona została przez Związek Izb specjalnemu subkomitetowi, w którego obradach wziąłem udział wraz z naczelnikiem naszego Biura kolejowego. Przyjdzie ona pod obrady subkomitetu Państwowej Rady kolejowej, w którym również zasiadam.

Szanowni Panowie będą mieli sposobność zastanawiać się nad szczegółami projektu, który przedstawimy naszej komisji ko-

lejewej. Dzisiaj już zaznaczyć wypada, że w niektórych tylko pozycjach usprawiedliwić można podwyższenie ogólnem podróżem kosztów robocizny, podczas gdy w przeważnej części pozycji idzie projekt zarządu kolejowego zbyt daleko.

Ruch na Tryest.

Biuro kolejowe Izby zajęte jest obecnie zbieraniem materiału nad kwestyą reformy opłat i należytości w ruchu portowym na Tryest. Sprawa ta jest bowiem przedmiotem nieustannych skarg także ze strony naszych eksporterów.

Znaczne różnice w poziomie opłat i sposobie ekspedycji towarów uniemożliwiają częstokroć obieranie drogi na Tryest i kierują nasz ruch eksportowy ku Hamburgowi i innym portom niemieckim.

Z naszego okręgu interesowanym jest przedewszystkiem przemysł tekstylny Białej, dalej fabrykacya wełny sztucznej, eksport mebli giętych, wyrobów koszykarskich itd.

Kolej lokalna Stary Sącz-Krościenko-Nowy Targ.

Delegat Izby wziął dalej udział w komisji rewizji trasy normalno-torowej kolei lokalnej, prowadzącej ze Starego Sącza przez Krościenko do Szczawnicy oraz z Nowego Targu do Krościenka. W oświadczeniu, złożonem przez zastępcę Izby, zażądaliśmy doprowadzenia linii kolejowej aż do Szczawnicy-Zdroju, która została w projekcie Wydziału krajowego pominięta.

W końcu mam zaszczyt donieść Szanownym Panom, iż obecnie odbywa się rewizya dla zmiany części trasy Dębica-Jasło, w której bierze udział naczelnik naszego Biura kolejowego“.

Izba przyjmuje sprawozdanie prezydium do wiadomości.

II. Propozycje na asesorów handlowych dla c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Na posiedzeniu Izby z dnia 18. czerwca 1912 uchwalono zaproponować ponownie na urząd asesora handlowego przy c. k.

Sądzie obwodowym jako handlowym w Rzeszowie, dotychczasowego sędziego obywatelskiego p. Aschera Silbera.

Obecnie uprasza Sąd o uzupełnienie ternu przez zaproponowanie 2-ch dalszych kandydatów na ten urząd.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych, przedstawiony przez wicesekretarza Dra Joseferta, uchwała Izba zaproponować na opróżnione miejsce obok dotychczasowego asesora p. Aschera Silbera, jeszcze pp. Alojzego Fröhlicha, właściciela domu bankowego i komisowego w Rzeszowie i Bernarda Hirschhorna, przedsiębiorcę budowlanego w Rzeszowie.

III. Rozdawnictwo stypendyów z „Cesarskiej Dotacji Jubileuszowej 1908“ na okres r. 1912/1913.

Wicesekretarz Dr. Beres: W myśl regulaminu uchwalonej przez Świątynę Izbę z okazji Jubileuszu Cesarskiego dotacji z roku 1908, rozpięła komisja dla spraw koncesyjnych i osobistych w sierpniu konkurs na stypendya, przeznaczone dla dzieci kupców, przemysłowców i rękodzielników okręgu Izby.

Stypendya Izby służyć mają pomocy przy zdobywaniu zawodowej wiedzy młodzieży kupieckiej, rękodzielniczej i przemysłowej.

Plon konkursu tegorocznego był nader obfitym i dostarcza dowodu, że działalność Izby w tym kierunku odpowiada rzeczywistej i powszechnie odczuwanej potrzebie.

Podać o stypendya handlowe wpłynęło 25, o stypendya rękodzielnicze i przemysłowe 21.

Z ogólnej liczby 46 petentów uwzględniła komisja 12 kandydatów ze stanu handlowego oraz 8 ze stanu rękodzielniczego i przemysłowego. Ogólna suma udzielonych na okres 1912/1913 zasiłków wynosi 6.000 koron.

Kwota 6.000 koron rozkłada się w następujący sposób:

Pięciu uczniów Akademii handlowej w Krakowie otrzymało zasiłki w kwocie 740 koron, pięciu słuchaczy kursu abiturjentów otrzymało 1.500 koron. Dwóch absolwentów nauk handlo-

wych otrzymało zasiłki w łącznej kwocie 600 kor. na wykształcenie w dziale handlu towarów żelaznych oraz w dziale komercyjnym.

Stosownie do uchwały komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych nakłada Izba na uczniów szkół handlowych obowiązek wydoskonalenia się w dwóch językach obcych oraz nauczania się stenografii w językach polskim i niemieckim. Stypendyści, przebywający na praktyce, przedkładać muszą poświadczenia pracodawców.

W dziale rękodzielniczym i przemysłowym udzielono następujących zasiłków :

Dwom czeladnikom krawieckim udzielono stypendya po koron 400 na uzupełnienie studyów praktycznych w Berlinie względnie w Dreźnie.

Z działu przemysłowego otrzymali zasiłki : absolwent wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie K. 400 na odbycie praktyki w konstrukcyach żelazno-betonowych ; urzędnik jednego z browarów okręgu Izby K. 300 na studia piwowarskie w Berlinie. Czeladnikowi cyzellerskiemu udzielono K. 400 na naukę zawodową w Paryżu, dalej udzielono stypendyum w kwocie K. 400 synowi jednego z rękawiczników krakowskich na odbycie praktyki rękawicznicznej w Grenoble.

Wkońcu otrzymał czeladnik foto-mechaniczny K. 400 na naukę w c. k. Zakładzie graficznym we Wiedniu oraz dotychczasowy stypendysta K. 300 na ukończenie nauki w Królewskiej Szkole przemysłu artystycznego w Dreźnie.

Nadto przyjdzie jeszcze do rozdziału kwota K. 1000, wydzielona uchwałą Światnej Izby z ogólnej dotacji corocznej na cele opieki nad młodzieżą rękodzielniczą we formie zasiłków dla burs, czytelń i Ognisk terminatorskich.

IV. Sprawozdanie wstępne w sprawie programu inwestycji telefonicznych.

Wicesekretarz Dr. Beres : Obecne zagęszczenie międzymiastowej sieci telefonicznej, nie odpowiada zdaniem Izby po-

trzebom komunikacyjnym rozwijającego się w szybkim tempie życia gospodarczego w krakowskim Zagłębiu przemysłowym.

Pragnąc poznać życzenia i wnioski stron interesowanych w tej mierze, przeprowadziło biuro Izby obszerną ankietę piśmenną u wszystkich większych przedsiębiorstwach przemysłowych okręgu, Magistratów miast i Zwierzchności gminnych, Wydziałów powiatowych, Zarządów zdrojowych itd.

Kwestyjonaryusz Izby obejmował trzy pytania :

1. Czy i w jakim kierunku zachodzi potrzeba ulepszenia międzymiastowych połączeń telefonicznych z Krakowem lub innymi miastami Galicyi, oraz sąsiadujących prowincyi Monarchii i cesarstwa niemieckiego?

2. Czy i gdzie zachodzi potrzeba zaprowadzenia względnie rozszerzenia lub ulepszenia ruchu w miejscowych sieciach telefonicznych?

3. Jakie inne życzenia objawiają czynniki interesowane w sprawach komunikacji telefonicznej?

Na podstawie zebranego tą drogą obfitego materiału, przygotowany został ogólny program koniecznych inwestycyi, które należy przeprowadzić w najbliższym czasie w zachodniej Galicyi.

Materiał ten przedstawiono graficznie na mapie połączeń telefonicznych kraju.

Sprawozdanie wstępne obejmuje w szczególności następujące grupy postulatów :

A. Nowe linie telefoniczne :

Szczawnica — Krościenko — Nowy Targ,
 Tarnów — Wojnicz — Zakliczyn — Gródek,
 Zbyszyce — Nowy Sącz,
 Stary Sącz — Piwniczna — Żegiestów — Muszyna,
 Zakopane — Kraków, druga linia,
 Oświęcim — Libiąż,
 Kraków — Mogiła,

Jaworzno—przysiółki Wysoki brzeg i Jęzór,
 Nowy Sącz—Kraków i Nowy Sącz—Lwów, wzgl. odcia-
 żenie istniejących linii,
 Okocim—Tarnów,
 Limanowa—Chabówka—Kraków.

B. Nowe sieci lokalne :

Alwernia,
 Dobra,
 Mszana dolna
 Niepołomice,
 Oświęcim, (rekonstrukcyja)
 Pilzno,
 Skawina,
 Świątniki,
 Ujście dolna,
 Wiśnicz nowy,
 Wojnicz,

C. Rozszerzenie wzgl. ulepszenie służby telefonicznej.

Brzesko, do 9-tej wieczorem,
 Nowy Targ, rozdział telegrafu od telefonu,
 Wieliczka, pomnożenie automatów,
 Wieliczka, bezpośr. połączenie międzymiastowe,
 Chrzanów, przedłużenie do 11-tej,
 Trzebinia, przedłużenie do 11-tej,
 Trzebinia, pomnożenie sił,
 Zakopane, pomnożenie o jedną siłę w zimie,
 Zakopane, prowadzenie przewodów podziemnych,
 Wieliczka, rozdział służby telegr. od telef.,
 Limanowa, nocna służba,
 Kęty, pomnożenie personelu,
 Kęty, służba całodzienna,
 Nowy Sącz, przedłużenie do 11-tej w nocy,

Jaworzno, całodzienna służba,
 Andrychów, całodzienna służba i pomnożenie personelu,
 Rzeszów, całonocna służba,
 Rzeszów, rozmownica na dworcu,
 Łydygowice, rozmownica,
 Łodygowice-Mikuszowice, lepsze funkcyonowanie,
 Limanowa, włączenie dworca,
 Wadowice, włączenie dworca,

D. Szereg wniosków szczegółowych zgłoszony został dalej w sprawach zagęszczenia, wzgl. ulepszenia obecnych połączeń telefonicznych z Czechami, w szczególności z Pragą, z Saksonią, Morawami (Berno), Lundenburgiem itd.

Zgodnie z wnioskami referenta, uchwaliła Izba zwołać w stosownym czasie ustną ankietę, złożoną z posłów, marszałków powiatowych, burmistrzów miast, przedstawicielei rządu i wojskowości oraz sfer gospodarczych, celem ostatecznego ustalenia programu inwestycyi telefonicznych i przedłożenia go rządowi oraz Kołu Polskiemu w Wiedniu.

V. Sprawozdanie Komisji połączonych sekcji.

Rewizya rozporządzenia ministeryalnego w sprawie koncesyi na biura podróży.

Ministerstwo handlu opracowało w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia w sprawie uregulowania koncesyonoawnych biur podróży.

Wedle reskryptu ministeryalnego z dnia 23. lipca 1912 L. 31470 pochodzić mają różne nadużycia na polu emigracyi stąd, iż liczne biura podróży, przekraczając zakres swego uprawnienia przemysłowego, oddają się mniej lub więcej tajnie interesowi emigracyjnemu. Zdaniem Ministerstwa handlu możnaby zapobiedz tym nadużyciom przez zmianę rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23. listopada 1895 Dz. p. p. Nr. 181, którem zaliczone zostały biura podróży do rzędu przemysłów koncesyono-

wanych, przyczem należałoby zwrócić uwagę na ściślejsze unormowanie i baczniejszą kontrolę nad biurami podróży.

Udzielony Izbie do wydania opinii projekt rozporządzenia ma następujące brzmienie :

ENTWURF.

Verordnung des Handelsministers im Einvernehmen mit dem Minister des Innern vom, betreffend die gewerbsmässig betriebenen Reisebureaux.

Auf Grund des § 24, Absätze 1 und 2, und des § 57, Absatz 3 der Gew. Ordg. in der Fassung des Gesetzes vom 5. Februar 1907, R. G. Bl. Nr. 26, wird verordnet wie folgt :

§ 1.

Der gewerbsmäßige Betrieb von Reisebureaux ist an eine Konzession gebunden.

§ 2.

Als Reisebureaux sind solche Unternehmungen anzusehen, welche eine oder mehrere der nachfolgend aufgezählten gewerblichen Tätigkeiten zum Gegenstande haben :

a) Ausgabe von Fahrkarten in- und ausländischer Eisenbahn-, Automobil- und sonstiger Transportunternehmungen zu Land, als : Karten für einfache Fahrten, Hin- und Rückfahrten, Rundtouren u. dgl. ;

b) Ausgabe von Anweisungen auf Schlafwagenplätze auf Eisenbahnen ;

c) Ausgabe von Fahrkarten für inländische und ausländische Binnen-Schiffahrtsunternehmungen ;

d) Ausgabe von Kajütenbilletten für inländische See-Schiffahrtsunternehmungen ;

e) Ausgabe von Kajütenbilletten für ausländische See-Schiffahrtsunternehmungen ;

f) Ausgabe von Zwischendeckfahrkarten, von Fahrkarten der dritten und einer gleichzuhaltenden oder durch Kundmachung des Handelsministeriums gleichgestellten Schiffsklasse für inländische See-Schiffahrtsunternehmungen ;

g) Ausgabe von Zwischendeckfahrkarten, von Fahrkarten der dritten und einer gleichzuhaltenden oder durch Kundmachung des Handelsministeriums gleichgestellten Schiffsklasse für solche ausländische See-Schiffahrtsunternehmungen, welche in Gemäßheit der kaiserlichen Verordnung vom 29. November 1865, R. G. Bl. Nr. 127, zum Geschäftsbetriebe in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern zugelassen sind ;

h) Ausgabe von Zwischendeckfahrkarten, von Fahrkarten der dritten und einer gleichzuhaltenden oder durch Kundmachung des Handelsministeriums gleichgestellten Schiffsklasse für ausländische, nicht unter den Punkt g) fallende See-Schiffahrtsunternehmungen ;

i) Veranstaltung von Gesellschaftsreisen, Vergnügungszügen, Vergnügungs- und sonstigen Sonderfahrten ;

k) Ausgabe von Hotelanweisungen.

Die Inhaber einer Konzession im Sinne dieses Paragraphen sind auch zur Expedition von Reisegepäck, sowie von Expressgut und Markenkolli für Reisende, ferner zur Vermittlung von Reiseunfall- und sonstigen auf den Reiseverkehr bezughabenden Versicherungen bei zum Abschlusse derartiger Versicherungsgeschäfte berechtigten inländischen und zum Geschäftsbetriebe in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern zugelassenen ausländischen Unternehmungen berechtigt, ohne hiezu einer besonderen Gewerbeberechtigung zu bedürfen.

§ 3.

Reisebureaux dürfen Fahrkarten für Seeschiffahrtsunternehmungen (§ 2, lit. d, e, f, g, h) nur gegen Barzahlung des

vollen Betrages, den die Schiffahrtsunternehmung für die betreffenden Fahrkarten festgesetzt hat, ausgeben.

Jede Art von bloß vermittelnder Tätigkeit in Absicht auf die Ausgabe solcher Fahrkarten ist den Reisebureaux untersagt.

Insbesondere ist es den Reisebureaux verboten, Reisende, ohne sie mit den Schiffskarten zu beteilen, lediglich mit Instruktionen darüber zu instradieren, an wen sie sich unterwegs oder im Einschiffungshafen in Angelegenheit ihrer Weiterbeförderung zu wenden hätten.

§ 4.

Den Reisebureaux ist die Erteilung von Auskünften über die Aussichten der Auswanderung, sowie jede Art unmittelbarer oder mittelbarer Anwerbung von Auswanderern und Förderung der Auswanderung überhaupt untersagt.

Insbesondere ist ihnen verboten, öffentlich oder durch Verbreitung von Schriften, Druckwerken oder bildlichen Darstellungen, oder durch Anschlag und Auflegen solcher Publikationen im Betriebslokale zur Auswanderung aufzufordern, anzueifern oder hiezu durch andere auffordern oder aneifern zu lassen.

Ebenso ist den Reisebureaux verboten, mit einzelnen Personen, ohne deren vorausgegangene Aufforderung oder Anfrage zu dem Zwecke, um ihnen zur Auswanderung behilflich zu sein, sei es mittelbar, sei es durch Mittelpersonen, in geschäftliche Verbindung zu treten. Dies gilt auch bezüglich der Zusendung von Mitteilungen über Beförderungsangelegenheiten und Beförderungsbedingungen.

Den Reisebureaux ist es ferner untersagt, zu dem Zwecke, um bestimmten Personen die Auswanderung zu ermöglichen, oder zu erleichtern, mit diesen oder deren Verwandten und Angehörigen Kreditgeschäfte irgend einer Art zu machen.

§ 5.

Für Auswanderer österreichischer Staatsangehörigkeit dürfen Fahrkarten für Seeschiffahrtsunternehmungen seitens der Reisebureaux nur gegen Vorweisung eines legalen Auslandsreisedokumentes ausgegeben werden.

§ 6.

Als Auswanderer im Sinne dieser Verordnung sind Personen anzusehen, welche sich aus den im Reichsrath vertretenen Königreichen und Ländern über See in ein außereuropäisches Land begeben und im Zwischendeck, in der III. oder einer gleichzuhaltenden oder vom Handelsministerium gleichgestellten Schiffsklasse reisen.

§ 7.

Bewerber um die Bewilligung zum Betriebe eines Reisebureau haben sich, nebst der Erfüllung der zur Erlangung eines jeden konzessionierten Gewerbes geforderten Bedingungen (§§ 22 und 23 der Gew. Ordg.) über eine zum Betriebe des Gewerbes genügende allgemeine und kaufmännische Bildung auszuweisen.

§ 8.

Die Konzession zum Betriebe eines Reisebureau wird nach Einvernehmung der Handels- und Gewerbekammer von der politischen Landesbehörde verliehen, welche hiebei auf den Lokalbedarf Rücksicht zu nehmen hat. In dem Konzessionsdekrete sind die Geschäfte, zu welchen der Bewerber auf Grund des von ihm eingebrachten Konzessionsgesuches für berechtigt erklärt wird, namentlich und zwar unter Beziehung auf die einzelnen Punkte des § 2 dieser Verordnung anzuführen.

§ 9.

Die Ausübung der Konzession zum Betriebe eines Reisebureau durch Pächter oder Stellvertreter ist untersagt; das

Verbot der Ausübung durch einen Stellvertreter erstreckt sich nicht auf Konzessionen, deren Inhaber eine juristische Person, offene Handelsgesellschaft ist (§§ 3, Absatz 1; 23 a, Absatz 4, der Gew. Ordg.).

§ 10.

Der gleichzeitige Betrieb eines Reisebureau mit einem anderen Gewerbe oder einer auf Grund des Hof-Kanzlei-Dekretes vom 5. Februar 1847, Pol. Ges. Samml. Bd. 75, No. 14, betriebenen Privatagentie (Privatgeschäftsvermittlung) durch dieselbe Person oder im demselben Betriebslokale bedarf einer Genehmigung.

Den Inhabern von Reisebureaux ist die Uebernahme und Führung einer Agentur für eine See-Schiffahrtsunternehmung nur mit Bewilligung der Verleihungsbehörde gestattet.

§ 11.

Das Betriebslokal eines Reisebureau muß so gelegen sein, daß die unbehinderte polizeiliche Ueberwachung jederzeit erfolgen kann.

Im Betriebslokale ist ein Abdruck der gegenwärtigen Verordnung samt Anhang in den Landessprachen, eine beglaubigte Abschrift des Konzessionsdekretes und der etwa dem Konzessionsinhaber auf Grund des § 10, Absatz 1 und 2, erteilten Bewilligung, beziehungsweise der auf Grund des § 14 dieser Verordnung ihm vorgeschriebenen besonderen Bedingungen leserlich anzuschlagen.

§ 12.

Jeder Inhaber eines konzessionierten Reisebureau ist verpflichtet, über die im Rahmen seiner Konzessionsbefugnisse abgeschlossenen Geschäfte ein besonderes Buch zu führen. Das Geschäftsbuch muß durchwegs mit Seitenzahlen versehen sein und ist von der Gewerbebehörde vor der Ingebrauchnahme zu vidieren, wobei die Seitenzahl festzustellen ist.

In das Geschäftsbuch sind sämtliche Abschlüsse über die nachbenannten Geschäfte einzutragen:

1. Ausgabe von Kajütenbilleten für nicht zugelassene ausländische Seeschiffahrtsunternehmungen (§ 2, lit *e* dieser Verordnung);
2. Ausgabe von Zwischendeckfahrkarten, von Fahrkarten der dritten und einer gleichzuhaltenden oder durch Kundmachung des Handelsministeriums gleichgestellten Schiffsklasse für inländische und für ausländische See-Schiffahrtsunternehmungen (§ 2, lit. *f*, *g* und *h* dieser Verordnung).

Die Eintragungen sind mit laufenden Nummern zu versehen; hiebei ist Name, Alter, Beschäftigung und Wohnort jeder einzelnen Person, für welche die Fahrkarten bestimmt sind, und hinsichtlich der in § 5 angeführten Personen auch die Ausfertigungsdaten (Behörde, Datum, Geschäftszahl) des vorgewiesenen Dokumentes, in das Geschäftsbuch einzutragen.

Das Geschäftsbuch ist außer den Organen der Gewerbebehörden auch jenen der landesfürstlichen Polizeibehörden, sowie den staatlicherseits etwa bestellten besonderen Aufsichtsorganen auf jedesmaliges Verlangen behufs Einsicht und eventueller Abschriftnahme vorzuweisen.

§ 13.

Die Inhaber von Reisebureaux sind verpflichtet, der Gewerbebehörde des Standortes ein Namensverzeichnis ihrer sämtlichen Angestellten unter Angabe der Verwendung jedes Einzelnen vorzulegen. Jede Aenderung dieses Verzeichnisses ist der Gewerbebehörde binnen 8 Tagen anzuzeigen.

Inhaber von Reisebureaux, welche die Befugnis nach § 2, lit. *f*, *g* oder *h*, besitzen, dürfen Agenten oder sonstige Beauftragte außerhalb ihrer Betriebsstätte nicht verwenden und nichts unternehmen, um die Mitwirkung irgendwelcher Mittelspersonen zu dem Zwecke zu gewinnen, damit diese ihnen Kunden zuführen; sie dürfen auch eine derartige Tätigkeit von Mittels-

personen, wenn sie ohne ihr Zutun erfolgt, nicht nachträglich durch Zuwendung von Geld oder Geldeswert gutheißen oder auf anderem Wege deren Wiederholung fördern.

§ 14.

Der Verleihungsbehörde bleibt die besondere gewerbepolizeiliche Regelung des gewerbsmäßigen Betriebes von Reisebureaux vorbehalten.

Insbesondere kann die Verleihungsbehörde für bestimmte Reisebureaux, hinsichtlich welcher sich eine solche Maßnahme im Interesse der Vermeidung der Förderung der Auswanderung als notwendig herausstellt (§ 4) auch anordnen, daß in das Geschäftsbuch (§ 12) die Ausgabe solcher Eisenbahnfahrkarten dritter Klasse regelmäßig einzutragen ist, welche auf bestimmte, dem Reisebureauinhaber von der Aufsichtsbehörde schriftlich bekanntzugebende Relationen oder auch nur auf irgend eine Teilstrecke dieser Relationen lauten.

§ 15.

Die Konzession kann von der Verleihungsbehörde zurückgenommen werden, wenn das Gewerbe binnen sechs Monaten nach der Konzessionerteilung nicht in Betrieb gesetzt oder wenn später durch ebensolange Zeit der Betrieb ausgesetzt wird.

§ 16.

Die Ausübung der im § 2 aufgezählten einzelnen Tätigkeiten durch Eisenbahn- und Dampfschiffahrtsunternehmungen auf Grund und im Rahmen ihrer Konzessionsberechtigungen wird durch diese Verordnung nicht berührt.

§ 17.

Die in Gemäßheit der im § 2 lit. *g* zitierten kaiserlichen Verordnung vom 29. November 1865, R. G. Bl. Nr. 127, zum Geschäftsbetriebe in den im Reichsrate vertretenen Königreichen.

und Ländern zugelassenen ausländischen Dampfschiffahrtsunternehmungen sind in einem Anhange zu dieser Verordnung verzeichnet.

Aenderungen dieses Verzeichnisses werden jeweils im Reichsgesetzblatte mittels Kundmachung verlautbart.

§ 18.

Diese Verordnung tritt mit dem Tage ihrer Kundmachung in Kraft.

Mit diesem Tage tritt die Verordnung der Minister des Handels und des Innern vom 23. November 1895, R. G. Bl. Nr. 181, betreffend die Einreihung der Reisebureaux unter die konzessionierten Gewerbe außer Wirksamkeit.

ANHANG

zu § 17, bzw. zu § 2, lit. g).

Zum Geschäftsbetriebe in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern sind gegenwärtig die folgenden ausländischen Dampfschiffahrtsunternehmungen zugelassen:

1. Canadian Pacific Railway Company mit dem Sitze in Montreal, General-Repräsentanz in Wien;
2. Compagnie générale transatlantique mit dem Sitze in Paris, Repräsentanz in Wien;
3. „The Cunard“ Steamship Company Limited mit dem Sitze in Liverpool, Repräsentanz in Triest;
4. Hamburg-Amerikanische Paketfahrt, A. G. (Hamburg Amerika Linie) mit dem Sitze in Hamburg, General-Repräsentanz in Wien;
5. Königlich-niederländischer Lloyd mit dem Sitze in Amsterdam, Repräsentanz in Wien;
6. Niederländisch-Amerikanische Dampfschiffahrts-Gesellschaft Holland-Amerika Linie mit dem Sitze in Rotterdam, Repräsentanz in Wien;

7. Norddeutscher Lloyd mit dem Sitze in Bremen, Repräsentanz in Wien ;
 9. Société anonyme de Navigation Belge-Americaine (Red Star Line) mit dem Sitze in Antwerpen, Repräsentanz in Wien.
-

Na podstawie uchwały komisji połączonych sekcji, przedłożonej przez szefa biura Dra Benisa, uchwalono przedłożyć Ministerstwu następującą opinię w powyższej sprawie :

1. Izba zauważa przedewszystkiem, iż wywody jej odnoszą się wyłącznie do stosunków biur podróży w Galicyi. Stanowisko nasze w tej sprawie zasługuje zaś na tem baczniejszą uwagę, ile że notorycznie przeważająca część emigracyi austriackiej rekrutuje się z Galicyi. Projektowane rozporządzenie winno tedy przedewszystkiem uwzględnić stosunki tego kraju koronnego.

2. Istniejące w Galicyi biura podróży podzielić można na dwie odrębne zupełnie grupy. Do pierwszej należą biura, które bez względu na koncesyę sprzedają tylko bilety I. i II. klasy, drugą grupę stanowią biura, które sprzedają bilety III. klasy oraz karty międzypokładowe.

Biura podróży tej drugiej kategorii są bez wyjątku ajenturami emigracyjnymi, pracującymi częścią na własny rachunek, częścią na rachunek zagranicznych i to tak dopuszczonych, jak i niedopuszczonych w Austrii towarzystw okrętowych, albo zagranicznych agencji emigracyjnych.

Tę istotną różnicę należałoby uwzględnić w projekcie rozporządzenia, aby nie podporządkowywać biur podróży, służących właściwemu ruchowi turystycznemu i podróżniczemu, pod przepisy, przeznaczone dla tych biur podróży, które sprzedają karty III. klasy (międzypokładowe), czyli zajmują się interesem emigracyjnym.

3. Zastrzegając sobie wyrażenie zasadniczej opinii na dal-

szem miejscu, zauważa Izba odnośnie do poszczególnych postanowień projektu, co następuje :

Ad § 2. lit. *d* i *e*. Przy określaniu biletów kajutowych należałoby wyraźnie dodać, iż idzie o bilety I. i II. klasy.

Sprzedazy kart okrętowych III. klasy (międzypokładowych) przez zagraniczne, w Austrii niedopuszczone Towarzystwa okrętowe, należałoby bezwarunkowo zabronić. Wypadnie tedy brzmienie § 2. al. 2. L. 1. odpowiednio zmodyfikować.

Ad § 3. Przepis ten należałoby następującem postanowieniem uzupełnić: „Biurom podróży nie wolno sprzedawać zapłaconych z góry kart okrętowych (Prepays), ani pośredniczyć w ich doręczaniu.“

Ostatni ustęp § 3. wprost ułatwia doręczanie t. zw. „pre-pays“ oraz udzielanie wskazówek co do kierunku drogi.

Ze względów polityki emigracyjnej należy zwalczać jak najenergiczniej sprzedaż kart z góry zapłaconych w dzisiejszej formie, która służy najczęściej do obejścia postanowień o dopuszczaniu obcych towarzystw żegluznych do sprzedaży kart w Austrii.

Ad §§ 4. i 5. Postanowienia tych paragrafów są dla nas ze stanowiska praktycznych doświadczeń niezrozumiałe.

Biuro podróży sprzedaje — co stwierdzić można w każdej stacyi na granicy galicyjsko-niemieckiej i galicyjsko-rosyjskiej — karty okrętowe zarówno poddanym austryackim, jak niemniej obcokrajowcom z Królestwa Polskiego i Rumunii, po części także Słowakom z północnych Węgier. Jest też rzeczą znaną, że biura podróży w Dalmacyi i w południowych krajach alpejskich mają liczną klientelę zagraniczną.

Jeżeliby tedy właściciel biura podróży mógł sprzedawać poddanym austryackim bilety tylko za okazaniem odpowiedniej legitymacyi na wyjazd, musiałby widocznie domagać się „dokumentu podróźnego“ od każdego emigranta, który się zgłosi do niego po kartę.

Trudno przypuścić, aby galicyjski emigrant był tak naiwnym

i meldował się biurze dobrowolnie jako poddany austriacki tylko po to, aby być traktowanym surowiej, niż w wypadku zameldowania się jako obcokrajowiec, n. p. mieszkaniec Królestwa Polskiego. Wobec braku różnic etnograficznych n. p. między chłopem polskim z Galicji a z Królestwa, nikt nie zdoła rozstrzygnąć, czy zgodne jest z prawdą twierdzenie pasażera, że jest poddany austriackim względnie rosyjskim.

Przepis ten § 5. trafnie zresztą pomyślany, nie da się w praktyce ani przeprowadzić, ani skontrolować. Pozostałby on na papierze, jak wiele innych podobnych zarządzeń władz, które praktyka życiowa obchodzi.

Nadto podnieść należy, iż pojęcie „dokumentu podróznego“ po myśli § 5. jest nieuchwytnie i do praktycznego zastosowania niezdatne.

Jak się z ostatnich dwóch ankiet wychodźczych okazało, nie zdają sobie nawet doświadczeni praktycy i prawnicy sprawy, co stanowi właściwie legalny „dokument podrózny“, w szczególności z powodu związku pomiędzy wolnością wychodźstwa a powinnością wojskową. Także i nasze ustawodawstwo nie zna ustawowego pojęcia „dokumentu podróznego“, podczas gdy w praktyce administracyjnej służy jako dokument podrózny książka robotnicza, która też do wyjazdu do Niemiec zupełnie wystarcza.

Z brzmienia § 5. nie wynika więc jasno, czy władze mają na myśli książkę robotniczą, czy też widowany lub niewidowany paszport, czy w końcu potwierdzenie władzy politycznej, że emigrant uczynił zadosyć powinności wojskowej.

Przykład ten dowodzi naocznie, że kwestyi emigracyjnej nie można załatwić ubocznie drogą rozporządzeń. Należyte uregulowanie wychodźstwa da się pomyśleć tylko w drodze ustawy emigracyjnej „przy należytej kontroli ruchu emigracyjnego“, jak się trafnie wyraził na ostatniej sesji delegacyjnej minister spraw wewnętrznych hr. Berchtold, dając wyraz zapatrywaniu

zgodnemu z galicyjskim Wydziałem krajowym i wszystkimi rzeczoznawcami, czyli nazywając rzecz po imieniu — przez ustanowienie stacyi kontrolnych i zbiorczych.

Nasuwa się w końcu obawa, że zwrócenie wyłącznie przeciwko wychodźcom austriackim ostrza § 5., bez równoczesnego utworzenia stacyi kontrolnych, wywoła ten skutek, że wychodźcy galicyjscy udawać się będą do pobliskiej granicy górnośląskiej n. p. do Mysłowic lub Raciborza, dokąd dostać się mogą łatwo jako zwyczajni pasażerowie z książką robotniczą, aby tam bez żadnej kontroli i bez okazywania „dokumentu podróznego“ zakupić kartę okrętową.

Ad § 6. Pogarsza jeszcze sprawę definicya, zawarta w § 6. Otwartą zostaje przedewszystkiem kwestya, czy taka definicya, stwarzająca różnicę pomiędzy podróznym a wychodźcą jest w ogólności w ustawie uzasadnioną.

Zdaniem Izby może rząd bez wątpienia wydać dla biur podróży przepisy, wedle których sprzedawać mają bilety III. klasy względnie karty międzypokładowe. Uważamy natomiast za rzecz prawie niemożliwą, aby dzielić publiczność podróżującą na zwykłych pasażerów i wychodźców, zwłaszcza iż geograficzne położenie najważniejszych krajów wychodźczych ułatwia wprost przedostanie się w ciągu kilkunastu minut do stacyi niemieckiej, gdzie każdy zakupić może bez trudności i bez wszelkich kwestyi kartę okrętową.

Przy unormowaniu biur podróży wypadnie odstąpić od powyższego kryterjum, a trzymać się wyłącznie jedyne go momentu uchwytne go, to jest faktu sprzedaży kart międzypokładowych.

Ad §§ 7. i 8. Osoba właściciela koncesyi stanowi — zdaniem naszym — w sprawie biur podróży, jądro całej kwestyi.

Do sprzedaży kart międzypokładowych garną się niekoniecznie najlepsze elementy. Władze mają z reguły ciężki bardzo wybór najmniej niepewnego z pomiędzy ubiegających się kandydatów.

Trudno przemilczeć, że w tym właśnie kierunku zgrzeszono bardzo wiele. Wydawano koncesye na biura podróży jednostkom, często kobietom, o których z góry można było twierdzić, że nie będą się trudnić prowadzeniem tego interesu, lecz powierzą go innym osobom, upatrując w koncesyi jedynie obfite źródło dochodów.

W ten sposób doszło do tego, że niejedno wielkie biuro podróży stało się agenturą dopuszczonego w Austryi, lub też niedopuszczonego przedsiębiorstwa okrętowego, lub że pozostaje w mniej lub więcej ścisłym stosunku kontraktowym czy dzierżawnym z osławionemi wprost agenturami emigracyjnymi za granicą.

Podciągnięcie biur podróży pod przymus koncesyjny ma zupełnie inne cele gospodarcze, niż zapewnienie właścicielom koncesyi wydatnych dochodów bez pracy.

Ad § 9. Przy jawnych spółkach handlowych należałoby, zdaniem naszym, wykluczyć wykonywanie koncesyi przez zastępcę. Owszem, należałoby domagać się w rozporządzeniu, aby przy jawnych spółkach handlowych wykonywał koncesyę osobiście spółnik, upoważniony do zastępstwa firmy, względnie ustanowić, aby zgłoszony u władzy przemysłowej do wykonywania koncesyi spółnik był równocześnie upoważnionym do zastępstwa firmy.

Przepis § 9. zachęci wprost niektóre żywioly do przemiany firmy na jawną spółkę handlową, czyli do skutecznego prowadzenia biur podróży przez trzecią osobę, zapomocą przybrania na spółnika figuranta, na którego zwała się wszelkie ujemne następstwa niezgodnego z przepisami wykonywania koncesyi. Żądanie nasze, aby koncesya wykonywaną była przez jawnego i do zastępstwa upoważnionego spółnika, zdołałoby też zapobiedz, aby do spółki handlowej nie przybierano, celem obejścia postanowień rozporządzenia, podstawionej osoby jako nieuprawnionego do zastępstwa spółnika, celem uchronienia osób, prowadzących faktycznie interes, przed zarządzeniami władz.

Pomijając już tę kwestyę praktyczną, nie zachodzi także i z czysto teoretycznego stanowiska przyczyna, aby zrównać jawną spółkę handlową z innymi osobami prawniczymi. Austriackie ustawodawstwo czyni wyraźnie różnicę pomiędzy jawną spółką handlową, jako związkiem kupców, odpowiadających osobiście i solidarnie za cały wynik interesu, a pomiędzy osobą prawniczą

Ad § 12. Zapiski książkowe o sprzedaży kart okrętowych zawierać też winny cel podróży wedle karty okrętowej, względnie wedle skombinowanego biletu zamorskiego, jakoteż cenę kupna, złożoną gotówką przez pasażera.

Ad § 13. ustęp 2. Zakaz używania agentów i wszelkiego innego personelu poza lokalem biura należałoby wyraźnie rozszerzyć na wszystkich zajętych w przedsiębiorstwie czy to stale, czy czasowo, wynagradzanych za prowizją, czy stale płatnych.

Ad § 14. Przepis tego paragrafu umożliwia władzom, nadającym koncesye, indywidualne traktowanie spraw i zasługuje na pełne uznanie. Byłoby jednak pożądanem, aby już w rozporządzeniu nałożono przymus kaucyjny na wszystkie istniejące oraz w przyszłości mające powstać biura podróży. Kaucyę należałoby unormować w wysokości, przyjętej przez projekt z roku 1908.

Ad § 15. Termin winien być utrzymany w granicach minimalnych n. p. skrócony do 3-ech miesięcy z bezwarunkową utratą koncesyi po jego upływie. Jest rzeczą notoryczną, że koncesyonaryusze dopiero po uzyskaniu koncesyi rozpoczynają pertraktacye z przedsiębiorstwami zagranicznymi, aby mogli korzystnie spieniężyć nabyte uprawnienie.

Ad § 18. Celem uniknięcia wszelkich nieporozumień, należałoby wyraźnie postanowić, że rozporządzenie odnosi się także do już istniejących biur podróży.

4. Wkońcu musi Izba handlowa i przemysłowa z całym naciskiem podnieść, że podyktowane zresztą najlepszymi chę-

ciaми rozporządzenie, zdaniem naszym ze stanowiska praktycznej polityki emigracyjnej nie będzie miało żadnych, albo tylko bardzo nieznaczne skutki. Brak dotąd przedewszystkiem skutecznej kontroli ruchu wychodźczego, chociażby przepisy administracyjne były najlepiej skonstruowane. W tej uwadze jest właściwie wszystko powiedziane.

Działalność biur podróży, zajmujących się sprzedażą kart okrętowych III. klasy (międzypokładowych) da się dopiero wtedy w sposób odpowiedni unormować, skoro znanemi będą zasady nowej ustawy emigracyjnej. Inaczej wypadnie sprawę uregulować, jeżeli — zgodnie ze stanowiskiem Izby — odbierze się biurom podróży w ogólności sprzedaż kart międzypokładowych, która z małymi wyjątkami jest identyczną z interesem emigracyjnym, — inaczej, jeżeli obok sprzedaży kart okrętowych przez towarzystwa okrętowe lub pełnomocników, pozostawi się nadal samodzielnie pracujące biura podróży. Osią, około której cały problem się obraca, jest właśnie ustawa emigracyjna.

W każdym razie należałoby zaniechać udzielania dalszych koncesyi na biura podróży, aby nie powiększać w ten sposób liczby interesowanych materialnie przeciwników ustawy emigracyjnej.

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEM.
W KRAKOWIE.

SESYA VII.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z UROCZYSTEGO POSIEDZENIA ŻAŁOBNEGO

ODBYTEGO W DNIU 1. LISTOPADA 1912

Z POWODU ZGONU PREZYDENTA IZBY

bp. MAURYCEGO DATTNERA.



KRAKÓW 1912.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
DRUK E. i Dr. K. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE.

IZBA HANDLOWA I PRZEMYSŁOWA W KRAKOWIE

spełnia smutny obowiązek

doniesienia o śmierci swego nieodżałowanego prezidenta

MAURYCEGO DATTNERA

Przemysłowca, Kawalera Orderu Żelaznej Korony III. Klasy i Orderu Franciszka Józefa, c. k. Rady komercyjnego, Rady m. Krakowa, Członka Państwowej Rady przemysłowej, Państwowej Rady kolejowej, Krajowej Komisji przemysłowej i Kuratorji Akademii handlowej, tudzież Rady zawiadowczej Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, Banku Založni uvěrní ustáv i Tow. Akc. Żywieckiej Fabryki papieru, Wiceprezydenta lokalnej kolei Kraków-Kocmyrzów itd itd.,

który po pełnym zasług i pracy publicznej żywocie, licząc lat 63, zmarł w dniu 31. października 1912 roku.

Eksportacya zwłok odbędzie się z Sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie w niedzielę dnia 3. listopada 1912 o godzinie 11-iej przedpołudniem wprost na cmentarz izraelski w Krakowie.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zaprasza swoich Członków oraz Przyjaciół i Znajomych Zmarłego na ten smutny obrzęd.

Obecni :

Delegat J. E. Ministra handlu, Wiceprezydent Namiestnictwa
 Dr. Adam Fedorowicz,
 Poseł Izby na Sejm krajowy, Wiceprezydent miasta Krakowa
 Józef Sare.

1. Wiceprezydent: Federowicz Jan Kanty,
2. Delegat: Epstein Tadeusz.

Członkowie :

- | | |
|----------------------------|--------------------------|
| 3. Bazes Gustaw, | 16. Kroo Herman, |
| 4. Bincer Dawid, | 17. Liban Bernard, |
| 5. Blumenfeld Adolf, | 18. Mendelsburg Zygmunt, |
| 6. Bober Jakób, | 19. Peroś Jan, |
| 7. Epstein Juliusz, | 20. Resch Zygmunt, |
| 8. Falter Adolf, | 21. Rimler Henryk, |
| 9. Friedmann Elias Hirsch, | 22. Rosenberg Ludwik, |
| 10. Halski Ludwik | 23. Schmeja Maksymilian, |
| 11. Holzer Zygmunt, | 24. Szarski Dr. Henryk, |
| 12. Jawornicki Józef, | 25. Uderski Edward, |
| 13. Judkiewicz Jakób, | 26. Wachtel Bernard, |
| 14. Kaden Dr. Gustaw, | 27. Wasserberg Norbert, |
| 15. Kamsler Herman, | 28. Zieleniewski Edmund. |

Ze strony biura :

Szef biura: Dr. Artur Benis,
 Wicesekretarze: Dr. Bruno Josefert,
 Dr. Rudolf Beres.
 Kierownik Biura kolej.: Insp. Józef Bund.

Nieobecność usprawiedliwili :

- | | |
|------------------------------|--------------------------|
| 29. Götz bar. Jan Okocimski, | 32. Schwanenfeld Leon, |
| 30. Ehrenpreis Maksymilian, | 33. Stawiarski Waleryan, |
| 31. Schimitzek Antoni, | 34. Szancer Alfred, |
| 35. Zipser Erwin. | |

O godzinie 12-tej w południe zebrali się w przybranej kirem żalobnym sali posiedzeń członkowie Izby w strojach uroczystych.

Stojąc wysłuchali obecni przemówienia wiceprezydenta, posła Jana Kantego Federowicza.

Świetna Izbo!

Zebraliśmy się tutaj, aby oddać hołd pamięci Maurycego Dattnera, zmarłego Prezydenta tej Izby.

Ubył z naszego grona kochany i serdeczny Kolega i przyjaciel, niestrudzony, niezmordowany przewodnik tej Instytucji, której się oddał z całym zapalem i impetem swej świeżej i czynnej natury, jako jej członek, potem delegat, z biegiem czasu wiceprezes, w końcu jako jej prezydent.

Charakter na wskroś prawy, wrodzone wielkie zdolności, wewnętrzna dobroć serca przejętego bezwiedną prawie życzliwością dla wszystkiego i dla wszystkich, harmonijne połączenie bujnego pogodnego temperamentu, poczucia obowiązków publicznych, energii i zmysłu pojednawczego — czyniły z zmarłego prezesa postać w stosunkach naszych niezwykłą.

Każdą sprawę wielką, czy małą, umiał zmarły prezydent przepoić nieocenionym optymizmem życiowym, stanowiącym pierwszy stopień sukcesu.

Jako przemysłowiec, jako obywatel, jako Kolega, wszędzie był czynnikiem dodatnim i twórczym, wszędzie umiał koło siebie skupiać siły, nawoływać do zgody i swym jasnym zdrowym rozumem prowadzić do skutecznego działania.

Izbie naszej nadewszystko był oddany. Ile jej poświęcił umiłowania, trudu i pracy, jakie dla niej ponosił

ofiary z swego czasu, siły życiowej, energii i inicjatywy, czujemy i uznajemy to wszyscy. Pozostawił po sobie żal serdeczny i trwałe uznanie dla żywota spędzonego w pracy i zasłudze.

Rodzinie, którą zmarły prezydent otaczał najczulszą miłością, towarzyszy prawdziwe i serdeczne współczucie, w którym Izba najwyższy bierze udział.

Panowie uczcili pamięć Zmarłego przez powstanie z miejsc.

Czynię wniosek, aby Izba w tej myśli urządziła pogrzeb Zmarłego Prezesa swem staraniem i sumptem, aby złożyła wieniec na Jego trumnie i tę manifestację żalobną wpisała w karty swych protokołów“.

Wniosek wiceprezydenta Federowicza przyjmuje Izba jednomyślnie i bez dyskusji.

Przewodniczący zamyka posiedzenie na znak żałoby.

Nieodżałowanej pamięci prezydent Maurycy Dattnerzeszedł przedwcześnie z tego świata. W pełni sił i pracy, wśród nieustrudzonej działalności, zapadł b. p. prezydent Dattner na chorobę, która już przedtem nurtowała jego organizm i w ciągu dwóch tygodni spowodowała zgon. Przy łożu chorego zgromadziła się cała rodzina, którą Zmarły otaczał najczulszą opieką. Ze wszystkich stron napływały zarówno do Izby, jak i do rodziny dowody najżywszego współczucia i serdecznego żalu po stracie b. p. prezydenta Dattnera, który dzięki niepospolitym zaletom serca i charakteru cieszył się powszechnymi sympatjami.

Skoro rozeszła się wiadomość o zgonie b. p. Prezydenta Dattnera, wywieszono chorągiew żalobną z gmachu Izby i z Magistratu. Władze centralne i korporacje, których zmarły był członkiem, zawiadomione zostały o smutnym wypadku.

Równocześnie poczyniło prezydium Izby przygotowania, aby w godny sposób uczcić pamięć Zmarłego. Członkowie i urzę-

dnicy Izby przenieśli śmiertelne szczątki b. p. prezydenta z mieszkania prywatnego, położonego na II. piętrze, do sali posiedzeń plenarnych Izby, wybitej kirem żalobnym i ozdobionej bogato kwiatami. Od wczesnego ranku rozpoczął się napływ kondolujących, którzy zapisywali swe nazwiska na arkuszu żalobnym.

Kilkaset telegramów wpłynęło na ręce prezydium, setki listów kondolencyjnych i dowodów współczucia nadeszło do Izby z odległych często okolic państwa. Dookoła katafalku złożono przeszło 50 wieńców od rodziny, Izby, miasta, instytucji finansowych i korporacji, z którymi zmarły prezydent pozostawał w stosunkach.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się w niedzielę, dnia 3 listopada przy udziale tłumów publiczności i zastępców wszystkich kategorii władz.

Przy wyniesieniu trumny pożegnał wiceprezydent Federowicz Zmarłego następującą przemową:

„Imieniem Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie żegnam ze zboląłem sercem Zmarłego przedwcześnie, nieodzwołanego jej Prezydenta Maurycego Dattnera. Żegnam Go na progu tego gmachu, którego podwaliny sam położył, który opuszcza teraz na wieki, a który był miejscem Jego obfitej w błogie plony publicznej działalności.

Zmarły Prezydent Dattner był naturą dziwnie wszechstronną i bogato uposażoną. Wychowany w twardej szkole życia, ufny we własną siłę i własną uczciwą pracę, sam hartowną wolą kierował sterem swej nawy życiowej i wkrótce stanął w pierwszym rzędzie zwycięskich pionierów naszego przemysłu, z którym nietylko gospodarze wiążemy nadzieje.

Zaszczytna, męska droga samopomocy nie jest zaiste w naszych stosunkach ni gładką, ni łatwą. Niejeden dochodzi po niej do upragnionego celu z bliznami przebytych walk, znużony i wyczerpany. Na prezydenta Dattnera podziałał inaczej szlak życiowy, bystro Go w górę wiodący. Lata wyteżonej pracy, do których w rozmowach z przyjaciółmi ze słuszną chlubą, rad i często powracał, umocniły Go tylko w pełnym sile życiowej optymizmie, rozwinęły w nim wrodzoną dobroć

serca i dar pojednawczy, zaostrzyły umysł i przepoiły Jego istotę potrzebą działania dla dobra drugich, na pożytek ogółu.

Zaufanie współobywateli w Jego czysty jak kryształ i prawy charakter, w Jego wysokie poczucie obowiązku, w Jego dzielność i energię, powołało Go na cały szereg posterunków przodowniczych w naszym społeczeństwie.

W Izbie handlowej, której się poświęcił z tem całym bezgranicznym oddaniem swej osoby, które wkładał w każdą oddaną swej pieczy sprawę, położył zasługi niespożyte, prowadząc Izbę w trudnych czasach niezbaczącym szlakiem zrozumienia interesów narodowych i gospodarczych naszego kraju i społeczeństwa, które Mu też zasługi na tem polu wysoko poczytuje i poczytywać będzie.

W charakterze Prezydenta Izby zainicjował i posunął naprzód cały szereg spraw pierwszorzędnej dla przyszłości kraju i miasta wagi. Że tylko wspomnę szczególnie przez niego umiłowaną ideę kanałów splawnych, których od lat niestrudżonym był obrońcą, dalej projekty podniesienia gospodarczej sprawności kraju przez budowę telefonów, kolei i dworców, zwłaszcza w Krakowie, oraz pieczę nad zawodem w wychowaniu młodzieży, tej naszej nadziei.

Znajomość stosunków i ludzi, rozważny, bystry sąd i w doświadczeniu życiowym zyskany dar łagodzenia przeciwności, czyniły działalność Maurycego Dattnera poza ramami Izby handlowej i miasta Krakowa, czynnikiem nader dodatnim. Rozległe stosunki i zaufanie, którem się cieszył poza krajem było bardzo wielkie, a stawiał je zawsze na usługi krajowych spraw publicznych. Strata, jaką przez śmierć Jego w tej mierze ponieśliśmy, istotnie ciężką jest i niepowetowaną.

W sprawach publicznych czyto Izby, czy kraju, czy miasta, czy też innych instytucji, które miały związek z naszym handlem i przemysłem, zawsze można było liczyć na pewną, niezmordowaną, a zawsze życzliwą i chętną pomoc Prezydenta Dattnera, który nie szczędził ani swego spokoju, ani sił, ani zdrowia, by na każdy, nawet najdrobniejszy apel, stanąć na wezwanie i bronić swą obecnością każdej powierzzonej sobie sprawy.

Najlepszy mąż, najczulszy ojciec, najtroskliwszy opiekun

swej rodziny, wierny i serdeczny nasz Przyjaciel i Towarzysz zeszedł z tego świata. Oplakuje Go wraz z nami kraj cały, i ziemia polska, której Zmarły wiernym był synem, którą gorąco ukochał, dla której żył i pracował i która teraz obejmie Jego szczątki śmiertelne.

Cześć Jego pamięci!“

Następnie zabrał głos prezydent miasta Dr Juliusz Leo i imieniem miasta wyraził żal z powodu zgonu zasłużonego obywatela, który własną pracą, energią, zasługami i talentem zdobywał ważne posterunki, a z obowiązków zawsze się najlepiej wywiązywał.

Imieniem przyjaciół Zmarłego przemówił w końcu wiceprezydent Sare, który podniósł zasługi i prace bł. p. Dattnera w rozmaitych instytucjach, jego wolę niezłomną, rozważny i bystry sąd oraz w doświadczeniu życiowym zdobyty dar pojednawczości.

Trumnę złożono następnie na karawan, zaprzągnięty w cztery konie. Osobny rydwan wiózł liczne wieńce. Za karawanem szła rodzina Zmarłego, prezydent Dr. Leo, obaj wiceprezydenci miasta z całą Radą, zbor izraelski z prezydentem Drem Tillesem na czele, członkowie krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, posłowie Prof. Dr. W. Jaworski, bar. Götz-Okocimski i Dr. Löwenstein, poseł sejm. Maryewski, prezydent lwowskiej Izby handlowej p. Horowitz, szef biura prezydyjalnego w ministerstwie kolejowem, radca ministeryalny Hirth, sekretarze Izb handlowych z Ołomuńca Dr. Krick, z Czerniowic Dr. Wiglicky, z Berna Dr. Bratman, z Opawy poseł Dr. Freissler, prezydent sądu Dr. Hausner, dyrektor kolei radca dworu Zborowski, szef inspektoratu pocztowego radca dworu Biliński, dyrektor okręgu skarbowego Dr. Pec, dyrektor policji Dr. Flatau, cały świat finansowy i przemysłowy Krakowa i Galicji zachodniej, reprezentanci wojskowości, wreszcie liczne tłumy publiczności.

U wrót cmentarnych żegnał zwłoki rabin Dr. Thon. Nad grobem przemówił w ciepłych słowach imieniem urzędników Izby handlowej wicesekretarz Dr. Beres.

Po skończonych modłach trumnę złożono do grobu. Smutna uroczystość zakończyła się około drugiej godziny popołudniu.

WYDAWNICTWA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE.

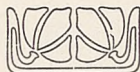
SESYA VIII.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 3. GRUDNIA 1912.



KRAKÓW 1913.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
DRUK E. i Dra K. KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE.

SESYA VIII.

ROK 1912.

SPRAWOZDANIE

Z PUBLICZNEGO POSIEDZENIA IZBY HANDLOWEJ
I PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE

Z DNIA 3 GRUDNIA 1912.



PORZĄDEK DZIENNY:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Propozycje na cenzorów wekslowych dla filii Banku austro-węgierskiego w Krakowie, Jaśle, Rzeszowie i Tarnowie.
- III. Propozycja na członka powiatowej Komisji szacunkowej dla wymiaru opłat szynkarskich w Tarnowie.
- IV. Fundusz zapomogowy dla podupadłych kupców i rękodzielników imienia bł. p. Prezydenta Maurycego Dattnera.
- V. Trasa kanału galicyjskiego między Bochnią a Przeworskiem.
- VI. Sprawozdanie Komisji kolejowej o wnioskach, zgłoszonych na państwową Radę kolejową.
- VII. Sprawozdanie Komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.
 - a) Spoczynek niedzielny w aptekach w Białej.
 - b) Założenie nowych szkół kupieckich.
 - c) Szkoły handlowe uzupełniające.
- VIII. Wnioski i interpelacje.
 - 1) Wniosek nagły r. Perosia w sprawie wypłat rachunków budowlanych.
 - 2) Lombardowanie listów zastawnych.

Obecni :

1. Wiceprezydent : Federowicz Jan Kanty,
2. Delegat : Epstein Tadeusz,

Członkowie :

- | | |
|----------------------------|-------------------------|
| 3. Bazes Gustaw, | 12. Peroś Jan, |
| 4. Bincer Dawid, | 13. Resch Zygmunt, |
| 5. Bober Jakób, | 14. Rimler Henryk, |
| 6. Falter Adolf, | 15. Rosenberg Ludwik, |
| 7. Friedmann Elias Hirsch, | 16. Szancer Alfred, |
| 8. Holzer Zygmunt, | 17. Uderski Edward, |
| 9. Jawornicki Józef, | 18. Wachtel Bernard, |
| 10. Judkiewicz Jakób, | 19. Wasserberg Norbert, |
| 11. Kadcn Dr. Gustaw, | 20. Zins Dawid, |

Ze strony biura :

- Szef biura : Dr. Artur Benis,
 Wicesekretarze : Dr. Bruno Josefert,
 Dr. Rudolf Beres,
 Kierownik Biura kolejowego : Insp. Józef Bund.

Nieobecność usprawiedliwił :

21. Schwanenfeld Leon.

Nieobecni :

- | | |
|-----------------------------|--------------------------|
| 22. Blumenfeld Adolf, | 29. Liban Bernard, |
| 23. Ehrenpreis Maksymilian, | 30. Mendelsburg Zygmunt, |
| 24. Epstein Juliusz, | 31. Schimitzek Antoni, |
| 25. Götz bar. Jan Okocimski | 32. Schmeja Maksymilian, |
| 26. Halski Ludwik, | 33. Stawiarski Waleryan, |
| 27. Kamsler Herman, | 34. Szarski Dr. Henryk, |
| 28. Kroo Herman, | 35. Zieleniewski Edmund, |
| | 36. Zipser Erwin. |

Wiceprezydent pos. Federowicz konstatuje komplet i otwiera posiedzenie o godzinie 4. popołudniu.

I. Sprawozdanie prezydium.

Kondolencye.

„Z powodu zgonu nieodżałowanego Prezydenta naszej Izby bp. Maurycego Dattnera nadeszła na ręce prezydium wielka ilość kondolencyi oraz telegraficznych dowodów współczucia. Między innymi kondolowali prezydent ministrów hr. Stürgkh, wszyscy członkowie gabinetu, namiestnik i marszałek krajowy, wszystkie władze, urzędy i instytucye, z którymi Izba pozostaje w styczności, oraz nader liczne osobistości z najszejszych sfer kraju i państwa.

Prezydium złożyło częścią w drodze osobistej, częścią w drodze pisemnej serdeczne podziękowania wszystkim, którzy brali udział w smutku Izby z powodu przedwczesnej straty tak zasłużonego Prezydenta“.

Powołanie nowych członków Izby.

W obecnym składzie Świetnej Izby opróżnione zostały wskutek śmierci dwa mandaty członków.

Na opróżnione miejsca powołać należy po myśli obowiązujących przepisów panów Adera Wilhelma i Libana Władysława.

Rady przyboczne dla opodatkowania środków spożywczych.

Ministerstwo zawiadomiło Izbę reskryptem z dnia 4. listopada 1912 L. 45071, iż zatwierdziło wybór przedstawionych przez Izbę członków oraz zastępców rad przybocznych dla opodatkowania piwa, wódki, olejów mineralnych i cukru.

Zatwierdzeni zostali w szczególności :

Do Rady przybocznej dla opodatkowania piwa : jako członek poseł baron Jan Götz-Okocimski, jako zastępca członka dyrektor Arcyksiążęcego browaru w Żywcu Juliusz Wagner ;

Do Rady przybocznej dla opodatkowania wódki: jako członek właściciel fabryki likierów i wódek i handlarz tymi wyrobami Henoeh Seidenfrau z Podgórze, jako zastępca członka dyrektor

rafineryi spirytusu i wolnego składu wódek firmy „J. I. Rubel“ w Sobniowie, Kazimierz Koppe ;

Do Rady przyboocznej dla opodatkowania olejów mineralnych : jako członek właściciel kopalni nafty i członek Izby, Walerjan Stawiarski z Jedlicza, jako zastępca członka dyrektor Spółki Akcyjnej dla przemysłu naftowego w Trzebini, Dr. Franciszek Bleier.

Centrala handlowo-polityczna.

W dniach 18. i 19. listopada b. r. odbyło się we Wiedniu posiedzenie referentów Izb dla przeprowadzenia statystyki produkcyjnej oraz posiedzenie Centrali handlowo-politycznej, poświęcone szeregowi kwestyi z dziedziny polityki celnej i handlowej.

Izba zastąpiona była na obydwóch posiedzeniach przez swoje biuro oraz przez członka prezydium p. delegata Epsteina.

Restrykcyja kredytów.

Nieustanne zaostrzenie się sytuacji finansowej i stałe ograniczanie kredytów skłoniły członka Izby p. r. Bazesa jeszcze z końcem października do wystąpienia z inicjatywą w celu powstrzymania groźnych skutków takiej polityki dla życia gospodarczego naszego miasta i okręgu.

Inicjatywa ta doprowadziła do kilkakrotnych konferencji wszystkich instytucji kredytowych, pracujących w Krakowie i zachodniej Galicyi, które się odbyły w Izbie. Szczegóły tej akcji są Szanownym Panom znane z dzienników.

Stwierdzono przy tych sposobnościach jednomyślnie, że nasze życie gospodarcze nie nastrocza wprawdzie żadnych wewnętrznych powodów do obaw i rozwija się w sposób zupełnie normalny i prawidłowy, że jednakowoż niemożność przemiany kredytów budowlanych na długotrwałe kredyty hipoteczne i wykonywane przez niektóre banki z wielką beczwzględnością restrykcyje kredytowe, mogą stać się powodem bardzo groźnego przesilenia nawet u zdrowo ufundowanych przedsiębiorstw.

Do zupełnie analogicznego rezultatu doszła także zwołana przez ministra skarbu w tej kwestyi ankieta wiedeńska, w której podnoszono także, iż pocztowa kasa oszczędności powinna w wię-

kszej niż dotychczas mierze zasilać swymi zasobami gospodarcze życie Galicyi.

Niestety zarówno akcyja Izby, jak i ministerstwa utknęły z poważnych przyczyn natury politycznej, których bieg jest zupełnie od nas niezależnym.

Ubezpieczenie społeczne.

Przedłożony Radzie Państwa w roku 1904 projekt ubezpieczenia społecznego obejmuje poza uregulowaniem istniejącego już ubezpieczenia robotników od wypadków i od choroby oraz poza ubezpieczeniem pensyjnym, projekt zaprowadzenia w Austrii powszechnego ubezpieczenia na starość oraz na wypadek niemocy.

Polscy członkowie parlamentarnego subkomitetu społecznego uczynili wniosek na wyjątkowe traktowanie Galicyi, której rozwój gospodarczy i społeczny nastroczałby poważne trudności w razie ogólnego ubezpieczenia olbrzymiej ilości samoistnych włościan i rękodzielników oraz całego ich personelu pomocniczego.

Celem omówienia tej sprawy zwołał Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie ankietę na dzień 30. listopada b. r. i zaprosił prezydyum Izby do wzięcia udziału.

Pragnąc oprzeć się w tej doniosłej dla całego przemysłu sprawie na zapatrywaniach interesentów, zwołało prezydyum Izby na dzień 27. listopada br. konferencyę wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających znaczniejsze ilości robotników.

Niestety z powodu niepewnej sytuacji był udział uczestników bardzo nieliczny, tak iż ograniczyliśmy się do obesłania lwowskiej ankiety zastępcą biura Izby dla poinformowania się o przebiegu obrad. Wynik ankiety potwierdził w przeważającej mierze zapatrywania posłów galicyjskich, iż na razie koniecznem będzie ograniczenie koła samodzielnych ubezpieczonych w naszym kraju oraz że do tego działu wprowadzić należy zasady sprężystej, a oszczędnej administracyi.

Skoro tylko nastąpi pewne uspokojenie polityczne, wypadnie nam podjąć na nowo obrady nad projektem ubezpieczenia społecznego i przedłożyć opinię naszą Zakładowi ubezpieczenia od wypadków oraz subkomitetowi parlamentarnemu we Wiedniu.

Zarządcy mas konkursowych.

W ostatnich czasach zaszły w tutejszym Sądzie krajowym dwa wypadki, w których nie przychyłono się do wniosku wierzycieli, żądających oddania zawiadowstwa masy konkursowej w ręce kupca.

Prezydyum Izby interweniowało w tej sprawie osobiście w prezydyach Sądu krajowego oraz Sądu wyższego i wystosowało do nich przedstawienie, w którym w interesie tak wierzycieli, jak i dłużników konkursowych żądało, aby Sądy uwzględniały w pierwszej linii wnioski wierzycieli, proponujących kupców na przymusowych zarządców mas konkursowych.

Praktyczny żywiol kupiecki, posiadający dokładną znajomość danego działu jest bowiem z reguły lepiej uzdolnionym do prowadzenia interesów mas konkursowych od najbardziej nawet sumiennej administracji przez żywiol prawniczy, zwłaszcza, iż sposób przeprowadzania przymusowej likwidacji interesów wywrzeć może poważny wpływ na ogólne położenie gospodarcze danego działu handlowego lub przemysłowego.

Rozszerzenie dworca w Trzebini.

Na prośbę przedsiębiorstw przemysłowych, położonych w Trzebini, wzięła Izba udział w publicznym wiecu, zwołanym w sprawie konieczności rychłego rozszerzenia dworca trzebińskiego.

Izba poprze starania tamtejszych przemysłowców, aby w jak najrychlejszym czasie usunięto niedogodności, związane z usytuowaniem i szczupłością dzisiejszej stacyi towarowej w Trzebini“.

Izba przyjmuje sprawozdanie prezydyum do wiadomości.

II. Propozycje na cenzorów wekslowych dla Filii Banku austro-węgierskiego w Krakowie, Jaśle, Rzeszowie i Tarnowie.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych, uchwalono zaproponować Dyrekcji Banku austro-węgierskiego we Wiedniu, zamianowanie następujących osób na cenzorów wekslowych dla Filii Banku austro-węgierskiego, a mianowicie :

Dla Krakowa pp.

Wacława Anczyca,
 Wandalina Beringera,
 Judę Birnbauma,
 Jana Kantego Federowicza,
 Juliusza Grossego jun.
 Stefana Konopkę,
 Augusta Porębskiego.

dla Jasła pp :

Tytusa Władysława Brąglewicza,
 Jana Chrapieńskiego,
 Juliana Dymnickiego,
 Romualda Palcha,
 Franciszka Polaka i
 Bogusława Steinhausa.

Dla Rzeszowa pp :

Henryka Czernego,
 Roberta Dontha,
 Stanisława Jędrzejowicza,
 Mikołaja Machowskiego.

dla Tarnowa pp :

Kamila Bauma,
 Tytusa Bujnowskiego,
 Mojżesza Dawida Edelsteina i
 Dra. Febusa Salomona.

III. Propozycja na członka powiatowej komisji szacunkowej dla wymiaru opłat szynkarskich w Tarnowie.

Na wniosek komisji dla spraw koncesyjnych i osobistych, uchwalono zaproponować na członka powiatowej komisji szacunkowej dla wymiaru opłat szynkarskich w Tarnowie, p. Benjamina Rothenberga w Tarnowie.

IV. Fundusz zapomogowy dla podupadłych kupców i rękodzielników imieniem bł. p. Prezydenta Maurycego Dattnera.

Wiceprezydent Federowicz: Po śmierci nieodżałowanego Prezydenta Izby bł. p. Maurycego Dattnera powstała myśl uczczenia Jego pamięci przez dzieło trwałego pożytku, związane z imieniem Zmarłego.

Zamierzonym jest mianowicie utworzenie fundacji, której odsetki wypłacane będą w dniu śmierci nieboszczyka zubożałemu kupcowi względnie rękodzielnikowi krakowskiemu, bez różnicy wyznania.

Wiadomość ta przybrała konkretne kształty przez następujący list, nadesłany na moje ręce :

Do Wysokiego

PREZYDYUM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
w Krakowie.

Nizej podpisani zawiązali się w komitet, mający na celu utworzyć przy Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie fundusz im. zmarłego bp. Maurycego Dattnera, którego odsetki służyć mają na udzielenie zapomogi podupadłemu krakowskiemu kupcowi lub rzemieślnikowi, bez różnicy wyznania.

Zapomoga ma być wypłacaną corocznie w rocznicę śmierci zmarłego prezydenta.

Zalączając pod 1. listę dotychczasowych wkładek, prosimy uprzejmie, aby Światne Prezydyum raczyło objąć zarząd oraz rozdawnictwo tej fundacji na podstawie przez nią ustanowić się mającego regulaminu.

Zarazem zechce Światna Izba przyjmować ewentualne dalsze na ten cel wpływające wkładki.

W Krakowie, dnia 28. listopada 1912.

Tadeusz Epstein

Gustaw Bazes

Jakób Bober,

Nad pismem tem zastanawiała się komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych a rezultatem tych obrad są następujące

wnioski, które mam zaszczyt imieniem komisji prezydyalnej przedłożyć Szanownym Panom :

1). Prezydyum Izby obejmuje zarząd i rozdawnictwo funduszu im. zmarłego Prezydenta Izby b. p. Maurycego Dattnera.

2). W tym celu ustanowi prezydyum regulamin rozdawnictwa, w myśl którego odsetki funduszu przeznaczone zostaną na udzielenie zapomogi podupadłemu krakowskiemu kupcowi lub przemysłowcowi bez różnicy wyznania.

3). Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przeznaczy na cele funduszu z budżetu na r. 1913 jednorazowo kwotę 1.000 K.

4). Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zajmie się przyjmowaniem ewentualnych dalszych na ten cel wpływających wkładek“.

Wnioski przewodniczącego przyjmuje Izba jednomyślnie.

Nazwiska dotychczasowych ofiarodawców na fundusz zapomogowy im. bł. Maurycego Dattnera.

Rodzina bł. p. Maurycego Dattnera	K. 1.000.—
Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie . . „	1.000.—
Urzędnicy biura Izby	50.—
Personal biura Izby	20.—
Aleksandrowicz R.	25.—
Armhaus Dr. Adolf	30.—
Bank galicyjski dla handlu i przemysłu, Kraków . „	100.—
Bazes Gustaw	100.—
Benis Dr. Artur	100.—
Bincer Dawid	50.—
Blumenfeld Adolf	50.—
Bober Jakób	100.—
Ehrenpreis Ignacy	30.—
Ehrenpreis Maksymilian	100.—
Ehrenpreis Dr. Zygmunt	50.—
Epstein Juliusz	100.—
Epstein Tadeusz	100.—
Falter Adolf	100.—
„Falter i Dattner“	500.—
Federowicz Jan Kanty	100.—

Fröhlich Juliusz, Hohenstadt	K.	200.—
Götz bar. Jan Okocimski	„	100.—
Hala Zbożowa	„	100.—
Hellmann Gabryel, — Iglawa	„	20.—
Holzer Zygmunt	„	100.—
Jawornicki Józef	„	100.—
Judkiewicz Jakób	„	50.—
Kamsler Herman	„	100.—
Kraus Juliusz — Linden	„	200.—
Kulka H. i Ska.	„	200.—
Landau Dr. Rafał	„	100.—
Langstein Dr. Anna, Wiedeń	„	20.—
Liebermannowie Stanisławowie	„	10.—
Mendelsburg Zygmunt	„	100.—
Merz Dr. Ludwik	„	50.—
Neuern Dr. Karol — Deutschbrod	„	20.—
Neumann Maksymilian — Wiedeń	„	20.—
Neuman Teodor — Ołomuniec	„	200.—
Peroś Jan	„	50.—
Praeger Natan	„	5.—
Resch Zygmunt	„	100.—
Rimler Henryk	„	50.—
Rock Lazar	„	5.—
Sarowie Józefowie	„	25.—
Seidenfrau Henoch	„	50.—
Steinberg Joachim	„	5.—
Szancer Alfred	„	50.—
Tarliński Dr. Zygmunt	„	100.—
Tilles Dr. S.	„	100.—
Wachtel Bernard	„	100.—
Wolf Jakób	„	30.—
Zdanowicz Zdzisław	„	30.—
		<hr/>
Razem	K.	6.095.—

Z powyższej kwoty zakupiono 4½%-owych listów zastawnych Banku krajowego nom. K. 6.500.— resztę złożono w gotówce na książeczce filii Banku krajowego w Krakowie Nr. 13.946.

V. Trasa kanału galicyjskiego między Bochnią a Przeworskiem.

Wicesekretarz Dr. Beres: Ustawa o budowie dróg wodnych z dnia 11. czerwca 1901 Dzpp. L. 66 upoważnia rząd w § 10 do ostatecznego ustalenia trasy oraz technicznego wykonania dróg wodnych, wymienionych w § 1, po wysłuchaniu Wydziałów krajowych odnośnych krajów, przeciętych trasą kanałową.

Celem zastanowienia się nad trasą przyszłego kanału galicyjskiego na przestrzeni pomiędzy Mikłuszowicami na północ od Bochni a Przeworskiem, zwołał Wydział krajowy na dzień 16. listopada ankietę, w której miałem zaszczyt brać udział imieniem Świętej Izby wraz z referentem taryfowym, inspektorem Bundenem.

Dla krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej sprawa ta przedstawia bardzo doniosły interes, raz dlatego, że przebiegająca zachodnią część kraju trasa kanałowa stanowić będzie najważniejszy człon kanału galicyjskiego. Ponadto wchodzi dla nas w rachubę wzgląd, że cała przestrzeń będąca przedmiotem konferencji, t. j. trasa kanału pomiędzy Bochnią a Przeworskiem, położoną jest w okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Istniejący dotąd pierwotny projekt trasy kanałowej nie jest — jak to z góry zauważyć wypada — wynikiem studyów technicznych, opartych na zdjęciach terenowych i badaniach geologicznych, ale przedstawia się jako pomysł zupełnie prymitywny, oparty jedynie i wyłącznie na oportunistycznych względach dogodnych stosunków wzniesień. Dotychczasowy bowiem szkicowy projekt trasy przyjmuje począwszy od Bochni kierunek północny i przecina okolicę, zamkniętą trójkątem linii kolejowej Dębica—Rozwadów—Przeworsk mniej więcej w środku; przebiegając na długości przeszło 200 km. spadem naturalnym i bez potrzeby budowania śluz, co też wpływać miało korzystnie na ogólną ocenę kanału galicyjskiego.

Ankieta Wydziału krajowego była właściwie pierwszym terenem publicznym, na którym w sposób szczegółowy i wielostronny sprawę trasy omówiono. Zapatrywania objawione w to-

ku jej obrad posłużą też za podstawę do przygotowania projektów bardziej szczegółowych i na badaniach opartych.

2. Sprawę trasy kanału pomiędzy Mikłuszowicami względnie Bochnią a Przeworskiem, przedstawił w krótkim referacie szef departamentu melioracyjnego w Wydziale krajowym, poseł Kędzior.

Ankiecie przedłożone zostały dwie alternatywy, mianowicie trasa północna i trasa południowa.

Trasa północna wykazuje — jak już podniosłem — korzystniejsze stosunki wzniesień, byłaby tedy tańszą. Referat posła Kędziora zwraca nadto uwagę na okoliczność, iż kanał mógłby na tej przestrzeni służyć do melioracji gruntów i odwodnienia przeciętych nią okolic. Jest ona natomiast o blisko 30 km. dłuższą i prowadzi przez tereny piaszczyste o przepuszczalnym podłożu, które musiałoby dopiero zostać sztucznie uszczelnione, nadto, co dla nas musi być rozstrzygającym, prowadzi przez okolice dotychczas gospodarczo odlegiem leżące, ubogie w rodzime skarby przyrody i nie posiadające poważniejszych rozmiarami transportów towarowych.

Druga waryanta trzyma się w swem zasadniczym założeniu szlaku dawnej linii kolei Karola Ludwika. Jakkolwiek ta alternatywa nie jest jeszcze wcale przygotowaną, spodziewanem jest prowadzenie jej w bliższej lub dalszej odległości miast Bochni, Brzeska, Tarnowa, Dębicy, Rzeszowa, Łańcuta i Przeworska.

Trasa ta ma być wedle twierdzeń posła Kędziora droższą o około 8 milionów koron, gdyż wypadnie zbudować na niej śluzy, których ilość nie jest jeszcze ustaloną.

Natomiast biegnie trasa ta po terenie geologicznie korzystniejszym, jest o 29 km. krótszą i co najważniejsza, okazuje się ze względów gospodarczych bez porównania korzystniejszą i pożyteczniejszą od trasy północnej.

Zastępcy Izby na ankiecie złożyli następujące oświadczenia :

„Część trasy kanału galicyjskiego pomiędzy Mikłuszowicami a Przeworskiem, stanowiąca przedmiot obrad konferencji, leży w całości w okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Zarówno z tego powodu, jak i ze względu na znaczenie

gospodarcze przyszłego kanału, przywiązuje Izba do sposobu rozwiązania całej tej kwestyi wielką wagę.

Przy rozstrzygnięciu tej sprawy jest dla Izby miarodajnem jeden tylko wzgląd, mianowicie cel i zadanie kanału. Ze stanowiska zarówno kraju, jak i Izby nie może ulegać żadnej wątpliwości, że pierwszym celem, jaki kanał ma spełnić, jest ożywienie i wzbogacenie naszego życia gospodarczego, zapewnienie z jednej strony taniej i dogodnej drogi komunikacyjnej dla transportu wszystkich płodów masowych u nas produkowanych, jak niemniej korzystne ukształtowanie dowozu tych surowców, półfabrykatów i artykułów przemysłowych, które stanowią przedmiot dalszej przeróbki względnie spożycia w kraju.

Cel kanału w wielkim tranzycie międzynarodowym pośrednio tylko wpłynąć może na użyczenie naszego stanu ekonomicznego.

Z tego wychodząc założenia domagać się musimy, aby trasa kanału prowadzoną była po linii dotychczasowej koncentracji gospodarczej tej części kraju, aby nowa arterya komunikacyjna dotykała tych środowisk ruchu gospodarczego, które dzisiaj już odgrywają wybitną rolę przy wytwarzaniu, transporcie i spożywaniu dóbr. Mamy tu na myśli położone wzdłuż dawnego szlaku kolei Karola Ludwika miasta Bochnię, Brzesko, Tarnów, Dębicę, Ropczyce, Rzeszów i Łańcut, wraz z terenami atrakcyjnymi tych rozwijających się w szybkim tempie miejskich centrów gospodarczych zachodniej Galicyi.

Od tego naczelnego warunku, który winien być uwzględniony przy wytyczeniu trasy kanałowej pomiędzy Bochnią a Przeworskiem, Izba żadną miarą odstąpić nie może, a względy techniczne, czy też względy na wyższe koszty budowy podporządkować należy, zdaniem Izby, głównemu celowi, jakim jest zadanie kanału splawnego.

Izba stała zawsze na stanowisku, popartem doświadczeniami gospodarczemi zagranicy, że zadania kolei żelaznych i kanałów uzupełniają się wzajemnie, i życie gospodarcze przeciętych temi drogami okolic wykazuje największe postępy. Idąc obok siebie droga wodna oraz kolejowa wyręczają się w ten sposób, iż na drogę wodną idą transporty masowe i tanie, podczas gdy kolejną

przewozi się artykuły o wyższej wartości, wymagające szybszego transportu i pewniejszego ruchu.

Wskazać przytem musimy na fakt, iż także kanał Dunaj—Odra—Wisła w głównej swej koncepcyi trzyma się trasy wielkiej arteryi towarowej, mianowicie kolei północnej. Analogicznie winna trasa kanału galicyjskiego opierać się o szkielet kolei żelaznej, przecinającej środek Galicyi od zachodu ku wschodowi.

Za tą t. zw. trasą południową przemawia też wzgląd na ukształtowanie naturalne kraju i rozmieszczenie jego bogactw fizycznych.

Część kanału, położona między Bochnią a Przeworskiem alimentowaną będzie głównie przez bogate w płody rodzime okolice Podkarpacia, które dzisiaj już ciążą ku szlakowi dawnej kolei Karola Ludwika. Naturalnym porządkiem rzeczy ciążąc będzie masowy ruch towarowy tej części kraju ku trasie kolejowej w przeciwstawieniu do okolic, przeciętych t. zw. trasą północną, a zawartych w trójkącie pomiędzy Dębicą, Rozwadowem i Przeworskiem.

Okolice te nie posiadają większych bogactw naturalnych, zdolnych zapewnić kanałowi własne transporty, a teren atrakcyjny warianty północnej przysunięty blisko ku granicy rosyjskiej ani sam nie posiada warunków szybszego rozwoju gospodarczego aniteż nie pozwoli na pełne wykorzystanie nowej arteryi wodnej przez transporty z południowych okolic tej części kraju.

Na podstawie powyższych wywodów, które naczelnik biura taryfowego Izby poprze argumentami polityki komunikacyjnej i taryfowej, oświadczam się imieniem Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie za prowadzeniem trasy kanałowej wzdłuż kości pacierzowej dzisiejszego ruchu komunikacyjnego, mianowicie wzdłuż linii kolejowej Kraków—Lwów, przy uwzględnieniu interesów leżących na tej przestrzeni środowisk życia gospodarczego.

Potrzeby komunikacyjne okolic, położonych na północ od tej trasy mogą natomiast znaleźć zaspokojenie drogą kanałów lateralnych, czyteż kolejek towarowych, których urządzenie i usytuowanie winno być w swoim czasie ustalone w porozumieniu z interesentami“.

Insp. Bund: „Izba handlowa i przemysłowa opinię swoją o trasie kanału, może oczywiście wydać tylko ze stanowiska komercyjnego. Pod tym względem rozróżnić trzeba następujące wytyczne :

1). Kanał nie może być traktowany jako samoistny środek komunikacyjny, tylko jako środek komunikacyjny, uzupełniający i odciążający linie kolejowe.

2). Trasa kanału nie może się opierać na nadziejach i stosunkach przyszłości, tylko musi uwzględniać realne warunki i stosunki gospodarstwa rolnego, przemysłu i handlu.

3). Kanał musi być tak założony, aby umożliwił w jak największych rozmiarach przejście towarów z drogi wodnej na żelazną i odwrotnie, bo tylko wtenczas użyteczność jego dla kraju będzie ogólna.

4). Kanał powinien przy możliwie dostatecznej rentowności przynieść jak największy zysk ekonomiczny.

Mając te wytyczne na oku, Izba handlowa i przemysłowa krakowska, oświadcza się stanowczo za trasę, prowadzącą wzdłuż dawnej linii kolejowej Karola Ludwika a to z następujących powodów:

Co do punktu 1).

Trasa północna na długość 200 km., nie ma z koleją prawie żadnej styczności. Tworzy więc wprawdzie dla obszernej okolicy kraju nowy środek komunikacyjny, lecz środek ten wszystkich potrzeb komunikacyjnych dotyczącej okolicy zaspokoić nie potrafi, a do dalszego podniesienia się ekonomicznego tej okolicy, która mając już kolej, potrzebuje tylko jeszcze kanału, wcale się nie przyczyni.

Co do punktu 2).

Trasa północna przecina okolicę słabo zaludnioną i tylko gospodarstwo rolne i leśne prowadzącą. O przemyśle i handlu w właściwym tego słowa znaczeniu, na razie niema jeszcze ani mowy.

O ruchu towarowym tej okolicy można sobie wyrobić obraz z następujących cyfr :

Okolica ta ma już jeden środek komunikacyjny tj. kolej Tarnów—Szczucin. Kolej ta przewiozła w ostatnim roku 47.000 ton, co się równa obciążeniu 80 łodzi kanałowych.

W tej samej okolicy projektowano jeszcze i inne koleje między innymi kolej Mielec—Majdan—Kolbuszowa—Leżajsk, a więc kolej idącą prawie równoległe z północną trasą.

Wydział krajowy sporządził dla kolei rachunek rentowności, który wykazuje roczny obrót 44.000 ton, czyli obciążenie 70 łodzi.

Takaby więc była istotna alimentacja kanału północnego na dwustu km. szlaku.

Natomiast pozbawionoby kanałowej komunikacji miasta, które od wieków prowadząc przemysł i handel, stały się środowiskami tych gałęzi gospodarstwa publicznego i z których każde dostarcza już dzisiaj więcej transportów, niż z tej całej północnej okolicy spodziewać się można.

I tak obrót jednego roku stacyi Tarnów wynosi 16.000, stacyi Rzeszów 11.000 ładug (po 10 ton) towarów masowych, których przewóz winien przejść z kolei na projektowaną drogę wodną. Licząc, że stacje Bochnia, Słotwina—Brzesko, Dębica, Ropczyce, Sędziszów i Łańcut dadzą tylko drugie 27.000 ładug, to mamy razem 54.000 ładug po 10 ton, czyli 540.000 ton, co czyni przy 600 tonach na łódź, 900 łodzi, czyli 6 razy tyle co na linii północnej.

Co do punktu 3).

Trasa północna przecina tylko dwie boczne linie kolejowe, z których w dodatku jedna jest lokalną (Dębica—Rozwadów i Tarnów—Szczucin). Projektowaną jeszcze jest trzecia linia, również lokalna Kolbuszowa—Nisko. Jak proste kalkulacje frachtów wykazują, przejście towarów z jednej drogi komunikacyjnej na drugą przy trasie północnej, byłoby wprost minimalne, tak że kanał północny na długość 200 km, straciłby kompletnie swą użyteczność i swoje znaczenie dla ruchu kombinowanego.

Zrównanie zaś frachtów tych linii kolejowych z przewoźnym kanałem, podobnie jak to projektowano dla linii dowozowych powiatu chrzanowskiego przy kanale Granica śląska—Kraków, nie może mieć zastosowania w tym wypadku.

Koleje lokalne powiatu chrzanowskiego wykazują bowiem jako koleje węglowe wysoką rentowność; co przy dalszem podniesieniu eksportu po otwarciu drogi wodnej, umożliwi znaczne

obniżenie taryf węglowych. Przy tak nisko a właściwie wcale nie rentujących się kolejach lokalnych jak Tarnów—Szczucin, jest takie obniżenie przewoźnego niemożliwym.

Przeciwnie trasa południowa przechodząc koło wszystkich stacji węzłowych, umożliwi ruch kombinacyjny kanałowo-kolejowy aż do najdalszych kończyn północnej i południowej okolicy kraju.

Co do punktu 4).

Kanał, który na przestrzeni 200 km. miałby z własnego obszaru ciężenia tylko 150 łodzi rocznie do wożenia, nie mógłby być rentownym, podczas gdy jego rentowność przy wybudowaniu trasy południowej tak z transportów własnego obszaru ciężenia jak i z transportów kombinowanych, w ilości 900 łodzi, będzie dostateczną.

Co się zaś tyczy zysku ekonomicznego, to oczywiście będzie on tem wyższy, im więcej transportów uda się zdobyć dla kanału, i tym wyższy, im niższym będzie fracht kanałowy (cena przewozu).

Otóż fracht kanałowy na trasie południowej tańszym będzie jak na trasie północnej, wskutek skrócenia drogi o 29 km. a więc i redukcji opłat kanałowych, odpowiadającej temu skróceniu drogi.

Z tych względów oświadczam się stanowczo za wyborem trasy południowej“.

Nad sprawozdaniem referenta wywiązała się dłuższa dyskusya, w ciągu której radca Peroś oświadcza, iż jako delegat gminy miasta Krakowa, zgodnie z opinią olbrzymiej większości członków ankiety, zajął stanowisko analogiczne jak zastępcy Izby.

Zachodzi jednak obawa, iż zwolennicy trasy północnej czynić będą wszelkie wysiłki, aby niekorzystny dla naszego życia gospodarczego projekt przeforsować w Wydziale krajowym.

Izba powinna tedy w dalszym ciągu pilnować tej sprawy,

Radca Judkie wicz podnosi, iż członkom Izby nie dano sposobności do zastanowienia się nad obydwoma projektami. Mowca uważa rzecz całą za nader doniosłą i prosi, aby Izba raz jeszcze zbadała zarówno jej stronę techniczną jak i komercyjną.

W tym względzie byłoby pożądanem porozumienie się z gminą miasta Krakowa.

Radca Uderski zauważa, iż Izba stanęła w sprzeczności z uchwałą Towarzystwa politechnicznego we Lwowie.

Argumenty przytoczone przez referenta, nie przekonały mówcy.

Teren trasy północnej jest jeszcze dzisiaj nierozwinięty, pamiętać jednak należy, iż kanał dopiero ożywia życie przemysłowe i handlowe.

Del. Epstein: „Oświadczenie referenta zgodnem było ze stanowiskiem reszty uczestników ankiety, a także i delegatów miasta Krakowa.

Trasa północna odpowiada interesom agrarnym, trasa południowa jest pożądaną dla przemysłu i handlu.

Nad sprawą tą toczyć się jeszcze będą szczegółowe i wyczerpujące obrady“.

Sprawozdanie referenta przyjmuje Izba do wiadomości wraz z życzeniem skierowanem do prezydium, aby nad kwestyą wyboru trasy w dalszym ciągu czuwało i dało możność członkom komisji zastanowienia się nad wszystkimi szczegółami projektu.

IV. Sprawozdanie komisji kolejowej o wnioskach, zgłoszonych na państwową Radę kolejową.

Insp. Bund: Na jesienną sesję państwowej Rady kolejowej przygotowała Izba 20 wniosków.

Kilka z tych wniosków dotyczy spraw poruszonych już na poprzednich sesjach. Trzymamy się bowiem zasady powtórzenia wniosków, dopóki niema stanowczego załatwienia. Uzyskałiśmy przez to, że trzy sprawy doznały wedle w międzyczasie otrzymanych informacyi, pomyślnego załatwienia. I tak połączenia pociągów osobowych między Wadowicami a Oświęcimm z jednej a Bielskiem z drugiej strony, zostaną od 1. maja 1913 ulepszone, po myśli naszych wniosków.

Od tego samego dnia będą prowadzone wagony sypialne przy pociągach 103/104 między Wiedniem a Krakowem i w kierunku odwrotnym.

Przedłużenie czasu dostawy w ruchu towarowym z Krakowem zostało przynajmniej dla przesyłek całowozowych, tranzytujących Kraków, o 24 godzin skrócone.

Z wniosków dotychczas pomyślnie nie załatwionych a przeto powtórzonych wymieniamy :

wniosek o rozszerzenie stacyi Trzebinia i Oświęcim,

wniosek o prowadzenie wagonu restauracyjnego przy pociągach Nr. 9 na przestrzeni Wiedeń—Kraków,

wniosek o dalsze prowadzenie wagonu sypialnego przy poc. Nr. 18/19 na linii Kraków—Lwów.

wniosek o prowadzenie karlsbadzkich pociągów bodaj do Pragi i przez zimę, przy równoczesnem stworzeniu połączenia z Przerowa do Wiednia,

wniosek o zatrzymywanie się tych pociągów w Oświęcimie i wniosek o prowadzenie III klasy przy dziennych pociągach pospiesznych Nro. 5 i 6,

wniosek o usunięcie stałego braku wagonów, a szczególnie specjalnych wozów seryi Inl, Ina, Ikg, itp.,

wniosek o dalsze zniesienie przedłużenia czasu dostawy w ruchu towarowym ze stacyą Kraków.

Nowe wnioski postawiono w sprawie zniesienia przejazdów krzyżujących tory kolejowe w poziomie,

wniosek o skrócenie czasu jazdy między Krakowem a Zakopanem,

wniosek o prowadzenie wagonu sypialnego na przestrzeni Granica—Zakopane,

wniosek o stworzenie połączenia od pociągu Nr. 1511 linii Jasło—Rzeszów do poc. posp. Nr. 8 w Rzeszowie,

wniosek o zaprowadzenie połączenia między Wieliczką a Krakowem do dziennych poc. posp. Nr. 5 i 6,

wniosek o urządzenie przystanku w Kokotowie między stacyami Bierzanów i Podłęże,

wniosek o prowadzenie lepszych wagonów na linii transwersalnej szczególnie bezpośrednio kursujących, do miejsc kąpielowych Krynica, Rymanów, Iwonicz itd.

i wniosek o rozszerzenie przystanku osobowego „Grodkowice“ na ładownię.

VII. Sprawozdanie komisji połączonych sekcji o bieżących sprawach przemysłowych.

a) Spoczynek niedzielny w aptekach w Białej.

Właściciele aptek w Białej zwrócili się do c. k. Namiestnictwa we Lwowie z prośbą o zezwolenie na zamykanie aptek w Białej na przemian w niedzielę od godziny 12-tej w południe do następnego dnia godziny 7-ej rano.

Prośbę tę odstąpiło c. k. Namiestnictwo Izbie do wydania opinii.

Na wniosek Komisji połączonych sekcji, przedłożony przez r. Rosenberga, oświadczyła się Izba za uwzględnieniem prośby właścicieli aptek w Białej, jednak z ograniczeniem, iż spoczynek niedzielny trwać będzie od godziny 1-szej popołudniu do godziny 7-ej rano następnego dnia.

Właściciele aptek żądają, aby spoczynek niedzielny rozpoczął się już o godzinie 12-tej w południe. Przeciw temu przemawia jednak okoliczność, iż w czasie między godziną 12. a 1. panuje w niedzielę zwyczajnie ożywiony ruch, który ustaje dopiero po godzinie 1-ej popołudniu.

Z uwagi na to byłoby pożądanem, aby czas zamykania jednej z dwóch aptek w Białej rozpoczął się dopiero o godzinie 1-ej popołudniu.

Dalej należałoby nałożyć na dyżurną aptekę obowiązek wydawania w niedzielę popołudniu leków bez wszelkiego ograniczenia, t. zn., iż apteka, otwarta w niedzielę popołudniu, winna wydawać lekarstwa na rachunek wszystkich instytucji publicznych lub prywatnych i kas dla chorych, bez względu na to, czy dane instytucje są lub nie stałymi odbiorcami tej apteki.

b). Założenie nowych szkół kupieckich.

C. k. Rada szkolna krajowa zwróciła się do Izby z prośbą o objawienie zdania, które miasta Galicyi uważałyby Izba za najodpowiedniejsze, celem założenia dwóch nowych szkół kupieckich w Galicyi.

Rada szkolna krajowa podała przytem do wiadomości Izby, iż Wydział krajowy przedstawił wniosek o utworzenie w roku szkolnym 1913/14 jednej takiej szkoły w Przemyślu, a drugiej w Białej.

Na wniosek komisji połączonych sekcji, przedstawiony przez wicesekretarza Dra Joseferta, uchwaliła Izba przyłączyć się do wniosku Wydziału krajowego o utworzenie w roku szkolnym 1913/14 nowych krajowych szkół kupieckich w Przemyśle i w Białej.

O ile chodzi o miasto Białę w okręgu tej Izby, zauważamy, iż Białą jest miastem powiatowym najbardziej na zachód wysuniętem o charakterze wybitnie przemysłowym, ku któremu grawitują nadto sąsiednie powiaty o silnie rozwiniętym ruchu handlowym i przemysłowym. Miasto to nadaje się przeto zdaniem Izby w zupełności na siedzibę szkoły kupieckiej.

Równocześnie zwraca Izba uwagę c. k. Rady szkolnej krajowej na niedostateczne wyposażenie okręgu Izby w dwuklasowe szkoły handlowe.

Obecnie istnieją w zachodniej Galicyi jedynie dwie szkoły handlowe dwuklasowe, jedna w Krakowie i druga w Tarnowie. Reszta zachodniej części kraju pozbawioną jest zupełnie szkół handlowych tego typu.

Brak szkół handlowych odczuwanym jest bardzo przykro przez kupców, którzy w handlu posługiwać się muszą personelem do zawodu kupieckiego nieprzygotowanym. Z drugiej strony powoduje brak szkół handlowych, iż młodzież garnie się do szkół średnich ogólnie kształcących i w ten sposób odciągana bywa od zawodu praktycznego.

Z uwagi na ten stan rzeczy oraz w interesie podniesienia szkolnictwa zawodowego zwróciła się Izba do c. k. Krajowej Rady szkolnej z prośbą, aby zechciała rozwinąć energiczną akcyę w tym kierunku, iżby zakładanie szkół handlowych w Galicyi postępowało w szybszem tempie naprzód.

c) Szkoły handlowe uzupełniające.

Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 2. września 1912 Lb. 21492 zwróciła się c. k. Rada szkolna krajowa do Izby z prośbą o objawienie zdania, czy wobec istnienia uzupełniającej szkoły handlowej przy Akademii handlowej w Krakowie i oddziału handlowego przy szkole uzupełnia-

jącej na Kazimierzu zachodzi potrzeba utworzenia w Krakowie dalszych szkół handlowych uzupełniających dla chłopców i dziewcząt.

Pismo c. k. Rady szkolnej krajowej wymaga przedewszystkiem faktycznego sprostowania. Obecnie bowiem istnieją w Krakowie nie dwie, ale cztery uzupełniające szkoły handlowe a mianowicie :

szkoła uzupełniająca handlowa dla chłopców przy Akademii handlowej,

szkoła uzupełniająca handlowa dla chłopców przy szkole im. Słowackiego,

szkoła uzupełniająca handlowa dla chłopców przy szkole im. Kochanowskiego i szkoła uzupełniająca handlowa dla dziewcząt na Kleparzu.

W wymienionych szkołach pobiera naukę razem około 500 uczniów i uczenice.

Aby zyskać podstawę do ocenienia, czy i o ile zachodzi w Krakowie potrzeba utworzenia dalszych uzupełniających szkół handlowych, należałoby się oprzeć na materyale statystycznym, obejmującym spis wszystkich praktykantów i praktykantek handlowych, zajętych w Krakowie.

Niestety nie stoi Izbie do dyspozycji taki materyał, głównie z powodu braku wszelkiej ustawowej organizacji stowarzyszeniowej kupców w Krakowie, któraby, jak tego wymaga ustawa, utrzymywała ewidencję uczniów handlowych.

W myśl wskazówek c. k. Rady szkolnej krajowej zwróciła się Izba w krótkiej drodze do tut. Magistratu z prośbą o dostarczenie wyników konskrypcji praktykantów handlowych. Na odnośne zapytanie otrzymała Izba wyjaśnienie, iż konskrypcya dotąd nie została ukończoną.

Wobec tego nie pozostało Izbie nic innego, jak zebrać potrzebne daty sposobem szacunkowym. Daty tą drogą uzyskane wykazują, iż w Krakowie zajętych jest około 1500 praktykantów i praktykantek handlowych.

Gdy, jak wspomniano, obejmują istniejące w Krakowie uzupełniające szkoły handlowe tylko 1/3 część powyższych cyfry wszystkich uczniów i uczenice handlowych, pozostaje je-

sze około 1000 praktykantów praktykantek bez nauki uzupełniającej.

Wynika stąd, iż w Krakowie należy przystąpić czemprędzej do utworzenia dalszych uzupełniających szkół handlowych dla chłopców i dziewcząt, o ile odnośny przepis ustawy, wprowadzający przymus szkolny dla uczniowskiego personelu handlowego, nie ma pozostać nadal martwą literą.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przedkłada tedy c. k. Radzie szkolnej krajowej następujące uchwały z uprzejmą prośbą o łaskawe i energiczne poparcie :

1. Izba handlowa i przemysłowa konstatuje z całym naciśkiem, iż w Krakowie zachodzi konieczna potrzeba utworzenia dalszych szkół handlowych uzupełniających dla chłopców i dziewcząt.

2). Licząc się ze stosunkami miejscowymi, wyraża Izba opinię, iż akcyę w tym kierunku należy rozpocząć od założenia jeszcze w roku bieżącym drugiej szkoły handlowej uzupełniającej dla chłopców w dzielnicy VIII., gdzie również winna powstać czemprędzej nowa uzupełniająca szkoła handlowa dla dziewcząt.

W dyskusyi podnosi del. Epstein, iż dalszy rozwój szkolnictwa handlowego w naszym mieście wymaga koniecznie ukonstytuowania się gremium kupieckiego, jako tej instytucyi, która pierwsza jest powołaną do czuwania nad wykształceniem młodej generacyi kupców.

Izba stara się od szeregu lat o załatwienie tej sprawy, dotąd jednak brak jest rezultatu. Mowca wyraża nadzieję, że wobec doniosłości agend tej organizacyi kupiectwa, uda się przecież doprowadzić rzecz do pomyślnego rozwiązania.

VIII. Wnioski i interpelacye.

1. Wniosek nagły r. Perosia w sprawie wypłat rachunków budowlanych.

„Przed kilku tygodniami wyszło rozporządzenie prezydenta ministrów, aby władze rządowe i autonomiczne, które prowadzą roboty budowlane, ze względu na ciężkie położenie finansowe,

załatwiły jak najrychlej rachunki przedsiębiorców i rzemieślników. Odnosnie do Galicyi rozporządzenie to dotąd nie wydało rezultatów.

Dostawcy, budowniczowie, przedsiębiorcy, rzemieślnicy itd., którzy zatrudniają tysiące robotników, czekają latami całemi na przeprowadzenie kolaudacyi, wypłatę należności i załatwienie rachunków.

Do utworzenia Ministerstwa robót publicznych przywiązywały sfery techniczne nadzieję szybkiego załatwienia wszystkich spraw budowlanych, tymczasem nadzieje te przynajmniej odnośnie do Galicyi nie urzeczywistniły się. Rachunki zalegają dalej zarówno w Namiestnictwie jak i w Ministerstwie robót publicznych, a wszelkie usiłowania szybszego załatwienia sprawy nie prowadzą do celu.

W interesie sfer technicznych, budowlanych i rękodzielniczych swego okręgu, winna Izba bezwłocznie zebrać materyał od interesentów i przedłożyć go Ministrowi robót publicznych z żądaniem jaknajrychlejszego wypłacenia rachunków wzgl. przeprowadzenia kolaudacyi i rekolaudacyi oraz zwrotu kaucyi.

Po przemówieniu pp. Judkiewicza, Epsteina i Uderskiego, uchwała Izba nagłość i treść wniosku.

2. Lombardowanie listów zastawnych.

R. Szancer : Sprawozdanie prezydialne dzisiejszego posiedzenia zawiera wzmiankę o interwencyi sfer miarodajnych w tym kierunku, aby Poczтовая Kasa oszczędności przyczyniła się do ulżenia stosunkom pieniężnym. Akcya ta niestety nie odniosła pożądanego rezultatu.

Ankieta wiedeńska wywrzeć musiała na nas wrażenie niekorzystne, wystarczy przytoczyć, że na ankiecie nieobecnym był reprezentant takiej instytucyi, jaką jest Poczтовая Kasa oszczędności.

Dla poprawy dzisiejszego położenia byłoby rzeczą nader pożądaną, aby Poczтовая Kasa oszczędności przyjęła zobowiązanie lombardowania listów zastawnych emisyjnych dla instytucyi finansowych, któreby udzielały pożyczek starającym się o kredyt budowlany i hipoteczny.

Drogą tego rodzaju lombardu, możnaby ulżyć stosunkom przemysłu budowlanego i tych przedsiębiorstw, które są spokrewnione z przemysłem budowlanym.

Jakkolwiek ankieta nie wydała żadnego dodatniego rezultatu, nie powinna Izba uważać sprawy tej za załatwioną, lecz nadal używać wszelkich wpływów, aby nie dopuścić do przerwania rozpoczętej akcji, lecz domagać się, aby uzasadnione zupełnie żądania nasze, nareszcie doczekały się uwzględnienia.

Dr. Benis: „Poruszoną przez p. r. Szancera sprawę przytoczył przed forum ankiety wiedeńskiej Dyr. Zgórski, żądając od Pocztowej Kasy oszczędności, aby przyjmowała w lombard listy zastawne galicyjskie, które się zaczynają gromadzić. Dyr. Zgórski twierdził zgodnie z prawdą, że nasze instytucje bankowe posiadają pierwszej jakości weksle, które się nie kwalifikują do reeskonku w Banku austro-węgierskim. Należą tu n. p. weksle z jednym podpisem, udzielane zupełnie pewnym dłużnikom na inwestycje rolnicze. Bank krajowy udziela tego rodzaju kredytu, weksel taki jednak nie nadaje się do reeskontu.

Dyr. Zgórski zażądał tedy imieniem kraju, aby rząd wpłynął na Pocztową Kasę oszczędności w tym kierunku, aby brała w lombard zarówno zastawne listy galicyjskie, jak i tego rodzaju tytuły, jak wspomniane weksle.

Słuszność tego żądania uznali w całej pełni ministrowie Zaleski i Długosz i obydwaj złożyli przyrzeczenie, że odpowiednie rokowania będą wdrożone.

Dzisiaj po upływie 3-ch tygodni od ankiety stosunki się znacznie zmieniły. Izba ma jednak obowiązek sprawę tę w odpowiedniej formie przypomnieć owym czynnikom, które złożyły to oświadczenie na ankiecie, i domagać się spełnienia tego postulatów tak w Ministerstwie skarbu, jak i w Ministerstwie galicyjskiem“.

Wiceprezydent Federowicz przyrzeka sprawy tej nadal z oka nie spuszczać.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 6-tej wieczorem.

SPRAWOZDANIE

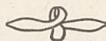
Z CZYNNOSCI BIURA IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ
W KRAKOWIE

ZA IV. KWARTAŁ ROKU 1912

(od 1-go października do 31-go grudnia 1912).

T R E Ś Ć :

- | | |
|--|--|
| I. Sprawy bieżące. | X. Certyfikaty pochodzenia. |
| II. Marki ochronne i wzory przemysłowe. | XI. Uwolnienia od podatku spożywczego. |
| III. Delegacje. | XII. Certyfikaty paszportowe. |
| IV. Opinie w sprawach przemysłowych. | XIII. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących. |
| V. Biuro kolejowe. | XIV. Koncesye. |
| VI. Telefony i telegrafy. | XV. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia. |
| VII. Opinie w sprawach handlowych. | XVI. Ubezpieczenie pensyjne. |
| VIII. Ulgi cłowe na maszyny. | XVII. Zmiany w rejestrze handlowym. |
| IX. Poświadczenia, dotyczące celu importu (Verwendungsnachweis). | XVIII. Adresy. |



KRAKÓW 1913.

NAKŁADEM IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
DRUKIEM E. i Dr. K. KOZIANSKICH W KRAKOWIE.

I. Sprawy bieżące.

Do dziennika podawczego wpłynęło ogółem 2.850 aktów, które pociągnęły za sobą potrzebę wysłania 2.568 pism do władz i stron.

Stałe sekcye Izby odbyły następujące posiedzenia :

7. października 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

8. listopada 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

13. listopada 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

23. listopada 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

29. listopada 1912 komisya połączonych sekcji.

30. listopada 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

10. grudnia 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

14. grudnia 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

27. grudnia 1912 komisya dla spraw koncesyjnych i osobistych.

II. Marki ochronne i wzory przemysłowe.

Od 1. października do 31. grudnia 1912 zarejestrowano :

a) Marek ochronnych 20, przeznaczonych na następujące towary :

Aparaty do golenia	1
Aptekarskie wyroby	3
Bieliznę	1
Cementowe wyroby	1
Galanteryjne i modne towary	1
Gumowe obcasy	1
Mydło	1
Pieczyno	1
Piwo beczkowe i flaszkowe	2
Plótno	1
Tutki do papierosów	1
Wódki i likiery	3
Wosk i wyroby z wosku	1
Zeszyty szkolne i bloki	2
<u>Razem</u>	<u>20</u>

b) Wzorów przemysłowych 12, przeznaczonych na następujące towary:

Paczki do pakowania jabłek	1
Pieczyno	1
Przyrząd do odczytywania kart, tabel i planów	1
Pudelka	3
Walki na papier do kopiowania	5
Zawiasy do drzwi	1
<u>Razem</u>	<u>12</u>

III. Delegacye.

W posiedzeniu Komitetu wystawy przemysłowo-rolniczej w Żywcu, odbytem w dniu 5. października 1912, wziął udział imieniem Izby wicesekretarz Dr. Rudolf Beres.

W sprawie kontroli składki na Izbę, interweniował wicesekretarz Dr. Bruno Josefert w Urzędach podatkowych w Gorlicach, Łańcucie i Strzyżowie w dniach 9, 10 i 11 października oraz w Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu 12. października 1912.

W dniu 15. października 1912 odbyło się w Oświęcimie posiedzenie Wydziału Szkoły przemysłowej uzupełniającej, w którym wziął udział jako delegat Izby, wicesekretarz Dr. Bruno Josefert.

W posiedzeniu Centrali handlowo-politycznej, odbytem we Wiedniu, w dniu 15. października 1912, wziął udział imieniem Izby sekretarz Dr. Artur Benis.

W konferencji w Ministerstwie skarbu we Wiedniu, w sprawie restrynkcyi kredytów, odbytej w dniu 4. listopada 1912, wziął udział imieniem Izby sekretarz Dr. Artur Benis.

W dniu 18. listopada 1912, odbyło się we Wiedniu posiedzenie Centrali handlowo-politycznej, w którym wzięli udział imieniem Izby sekretarz Dr. Artur Benis oraz wicesekretarz Dr. Rudolf Beres.

W ankiecie, zwołanej przez Wydział krajowy we Lwowie, na dzień 16. listopada 1912, w sprawie trasy kanału galicyjskiego pomiędzy Mikłuszowicami a Przeworskiem, wzięli udział imieniem Izby wicesekretarz Dr. Rudolf Beres i Insp. Józef Bund.

W konstytuującym posiedzeniu Galicyjskiego Komitetu wystawy kijowskiej, odbytem w dniu 20. listopada 1912 we Lwowie, wziął udział imieniem Izby wicesekretarz Dr. Bruno Josefert.

W ankiecie w sprawie ubezpieczenia społecznego, zwołanej do Lwowa na dzień 30. listopada 1912, przez Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków, wziął udział imieniem Izby wicesekretarz Dr. Rudolf Beres.

W posiedzeniu handlowo-politycznej Centrali, odbytem we Wiedniu, w dniu 18. grudnia 1912, wziął udział imieniem Izby sekretarz Dr. Artur Benis.

IV. Opinie w sprawach przemysłowych.

L. 8663. Zamykanie aptek w Białej w niedzielę popołudniu. Na odnośne zapytanie c. k. Namiestnictwa we Lwowie, oświadczyła się Izba za uwzględnieniem prośby właścicieli aptek w Białej w sprawie zamykania aptek na przemian w niedzielę popołudniu, jednak z ograniczeniem, iż spoczynek

niedzielny trwać będzie od godziny 1-ej popołudniu do godziny 7-ej rano następnego dnia.

Właściciele aptek żądają, aby spoczynek niedzielny rozpoczął się już o godzinie 12-ej w południe. Przeciw temu przemawia jednak okoliczność, iż w czasie między godziną 12-tą a 1-szą panuje w niedzielę zwyczajnie ożywiony ruch, który ustaje dopiero po godzinie 1-szej popołudniu.

Z uwagi na to byłoby pożądanem, aby czas zamykania jednej z dwóch aptek w Białej rozpoczął się dopiero o godzinie 1-szej popołudniu.

Dalej należałoby nałożyć na dyżurną aptekę obowiązek wydawania w niedzielę popołudniu leków bez wszelkiego ograniczenia, t. zn. iż apteka, otwarta w niedzielę popołudniu, winna wydawać lekarstwa na rachunek wszystkich instytucji publicznych lub prywatnych i kas dla chorych, bez względu na to, czy dane instytucje są lub nie są stałymi odbiorcami tej apteki.

L. 9476. C. k. Starostwu w Mielcu objawiono zdanie, że utrzymywanie muzyki (orkiestry) w celach zarobkowych ze stałą siedzibą, zaliczyć należy zdaniem Izby, do kategorii przemysłów wolnych.

L. 9625. Na odnośne zapytanie c. k. Starostwa w Brzesku odpowiedziała Izba, że sprzedaż spirytusu w naczyniach zamkniętych o pojemności powyżej 5-ciu litrów, zaliczyć należy do kategorii przemysłów wolnych.

L. 9703. Na zapytanie c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17. października 1912 L. XV. c. 3237, odpowiedziała Izba, iż wywoływaniem i kopiowaniem klisz fotograficznych zdjęć amatorskich zajmują się obok zawodowych fotografów, także handlarze aparatów i przyborów fotograficznych. Podczas gdy atoli prawo do wykonywania powyższych czynności przysługuje fotografom bez wszelkiego ograniczenia, to natomiast nie można tego prawa w tej samej rozciągłości przyznać handlarzom aparatów i przyborów fotograficznych.

Ci ostatni mogą zdaniem Izby, zajmować się wywoływaniem i kopiowaniem klisz tylko o tyle, o ile chodzi o skontrolowanie kupionego aparatu fotograficznego pod względem należytego funkcjonowania, względnie o ile chodzi o pouczenie

klienta w sposób praktyczny o sposobie dokonywania zdjęć oraz o sposobie ich wywoływania i kopiowania.

Z powyższego wynika, iż karta przemysłowa, opiewająca na handel aparatów i przyborów fotograficznych nie uprawnia tem samem do trudnienia się wywoływaniem i kopiowaniem klisz fotograficznych w sposób zarobkowy, czyli że przemysłowcy, posiadający tylko kartę przemysłową na sprzedaż aparatów i przyborów fotograficznych, nie są uprawnieni do wykonywania w mowie będących robót w sposób zarobkowy, bez osobnego zgłoszenia przemysłu wywoływania i kopiowania fotograficznych zdjęć amatorskich, jako przemysłu wolnego.

L. 9928. C. k. Starostwu w Mielcu doniesiono, iż zdaniem Izby, podporządkować należy przedsiębiorstwo dzierżawy poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych, pod owe zajęcia i przedsiębiorstwa, do których po myśli ustępu V. cesarskiego patentu z dnia 20. grudnia 1859 Dz. p. p. Nr. 227 nie mają zastosowania przepisy ustawy przemysłowej.

L. 10500. C. k. Starostwu w Brzesku wydano opinię, iż zdaniem Izby zaliczyć należy sprzedaż wód mineralnych do kategorii przemysłów wolnych.

L. 11377. Na zapytanie c. k. Starostwa w Myślenicach odpowiedziała Izba, iż po myśli orzeczenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23. maja 1889 L. 35.903 ex 88, wydanego w porozumieniu z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych, stanowi wyrób cholewek integralną część składową rękodzielniczego przemysłu szewskiego.

V. Biuro kolejowe.

W czwartym kwartale roku 1912 przeprowadziło Biuro kolejowe rewizję 10.016 listów przewozowych.

W drodze reklamacyi uzyskało Biuro dla stron zwrot przewoźnego w kwocie 6.126 K. 66 h.

Oprócz wygotowanych za osobnem wynagrodzeniem obszerniejszych zestawień, udzielono 411 ustnych i pisemnych informacyi taryfowych.

W odbytem dnia 1. października 1912 posiedzeniu komitetu dla rozpatrzenia wniosków c. k. austryackich Kolei państwowych o podwyższenie kolejowych należności ubocznych w ogólno-austryackim ruchu towarowym, wziął udział imieniem Izby handlowej Inspektor Józef Bund.

Zamierzone przez zarządy kolejowe podwyższenie tych należności zostało zupełnie zaniechane.

W konferencji, odbytej w c. k. Ministerstwie kolei, dnia 7. i 8. października 1912 w sprawie ulepszenia i podniesienia ruchu via Tryest, wziął udział imieniem Izby, Inspektor Józef Bund, zastępując w pierwszym rzędzie życzenia najwięcej interesowanego przemysłu bialskiego.

Dnia 11. października 1912 wziął udział imieniem Izby handlowej i przemysłowej ten sam delegat w komisji reambulacyjnej i wywłaszczeniowej z powodu zmiany trasy Kolei lokalnej Grabiny—Jasło.

W ankiecie o ustalenie trasy kanału Wisła—Dniestr między Mikłuszowicami a Przeworskiem, odbytej dnia 16. października 1912 w Wydziale krajowym we Lwowie, wziął udział imieniem Izby wraz z wicesekretarzem Drem Beresem, inspektor Józef Bund.

Zgodnie z zajętem przez delegatów Izby stanowiskiem oświadczyła się większość ankiety za trasą południową wzdłuż kolei Karola Ludwika względnie miast Tarnów, Dębica, Rzeszów, Łańcut. (Tekst oświadczenia vide sprawozdanie posiedzenia plenarnego Izby z dnia 3. grudnia 1912).

Dnia 2. grudnia 1912 odbyło się zwołane przez Wydział Rady powiatowej w Chrzanowie zebranie interesentów w sprawie rozszerzenia dworca w Trzebini.

W zgromadzeniu tem wziął udział imieniem Izby handlowej i przemysłowej inspektor Józef Bund, składając oświadczenie, że Izba poprze uzasadnione w tym przedmiocie życzenia powiatu chrzanowskiego, gminy Trzebinia i osiadłego tam wielkiego przemysłu.

Po myśli tego oświadczenia wypracowało Biuro kolejowe stosowne przedstawienie Izby do c. k. Ministerstwa kolei, Ministerstwa dla Galicji i Koła Polskiego.

Na jesienną sesję państwowej Rady kolejowej przygotowało Biuro kolejowe imieniem Izby handlowej i przemysłowej 19 wniosków, a mianowicie :

1. wniosek o rozszerzenie i przebudowę stacji Trzebinia,
2. wniosek o rozszerzenie i przebudowę stacji Oświęcim,
3. wniosek o zniesienie ramp i przejazdów kolejowych położonych w poziomie,
4. wniosek o prowadzenie wagonów sypialnych przy pociągach osobowych Nr. 18 i 19 na przestrzeni Kraków—Lwów i z powrotem,
5. wniosek o prowadzenie wagonów sypialnych na przestrzeni Granica—Zakopane, choćby tylko w głównym sezonie,
6. wniosek o zaprowadzenie postoju przy pociągach Nr. 203/204 (karlsbadzkich) w stacji Oświęcim,
7. wniosek o ulepszenie połączeń pociągów osobowych z Wadowicami,
8. wniosek o zaprowadzenie pociągów na linii Kraków—Wieliczka, umożliwiających połączenie do pociągów pospiesznych Nr. 5 i 6 linii Wiedeń—Lwów.
9. wniosek na zaprowadzenie wagonu restauracyjnego przy pociągu pospiesznym Nr. 9, odchodzącym z Wiednia o 3-ej minut 50 popoł.
10. wniosek o stworzenie połączenia od pociągu Nr. 1511 wychodzącego z Jasła o godzinie 8.50 do nocnego pociągu pospiesznego Nr. 8 w Rzeszowie o godzinie 10.09 w nocy,
11. wniosek o prowadzenie wagonu sypialnego przy pociągach pospiesznych, kursujących między Wiedniem a Krakowem Nr. 103/104 odjazd z Wiednia 9.20 w nocy, odjazd z Krakowa 10.34 w nocy.
12. wniosek o skrócenie czasu jazdy między Krakowem a Zakopanem,
13. wniosek o prowadzenie karlsbadzkich pociągów pospiesznych Nr. 203/204 przez cały rok,
14. wniosek o otwarciu przystanku osobowego „Kokotów“ między stacjami Bierzanów—Podłęże na linii Kraków—Lwów kosztem państwa,

15. wniosek o prowadzenie wagonu III kl. przy pociągach pospiesznych Nr. 5/6 na przestrzeni Wiedeń—Lwów i z powrotem,
 16. wniosek o prowadzenie lepszych wozów osobowych na linii gal. kolei transwersalnej, szczególnie do miejscowości kąpielowych jak Krynica i t. p.
 17. wniosek o pomnożenie otwartych wagonów specjalnych seryi Int, Ina i Ikg,
 18. wniosek o skrócenie czterodniowego dodatku do czasu dostawy w ruchu oddawczym stacyi Kraków.
 19. wniosek o otwarciu ładowni przy istniejącym między stacyami Podłęże i Klaj przystanku osobowym „Grodkowice“.
- Wnioski te łącznie z wnioskami innych delegatów galicyjskich były przedmiotem narady w c. k. Ministerstwie dla Galicyi w dniu 4. grudnia 1912. W konferencji tej wziął udział imieniem Izby handlowej i przemysłowej oprócz członków Rady kolejowej także inspektor Józef Bund.

Z wniosków tych zostały w myśl oświadczeń zastępców kolei uwzględnione :

1. wniosek Nr. 7 o ulepszenie połączeń z Wadowicami,
 2. wniosek Nr. 9 o prowadzenie wagonu restauracyjnego między Przerowem a Boguminem przy pociągu pospiesznym Nr. 9 przychodzącym do Krakowa o godzinie 11.38 w nocy. Przy tym pociągu stworzono też wygodne połączenie między Pragą a Krakowem (wyjazd z Pragi o 11.25 w południe, przyjazd do Krakowa 11.38 w nocy),
 3. wniosek Nr. 11 o prowadzenie wagonów sypialnych przy pociągach pospiesznych Nr. 103/104 co nastąpi z zaprowadzeniem letniego rozkładu jazdy 1. maja 1913.
 4. wniosek Nr. 12 o skrócenie czasu jazdy między Krakowem a Zakopanem, i
 5. wniosek Nr. 18 o skrócenie czterodniowego dodatku do czasu dostawy w ruchu oddawczym stacyi Kraków.
- Dodatkowo czas ten został skrócony o jeden dzień tj. na 3 dni. Co do wniosków Nr. 1 przebudowa stacyi Trzebinia i Nr. 2 przebudowa stacyi Oświęcim wskazał zastępca rządu, że

sprawy te znajdują się w toku i niebawem będą roboty rozpisane.

Wniosek Nr. 3 o zniesienie ramp i przejazdów w poziomie będzie mógł być tylko w miarę środków przeprowadzony.

Wniosek Nr. 17 o pomnożenie otwartych wagonów specjalnych, będzie wedle przyrzeczeń kolei przy kaźdoczesnem zamówieniu wagonów uwzględniony.

Wnioski Nr. 8, 10, 14, 16, i 19 zostały przekazane kompetentnej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Krakowie do możliwego uwzględnienia ;

natomiast nie zyskało przyjęcia 5 wniosków a mianowicie Nr. 4, 5, 6, 13, i 15.

VI. Telefony i telegrafy.

Podrożenie ubocznych stacyi telefonicznych. Ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 5. grudnia 1912 L. 53368/P ex 1912 zmieniło częściowo postanowienia § 9. punkt 2 taryfy telefonicznej i zarządziło, by za telefoniczne, boczne stacje abonamentowe, połączone ze stacją główną zapomocą dwóch przewodów centralnych (jednego zwrotnego ze stacyi głównej do centrali telefonicznej i drugiego z centrali do stacyi bocznej) pobierane były począwszy od dnia 1. kwietnia 1913 w sieciach telefonicznych grup II do VI, a więc we wszystkich sieciach Austrii z wyjątkiem Wiednia, — bez względu na to, czy odnośne przewody są przeprowadzone w całości lub częściowow kablach czy też na trasach słupowych lub stojakach dachowych, — dodatki odległościowe nie jak dotychczas za odległość w linii powietrznej między stacją główną a uboczną, lecz za odległości między stacją główną a centralą telefoniczną i między centralą telefoniczną a stacją boczną w wymiarze po 3 K. rocznie za 100 metrów odległości w linii powietrznej w strefach pierwszej i drugiej, zaś po 10 K. rocznie w strefie trzeciej.

Dodatki za odległość w linii powietrznej między stacją główną a centralą telefoniczną i między centralą a stacją boczną nie mogą jednak wynosić mniej niż po 10 K. rocznie.

Ułamki 100-metrowej jednostki odległościowej liczą się za pełną jednostkę.

Od pierwotnego projektu znacznego podwyższenia należytości abonamentowej za telefoniczne stacje boczne o dwóch przewodach centralnych odstąpiło c. k. Ministerstwo handlu w zupełności, wobec czego zaniechało także zwołania ankiety w tej sprawie.

Telefon Rzeszów — Głogów — Kolbuszowa. W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicji we Lwowie poparła Izba podania Rad miejskich oraz Stowarzyszeń przemysłowych w miastach Rzeszowie, Głogowie i Kolbuszowej, w sprawie budowy międzymiastowej linii telefonicznej dla tej przestrzeni, z wnioskiem na jak najrychlejsze urzeczywistnienie tego doniosłego postulatu na polu dalszego rozwoju międzymiastowej sieci telefonicznej w okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Projekt stworzenia komunikacji telefonicznej od Rzeszowa w kierunku północnym do Głogowa i Kolbuszowej, włączonym został do ogólnego programu inwestycji telefonicznych, którego urzeczywistnienia w r. 1913 względnie w najbliższych latach Izba z całym naciskiem domagać się musi.

Odnosnie do relacji gospodarczych pomiędzy Rzeszowem a Głogowem i Kolbuszową zauważyła Izba, że komunikacja telefoniczna pomiędzy temi miejscowościami spełnić ma bardzo ważne zadania zastępcze wobec braku połączeń szynowych powyższych miejscowości.

Miasto Rzeszów jako najważniejsze centrum handlowe i produkcyjne środkowej połaci okręgu Izby, utrzymuje z Głogowem i Kolbuszową, jako większemi środowiskami gospodarczemi bardzo znacznej na północ od Rzeszowa położonej przestrzeni, żywe stosunki wymienne, zwłaszcza przez wywóz produktów fabrycznych, rozległy ruch wysyłkowy oraz przez pośrednictwo przy imporcie na linii Kraków—Lwów płodów surowych, artykułów masowych, bydła, nierogacizny i t. p.

Z tych względów zachodzi nieustanna konieczność szybkiego przesyłania wiadomości o wahanii się cen, chwilowej sytuacji targowej, wysokości transportów i t. d.

Służba telegraficzna w Kamesznicy pow. Żywiec. Na zapytanie c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie, oświadczyła się Izba za zaprowadzeniem służby telegraficznej przy c. k. Urzędzie pocztowym w Kamesznicy, powiat Żywiec.

Miejscowość ta jest siedzibą znacznego handlu bydłem oraz produktami surowymi i posiada fabrykę masy drzewnej oraz tektury.

Wciągnięcie Kamesznicy do sieci telegraficznej przyczyniłoby się w znacznej mierze do dalszego rozwoju gospodarczego tej miejscowości oraz najbliższej okolicy.

Służba telegraficzna w Paleśnicy pow. Brzesko. Na odnośne zapytanie c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, oświadczyła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie za urządzeniem służby telegraficznej przy c. k. Urzędzie pocztowym w Paleśnicy powiat Brzesko.

Miejscowość ta posiada bowiem dwa przedsiębiorstwa tartaczne oraz znaczny stosunkowo obrót płodami surowymi, tak, że zaprowadzenie komunikacji telegraficznej okazuje się dla dalszego rozwoju gospodarczego Paleśnicy, nader pożądanem.

VII. Opinie w sprawach handlowych.

L. 7765. Przywóz żywego drobiu z Rosyi do Krakowa wprost na rzeź. Na zapytanie Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z dnia 10. sierpnia 1912 L. 85706/1912 III. b. odpowiedziała Izba co następuje:

„Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie kilkakrotnie już zwracała uwagę na konieczność reformy w stosunkach aprowizacyjnych miasta, w szczególności na konieczność ułatwień importowych dla drobiu z sąsiednich okolic Królestwa wprost na targ krakowski.

Miasto Kraków, przysunięte blisko do granic Królestwa Polskiego, pozbawionem jest od północy szerszego rejonu aprowizacyjnego w granicach celnych i skazanem jest od dawna na aprowizację z Królestwa Polskiego, względnie na utrzymanie

tych stosunków przywozowych, jakie się z biegiem wieków w Krakowie wytworzyły.

Z tych powodów zasługuje też wniosek Magistratu stol. król. miasta Krakowa na zorganizowanie przywozu żywego drobiu z Rosyi do Krakowa ze wszech miar na uwzględnienie, a Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, która się sprawą tą na posiedzeniu plenarnem z dnia 3. grudnia 1912 zajmowała, uważa projekt miasta jako zarządzenie konieczne dla ulżenia nieznosnym stosunkom drożyznianym na targu krakowskim.

Rozpatrując jednak warunki, zaproponowane w kwestyi tego przywozu przez c. k. weterynarza urzędowego na centralnej miejskiej targowicy w Krakowie na Grzegórkach, przyszła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do przekonania, że tego rodzaju zarządzenia nie dadzą się pogodzić z celem całej tej sprawy, a w razie ich spełnienia przez Zarząd miejski, import żywego drobiu na targ krakowski z korzyścią dla konsumentów zorganizować się nie da.

Izba wychodzi bowiem z zapatrywania, iż dzisiejsze urządzenia na Targowicy miejskiej w Krakowie umożliwiają bez dalszych kosztownych zarządzeń, bezpieczny pod względem sanitarnym dowóz żywego drobiu z Królestwa.

Targowica miejska na Grzegórkach posiada bowiem bezpośrednio połączenie szynowe z miejscem włomowym tego importu, mianowicie z Kocmyrzowem, tak iż transporty żywego drobiu przebiegałyby całą przełęcz Kocmyrzów—Kraków w zamkniętych wagonach kolejowych.

Również i stosunki w rzeźni krakowskiej nie wymagają dalej idących środków ostrożności i zapewniają zupełne bezpieczeństwo pod względem weterynaryjnym.

Powoływanie się tedy na niebezpieczeństwo rozwleczenia rzekomych zaraz zwierzęcych, nie znajduje uzasadnienia w stosunkach faktycznych.

Sprawozdanie c. k. weterynarza powiatowego wymaga od Zarządu miejskiego szeregu nader kosztownych budowli, jak wystawienia osobnych magazynów na drób oraz odpowiedniej rzeźni, przeznaczonej specjalnie dla drobiu importowanego.

Ostrożności te wydają się Izbie tem mniej potrzebne, ile

że import żywego drobiu odbywa się dotąd bez wszelkich przeszkód i trudności w granice terytorium państwa pruskiego, któremu przecież trudno zarzucić brak dbałości o zdrowie mieszkańców względnie o powstrzymanie zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Podobnie uważamy za zbyt daleko idące wymaganie, aby urządzone zostały w mieście lokale, przeznaczone wyłącznie dla cząstkowej sprzedaży bitego na Grzegórkach drobiu.

Obecnie już ma miejsce i to w pewnych okresach czasu na dość znaczną skalę import drobiu bitego, którego sprzedaż odbywa się bez żadnych ujemnych dla zdrowia ludzkiego skutków, na zwykłych miejscach sprzedaży.

Stały nadzór weterynaryjny nad magazynem, rzeźnią, halą targową względnie lokalami sprzedaży, bywa już dzisiaj w wydatnej mierze stosowany i nie zachodzi zupełnie potrzeba wprowadzenia go odrębnie odnośnie do transportów żywego drobiu z Królestwa Polskiego.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie godzi się natomiast na żądanie c. k. weterynarza powiatowego, aby import drobiu odbywał się wyłącznie przez komorę celną w Kocmyrzowie, gdyż w ten sposób umożliwi się przywóz towaru żywego zapomocą kolei żelaznej, aż do miejsca przeznaczenia w Krakowie.

Zdaniem naszym wystarczy też jednorazowa kontrola weterynaryjna przy ładowaniu towaru, gdyż drugie badanie na miejscu w rzeźni powodowałoby jedynie opóźnienia i dalsze podrożenie towaru.

O ile czynniki decydujące mają w istocie szczerzy zamiar poprawienia stosunków aprowizacyjnych w mieście Krakowie, powinny zdaniem naszym, odstąpić od omówionych wyżej bardzo surowych i daleko idących zarządzeń, a Izba szczegóły zorganizowania importu chętnie gotową jest omówić na wspólnej konferencji z Magistratem stoł. król. miasta Krakowa i innymi czynnikami, powołanymi do objawienia opinii w tej mierze“.

Odpis niniejszej opinii przesłała Izba równocześnie c. k. Namiestnictwu we Lwowie.

L. 8665. Zaliczenie handlu starożytnościami do rzędu przemysłów koncesyjonowanych. Na zapytanie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, oświadczyła się Izba przeciw zaliczeniu handlu starożytnościami do rzędu przemysłów rękodzielniczych.

Ponieważ c. k. Ministerstwo handlu nie podało motywów do projektowanego rozporządzenia, nie są Izbie znane względy publiczne, które zdaniem c. k. Centralnej Komisji dla ochrony zabytków miałyby przemawiać za poddaniem handlu starożytnościami pod przymus koncesyjny.

O ile chodzi o okręg krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, zauważyła Izba, iż w okręgu tym, handel starożytnościami wykonywanym bywa w rozmiarze ograniczonym i to przeważnie jako handel uboczny. Wprowadzenie przymusu koncesyjnego, spowodziłoby zatem ograniczenie wolnego handlu, który dzisiaj obok innych przedmiotów wprowadza w obrót handlowy także przedmioty antyczne.

Jeżeli już ten wzgląd przemawia przeciw projektowi zaliczenia handlu starożytnościami do rzędu przemysłów koncesyonowanych, to w jeszcze większej mierze przemawiają przeciw niemu trudności, jakieby w danym razie powstały odnośnie do rozgraniczenia zakresu uprawnień koncesyonowanego handlu starożytnościami od takiegoż handlu tandeciarskiego.

L. 9624. Opinia w sprawie płatności pretensyi kupieckiej. Na zapytanie c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu odpowiedziała Izba, iż nie jest jej znany zwyczaj handlowy, wedle którego w obrocie towarowym staje się cena kupna zaraz gotówką płatną, jeżeli kupujący ma dostarczyć akceptu wekslowego, a obowiązku tego do dni 8-miu nie dopełnia.

O ile natomiast sprzedający we fakturze, wystawionej na towar przesłany, umieszcza — jak to się w handlu często praktykuje — klauzulę „w razie gdybym nie otrzymał weksła do dni 8-miu po otrzymaniu towaru, staje się faktura zaraz płatną“, może sprzedający na podstawie zamieszczonego we fakturze, a przez kupca milcząco przyjętego warunku, żądać natychmiastowej zapłaty sumy fakturowej.

L. 10417. Termin płatności ceny kupna za dostawę mąki. Sądowi powiatowemu w Chrzanowie odpowiedziała Izba na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, iż w Chrzanowie

nie istnieje stały zwyczaj handlowy co do terminu płatności ceny kupna za dostawę mąki między kupcami.

W szczególności nie stwierdziła Izba, jakoby odbiorcy kupieccy w Chrzanowie przestrzegali powszechnie 3-miesięcznego terminu płatności, licząc od dnia dostawy mąki.

Warunki płatności w tym dziale obrotu towarowego, zależne są od umowy stron.

VIII. Ulgi cłowe na maszyny.

Poświadczeń, celem uzyskania ulg celnych na maszyny sprowadzone do własnego użytku fabrycznego z zagranicy, wydano od 1. października do 31. grudnia 1912 — 2, a mianowicie :

2 maszyny dla przemysłu młynarskiego o wadze

brutto Kg. 3,639.

Maszyny sprowadzono z Niemiec.

IX. Poświadczenia dotyczące celu importu.

(Verwendungsnachweis).

Poświadczeń dotyczących celu importu (Verwendungsnachweis) na towary przywiezione do Austrii, wystawiono od 1. października do 31. grudnia b. r. — 4.

Poświadczenia te dotyczyły 4-ch wagonów spodyum i węgla kostnego o wadze 40.000 kg., sprowadzonych z Rosyi do wyrobu nawozów sztucznych.

X. Certyfikaty pochodzenia.

W myśl postanowień celnych niektórych państw zagranicznych, zaopatruje Izba wysyłane do tych krajów transporty w certyfikaty pochodzenia, celem dostarczenia dowodu, że odnośny towar jest proveniencji austro-węgierskiej. Analogicznych poświadczeń żąda Turcyja na wszystkie proveniencye obce, gdyż wyroby państw bałkańskich obłożone zostały cłem 100%.

W czasie od 1. października do 31. grudnia 1912, wydano 26 świadectw, na przesyłki eksportowe, zawierające :

Benzyne	4
Chińskie srebro	4
Galanteryjne towary	12
Gume do wycierania	1
Kapelusze	2
Meble gięte	1
Naftę	1
Pierze	1
<u>Razem</u>	26

Według państw przeznaczenia rozkładają się wysyłki w następujący sposób :

Egipt	1
Francya	5
Japonia	1
Turcyja (w tem Palestyna 13)	19
<u>Razem</u>	26

Waga przesyłek, dla których Izba wydała świadectwa pochodzenia, była następująca :

	Netto :
Benzyna	Kg. 54,665
Chińskie srebro	„ 34
Galanteryjne towary	„ 91
Guma do wycierania	„ 16
Kapelusze	„ 8
Meble gięte	„ 476
Nafta	„ 14.625
Pierze	„ 23
<u>Razem</u>	Kg. 69.938

XI. Uwolnienie od podatku spożywczego.

Poświadczeń na uwolnienie soli i olejów mineralnych, użytych na cele przemysłowe, od opłaty państwowego podatku spożywczego, wystawiono w czasie od 1. października do 31. grudnia 1912 — 6.

Zamieszczone poniżej tabele dają szczegółowy obraz ruchu uwolnień :

Wydano poświadczeń na uwolnienie		Ilość
S o l i	do konserwowania skór surowych	2
B e n z y n y	do popędu motorów	3
	do czyszczenia materyi jedwabnych i wełnianych	1
R a z e m . . .		6

Rozkładając uwolnioną sól i oleje mineralne wedle sprowadzonej ilości, otrzymujemy następujący obraz :

R o d z a j		Miara wzgl. waga	Ilość
Sól	do konserwowania skór surowych	w cetnarach metrycznych	900
Benzyna	do popędu motorów		87
	do czyszczenia materyi jedwabnych i wełnianych		50
Razem . . .			137

XII. Certyfikaty paszportowe.

Firmom protokolowanym okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, wysyłającym swych agentów do Rosyi, wydano w czasie od 1. października do 31. grudnia 1912, certyfikatów paszportowych 7.

XIII. Karty legitymacyjne dla agentów podróżujących.

Kart legitymacyjnych dla agentów podróżujących wydano w IV. kwartale roku 1912 — 25.

Rozkładając ilość wydanych kart wedle towarów, na które wydane zostały, otrzymuje się następujący obraz :

Towar :	Ilość :
Bławatne wyroby	3
Cukry	1
Dywany	1
Jubilerskie wyroby	1
Kapelusze	2
Konfekcyje	2
Modne towary	3
Mydła	1
Norymberskie towary	2
Obuwie	6
Szczotkarskie wyroby	3
<u>Razem</u>	<u>25</u>

Wedle siedziby firmy, przypada kart legitymacyjnych na :

Kraków i okolice	17
Białą	5
Tarnów	2
Wadowice	1
<u>Razem</u>	<u>25</u>

XIV. Koncesye.

Opinii w sprawie uzyskania koncesyi budowlanych pod lżejszymi warunkami, po myśli rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22. lipca 1909 L. XV. a. 3403/14, wydano w czasie od dnia 1. października do 31. grudnia b. r. — 18.

Koncesye dotyczyły przemysłu :	Ilość :
ciesielskiego	4
kamieniarskiego	1
murarskiego	11
studniarskiego	2
Razem	18

Według powiatów rozkładają się koncesye następująco :

Powiat :	Ilość :
chrzanowski	7
gorlieki	1
grybowski	1
jasielski	1
nowosądecki	1
nowotarski	1
pilzneński	1
podgórski	2
rzeszowski	2
wadowicki	1
Razem	18

Nadto wydano :

1 opinię w sprawie koncesyi na handel broni i amunicy w Białej,

1 opinię w sprawie koncesyi na sprzedaż książek szkolnych w Wieliczce,

2 opinie w sprawie koncesyi na instalację wodociągów w Gorlicach,

1 opinię w sprawie koncesyi na agencję prywatną w Krakowie,

1 opinię w sprawie koncesyi na agencję prywatną w Podgórzu,

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro podróży w Krakowie.

1 opinię w sprawie koncesyi na biuro podróży w Rozwadowie.

Z wykazanych powyżej 26 opinii o koncesyę, zostało przez Izbę załatwionych przychylnie 12, resztę zaś t. j. 14 opinii zaopiniowano odmownie.

X V. Dyspenzy od dowodu uzdolnienia.

Opinii w kierunku udzielenia dyspenzy od złożenia formalnych świadectw na uzdolnienie w przemysłach rękodzielniczych, wydano w czasie od 1. października do 31. grudnia 1912 — 40.

Poniżej podane tabele przedstawiają ruch opinii, wydanych w sprawie dyspenz od dowodu uzdolnienia :

Przemysł :	Ilość :
dentystyczny	1
fryzjerski	2
garncarski	1
kaflarski	1
kołodziejski	2
kowalski	3
krawiecki	1
kuśnierski	2
malarski	2
masarski	4
mechaniczny	1
pokostniczy	4
rzeźniczy	4
ślusarski	2
stolarski	1
szewski	8
szklarski	1
Razem	40

Na poszczególne powiaty przypada następująca ilość dyspenz :

Powiat :	Ilość :
bialski	1
gorlicki	3
grybowski	1
jasielski	3
kolbuszowski	2
krakowski	1
Kraków miasto	8
łańcucki	1
limanowski	1
myślenicki	1
nowotarski	2
oświęcimski	1
podgórski	2
ropczycki	1
rzeszowski	4
tarnobrzeski	4
wadowicki	1
wielicki	2
żywiecki	1
<u>Razem</u>	<u>40</u>

Z wykazanej w poprzedzającej tabeli ilości dyspens, przypadają na miasta powiatowe następujące cyfry :

Miasto :	Ilość :
Gorlice	2
Grybów	1
Jasło	1
Kolbuszowa	1
Kraków	8
Limanowa	1
Oświęcim	1
Podgórze	1
Rzeszów	1

Do przeniesienia 17

	Z przeniesienia	17
Tarnobrzeg		1
Wieliczka		1
Żywiec		1
	<hr/>	
	Razem	20

XVI. Ubezpieczenie pensyjne.

L. 6598. Na zapytanie c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2. lipca 1912 do L. XV. d. 2622/9/1 określiła Izba, po przeprowadzonych dochodzeniach, czynność O. R. u firmy I. R. i S. jako pracę mechaniczną pomocnika handlowego, używanego przy detalicznej sprzedaży towaru.

Wszelkie czynności, wchodzące w zakres pracy umysłowej i noszące na sobie charakter działań urzędniczych, spełniają we firmie właściciel oraz prokurator, którzy również załatwiają korespondencję i prowadzą księgi.

R. zajęty był wyłącznie przy obsłudze klientów, sprzedając towar wedle cen, oznaczonych stale i nieposiadając prawa dyspozycji ani w kierunku kredytowania, ani kierowania pozostałym personelem.

Z tych względów wydała Izba opinię, iż charakter czynności R. nie uzasadnia obowiązku ubezpieczenia pensyjnego.

L. 8666. C. k. Namiestnictwu we Lwowie, odpowiedziała Izba na zapytanie z dnia 14. września 1912 L. 3989/2, iż czynność F. H. zajętego u firmy Z. i L. przedstawia się jako praca mechaniczna pomocnika handlowego, używanego przy detalicznej sprzedaży towaru.

Firma Z. i L. utrzymuje w Krakowie jedynie przedsiębiorstwo filialne dla detalicznej sprzedaży towaru oraz interes wysyłkowy na zachodnią część kraju.

Dochodzenia Izby wykazały, iż wszelkie czynności kalkulacyjne oraz korespondencję i buchalterję prowadzi kierownik interesu, podczas gdy inni współpracownicy mają charakter subiektów, zajętych fizyczną pracą przy detalicznej sprzedaży towaru.

Do tej kategorii należał także H., którego czynność nie posiadała cech pracy wyłącznie lub przeważnie umysłowej.

Gdy temu subjektowi nie przysługiwało także prawo dyspozycji personelem, ani też nie posiadał charakteru urzędnika, nie podpada on pod obowiązek ubezpieczenia pensyjnego.

XVII. Zmiany w rejestrze handlowym.

W czasie od 1. października do 31. grudnia 1912, zaszły następujące zmiany w rejestrze handlowym :

Wpisano firm pojedynczych 18, a mianowicie :

Leib Silbermann, spekulacye pieniężne w Głogowie,

Rozalia Landau, wyszynk w Nowym Sączu,

Jan Nowak mł., sprzedaż drzewa w Oleśnie,

Maciej Rolski, szynkarstwo i pokój do śniadań w Przeworsku,

Fabryka robót budowlanych Antoniego Szpaka w Jaśle,

Szczepan Nalepa, szynkarstwo w Grybowie,

Ignacego Ungera Syn, handel towarów mieszanych w Andrychowie,

Hotel „Sport“ w Zakopanem Stanisława Karpowicza,

Adolf Baldinger, szynkarstwo w Nowym Targu,

Wyrąb lasu Dawida Goldbergera w Brzozowej,

Mendel Klafter, szynkarstwo w Grybowie,

Piotr Leżoń, wyszynk w Radgoszczy,

Piekarnia wiedeńska Józefa Bąbuli w Rzeszowie,

Zacharyasz Grossbard, szynkarstwo w Łącku,

Alter Langer, szynkarstwo w Łęce Szczucińskiej,

Andrzej Sukorowski, handel masarski w Dębicy,

Salomon Lamm, hurtowna sprzedaż piwa okocimskiego w Dzikowie,

Szymon Rosenberg mł., handel towarów mieszanych w Białej.

Spółek handlowych wpisano 3, a mianowicie :

Bracia Bubela, wyrób i sprzedaż drzewa materiałowego i desek w Czorsztynie,

Fabryka drutu i gwoździ drucianych Braci Kamsler w Zabierzowie,

Schönwetter, Reichmann i Ska, tartak parowy w Świątkowej wielkiej.

Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością zarejestrowano 3, a mianowicie :

Pozemkową spółecnost w Krakowie,
„Aleksandra“ Sp. z ogr. odp. dla wyrobu wstążek reklamowych w Krakowie,

Przedsiębiorstwo gazowe w Żywcu.

Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych wpisano 25, a mianowicie :

Towarzystwo gospodarczo-kredytowe „Russkaja Siła“ w Łabowej,

Spółka oszczędności i pożyczek w Woli Ranizowskiej,

„ „ „ w Ochotnicy dolnej,

„ „ „ w Leńczach górnych,

„ „ „ w Siedleczce,

„ „ „ w Straconce

„ „ „ w Komorowicach,

„ „ „ w Rajczy

„ „ „ w Nowem Bystrem,

„ „ „ w Rycerce dolnej,

„ „ „ w Tropiu,

„ „ „ w Piątkowej,

„ „ „ w Ptaszkowej,

Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej w Łańcucie,

Macierz, Związek rolniczo-handlowy w Rzeszowie,

Związek pracy polskich kobiet w Krakowie,

Piekarnia związkowa w Krakowie,

Spółka spożywcza pracowników cukrowni i rafinerji w Przeworsku,

Polska kasa góralska w Mszanie dolnej,

Spółka mleczarska w Skawie ad Jordanów,

Spółka kredytowa kolejarzy w Nowym Sączu,

Spółkowa gorzelnia rolnicza w Borzęcinie,

Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej w Tarnobrzegu,

Bank Oszczędnościowy w Krakowie, filia w Zakopanem,
Składnica i sklep Kółka rolniczego w Krośnie.

X VIII. Adresy.

Władzom oraz stronom prywatnym podano w 5-ciu wypadkach zastępców, a w 49-ciu wypadkach adresy firm okręgu Izby.

Zastępstwa dotyczyły zbytu:
aparatów do tępienia much,
jedwabnych wyrobów,
maszyn do czyszczenia mebli i dywanów,
wina,
wykłówaczek do zębów.

Podano następujące adresy:

adwokatów,
albuminu eksporterów,
biacharskich zakładów,
browarów,
bydła handlarzy,
drobiu handlarzy,
dziczyzny eksporterów,
drzewa
galanteryjnych handli,
garbarzy,
gorzelni,
herbaty eksporterów,
instalatorów gazu i elektryczności,
jaj handlarzy,
kamieniarzy,
koralu sztucznych fabryk,
mąki handlarzy,
mebli giętych fabryk,
mieszanych towarów handlarzy.
modniarek,
młynów,

naczyń kuchennych handli,
nawozów sztucznych fabryk,
obuwia handlarzy,
ogni sztucznych fabryk,
owoców południowych eksporterów,
plomb ołowianych fabryk,
przędzalni bawełny,
pudełek blaszanych fabryk,
ryb handlarzy,
ryżu eksporterów,
skór handlarzy,
spirytusu rafineryi,
sukna fabryk,
szewskich przyborów handlarzy,
szynkarzy,
tranu eksporterów,
trzody chlewnej handlarzy,
wędlin handlarzy,
wody sodowej fabryk,
worków handlarzy,
wosku ziemnego kopalni,
zabawek handlarzy,
zboża handlarzy,
związków spożywczych.

SPIS RZECZY.

Cyfry rzymskie oznaczają liczby porządkowe posiedzeń (druk zwykły) lub sprawozdań kwartalnych (druk tłusty). Cyfry arabskie podają stronę bieżącą.

Ader Wilhelm, powołanie na członka	VIII — 5
Ajenci handlowi, projekt ustawy o stosunkach prawnych	III —13
Akademia górniczo-hutnicza w Krakowie	II —79
Akcyjne towarzystwa, uzupełnienie listy rewizorów	IV — 8
Amoniakalnej sody fabryka, sól fabryczna	V — 7
Ankieta lwowska w sprawie ubezpieczenia społecznego	VIII — 7
Ankieta w sprawie podwyższenia taryf węglowych	II —24
Asekuracyjnych towarzystw kapitały rezerwowe, użycie na cele budowlane	IV —21
Asesorzy handlowi Jasło	IV — 6
Asesorzy handlowi Kraków	IV — 6
Asesorzy handlowi Rzeszów	V—8, VI — 9
Bank austro-węgierski, ograniczenie kredytów	III—27, IV—5, VI — 6
Baseny na Wiśle dla handlu rybami	VI — 6
Biała, spoczynek niedzielny w aptekach	VIII 22
Biała, założenie nowej szkoły kupieckiej	VIII —22
Biura podróży, zmiana rozporządzenia ministeryalnego	VI —13
Bleier Dr. Franciszek, zast. członka Rady przybocznej dla opodatkowania olejów mineralnych	VIII — 6
Bochnia—Przeworsk, trasa kanału	VIII —13
Budowlane przemysły, reforma ustawy	V —19
Budowlanych rachunków wypłata	VIII —25
Budżet Izby na rok 1912	II-42, IV 6
Celny oddział przy Izbie, wniosek r. Ehrenpreisa	II —20
Centrala wodna w Jazowsku	VI — 6
Cenzorzy wekslowi Kraków, Jasło, Rzeszów, Tarnów	VIII — 8
Cenzorzy wekslowi Nowy Sącz	VI — 5
Cesarska Dotacya Jubileuszowa, stypendya na rok 1912/1913	VI — 9
Dattner Maurycy, fundusz zapomogowy	VIII 10

Dattner Maurycy, wybór na prezydenta	I	5
Dattner Maurycy, zgon	VII	— 4
Dotacya Jubileuszowa, rozdawnictwo stypendyów na 1912/1913	VI	— 9
Drogi wodne, trasa kanału między Bochnią a Przeworskiem dol. k.	VIII	— 13
Drogi wodne, rewizya trasy Zator—Granica śląska .	III	— 9
Druga fabryka sody amoniakalnej	IV—15,	V — 7
Dyspenzy od dowodu uzdolnienia I—16, II—19, III—15, IV		— 22
Elektrownia wodna w Jazowsku	VI	— 6
Ehrenpreis Maksymilian, wniosek o wprowadzenie oddziału — celnego	II	— 20
Epstein Tadeusz, wybór na delegata Izby	I	— 6
Fabryka sody amoniakalnej	IV	— 15
Fachowi sędziowie Jasło	III—8,	IV — 6
„ „ Kraków	III—8,	IV — 6
„ „ Nowy Sącz	II	— 20
„ „ Rzeszów	V—8,	VI — 9
„ „ Tarnów	II—20,	III — 8
Federowicz Jan Kanty, wybór na wiceprezydenta	I	— 6
Ferye, upoważnienie prezydium	V	— 7
Fundusz zapomogowy im. b. p. Maurycego Dattnera	VIII	— 10
Gminne opłaty od trunków, instrukcyja o poborze	IV	— 7
Górnicza Akademia w Krakowie, wniosek r. Judkie- wicza	II	— 79
Górnicznej ustawy zmiana	V	— 20
Götz bar. Okocimski Jan, wybór do Rady przybocznej dla opodatkowania piwa	VIII	— 5
Granica śląska—Zator, rewizya trasy kanałowej	III	— 9
Gremium kupieckie w Krakowie	V	— 6
Halski Walenty, sprawa kredytów w Banku austro- węgierskim	III	— 27
Handlowe szkoły uzupełniające, Kraków	VIII	— 23
Handlowi ajenci, projekt ustawy o stosunkach pra- wnych	III	— 13
Handlu rybami w Krakowie unormowanie	VI	— 6
Holzer Izak, wspomnienie pośmiertne	II	— 16
Hutniczo-górnicza Akademia w Krakowie, wniosek r. Judkiewicza	II	— 79

Import wapna górno-śląskiego, taryfy kolejowe	IV — 14
Instrukcyja o poborze opłat gminnych od trunków	IV — 7
Inwestycyi telefonicznych program	VI — 10
Izba, odznaczenia dla współpracowników firm, wniosek r. Rescha	I — 10
Izba, projekt budżetu na rok 1912	II — 42
„ ukonstytuowanie się	I — 4
„ utworzenie oddziału celnego, wniosek r. Ehren- preisa	II — 20
„ wybór prezydium i skarbnika	I — 5
„ zamknięcie rachunków za rok 1910	II — 21
„ zatwierdzenie budżetu na rok 1912	IV — 6
Jasło, asesory handlowi	III — 8
„ cenzory wekslowi	VIII — 8
Jawornicki Józef, wybór na skarbnika	I — 6
Jazowsk, centrala wodna	VI — 6
Judkiewicz Jakób, plany nowych magazynów na dworcu towarowym	II — 79
Judkiewicz Jakób, wybór do krajowej Rady kolejowej	III — 8
Kanał od granicy śląskiej do Zatora, rewizya trasy	III — 9
Kanału między Bochnią a Przeworskiem trasa	VIII — 13
Kapitałów rezerwowych towarzystw akcyjnych użycie na cele budowlane	IV — 21
Kolejowa Rada państwowa, wnioski	V — 17
„ „ krajowa, wybór członka	IV — 8
Kolejowe taryfy na wapno, akcyja Izby	IV — 14
Kolejowych budowli rozpisywanie, wniosek r. Perosia	IV — 19
Kolejowych taryf na węgiel zmiana	IV — 10
Komisya szynkarska Tarnów, wybór członka	VIII — 9
Komisji wybór	I — 6
Koncesyje na biura podróży, rewizya rozporządzenia	VI — 13
Koncesyje przemyslowe	I—15, II—17, III—15, IV — 21
Koncesyonowanie przemysłowej przeróbki spirytusu	II — 60
Koncesyonowanie wyrobu likierów i wódek	II — 65
Konkursowych mas zarządcy	VIII — 8
Koppe Kazimierz, zast. członka Rady przybocznej dla opodatkowania wódki	VIII — 6
Krajowa Rada kolejowa, wybór członka	III — 8
Krajowa ustawa wodna, opinia o projekcie	V — 8

Kredyty w Banku austro-węgierskim	III—27, IV—5, VI—6, VIII	— 6
Kraków, Akademia górnico-hutnicza, wniosek r. Judkiewiczza	II	—79
Kraków, asesory handlowi	III—8, IV	— 6
„ cenzory wekslowi	VIII	— 8
„ dworzec towarowy, plany nowych magazynów	II	—79
„ Gremium kupieckie	V	— 6
Kraków—Lwów telefon	III	— 6
Kraków, szkoły handlowe uzupełniające	VIII	—23
Kraków—Wiedeń, wagony sypialne	II	—78
Liban Władysław, powołanie na członka	VIII	— 5
Likierów i wódek wyrób, koncesyonowanie	II	—65
Listów zastawnych lombardowanie	VIII	—26
Listy rewizorów towarzystw akcyjnych uzupełnienie	IV	— 8
Lombardowanie listów zastawnych	VIII	—26
Lwów—Kraków, telefon	III	— 6
Magazynów towarowych plany na dworcu w Krakowie	II	—79
Mas konkursowych zarządcy	VIII	— 8
Mendelsburg Zygmunt, zapytanie o wagony sypialne Kraków—Wiedeń	II	—78
Nakazy opłat szynkarskich, wniosek r. Schwanenfelda	II	—78
Niedzielny spoczynek w aptekach w Białej	VIII	—22
Nowy Sącz, asesory handlowi	II	—20
Nowy Sącz, cenzory dla filii Banku austro-węgierskiego	VI	— 5
Odnaczenia dla współpracowników firm, wniosek r. Rescha	I ³ _a	—10
Opinie w sprawach handlowych	I—9, II—12, III—10, IV	—13
Opinie w sprawach przemysłowych	I—5, II—5, III—5, IV	— 5
Opłat szynkarskich nakazy, wniosek r. Schwanenfelda	II	—78
Padliny przeróbka	II	— 6
Państwowa Rada kolejowa, wnioski	VIII	—20
Peroś Jan, ryczałtowe oferty na budowy kolejowe	IV	—19
Peroś Jan, użycie kapitałów rezerwowych towarzystw asekuracyjnych na ożywienie ruchu budowlanego	IV	—21
Peroś Jan, wniosek w sprawie wypłat rachunków budowlanych	VIII	—25
Plany nowych magazynów na dworcu towarowym w Krakowie	II	—79

Pobór opłat gminnych od trunków, zmiana instrukcyi	IV	— 7
Pocztowa Kasa oszczędności, lombardowanie listów zastawnych	VIII	— 26
Podwyższenie taryf węglowych, ankieta	II	— 24
Prezydyum Izby wybór	I	— 5
Program inwestycyi telefonicznych	VI	— 10
Projekt budżetu na rok 1912	II	— 42
„ drugiej fabryki sody	IV	— 15
„ rządowy krajowej ustawy wodnej	V	— 8
„ ustawy o stosunkach prawnych agentów handlowych	III	— 13
Protokół ankiety w sprawie podwyższenia taryf węglowych	II	— 24
Przemysłowe tory, akcyja Izby	IV	— 7
Przeworsk—Bochnia, trasa kanału	VIII	— 13
Przewóz węgla, zmiana taryf	IV	— 10
Przymus koncesyjny dla rafinerji spirytusu	II	— 60
Przymus koncesyjny dla wyrobu likierów i wódek	II	— 65
Rachunków budowlanych wypłaty, wnioski r. Perosia	VIII	— 25
„ Izby zamknięcie za rok 1910	II	— 21
Rada kolejowa krajowa, wybór członka	III	— 8
Rada kolejowa państwowa, wnioski	V—17, VIII	— 20
Rada przyboczna dla opodatkowania olejów mineralnych, wybór delegata	VIII	— 6
Rada przyboczna dla opodatkowania piwa, wybór delegata	VIII	— 5
Rada przyboczna dla opodatkowania wódki, wybór delegata	VIII	— 5
Rafinerje spirytusu, przymus koncesyjny	II	— 60
Reforma ustawodawstwa górniczego, wnioski r. Schmitzka	V	— 20
Reforma ustawy wodnej	V	— 8
Reforma ustawy o przemysłach budowlanych	V	— 19
Resch Zygmunt, wniosek w sprawie odznaczeń izbowych	I	— 10
Restrykcyja kredytów w Banku austro-węgierskim	III	— 27
	IV—5, VI—6, VIII	— 6
Rewizorzy dla badania projektów towarzystw ubezpieczeniowych	IV	— 8
Rewizya rozporządzenia o biurach podróży	VI	— 13

Rewizya trasy kanałowej od Zatora do granicy śląskiej	III	— 9
Rewizya ustawy o przemysłach budowlanych . . .	V	— 19
Rothenberg Benjamin, wybór członka komisji szynkarskiej w Tarnowie	VIII	— 9
Rozdawnictwo budowli kolejowych, wniosek r. Perosia	IV	— 19
Rozszerzenie dworca w Trzebini	VIII	— 8
Rybami handlu w Krakowie unormowanie	VI	— 6
Ryczałtowe oferty na budowy kolejowe	IV	— 19
Rzeszów, cenzorzy wekslowi	VIII	— 8
„ sędziowie fachowi	V—8, VI	— 9
Schimitzek Antoni, reforma ustawodawstwa górniczego	V	— 20
Schwanenfeld Leon, wniosek w sprawie nakazów opłat szynkarskich	II	— 78
Seidenfrau Henoch, wybór do Rady przybocznej dla opo- datkowania wódki	VIII	— 5
Sędziowie fachowi Jasło	III—8, IV	— 6
„ „ Kraków	III—8, IV	— 6
„ „ Nowy Sącz	II	— 20
„ „ Rzeszów	V—8, VI	— 9
„ „ Tarnów	II—20, III	— 8
Skarbnika Izby wybór	I	— 5
Sody amoniakalnej fabryka, sól fabryczna	V	— 7
Soli pobór dla drugiej fabryki sody	IV	— 15
Spirytusu przeróbka przemysłowa, koncesjonowanie	II	— 60
Spoczynek niedzielny w aptekach w Białej	VIII	— 22
Spoleczne ubezpieczenie, ankieta lwowska	VIII	— 7
Stawiarski Waleryan, wybór do Rady przybocznej dla opodatkowania olejów mineralnych	VIII	— 6
Stypendyów rozdawnictwo na okres 1912/1913	VI	— 9
Sypialne wagony Kraków—Wiedeń	II	— 78
Szancer Alfred, wniosek w sprawie lombardowania listów zastawnych	VIII	— 26
Szkoły handlowe uzupełniające, Kraków	VIII	— 24
Szynkarskie opłaty Tarnów, wybór członka komisji	VIII	— 9
Szynkarskich opłat nakazy, wniosek r. Schwanenfelda	II	— 78
Tarnów, asesorzy handlowi	II—20, III	— 8
„ cenzorzy wekslowi	VIII	— 8
„ wybór członka komisji szynkarskiej	VIII	— 9
Taryf węglowych podwyższenie, ankieta	II	— 24

Taryfy na wapno nawozowe, akcja Izby	IV —14
Taryfy węglowej zmiana	IV —10
Telefon Lwów—Kraków	III — 6
Telefonicznych inwestycji program	VI —10
Tory przemysłowe, akcja Izb	IV — 7
Towarzystwa akcyjne, uzupełnienie listy rewizorów	IV — 8
Towarzystwa ubezpieczeń, użycie kapitałów rezerwowych na cele budowlane	IV —21
Transport węgla, zmiana taryf	IV —10
Trasa kanału między Bochnią a Przeworskiem	VIII —13
„ „ od granicy śląskiej do Zatora	III — 9
Trzebinia, rozszerzenie dworca	VIII — 8
Ubezpieczenie społeczne, ankieta lwowska	VIII — 7
Uderski Edward, druga fabryka sody	IV —15
Ukonstytuowanie się Izby	I — 4
Unormowanie handlu rybami w Krakowie	VI — 6
Upoważnienie prezydium na czas feryi	V — 7
Ustawa o agentach handlowych	III —13
Ustawa o przemysłach budowlanych, projekt reformy	V —19
Ustawodawstwa górniczego reforma	V —20
Ustawy wodnej krajowej projekt	V — 8
Uwagi do budżetu na rok 1912	II —28
Wagner Juliusz, zast. członka Rady przybocznej dla opo- datkowania piwa	VIII — 5
Wagony sypialne Kraków—Wiedeń	II —78
Wapno nawozowe, zmiana taryf kolejowych	IV —14
Węgiel, reforma taryf kolejowych	IV —10
Węglowych taryf podwyższenie, ankieta	II —24
Wniosek r. Ehrenpreisa o utworzenie oddziału celnego	II—20
Wniosek r. Perosia co do użycia kapitałów rezerwowych to- warzystw asekuracyjnych na cele budowlane	IV —21
Wniosek r. Perosia w sprawie ryczałtowego rozpisywania budowli kolejowych	IV —19
Wniosek r. Perosia w sprawie wypłat rachunków budo- wlnych	VIII —25
Wniosek r. Rescha w sprawie odznaczeń izbowych	I —10
Wniosek r. Schimitzka w sprawie zmiany ustawy gór- niczej	V —20
Wnioski na Radę kolejową	V—17, VIII —20

Wodnej ustawy krajowej projekt	V	— 8
Wódek, likierów i rosolisów wyrób, koncesyonowanie	II	— 65
Współpracownicy firm, odznaczenia	I	— 10
Wybór komisji	I	— 6
Wybór prezydium i skarbnika	I	— 5
Wypłata rachunków budowlanych, wniosek r. Perosia	VIII	— 25
Wyrób likierów i wódek, koncesyonowanie . . .	II	— 65
Zamknięcie rachunków za rok 1910	II	— 21
Zapomogowy fundusz im. b. p. Maurycego Dattnera	VIII	— 10
Zarządcy mas konkursowych	VIII	— 8
Zastawnych listów lombardowanie	VIII	— 26
Zator—granica śląska, rewizja trasy kanałowej .	III	— 9
Zużytkowanie padliny	II	— 6
Zwierzęcych zwłok usuwanie	II	— 9

Wielki ostatek królewski	V	3
Wielki kanton i Chablais w 1803	11	6
Wielkiemiędzy licm. burgrawia	I	116
Wielki ziemski	V	3
Wielki trybunał i karczmia	I	1
Wielki zachwytów burawiskach, wysokość Peroga VIII	11	21
Wielki ziemski i wielki kantonowanie	11	65
Wielkiemiędzy ziemskowy za rok 1810	11	21
Zapomogowy londyński im. k. p. Maurycyusza Balfóra VIII	11	10
Zarządca mas konkursowych	VIII	3
Zastawnych listów lombardowanie	11	3
Zator — granica śląska, rewizya trasy kanalskiej	11	3
Zarytkowanie podług	II	3
Zwierzonych zwlok osuwania	II	3

